UNIWERSYTET KAROLA W PRADZE

WYDZIAŁ FILOZOFII

Zakład Studiów Europy Środkowej



PRACA DYPLOMOWA

Barbary Kučerovej

Zelowscy Czesi i ich życie we współczesnej Republice Czeskiej. Proces zmian tożsamości zbiorowej osób uczestniczących w reemigracji z Zelowa w Polsce oraz ich potomków.

Czechs from Zelów and their contemporary life in the Czech Republic The process of changes in collective identity of people participating in the return migration from Zelów in Poland and their descendants

2012

Promotor pracy: doc. dr Petr Kaleta

Google Translate

Barbara Kučerová

Zelowscy Czesi i ich życie we współczesnej Republice Czeskiej. Proces zmian w tożsamości zbiorowej osób uczestniczących w reemigracji z Zelowa w Polsce oraz ich potomków.

Praca dyplomowa Uniwersytetu Karola w Pradze.

2013

Dzięki:

Szczególne podziękowania składam promotorowi dr hab. Doktorat dr Piotr Kalet Chciałbym podziękować dr. Zdenek Uherek, CSc.

Dziękuję także wszystkim informatorom i respondentom oraz przedstawicielom grupy Exulant, bez których ta praca nie byłaby możliwa.

Oświadczam, że pracę licencjacką przygotowałem samodzielnie, prawidłowo zacytowałem wszystkie wykorzystane źródła i literaturę oraz że praca nie była wykorzystywana w ramach innych studiów uniwersyteckich lub w celu uzyskania innego lub tego samego stopnia naukowego.

W Pradze, 9 sierpnia 2012 r *podpis*

....

Abstrakcyjny

Praca licencjacka Współczesne życie Czechów Zełowa na terenie Republiki Czeskiej ma na celu uchwycenie poemigracyjnego życia grupy repatriantów z Zełowa w Polsce. Zajmuje się zmianami tożsamości zbiorowej po tzw druga reemigracja, która miała miejsce po II wojnie światowej. Opiera się na badaniach terenowych przeprowadzonych w okresie październik 2011 – luty 2012 wśród reemigrantów zełowskich i ich potomków w dziewięciu zborach protestanckich w Czechach i na Morawach. Badania przeprowadzono w formie wywiadów i obserwacji w poszczególnych zborach, inną techniką badawczą była ankieta. Czesi Zelowscy swoją tożsamość opierali na połączeniu świadomości religijnej i etniczno-językowej (przybyli do Zełowa w 1803 r. ze Śląska, do którego przybyli w wyniku fali emigracji religijnej w latach czterdziestych XIX w.). Praca przybliża historię emigracji religijnej i czeskiego Zełowa.
W pracy opisano ponadto, jak zmieniła się tożsamość Czechów z Zelova po reemigracji, jaki wpływ na te zmiany miał reżim komunistyczny i środowisko, do którego przybyli Czesi z Zelova oraz jak duże jest ich ponowne zainteresowanie tradycjami zelowskimi poprzez założenie grupy Exulant oraz kongresy i konferencje poświęcone Zełowowi po rewolucji 1989 roku.

Słowa kluczowe

reemigracja, tożsamość, protestanci, rozwój poemigracyjny, Zelov, Zelów, Polska, Zelov Czesi

Abstrakcyjny

Praca licencjacka „Czesi z Zełowa i ich współczesne życie w Czechach” stanowi próbę ukazania procesu zmian w życiu i tożsamości osób uczestniczących w migracji powrotnej z Zełowa w Polsce oraz ich potomków. Zajmuje się migracjami powrotnymi po drugiej wojnie światowej i późniejszymi zmianami tożsamości zbiorowej. Czesi w Zelovie budowali swoją tożsamość na połączeniu świadomości religijnej i językowo-etnicznej. Do Zełowa przybyli w 1803 r. ze Śląska, gdzie od lat czterdziestych XVIII w. przebywali jako emigranci religijni. W pracy zawarto także historię migracji i życia w Zelovie.
Następnie w pracy przedstawiono wyniki badań terenowych, które trwały od października 2011 r. do lutego 2012 r. Z badań wynika, że potomkowie są obecnie zainteresowani swoją historią i tradycjami Zełowa. Przykładem zainteresowania jest stowarzyszenie obywatelskie Exulant. Badanie składa się z wywiadów i ankiet z dziewięciu parafii protestanckich w Czechach. Pokazują, że osoby te deklarują, że nie są zainteresowane Zełowem. Z drugiej strony obserwacje i punkt widzenia pastora wskazują, że Zełow wpływa na ich życie w wielu kierunkach. Z tezy wynika, że na zaistniałą sytuację miał wpływ

przez reżim komunistyczny, środowisko kresów i sąsiednie społeczeństwo. Zmieniło się to także po aksamitnej rewolucji.

Słowa kluczowe

migracja powrotna, tożsamość, protestanci, postęp po migracji powrotnej, Zelov, Zelów, Polska, Czesi z Zelova

ZAWARTOŚĆ

1. WSTĘP

Nadesłana praca licencjacka skupia się na interpretacji aktualnej tożsamości jednej z grup reemigrantów po II wojnie światowej. Przedstawia emiczny pogląd współczesnych potomków Zełowa Czechów na własną tożsamość i związek z Zełowem, następnie porównuje go z innymi ustaleniami i ostatecznie podsumowuje wyniki badań. Zelov został założony jako czeska wieś w Polsce na początku XIX wieku przez czeskich emigrantów religijnych osiadłych na Śląsku. W swojej pracy skupiam się zarówno na krótkim opisie rozwoju czeskiej emigracji religijnej i historii Zełowa, jak i na wydarzeniach poemigracyjnych po II wojnie światowej. Interesuje mnie przede wszystkim obecna sytuacja potomków Czechów Zełowa.

Przez reemigrację[1] i w ogóle życie po reemigracji[2] w środowisku czeskim są oni przeważnie zaangażowani w konkretną pracę.[3] Podobne podejście stosuję w swojej pracy. Zagadnieniem reemigracji zajmę się na konkretnym przykładzie, czyli reemigracji Czechów Zelowa, a zwłaszcza ich życiu po niej. Květa Kořalková zajmowała się reemigracją ze Zelova i osadnictwem Czechów ze Zelova[4] i Edita Štěříková.[5] Jaroslav Vaculík także porusza tę kwestię w swoich pracach.[6]

Edita Štěříková śledzi życie Czechów Zełowa po reemigracji[7] tylko do lat sześćdziesiątych XX wiek. Odniesienia do obecnej sytuacji (tego określenia używam w odniesieniu do okresu po 1989 r.) i samoświadomości reemigrantów znajdziemy u Drahomíra Kouteckiego,[8] Bluszcz Heroldowa,[9] i Piotra

---

1 Reemigracja różnych środowisk, nie tylko po drugiej wojnie światowej, dotyczy nie tylko literatury fachowej, ale także literatury autobiograficznej i innej opartej na środowisku emicznym. Ostatnio poświęcono im także prace studenckie. Większość dotychczasowych prac dotyczyła reemigracji Czechów wołyńskich. Czeska literatura specjalistyczna dotycząca reemigracji powstała w związku z badaniami nad nowo zasiedlonymi kresami. Teksty fachowe podejmują problematykę reemigracji od przełomu lat 60. i 70. XX w., a zwłaszcza od lat 80. XX w., kiedy badania nad tymi ruchami prowadzono w powiązaniu z badaniami nad nowo zasiedlonymi kresami. Zobacz np. KOŘALKOVÁ, Květa: Reemigracja czechosłowacka i polska po drugiej wojnie światowej. (Próba znalezienia pewnych cech wspólnych i różnych). *Antologia śląska* 88, 1990, nr. 4, s. 255–256.

2 Takich zawodów jest całkiem sporo. Zobacz zwłaszcza HEROLDOVÁ, Iva: Reemigracja zagranicznych Czechów i Słowaków po II wojnie światowej. W: *Czesi za granicą 1.* Praga 1986, s. 153–164. i ANAMI, Toru: Do form adaptacji reemigrantów. W: *Czesi za granicą 6. Referaty z seminarium Wpływ czynników obiektywnych i subiektywnych na zmiany etniczne Czechów za granicą i po reemigracji.* Praga 1992, s. 25. 34–38.

3 Zobacz np. NEŠPOR, Zdeněk R. – HORNOFOVÁ, Martina – JAKOUBEK, Marek: Czescy niekatolicy w rumuńskim Banacie i Bułgarii. Część czwarta – Religijność reemigrantów. Wnioski. *Ludzie miasta* 2002, nie. 8, s. 85–104; SLÁDKOVÁ, Olga: Specyfika religijności protestanckich reemigrantów z Wołynia. *Ludzie miasta* 2003, nie. 12, s. 12 111–120.

4 KOŘALKOVÁ, Květa: Dwie fale reemigracji Czechów z Zełowa w Polsce. *Biuletyn skoordynowanej sieci informacji naukowych dla etnografii i folklorystyki*, 1984, nr. 2: *Materiały dotyczące problematyki nowo zasiedlonych kresów*, Św. 7, s. 32–44.

5 ŠTĚŘÍKOVÁ, Edyta: *Ziemia ojców. Z historii i wspomnień 50. rocznicy reemigracji potomków czeskich zesłańców.* (wydanie II), Praga 2005.; ŠĚŘÍKOVÁ, Edyta. *Zelów. Czeska społeczność emigracyjna w Polsce.* Wydanie II, Praga 2010.

6 Np. VACULÍK, Jarosław: *Czesi za granicą – emigracja i powrót do ojczyzny*. Brno 2002.; VACULÍK, Jarosław: *Powojenna reemigracja i osiedlanie cudzoziemskich rodaków*. Brno 2002.

7 ŠTĚŘÍKOVÁ, Edita: Wkład reemigrantów (potomków czeskich zesłańców) do Kościoła ewangelickiego w Czechach. *Biuletyn informacyjny Stowarzyszenia Obywatelskiego Exulant* 2012, nie. 33 (1/2012), s. 33. 19–24; ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Ziemia ojców*. (wydanie drugie).

8 KOUTECKÝ, Drahomír: Emigracja do Zełowa i reemigracja do Czech. W: HRUBÁ, Michaela (red.): *Wiara lub*

Wróblewskiego.[10] Karel Matějka poświęcił się życiu również po ponownej emigracji z Zelova.[11] Nie można jednak powiedzieć, że badane zagadnienie zostało opisane w literaturze fachowej.[12] Wspomniana literatura dostarcza jedynie fragmentarycznych informacji i w przeważającej części (z wyjątkiem artykułów I. Heroldovej i P. Wróblewskiego) stanowi subiektywną ocenę sytuacji.

W swojej pracy wykorzystuję publikacje i artykuły I. Heroldowej, byłej pracowniczki ÚEF ČSAV poświęconej Czechom za granicą i reemigracji, w swojej pracy głównie po to, aby określić zmiany w poemigracyjnym rozwoju reemigrantów z Zelova. Praca nad Zelov Czechs jest jej autorstwa *Życie i kultura czeskich zesłańców XVIII wieku.*, w którym zastosowała – w ówczesnej Czechosłowacji – nowe metody opracowania wyników badań i całego tekstu.[13] Publikacja jest najwyraźniej książkowym wydaniem starszego, niemal identycznego z tytułem dzieła *Problematyka etniczno-etnograficzna czeskich mniejszości narodowych (ze szczególnym uwzględnieniem emigracji na Śląsk Pruski w I połowie XVIII w.).*[14] W obu Heroldová wspomina swoje badania nad reemigrantami z Zełowa, prowadzone w latach 1957–1963.[15] Niestety nie opublikowała jego wyników.[16]

Szczególnie ważne dla mojej twórczości są jej pozostałe artykuły publikowane w antologiach *Czesi za granicą* zawierający podsumowanie poemigracyjnego rozwoju sytuacji w życiu czeskich reemigrantów.

---

kraj? Wygnanie we wczesnej nowożytnej historii Czech. Materiały z konferencji, która odbyła się w Muzeum Miasta Uście nad Łabą w dniach 5-6 Listopad 1998. Uście nad Łabą 2001, s. 2. 69.

9 HEROLDOVÁ, Iva: O wygnaniu i reemigracji. Przyczynek do zagadnienia etniczności u reemigrantów religijnych z XVIII wieku. W: *Obrady zjazdu reemigrantów z Czech i Moraw oraz ich potomków Powrót na ziemię ojców, który odbył się 25 września 1993 roku w Pradze*. Praga 1993, s. 25. 30.

10 WRÓBLEWSKI, Piotr: Mniejszość czeska w Polsce. Zmiany w znaczeniu języka czeskiego w Zelowie (przyp z badań). *Czesi* 83, 1996, nr. 1, s. 1 41.

11 MATĚJKA, Karel: O wygnańcach, który opuścił Zelow i wrócił do domu, do ziemi ojców. W: *Wczoraj, dziż i....* Zelów 1998, s. 195–201.

12 Zagadnienie to niemal w ogóle wykracza poza zainteresowanie ekspertów. Badania wśród reemigrantów z Zełowa przeprowadziła wyłącznie Iva Heroldová, ale ich wyniki nie są dostępne. Przyczyn „braku zainteresowania" problematyką migracji w okresie przed listopadem 1989 r. na ogół tropią NEŠPOR, Zdeněk R.: Migracje czeskie XIX i XX wieku oraz ich dotychczasowe badania. *Historia współczesna* 12.2005, nr. 2, s. 271–277. Czy cel pozycjonowania reemigrantów z Żełowa niemal poza zainteresowaniami zawodowymi był polityczny (ze względu na pominięcie niektórych tematów, brak przykładu religijności, nie tylko w etnografii), czy po prostu nie wzbudził zainteresowania ekspertów (z powodu niewiedzy tego zagadnienia czy liczebnie węższej grupy reemigrantów) nie da się w tym momencie ocenić, jest to jednak temat nie doczekał się jeszcze kompleksowego opracowania. Studenci Debora Hurtová (przeprowadziła wywiady z trzema reemigrantami z Zelova) i Zdeněk Rusnák (wspomniał o reemigrantach z Zelova jako założycielach kościoła baptystów Šumper) częściowo wspomnieli w swoich artykułach o reemigrantach z Zelova. Zobacz HURTOVA, Debora: *Remigranci po II wojnie światowej.* Praga 2006. Praca pisemna. Uniwersytet Karola w Pradze. Ewangelicki Wydział Teologiczny. Katedra Historii Kościoła; RUSNÁK, Zdenek: *Braterska jedność baptystów w Šumperku.* Brno 2007. Praca licencjacka. Uniwersytet Masaryka. Humanistyka. Instytut Historyczny. [online], [cyt. 2012-07-12], Dostępne na www: <http://is.muni.cz/th/105991/prif_b/> Jednakże wymienione prace uczniów nie zostały ocenione znakomicie i studenci nie rozwijali dalej tematu.

13 UHEREK, Zdeněk: Etniczność w badaniach nad problematyką migracji i ekspatriacji w Instytucie Etnografii i Folklorystyki Czechosłowackiej Akademii Nauk. *Etnografia słowacka* 59, 2011, nr. 2, s. 146–150, 152.

14 HEROLDOWA, Iwa: *Problematyka etniczno-etnograficzna czeskich mniejszości narodowych (ze specjal skupiający się na emigracji na pruski Śląsk w pierwszej połowie XVIII w.)*. Praga 1965.

15 Porównywać HEROLDOWA, Iwa: *Życie i kultura czeskich zesłańców XVIII wieku*. Praga 1971, s. 25. 62.; HEROLDOVA, I.: *Problematyka etniczno-etnograficzna narodowości czeskiej*, P. 209.

16 Badania najwyraźniej dotyczyły reemigrantów z całej Polski, tj. z Zełowa i Śląska. Nie udało mi się jednak dowiedzieć, w jaki sposób i gdzie przeprowadzono te badania. O reemigrantach z Zelova wspomina artykuł HEROLDOVÁ, I.: O wygnaniu i reemigracji. Wkład w problematykę etniczności wśród reemigrantów religijnych z XVIII w. dostarcza jednak jedynie minimum konkretnych informacji i ustaleń.

W swojej pracy wykorzystuję także literaturę archiwistki E. Štěříkovej, która konsekwentnie współpracuje z grupą Exulant zrzeszającą potomków czeskich emigrantów religijnych, której również oddaję się w swojej pracy. Przygotowała do publikacji szereg swoich prac na temat czeskiego wygnania religijnego. W swojej pracy opieram się głównie na jej publikacjach*Zelów. Czeska wspólnota religijna w Polsce*. I*Ziemia ojców. Z historii i wspomnień 50. rocznicy reemigracji potomków czeskich zesłańców*. Štěříková korzysta w nich ze źródeł archiwalnych, ale wykorzystuje też wywiady ze świadkami. Jej prace są jednak niezrównoważone pod względem treści i bardzo zagmatwane. Co więcej, nie sposób znaleźć w nich pełnego spisu literatury, źródeł i informatorów. Dzieł E. Štěříkovej nie można uważać za profesjonalne teksty historyczne, niemniej jednak wnoszą wiele informacji na tematy, które nie zostały jeszcze opracowane. Jej artykuł jest szczególnie ważny dla mojej pracy*Wkład reemigrantów (potomków czeskich zesłańców) do Kościoła ewangelickiego w Czechach*.

Ze wskazanych powodów w zasadniczej części pracy opieram się głównie na źródłach uzyskanych w drodze badań terenowych w dziewięciu zborach protestanckich na terenie Republiki Czeskiej. Pracuję metodą wywiadów, ankiet i obserwacji. Opis badań zamieściłem w rozdziale poświęconym metodologii.

Dla uzupełnienia wyników badań postawiłam dwie następujące hipotezy. Pierwsza zakłada, że już w latach 1945–1989 podejmowano wysiłki mające na celu spotkanie osób pochodzenia zelowskiego na szerszą skalę, tj. pomiędzy poszczególnymi zgromadzeniami.[17]Druga hipoteza głosi, że współcześnie potomkowie Czechów Zełowa identyfikują się ze swoim pochodzeniem, a także młodzi ludzie są świadomi przeszłości Zełowa i są z niej dumni. Hipotezę tę ustalam na podstawie istnienia osi Exulant.

W tytule pracy użyłem nazwy „Zelovský Czechs". Odróżnia ona reemigrantów zelowskich i ich potomków od innych reemigrantów i Czechów nieposiadających przodków na obczyźnie (dla ich określenia używam określenia „Czesi"). W pracy odwołuję się do reemigrantów z Zełowa i ich potomków kilkoma nazwami synonimicznymi – przede wszystkim „grupa badana", „potomkowie Czechów Zelowskich" oraz „reemigranci i ich potomkowie, którymi posługują się sami potomkowie Czechów Zelowskich". określenie „Zelováci" dla Czechów Zelowskich, a czasami także dla reemigrantów. Podczas moich badań zauważyłem też kiedyś polską formę tego imienia – „Zelowiacy".[18]

Jeżeli wymieniam czeskie kolonie na Śląsku i tereny przedokupacyjnej Polski (w czasie jej podziału i po zjednoczeniu), to posługuję się ich czeskimi nazwami lokalnymi. w innych

---

17 To samo założenie o rozwoju poemigracyjnym wyraził T. Anami na przykładzie reemigrantów wołyńskich po 1989 r. Zob. ANAMI, T.: Do form adaptacji reemigrantów, s. 23. 37–38: „Czesi na Wołyniu ponownie szukali partnerów życiowych wśród tamtejszych Czechów aż do drugiej wojny światowej, utrzymując w ten sposób czeski styl życia. Zdarzały się małżeństwa krewnych, co poza tym nie jest normalne w Czechach. Dlatego też ludzi z jednej wsi łączyły ze sobą ścisłe więzi. Można zatem przypuszczać, że te bliskie więzi zostaną utrzymane nawet po przesiedleniu do Czechosłowacji, gdzie reemigranci są rozproszeni w różnych miejscach. Naprawdę śledzą swoje miejsce pobytu, odwiedzają się w dni wolne i prowadzą ożywioną korespondencję. ..."

18 Marta Lebiedowa. Wywiad z Martą Lebedovą (*1930) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 10 4.

zwłaszcza polskich miast i miejscowości, podaję nazwy lokalne w danym języku.

Pracę podzieliłem na cztery główne rozdziały. Na początku zamieściłem opis zastosowanych metod, zwłaszcza badań terenowych oraz sposobu przetwarzania tematu reemigracji i tożsamości. Poniżej przedstawiono zarys historycznego rozwoju czeskiej emigracji religijnej i czeskiego bractwa Zełowa, ze szczególnym uwzględnieniem czeskich rodaków i ich kultury duchowej. Rozdział trzeci, poświęcony rozwojowi tożsamości, stanowi kontynuację opisu rozwoju historycznego, zwracając jednocześnie uwagę na zmiany, jakie zaszły w tożsamości emigracyjnej. W tych dwóch rozdziałach starałem się nakreślić przyczyny dzisiejszej sytuacji poemigracyjnej. Wykorzystuję w nich głównie literaturę przedstawioną powyżej.

Kluczową część pracy stanowi rozdział czwarty, przedstawiający życie po reemigracji Czechów Zełowa w oparciu przede wszystkim o badania własne. Śledzę w nim najpierw proces integracji reemigrantów w czeskie struktury społeczne i kościelne, a następnie kontynuuję jego rozwój w latach 1948–2012. W podrozdziale poświęconym historii i teraźniejszości badanych zgromadzeń ukazano zmiany w życiu reemigranckim konkretne przykłady. W poniższym podrozdziale próbuję podsumować, jak wygląda obecna tożsamość reemigrantów z Zełowa i ich potomków. Zamieściłam także wyniki ankiety. Z wiedzy zawartej w rozdziale czwartym wyciągam ostatecznie wnioski z badań i całej pracy.

2. METODOLOGIA

2.1. Badania terenowe

Podstawą mojej pracy są badania terenowe, za pomocą których badałem problematykę współczesnego życia Czechów Zełowa w Czechach. Skupiłem się na zborach protestanckich, które założyli reemigranci z Zełowa lub których członkowie są nadal liczni.[19]

Przy określaniu możliwości badawczych odpowiednią i przystępną formą uzyskania informacji okazała się ankieta. Wysłałem go do przedstawicieli wybranych kościołów. Jednak z biegiem czasu, poprzez prace badawcze i inne konsultacje, odkryłam, że lepiej jest zmapować problem poprzez wywiady w danych miejscach i dopiero wtedy stworzyć ankietę lub przeprowadzić wywiady celowane. Próba respondentów[20]ponadto nie jest reprezentatywny.[21] Jednakże kwestionariusz już rozesłałem. W rozprawie odpowiedzi na wybrane pytania kwestionariusza stanowią jednak jedynie uzupełnienie informacji uzyskanych w drodze badań w samej dziedzinie.

Celem badania było poznanie, w jaki sposób członkowie monitorowanej grupy deklarują swoją tożsamość, w jaki sposób się etykietują, czyli poznają emiczny pogląd na siebie jednostek i grup. Informacje te starałem się uzyskać głównie poprzez niestandaryzowaną obserwację uczestniczącą, wywiady z członkami badanej grupy oraz z pastorami lub kaznodziejami pracującymi w badanych zborach. Nie były to jednak badania całościowe, a jedynie cząstkowe. Chodziło mu jedynie o uzyskanie podstawowych informacji na temat zagadnienia w ogóle.

W konkretnych miejscowościach obserwowałam, w jakim stopniu zachowała się w nich zbiorowa tożsamość zelońska, czyli reemigrancka. Celem wywiadów była ocena sytuacji w wybranej miejscowości, tj. uzupełnienie informacji, których nie udało się uzyskać za pomocą ankiety. Jak już wskazano, przeprowadziłem je z członkami badanej grupy oraz przedstawicielami poszczególnych kongregacji. Kolejną grupę stanowią wywiady dotyczące innych podtematów (zwłaszcza działalności grupy Exulant). Wywiady miały charakter standaryzowany, półstandaryzowany i niestandaryzowany.[22]

Wybór lokalizacji spośród miejsc polecanych przez członków osi Exulant był mniej więcej przypadkowy i miał znaczenie

---

[19] Prośbę o udostępnienie kontaktów członkom badanej grupy skierowałem najpierw do osi Exulant. Lokalizacje odpowiednie do badań polecili mi przedstawiciele tego stowarzyszenia, zwłaszcza Vlastimil Pospíšil i Jan Bistranin.

[20] W swojej pracy używam określenia „respondent", jeśli jest to osoba, która wypełniła ankietę, oraz „informator", jeśli przeprowadziłem z nią wywiad.

[21] Stworzono dwie modyfikacje kwestionariusza – dla reemigrantów z Zełowa oraz dla ich potomków. Nie za każdym razem jednak stosowano właściwy rodzaj kwestionariusza. Powrotu też nie można monitorować, bo nie ma dokładnych danych na temat liczby rozesłanych ankiet (przeważnie wysyłałem je do proboszcza lub kaznodziei danego kościoła w formie elektronicznej).

[22] Podział technik badań terenowych stosuje się według TOMANDL, Miloš: Metody badań terenowych. W: TOMANDL, Miloš (red.):*Opera Etnologiczna.*[CD], Praga 2012.

przede wszystkim za zgodą miejscowego proboszcza lub kaznodziei (lub innego przedstawiciela parafii)[23] do współpracy badawczej (zwłaszcza poprzez kontakt z potencjalnymi respondentami i informatorami). Badania cząstkowe w poszczególnych lokalizacjach trwały 1-2 dni i najczęściej miały formę wywiadów z członkami grupy badanej oraz proboszczem (lub kaznodzieją) zboru, którzy wyrazili chęć wzięcia udziału w badaniu. Dobór informatorów był zatem stosunkowo wąski.

Niniejsza praca przedstawia ich pogląd na badaną kwestię, a także na innych reemigrantów i ich potomków, nie zaś celowo porównuje go z faktami historycznymi.[24]Tak więc, jak już wskazano, chodzi mi o przedstawienie emicznego poglądu grupy na jej rozwój.[25]Następnie postanowiłem porównać emiczny pogląd na grupę z wynikami wywiadów z pastorami i kaznodziejami ze zborów reemigranckich oraz z moimi własnymi obserwacjami.[26]

Z przytoczonych cech wynika, że praca oparta na tego typu badaniach nie ma na celu obiektywnej oceny sytuacji wszystkich potomków Czechów z Zełowa w Czechach. Stanowi zarys losów tych członków grupy badanej, którzy pozostali w zborach protestanckich i wyrazili chęć współpracy w badaniach.

2.2. Emigracja

Ponieważ w badaniach pojawiło się pytanie, dlaczego Czesi z Zełowa wyemigrowali ponownie, postanowiłem spróbować wyjaśnić ten przepływ migracyjny. Powód reemigracji nie jest jednak głównym tematem mojej twórczości, dlatego śledzę go marginalnie.

Nauki społeczne na świecie zajmują się badaniem migracji i tworzeniem teorii migracji od drugiej połowy XIX wieku. Stopniowo (zwłaszcza od lat 60. XX w.) publikowano kilka takich teorii migracji.[27]Każda z teorii koncentruje się na pewnej cesze migracji,

---

23 Zawsze kontaktowałem się z przedstawicielami Kościoła za pośrednictwem oficjalnego e-maila danego kościoła protestanckiego. W dalszym ciągu korespondowałem z osobami, które się ze mną kontaktowały i oferowały współpracę w zakresie dystrybucji ankiet i możliwości zwiedzania danego miejsca. W ten sposób stopniowo tworzono selekcję miejsc przeznaczonych do badań. Oprócz akceptacji spotkałam się także z reakcjami negatywnymi, w trakcie negocjacji z selekcji wykluczono jeden chór. Wręcz przeciwnie, w trakcie poszukiwań nawiązałem nowy kontakt, a do selekcji dołączył kolejny chór. Ostateczna lista chórów, w których przeprowadzono badania, przedstawia się następująco: chór BJB Brniště, ČCE i BJB Liberec, ČCE Nové Město pod Smrkem, CB Nové Město pod Smrkem, ČCE Teplá, ČCE Zábřeh, ČCE Šumperk i BJB Šumperk.

24 Jednak często nie są one nawet dostępne. Informacje na ten temat można znaleźć w artykule NEŠPOR, ZR: *Czeskie migracje XIX i XX wieku*, P. 281: „Aby socjologiczne i antropologiczne badania migracji w ogóle były możliwe, oprócz danych demograficznych, należy wspomóc odpowiednio przetworzony materiał historyczny, co umożliwiłoby szerszy zakres porównawczy, a także analizę historyczno-instytucjonalna zależność badanych faktów... Tak przetworzony materiał, którego heurystyka przekracza możliwości większości socjologów i antropologów społecznych, a zatem musi pozostać kompetencją historyków, której niestety w zdecydowanej większości nie ma naszego środowiska."

25 Wyjątkami od tego podejścia są tutaj oceny członków grupy przez ich pastorów (w zborach, w których spotkałem kaznodziejów, byli to członkowie badanej grupy) oraz ustalenia z bardzo skąpej literatury podejmującej ten temat.

26 Do zarysowanego podejścia doszłam dzięki konsultacji z dr. Zdenek Uherek, CSc.

27 UHEREK, Zdeněk: Migracja i formy współistnienia na obszarach docelowych. W: HIRT, Tomáš – JAKOUBEK, Marek (red.): *Współczesne kontrowersje wokół wielokulturowości i polityki tożsamości.* Pilzno 2005, s. 25. 260–261.

żaden z nich nie ma zatem ogólnej ważności.[28]Konieczne jest zatem zbadanie poszczególnych migracji w ich kontekście. Nie są one procesem uniwersalnym, podobnie jak zdaniem części współczesnych antropologów żadnej ze sfer aktywności człowieka nie można określić jako uniwersalnej.[29]

Ponieważ nie zajmuję się w tekście szczegółowo emigracją na Śląsk Pruski (dzięki której na Śląsku powstały kolonie zesłańcze, z których później wyłoniła się grupa założycieli Zełowa), a także dlatego, że teorie migracyjne skupiają się głównie na migracjach zarobkowych drugiej połowy XX wieku, pominę także jego wyjaśnianie za pomocą teorii migracji. Z punktu widzenia tej pracy jej przesłanki są oczywiste już na podstawie ówczesnych okoliczności.[30]

Ważniejsze jest tu badanie reemigracji i sytuacji poemigracyjnej. W tej pracy używam terminu reemigracja w znaczeniu powrotu takiej wspólnoty rodackiej (lub jej członków jako jednostek), która przeszła już stosunkowo długotrwały rozwój w docelowym kraju migracji, gdyż termin ten został używany po drugiej wojnie światowej i tak jak był używany także w czeskiej literaturze fachowej.[31]W tym sensie reemigracja jest uważana za migrację. Po „powrocie" do kraju pochodzenia nie można zakładać natychmiastowej integracji i asymilacji.[32]

Choć reemigracja jest rodzajem migracji, to moim zdaniem jest to rodzaj bardzo specyficzny,[33] co przejawia się przede wszystkim w oczekiwaniach reemigrantów, jakie pokładają w migracji i pewnej więzi, jaką utrzymują z krajem pochodzenia (jeśli nie fizycznie, to często w poziomie mitologizowania ojczyzny), to w ich zachowaniach w kraj źródłowy (stający się krajem docelowym w wyniku reemigracji).[34]

Oczywiście, podobnie jak sama reemigracja, także i ona jest pewnym specyficznym rodzajem migracji

---

28 Ibidem, s. 263.

29 Na przykład GEERTZ, Clifford:*Interpretacja kultur. Wybrane eseje.*Praga 2000, s. 25. 52: „Istnieje logiczna sprzeczność pomiędzy twierdzeniem, że na przykład «religia», «małżeństwo» czy «własność» (albo «migracja», BK) są zjawiskami empirycznie uniwersalnymi, a przypisywaniem im czegoś w rodzaju określonej treści. Twierdzenie bowiem, że są to zjawiska empirycznie uniwersalne, oznacza, że mają one tę samą treść, a twierdzenie, że mają tę samą treść, oznacza wprost zaprzeczenie niezaprzeczalnemu faktowi, że tak nie jest.

30 Porównywać z. 17. Zdaniem Andreasa Demutha migrację tę być może można zaliczyć do grupy migracji przymusowych na tle relacji międzyludzkich, które dokonywały się w wyniku bezpośredniego prześladowania z powodu przynależności do grupy religijnej. Jednocześnie jednak pewną rolę odegrała tu ówczesna sytuacja wojenna i obietnica kraju imigracyjnego, dlatego też można było mówić o teorii*naciskać i ciągnąć*. Porównywać UHEREK, Z.: Migracje i formy współżycia na obszarach docelowych, s. 20-20. 262–263 i 261.

31 Termin ten zob. np. KOŘALKOVÁ, K.: Reemigracja czechosłowacka i polska po drugiej wojnie światowej, s. 23-35. 257.; NEŠPOR, ZR:*Czeskie migracje XIX i XX wieku*, P. 248, uwaga C. 7.; HEROLDOVÁ, I.: Reemigracja obcych Czechów i Słowaków po II wojnie światowej, s. 13-13. 153.

32 Proces asymilacji Czechów Zełowa przebiegał długo i stopniowo. Takie konsekwencje reemigracji najwyraźniej wiązały się między innymi z doświadczonym odmiennym rozwojem sytuacji w obcym kraju, czy też – w tym konkretnym przypadku – z (wcześniej niepodejrzewaną) koniecznością istnienia grupy (nawet jeśli wydarzenie reemigracyjne zostało podzielone , czyli w poszczególnych miejscach o większej liczbie jej członków), aby po reemigracji do swego otoczenia zdefiniować siebie, aby nie utracić swoich wartości i szacunku do samej siebie.

33 Porównywać np. JANSKÁ, Eva - DRBOHLAV, Dušan: Reemigracja Czechów wołyńskich i „czarnobylskich". W: ŠIŠKOVÁ, Tatjana (red.):*Mniejszości i migranci w Czechach. My i oni w wielokulturowym społeczeństwie XXI wieku.*Praga 2001, s. 25. 111: „Adaptacja i integracja imigrantów z obu fal w społeczeństwie czeskim jest pod każdym względem znacznie łatwiejsza niż adaptacja i integracja jakiejkolwiek innej grupy imigrantów ze względu na ich wspólne czeskie pochodzenie".

34 Wnioski te wyciągam z badań nad przypadkiem Czechów Zełowa.

reemigranci stanowią specyficzną grupę ludności w skali globalnej. Jak sugerują tytuły niektórych opracowań na temat reemigracji[35] często dotyczą one sprzeczności pomiędzy subiektywną tożsamością etniczną danej grupy (lub jednostek) powracającej do „domu" a sposobem jej postrzegania przez otoczenie.

Postaram się nakreślić wydarzenie reemigracyjne za pomocą stosunkowo starej (pochodzącej z lat sześćdziesiątych XX wieku) hipotezy lub teorii *naciskać i ciągnąć*.[36] Pomimo dużej liczby teorii i podejść do migracji, będę się opierał tylko na tej teorii. Nie skupia się jedynie na wąskim zakresie migracji, jak niektóre inne. Teoria *naciskać i ciągnąć* według Donalda J. Bogue, opracowanego zwłaszcza przez Clifforda Jansena i Everreta S. Lee.[37] Teoria wychodzi z założenia, że przyczyną migracji są pewne czynniki wypędzające migrantów z miejsca pochodzenia (*naciskać*) i jednocześnie inne przyciągające ich do celu (*ciągnąć*).[38] Aby migracja mogła nastąpić, czynniki te muszą osiągnąć pewną intensywność, zmienną w zależności od okoliczności. Stopień nasilenia zależy od przyczyn subiektywnych. Ponadto w teorii pojawia się zasada przeszkód, których wielkość zależy od szerokości strumienia migracyjnego i przeciwprądu (jeśli przeszkody są małe, nie uniemożliwią większości migrantów powrotu na obszar źródłowy). .[39] Według D. Heniga „obecnie... migracja jest zjawiskiem tak złożonym, że mechaniczny model „push-pull" znacznie redukuje naturę całego zjawiska".[40]
Na potrzeby tej pracy redukcja pozwala jednak na uwypuklenie głównych przyczyn reemigracji z Zełowa. Teoria *naciskać i ciągnąć* Używam go do wyjaśnienia reemigracji również dlatego, że daje stosunkowo swobodne możliwości substytucji specyficznych okoliczności danej migracji.

Jednak moja twórczość skupia się głównie na życiu po reemigracji. Nie da się jednak przewidzieć rozwoju poemigracyjnego za pomocą teorii migracji. Nie ma jeszcze próby kompleksowego opisu takiej sytuacji. Teorie migracji nie zajmują się długoterminowymi konsekwencjami migracji.

W naszym środowisku zajmowała się rozwojem poemigracyjnym po II wojnie światowej I. Heroldova.[41] Nakreśliła proces integracji reemigrantów ze społeczeństwem czeskim. Zajmowała się jednak głównie porównaniem rozwoju poszczególnych grup, nie zajmowała się przede wszystkim analizą sytuacji poemigracyjnej

---

[35] TSUDA, Takeyuki: *Obcy w ojczyźnie etnicznej: japońska brazylijska migracja powrotna w perspektywie transnarodowej.* Nowy Jork 2003; ROCK, David - WOLFF, Stefan (red.): *Powrót do Niemiec?: integracja etnicznych Niemców z Europy Środkowo-Wschodniej w Republice Federalnej.* Nowy Jork 2002.

[36] Termin ten jest różnie używany w tekstach czeskich (np. ŠATAVA, Leoš: *Procesy migracyjne i czeskie XIX-wieczna emigracja do USA*. Praga 1989, s. 25. 36: „hipoteza *push-pull*" i „Teoria modeli *push-pull*"; UHEREK, Z.: Migracje i formy współżycia na obszarach docelowych, s. 20-20. 261: „teoria wypychania i ciągnięcia"; HENIG, David: Migracja. *AntropoWEBZIN* 2007, nie. 2–3. [online], [cyt. 2012-03-06]. Dostępne na stronie www: <http://antropologie.zcu.cz/media//webzin/AntropoWEBZIN%202-3_2007.pdf>, s. 10-10. 37: „teoria push-pull"), w tej pracy będę się trzymać etykiety „teoria". *naciskać i ciągnąć*„.

[37] UHEREK, Z.: Migracje i formy współistnienia na obszarach docelowych, s. 20-20. 261–262; ŠATAVA, L.: *Procesy migracyjne i emigracja czeska XIX wieku do USA,* z. 35–37.

[38] ŠATAVA, L.: *Procesy migracyjne i emigracja czeska XIX wieku do USA,* z. 36. UHEREK, Z.:

[39] Migracje i formy współistnienia na obszarach docelowych, s. 20-30. 261–262. HENIG, D.:

[40] Migracja. [w internecie], s. 37.

[41] HEROLDOVÁ, I.: Reemigracja obcych Czechów i Słowaków po II wojnie światowej, s. 13-13. 153–164.

wykorzystując teorie migracji.

2.3. Tożsamość

Głównym celem mojej pracy jest uchwycenie aktualnej tożsamości reemigrantów z Zełowa i potomków reemigrantów zelowskich. Tożsamość jest jednak tematem bardzo obszernym, wpływającym na wszystkie sfery życia człowieka.[42]Nie zajmowałam się pogłębionymi analizami tożsamości jednostek, w ramach badań starałam się odnaleźć tendencje i zmiany w tożsamości zbiorowej w obrębie badanej grupy. Jednocześnie jednak próbuję jedynie stwierdzić dany rozwój, nie oceniając go i nie szukając sposobów na zarządzanie nim.[43]

Dlatego skupiłem się jedynie na aktualnej świadomości pochodzenia Zełowa. Obserwowałem, jaką wagę ludzie przywiązują do swojego pochodzenia i jak ważne jest to dla nich w życiu. Próbowałem też dowiedzieć się, czy obecnie pamiętają Zełowa i jego tradycje, a jeśli tak, to w jakim stopniu zaszczepiają te tradycje także swoim potomkom. Zainteresowało mnie także ich zaangażowanie w działalność grupy Exulant.

Nie opierałam swoich badań nad obecną tożsamością reemigrantów i ich potomków na podstawach teoretycznych. Opierałem się na własnych hipotezach przedstawionych we wstępie. Głównym sposobem pozyskiwania informacji były jakościowe badania terenowe wśród członków grupy badanej. Starałem się uzyskać ich emiczny punkt widzenia, czyli deklarację własnej tożsamości. Następnie wyniki porównuję z wynikami obserwacji uczestniczącej oraz opiniami wyrażanymi przez kaznodziejów czy pastorów badanych zborów protestanckich.

Jednocześnie śledziłem przyczyny dzisiejszej sytuacji, czyli historyczne powiązania Zełowa z tożsamością reemigrancką. Zajmowałem się między innymi tożsamością zbiorową w okresie przed powstaniem narodów nowożytnych, która istniała wśród Czechów Zelowskich do końca II wojny światowej. Szok kulturowy w postaci reemigracji oznaczał zasadniczą zmianę tożsamości reemigrantów i jest widoczny do dziś.

Na koniec wyniki pracy porównuję z ogólnymi ustaleniami dotyczącymi rozwoju poemigracyjnego w środowisku czeskim, uchwyconymi przez Ivę Heroldovą i Tóru Anami.[44]

---

[42] HLAVINKOVA, Lucie:*Tożsamość wierzącego w dobie socjalizmu.*Brno 2010. Rozprawa doktorska. Uniwersytet Masaryka. Humanistyka. Instytut Religioznawstwa. [online], [cyt. 2012-07-16], Dostępne na www: <http://is.muni.cz/th/195317/ff_d/Disertacni_prace.pdf>, s. 2012-07-16. 8.

[43] Nie zajmowałem się psychologicznymi czy socjologicznymi aspektami tożsamości. Dla nich zobacz m.in. GOFFMAN, Erving:*Stygmat: uwagi na temat problemu radzenia sobie z zaburzoną tożsamością.* Praga 2003.

[44] HEROLDOVÁ I.: Reemigracja cudzoziemskich Czechów i Słowaków po II wojnie światowej, s. 13-13. 153–164. i ANAMI, T.: Do form adaptacji reemigrantów.; Inną pracę dotyczącą wyników badań na nowo zasiedlonych kresach zob. HEROLDOVÁ, Iva: Procesy etniczne na kresach, społeczeństwie i kulturze. W:*Procesy etniczne na kresach ziem czeskich po 1945 roku. (Społeczeństwo i kultura). Materiały z konferencji z udziałem międzynarodowym, która odbyła się w dniach 5-8 Listopad 1984 w powiecie Sobotín Szumperk. Część 1.*Praga 1985,

3. HISTORIA CZESKIEJ EMIGRACJI ZAKONNEJ I BRACIA CZESKIEGO ZELOV

3.1. Czeska emigracja religijna[45]

Emigracja religijna (lub wygnanie)[46]stała się zjawiskiem towarzyszącym całemu okresowi kontrreformacji na ziemiach czeskich, czyli latom 1620–1781. Pierwsza fala emigracji opuściła ziemie czeskie już w 1548 r. Kolejne nastąpiły bezpośrednio po bitwie pod Białą Górą, w drugiej połowie lat dwudziestych XVIII w. i po roku 1650. Zaostrzono działania kontrreformacyjne

za panowania cesarza Karola VI. (1711–1740). Inni niekatolicy uciekli z ziem czeskich.[47]

Kolejna fala emigracji miała miejsce w latach czterdziestych XIX wieku.[48]Wstąpienie Marii Teresy na tron austriacki i powołanie tzw Pierwsze wojny śląskie stworzyły dogodne warunki do wyjazdu tajnych niekatolików zamieszkujących głównie północno-wschodnie Czechy. Dzięki Janowi Liberdowi, czeskiemu kaznodziei w Berlinie, zorganizowano przesiedlenie czeskich niekatolików na Śląsk, będący od 1742 r. stałym terytorium Prus.[49]Tam gwarantowano im wolność religijną i możliwość osiedlania się.[50]W sumie wyemigrowało około dwóch tysięcy osób.[51]

Na pruskim Śląsku po opuszczeniu miejsca zgromadzeń w Münstersberg emigranci zakładali czeskie osady, m.in. Friedrichův Tábor (Wielki Obóz, założony 1749), Husinec (1749), Friedrichův

---

z. 124–131.

45 Zobacz np. ŠTĚŘÍKOVÁ, Edyta:*Krótko o wygnańcach z Białej Góry*. Praga 2005.; VACULÍK, Jarosław: *Mniejszości czeskie w Europie i na świecie*.Praga 2009, s. 25. 9–14; KOUTECKÝ, D-: Emigracja do Zełowa i reemigracja do Czech, s. 59–71.; ŠTĚŘÍKOVÁ, Edita: O wygnańcach pobielohorskich. W:*Jan Amos Komeński. Materiały z konferencji z udziałem międzynarodowym z okazji 380. rocznicy wyjazdu braci czeskich i Jana Amosa Komeńskiego na obce wygnanie. Jańskie Łaźnie, 19.–21. Wrzesień 2008.*Praga 2009, s. 25. 9–19. MELMUKOVA, Ewa:*Patent zwany tolerancją.*Praga 1999,

46 s. 25. 57–58: „Wygnańcami w ścisłym tego słowa znaczeniu mogli być jedynie wolni mieszkańcy Czech i Moraw, którzy w większości zostali zmuszeni do wysiedlenia w czasie wojny trzydziestoletniej, chyba że mieli zamiar zmienić swoje przekonania. (...) Poddani natomiast byli absolutnie nierozerwalnie związani z domem i ziemią. Ich ucieczką była zawsze emigracja, której istotą było szukanie azylu z powodu nieprzestrzegania jednego z podstawowych praw człowieka – prawa do wolności sumienia.” Terminów emigracja i wygnanie używam w tekście zamiennie.

47 ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Krótko o wygnańcach z Białej Góry*, s. 11–27.

48 Na temat czeskiej emigracji religijnej w XVIII wieku zob. m.in. HEROLDOVA, I.:*Życie i kultura czeskich zesłańców XVIII wieku*.; SLAVÍK, František Augustin:*Czeska emigracja w 1741–42*. Oświecenie 1877, nr. II. z. 797–807, 891–901; ŠTĚŘÍKOVÁ, Edyta:*Zaproszony na Śląsk. Powstanie pierwszych czeskich kolonii emigracyjnych w XVIII wieku na pruskim Śląsku*.Praga 2001.; ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Krótko o wygnańcach z Białej Góry*.; ŠTĚŘÍKOVÁ, Edyta:*Z potrzeby zbawienia. Emigracja czeska w XVIII wieku na pruski Śląsk*.Praga 1992.; VACULÍK, J.: *Mniejszości czeskie w Europie i na świecie*.; VACULÍK, J.:*Czesi za granicą – emigracja i powrót do ojczyzny*.; WOLF, Józef: *Lista niekatolików, którzy uciekli z Czech od 1735 roku*. Praga 1907.

49 HLEDÍKOVÁ, Zdeňka – JANÁK, styczeń – DOBEŠ, styczeń:*Historia administracji na ziemiach czeskich. Od początków państwa do współczesności*.Praga 2007, s. 25. 24.

50 HEROLDOVA, I.:*Życie i kultura czeskich zesłańców XVIII wieku*, P. 33. Zobacz także VACULÍK, J.:*Mniejszości czeskie w Europie i na świecie*.z. 11; ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Zaproszony na Śląsk*, P. 8.; ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Z potrzeby zbawienia*, P. 25.

51 ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Krótko o wygnańcach z Białej Góry*, P. 78.

Hradec (1752), Malý (Friedrichův) Tábor (1752), Čermín (1763), Poděbrady (Poděbrady Górne, Środkowe i Dolne, 1764)[52] i inne.[53]

Później emigrowały małe grupy lub pojedyncze osoby, ale nie można już mówić o fali emigracji.[54] Akceptując patent tolerancji pod koniec 1781 r[55] był Józef II. gwarantowano jedynie tolerancję wobec kościołów niekatolickich, a nie równość z Kościołem katolickim, ale niekatolikom pozwolono wyznawać wiarę publicznie, przez co skutecznie zniknęły przyczyny emigracji.[56] Emigracja dobiegła końca, ale wygnańcy na Śląsku nie zdecydowali się jeszcze na powrót do Czech, gdzie obowiązywał patent tolerancji.[57]

3.2. Krótki przegląd historii czeskiego bractwa Zelov do roku 1945[58]

3.2.1. Założenie czeskiego Zelova

Rosnąca liczba potomków zesłańców sprawiła, że Czesi nie mieli wystarczającej ilości ziemi nawet w koloniach śląskich. W 1802 r. w zakupie dóbr Zelów pośredniczył Aleksander Petrozelín. Polski Zelów znalazł się w granicach ziem pruskich już po drugim rozbiorze Polski w 1793 r., a ponadto znajdował się w pobliżu osad czeskich na Śląsku.[59] Umowę kupna podpisali Czesi z Čermína, Táboru i innych kolonii. Do Zełowa (jak go nazywali po czesku) przybyli na początku lutego 1803 roku.[60]

Od początku XIX wieku w Zelovie mieszkali wygnańcy z Czech i ich potomkowie. Później przybyli tu także Czesi, najczęściej z kolonii śląskich. Stworzyli tu społeczność na wygnaniu, której zasady rządziły przede wszystkim Biblią.[61] W 1803 r. wybrano pierwszy samorząd miejski.

---

52 ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Z potrzeby zbawienia*, P. 109.

53 Porównywać np. ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Zaproszony na Śląsk*. Podstawowy przegląd wydarzeń po emigracji można znaleźć w tabeli chronologicznej, s. 558–566.

54 ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Z potrzeby zbawienia*, P. 109: „Czeskie kolonie na Śląsku szybko się rozrastały w wyniku naturalnego wzrostu (w Husincu o osiem do trzydziestu dwóch osób rocznie) i napływu nowych emigrantów. Husinec, skąd był najbliżej Czech, wykazuje żywe kontakty z ojczyzną. W czasach powstań i wojen zauważalna jest duża liczba stajennych z Czech.

55 MELMUKOVA, E.: *Patent zwany tolerancją,* z. 31–35.

56 Jednak nawet po wydaniu patentu ewangelicy byli często prześladowani i atakowani za wiarę. MELMUKOVÁ, E.: *Patent zwany tolerancją,* z. 176–180.; Część osób spośród niekatolików wyjechała jeszcze po tym roku. Zobacz np. ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Zelów*. Wydanie 2, s. 13. 19: „Podkreślone nazwiska oznaczają emigrantów, którzy przybyli z Czech do r 1781."

57 ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Z potrzeby zbawienia*, P. 119: „Tylko kilka izolowanych rodzin i pojedynczych osób wróciło ze Śląska do ojczyzny. ... Władze czeskie otrzymały jednak wyraźny nakaz zapobiegania kontaktom z ewangelikami na Śląsku. ..."; ŠTĚŘÍKOVÁ, E.: O pobielohorské exiles, s. 23-35. 17; Pragnienie powrotu do ojczyzny i odzyskania wolności było obecne wśród bezpośrednich emigrantów z Bielska-Białej. (Patrz MELMUKOVÁ, E.: *Patent zwany tolerancją,* z. 57.) Zakładam, że kolejne pokolenia, które opuściły kraj kontrreformacyjny, nie podzielały już tego pragnienia. Mieli tożsamość religijną związaną z historią starożytnych czeskich braci. Tożsamość narodowa nie wiązała ich z krajem.

58 Zobacz zwłaszcza ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Zelów*. 2. wydanie. Zobacz także inną literaturę na ten

59 temat. ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Zelów*. Wydanie 2, s. 13. 6–7. Ibidem, s. 7–11.

60

61 Ta konsekwentna wierność Biblii sięga czasów jeszcze przed emigracją, kiedy to potajemnie niekatolicy przechowywali Biblię

Od początku związana była z administracją kościelną.

W pierwszych latach osadnictwa w Czechach Zelov przeszedł kilka zmian. W 1807 r. przybył do nowo powstałego Księstwa Warszawskiego rządzonego przez Napoleona[62]i w ten sposób zostało oddzielone granicą od kolonii czeskich na Śląsku. Po zakończeniu wojen napoleońskich nastąpiła nowa zmiana granic, ustanowiona przez Kongres Wiedeński. W 1815 roku Zełow znalazł się w granicach Królestwa Polskiego i znalazł się pod okupacją rosyjską. W ten sposób Czesi Zelowscy pozostali oddzieleni od Czechów na Śląsku.[63]

Typowym zajęciem Czechów Zełowa było tkactwo. Działa od początku istnienia czeskiego Zelova, przeważnie w sezonie zimowym w indywidualnych gospodarstwach domowych. Ta wspólna działalność, którą emigranci przywieźli ze sobą z Czech, stała się później głównym źródłem utrzymania czeskiego Zełowa.[64]

3.2.2. Pastorzy i ministrowie Kościoła reformowanego

W 1825 r. uroczyście otwarto w Zelovie kościół, a czeski chór włączono do Kościoła Reformowanego. Od założenia wsi Czesi poszukiwali czeskiego kaznodziei, lecz w ciągu 142 lat często zmuszeni byli nie tylko do Zełowa, ale i okolic do samopomocy w sprawach duchowych, pracowali tu świeccy kaznodzieje. Jeżeli w Zełowie był proboszcz, to był to przeważnie Polak.[65] Pastorami i wieloletnimi administratorami zgromadzenia byli pochodzący z Węgier Jan Fabry (1817–1819), Polak Aleksander Teodor Głowacki (1819–1830), polski patriota Jan Teodor Moses (1830–1871) i śląski Czech Hugo Šikora (1871–1887). W 1890 r[66]w Zelovie założono szkółkę niedzielną dla dzieci. Innymi proboszczami i administratorami parafii byli: Polak Adolf Górawin Garszyński (1895–1899), Polak Stefan Skierski (1901–1908), Czech Bohumil Radechovský (1909–1919), Zelov Czech Vilém Fibich (1921–1930), Polak Aleksander Piasecki (1931–1934)), Czech Vilém Fibich z Zełowa (1935–1938) i polskiego Czecha (syna łódzkiego, późniejszego kantora kučowskiego) Jaroslava Nevečeřala (1939–1949).[67]

---

zakazy ze strachu. Jednocześnie była ich wzmocnieniem. (Zob. np. ŠTĚŘÍKOVÁ, E.: O pobělohorské exiles, s. 12.) Czesi zelowscy nie zmienili tego zwyczaju. Stwierdzenia biblijne były dla nich dosłowną prawdą nawet w czasach nowożytnych. Porównywać np. z. 84.

62 REZNÍK, Miłosz:*Krótka historia Stanów. Polska.*Praga 2002, s. 25. 138.

63 ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Zelów.*Wydanie 2, s. 13. 25: „Zelov został odcięty przez granicę z Táborem i Lesznem. Lešno zostało włączone do Pruskiego Wielkiego Księstwa Poznańskiego. W sprawach kościelnych Zełow odpowiadał teraz za warszawski Konsystorz Kościoła Reformowanego, który przetrwał zmianę rządu.

64 Np. ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Ziemia ojców.* (wyd. 2), s. 10-10. 193: „W 1926 r. Zełowowie liczyli siedem fabryk tkackich i trzydzieści siedem mniejszych przedsiębiorstw".

65 Porównywać np. JELÍNEK, Władysław:*Śladami czeskich braci w Zelovie.*Praga 1947, s. 25. 11: „Zgromadzenie Zelowa często cierpiało na brak czeskich pastorów".

66 ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Zelów.*Wydanie 2, s. 13. 441.; ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Ziemia ojców.*(wydanie 2), s. 13. 109 podaje rok 1894.

67 ŠTĚŘÍKOVÁ, E.:*Ziemia ojców.*(wydanie 2), s. 13. 108.

3.2.3. Znaczenie języka czeskiego

Dla mieszkańców Zelova bardzo ważny był język czeski. Choć często słyszeli kazania polskie, swoją wiarę wiązali z czeską. Posiadali czeskie śpiewniki,[68]katechizmów, a zwłaszcza Biblii. Kantor zełowski ćwiczył z chórzystami śpiew czeski i uczył dzieci religii[69]także po czesku.

Kiedy w 1884 r. wyrzucono język czeski ze szkoły zełowskiej jako języka wykładowego, rodzice uczniów sprzeciwili się temu. Štěříková komentuje to: „Postanowiono więc założyć nową szkołę wyznaniową, w której nauczycielem byłby mieszkaniec Czech,*żeby dzieci nauczyły się myśleć po czesku, bo w tym języku uczy się religii*(podkreślone przez BK).[70]

Zatem język czeski był przede wszystkim językiem kultu i religii dla Czech Zelowskich. Rola ta trwała do końca II wojny światowej.

Codzienna komunikacja odbywała się nie tylko pomiędzy Czechami z Zelova, ale także w kontaktach z innymi mieszkańcami Zelova, także w języku czeskim.[71]Biblioteka założona w Zelovie w 1914 roku przez księdza Radechowskiego,[72]chociaż był dobrze zaopatrzony w czeskie książki i czasopisma,[73]początkowo jednak nie miało to większego znaczenia dla Czechów w Zelovie.[74]Najważniejszą księgą nadal była Biblia. Stopniowo Czesi czytali także inne książki, ale nie przywiązywali do nich dużej wagi.[75]

W czasie II wojny światowej rola języka czeskiego w Zelovie stopniowo malała

---

68 W Zelovie wszystkie trzy czeskie chóry (por. s. 26–29) posługiwały się czeskim hymnem, najwyraźniej publikowanym głównie za granicą. Śpiewaki i jedna czeska Biblia były dla mnie dostępne, kiedy spotkałem państwo Veselovský i pana Tučkový z BJB w Šumperku. Przykładowo jeden ze śpiewników ukazał się we Wrocławiu w roku 1823. Na temat śpiewników zob. JELÍNEK, V.:*Śladami czeskich braci w Zelovie,*z. 11: „Podczas nabożeństw w Zełowie nadal używa się Cancionalu, czyli księgi psalmów i pieśni duchownych". Te hymny napisane przez Schwabacha są dziś używane we wszystkich zgromadzeniach emigracyjnych w Polsce..."

69 ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Zelów.*Wydanie 2, s. 13. 93. Nauczanie religii w Zelovej prawdopodobnie od początku odbywało się pod kierunkiem proboszcza, kantor miał jedynie zaznajamiać dzieci z podstawami katechizmu, ale jego rola też była znacząca.

70 Ibidem, s. 109.

71 MAREŠOVÁ, Hana: Czeski protestantyzm w polskim Zelovie. W: MAREK, Pavel – HANUŠ, Jiří (red.): *Osobowość w Kościele i polityce. Chrześcijanie czescy i słowaccy w XX wieku.*Brno 2006, s. 25. 361: „Do drugiej wojny światowej przeważającą część ludności Zełowa stanowili Czesi. Na ulicach, w sklepach i fabrykach mówiono głównie po czesku."; Porównywać Wywiad z Anną Andršovą (*1929) i Janą Hovorkovą (*1928) w obecności Alfreda Milana Satke (*1937). Teplá, 28 stycznia 2012 r., s. 2012-2012. 2 i 6.

72 Zobacz str. 25.

73 Porównywać Rozmowa z członkami chórów BJB i ČCE (16 uczestników). Liberec, 19 listopada 2011, s. 2011. 6:*"Czytano wiele czeskich książek. W czasie wojny w Zełowie znajdowała się duża biblioteka, do której w okresie międzywojennym trafiali z Czech. Kostnický iskry i niektóre czasopisma dla dzieci pojechały tam po raz pierwszy. A po drugie, była duża biblioteka. Inaczej mówiąc, książki, które wydano np. w Czechach, trafiały do Zełowa, gdzie znajdowała się duża biblioteka. Ale w czasie wojny bibliotekę trzeba było zamknąć, a książki rozdawać rodzinom, prawda? Dlatego po drugiej wojnie światowej w tej bibliotece nie było wystarczającej liczby tych książek."*

74 Zobacz str. 25. Przedstawiona sytuacja stoi zatem w sprzeczności z twierdzeniem Vladislava Jelínka. JELÍNEK, V.: *Śladami czeskich braci w Zelovie,*z. 13–14.: „Aby bronić swojej egzystencji językowej, zesłańcy założyli przy chórze czeską bibliotekę publiczną, która zaopatrzona była w szereg najlepszych dzieł czeskich pisarzy. Ambasada Czechosłowacji w Warszawie na to zasłużyła."

75 Wywiad z Janem Veselovskym (*1932) i Kristiną Veselovską (*1934) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 15 6. Jan Veselovský: *"To nie było nic specjalnego*(Czeskie książki w Zelov, BK)*. Podstawą była Biblia, śpiewnik."*Danisław Tucek: *"No, pamiętam, że miałem Broučky'ego w Zelovie.* Jan Weselowski: *"No cóż, mówię, trochę tego było.*

na znaczenie.[76] Niektóre czeskie dzieci mówiły już po polsku.[77] Niemniej jednak czeski był nadal ważnym językiem w Zelovie.[78]

Później, w latach pięćdziesiątych XX w., według Zdzisława Trandy, ówczesnego księdza Zełowa, wszyscy Czesi z Zełowa znali już język polski. Większość z nich jest nawet lepsza od czeskiej.[79]

3.2.4. **Szkoła**[80]

Szkoła czeska działała w Zelovie od 1807 r. Od 1825 r. znajdowała się pod nadzorem państwa, ale nauczyciel nadal podlegał proboszczowi, gdyż był on także (już od 1807 r.) kantorem chóru zełowskiego. Głównym językiem nauczania pozostał czeski, a od 1825 r. uczono także języka polskiego. W 1834 r. szkołę w Zełowie włączono do gimnazjum w Piotrkowej, jednak nadzór nad nauczaniem szkolnym sprawował proboszcz zełowski. Rok później udokumentowane jest nauczanie języków czeskiego, polskiego i niemieckiego. Nie wszystkie jednak dzieci uczęszczały do szkoły, w 1841 r. do szkoły uczęszczała jedynie około połowa dzieci w wieku szkolnym.

W 1855 r. formalnie zlikwidowano zełowską szkołę elementarną i utworzono szkołę kościelną przy warszawskim konsystorzu reformowanym. Oprócz języka czeskiego uczono także polskiego, niemieckiego i rosyjskiego. Od 1869 r. obowiązkowo należało uczyć języka rosyjskiego. W 1877 r. na mocy zarządzenia państwowego szkołę ponownie zmieniono na podstawową. Wszystkie dzieci miały obowiązek się uczyć

---

[76] Rozmowa z członkami chórów BJB i ČCE (16 uczestników). Liberec, 19 listopada 2011, s. 2011. 6: *"W domu mówiono po czesku. Cóż, przyjaciele według rodzaju, jakiego miałeś. Kiedy miałem Czeszki, rozmawialiśmy ze sobą po czesku. Kiedy ktoś tam przyszedł. Albo Polka, albo Niemka nauczyły się czeskiego, prawda, bo Niemka na pewno musiała nauczyć się czeskiego, bo my tam niemieckiego nie nauczyliśmy się."*

[77] Krystyna Weselowska. Wywiad z Janem Veselovskym (*1932) i Kristiną Veselovską (*1934) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 10 7: *„Moja siostra i ja rozmawiałyśmy tylko po polsku, dopóki nie przeprowadziłyśmy się do Czech. ... Cóż, po czesku tak, w przeciwnym razie nie*(z rodzicami, BK)*. Ale ponieważ byli Polakami, nauczyliśmy się mówić po polsku, a potem przyjechaliśmy do Czech, do Czechosłowacji, a moja siostra pojechała do Pragi, żeby zająć się czymś innym. I tak sobie pomyślałem, jak wróci, jak będziemy rozmawiać. Ale zaczęła mówić po czesku, więc rozmawialiśmy po czesku."*; Marta Lebiedowa. Wywiad z Martą Lebedovą (*1930) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 7: *"I że Zounar uczył nas czeskiego, bo zna czeski, miał kilka egzaminów z czeskiego, więc nauczył nas czeskiego. Ale i tak nie chcieliśmy rozmawiać po czesku. Zawsze przylatywaliśmy z... z jakiejś wycieczki czy z tego i do domu i zaczęliśmy rozmawiać po polsku. A wujek Kaznodzieja mówi: Dziewczyny, nie znacie czeskiego? Musisz mówić po czesku. Żeby cię zrozumieli, kiedy przyjedziemy do Czech".*

[78] Porównywać Danisław Tucek. Wywiad z Janem Veselovskym (*1932) i Kristiną Veselovską (*1934) w obecność Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 10 7: *"U nas było odwrotnie, bo dom, w którym mieszkaliśmy, był domem naszego dziadka, więc mieszkała tam też polska rodzina i wszyscy rozmawiali z nami po czesku. Każdy już wiedział, jak pachnieć."*; Jana Hovorková. Wywiad z Anną Andršovą (*1929) i Janą Hovorkovą (*1928) w obecności Alfreda Milana Satke (*1937). Teplá, 28 stycznia 2012 r., s. 2012-2012. 1: *"...w domu mówiliśmy po czesku. Moja mama nawet nie znała polskiego.*; Anna Andršová. Wywiad z Anną Andršovą (*1929) i Janą Hovorkovą (*1928) w obecności Alfreda Milana Satke (*1937). Teplá, 28 stycznia 2012 r., s. 2012-2012. 2: *„Ale Polacy, Żydzi, wszyscy mówili po czesku, Niemcy".*

[79] Artykuł Trandy TRANDA, Zdzisław: *Zarys dziejów zoru evangelicko-reformowanego w Zełowie.* Strażnica ewangeliczna 1954, sygn. 5, s. 78. cyt. OLEJNIK, Leszek: Zbór ewanglicko-reformowany w Zelowie na tle dziejów tej losości (od 1939). W: *Dziś, dzisiaj i...*, P. 85–86.

[80] Na temat edukacji Zelova zob. w szczególności ŠTĚŘÍKOVÁ, E.: *Zelów.* Wydanie 2, s. 13. 91–112, 206–211.

niezależnie od wyznania, uczęszczanie do szkoły było obowiązkowe od 8 do 15 lat. Po 1877 r. w zarządzie szkoły pozostał ksiądz Zełowski, lecz gdy nie został poinformowany o powołaniu nowego kandydata na nauczyciela, definitywnie zrezygnował ze stanowiska. Głównym językiem wykładowym w szkole stał się rosyjski. W 1884 r. rodzice czeskich dzieci skarżyli się, że w szkołach nie uczy się już języka czeskiego, polskiego i niemieckiego. Ich propozycja zmiany szkoły z powrotem na wyznaniową nie została przyjęta. Chociaż uczęszczanie do szkoły było obowiązkowe, niektóre dzieci nie chodziły do szkoły. Natomiast w domu dzieci uczyły się na pamięć wersetów biblijnych i pieśni po czesku.[81] W Zełowie pracował także kantor, którego zadaniem było ćwiczenie śpiewu chóralnego oraz nauczanie dzieci katechizmu i nut. Pod nieobecność proboszcza prowadził także nabożeństwa i udzielał sakramentów. Od 1889 r. kantorem był Josef Kulhavý, który zamawiał czasopisma z Czech, a także wykonał dla Zelov Bohemia śpiewnik „Pieśni o drodze życia".

W 1898 roku na nauczyciela wybrano Czecha. Chociaż język rosyjski pozostał przedmiotem obowiązkowym, w szkole nauczano także języka czeskiego. W czasie I wojny światowej szkoła znalazła się pod administracją niemiecką. Czech w nim pozostał, ale zmienił się system szkolnictwa i było więcej nauczycieli. Po wojnie wypędzono czeskich nauczycieli, dyrektorem szkoły został Polak. W 1923 r. kantor zełowski uczył w szkole religii dwie godziny tygodniowo i dwie godziny języka czeskiego jako przedmiotu fakultatywnego. Jednak w następnym roku zawieszono fakultatywne nauczanie języka czeskiego. W okresie międzywojennym w Zełowie powstały dwie nowe szkoły. Jednak większość dzieci Zełowa nadal nie spełniała obowiązku szkolnego. Naukę religii w języku czeskim w szkole zakończono w 1931 r., a ks. Piasecki kontynuował naukę religii w języku polskim. Štěříková wspomina, że w 1933 r. wprowadzono język czeski jako przedmiot obowiązkowy we wszystkich klasach szkół w Zelovie, czyli 16 godzin tygodniowo. Nie podaje, czy i jak długo przepis ten obowiązywał.[82] Jednakże, jak wynika ze wspomnień reemigrantów z Zełowa, przed II wojną światową w Zełowie uczono się wyłącznie w języku polskim.[83]

Jako protestanci Czesi z Zełowa mogli zdobyć wykształcenie wyższe od podstawowego niemal tylko w placówkach doskonalenia nauczycieli, chłopcy w Ostrzeszowie[84] i dziewcząt w Cieszynie, Polska. W latach 1925–1939 takie wykształcenie zdobyło 29 Czechów z Zełowa, nie mogli oni jednak pracować w Zelovie jako nauczyciele.[85] Wyjątkiem byli Czesi Zelow studiujący na ziemiach czeskich.[86] Bardzo

81 ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Zelów.* Wydanie 2, s. 13. 110. Niektóre dzieci nauczyły się także czytać z Biblii. Porównywać Kwestionariusz nr. 2: Růžena Kucová, ur. Matysová (*3.4.1950, Brniště), BJB Brniště, s. 5: „Babcia Matysová ur. 1888... nie poszła do szkoły. Czytania po czesku nauczyła się z Biblii Kralickiej, a pisać chyba nie umiała.

82 ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Zelów.* Wydanie 2, s. 13. 210.

83 Porównywać np. Wywiad z Anną Andršovą (*1929) i Janą Hovorkovą (*1928) w obecności Alfreda Milana Satke (*1937). Teplá, 28 stycznia 2012 r., s. 23. 1.; Wywiad z Janem Veselovskym (*1932) i Kristiną Veselovską (*1934) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 10 7.; Wywiad z Martą Lebedovą (*1930) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 10 7.

84 Zobacz także JELÍNEK, V.: *Śladami czeskich braci w Zelovie,* z. 14.

85 ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Zelów.* Wydanie 2, s. 13. 209.; ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Ziemia ojców.* (wydanie 2), s. 13. 119.

86 Jana Weselowskiego. Wywiad z Janem Veselovskym (*1932) i Kristiną Veselovską (*1934) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 6: "*Niektórzy studiowali tutaj tych kaznodziejów. Kto prowadził*

Czechów Zelowskich zdobyła jednak jedynie wykształcenie podstawowe. Fakt ten wpłynął później na ich sytuację po reemigracji.

W czasie II wojny światowej jedynie dzieci niemieckie oraz dzieci tych osób, które dołączyły do Niemców podpisując tzw „folkslisty" (Deutche Volksliste, inaczej także Volkslista).[87]W lutym 1945 r. ponownie otwarto polską szkołę, ale zabroniono nauczania języka czeskiego.[88]Do nowo otwartej szkoły uczęszczały także czeskie dzieci.[89]Jednak fakt, że w czasie II wojny światowej nie pozwolono im uczęszczać do szkoły, zaważył na ich dalszym życiu. Część z tych dzieci nie ukończyła nawet później edukacji podstawowej.[90]

3.2.5. Nowe czeskie enklawy założone przez Czechów z Zelova

Mimo niesprzyjających warunków Zełow starał się utrzymać wzajemne stosunki z koloniami śląskimi. W 1818 roku Czesi z Tábora, Čermína i Zelova wraz z Niemcami ze Śląska założyli nową kolonię Kučov koło Zelova.[91]Czesi osiedlali się także w innych okolicznych wsiach. W 1841 r. wraz z Polakami założyli Faustynow, w 1843 r. wraz z Niemcami i Polakami osiedlili się w Požděnicach.

W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XVIII w. czeskie rodziny przeprowadziły się do Łodzi dla przemysłu tekstylnego. Od 1859 r. na Wołyń udali się także koloniści zelowscy.[92]Do parafii Zelov należały kolonie Faustynov i Požděnice, a także inne wsie wokół Zelova, w których mieszkali Czesi. W Faustynovie i Požděnicach, jednocześnie w każdym z nich, powstała czeska szkoła

---

do Czech, więc wtedy utrzymywali pewne kontakty."

87 Zobacz np. OLEJNIK L.: Zbór ewanglicko-reformowany w Zelowie (od 1939), s. 13-13. 69.

88 ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Zelów*.wyd. 2, s. 210–211.

89 Danisław Tucek. Rozmowa z Zofią Tučkovą (*1939) i Danislavem Tučkiem (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 15 2: *"W czterdziestym piątym roku po wojnie zacząłem chodzić do polskiej szkoły. No cóż, nawet tu nie przyjechałam, bo my, wtedy były już przygotowania do przeprowadzki, więc miałam jakieś trzy miesiące szkoły, pierwsza klasa po polsku. "*

90 Porównywać Jana Hovorková. Wywiad z Anną Andršovą (*1929) i Janą Hovorkovą (*1928) w obecności Alfreda Milana Satke (*1937). Teplá, 28 stycznia 2012 r., s. 2012-2012. 7: *"I wiesz, ja nie mam żadnej szkoły, nie mam. ... Ponieważ nasi ludzie nie chcieli podpisywać z Niemcami w imieniu Niemców, abyśmy byli Niemcami. Cóż, nie pozwolono nam chodzić do szkoły. Chodziłem trzy lata, trzy lata chodziłem do szkoły, do drugiej i trzeciej klasy i przez całą wojnę nic. No cóż, potem przyjechaliśmy tutaj, byłam już dużą dziewczynką, no cóż, jestem w pierwszej klasie, jak mogłabym nie napisać ani słowa po czesku, prawda? No cóż, pisaliśmy po czesku, ale takim bełkotem. Więc mówię: cóż, nie mam zamiaru teraz iść do pierwszej klasy z tak małymi dziećmi, więc nie. No cóż, wtedy tata znalazł mi tu szkołę rolniczą. No cóż, poszłam tam, chodziłam tam jakieś dwa tygodnie, wróciłam do domu i powiedziałam: Mamo, ja tam nie idę. Bo to, czego mnie tam uczą, potrafię robić już od dawna. Cóż, jak sadzić ziemniaki, jak kopać, jak to zrobić. Cóż, nie potrzebowałem tego, mogłem to zrobić. Musiałem nauczyć się pisać, czytać i czeskiego. No cóż, przeczytam wszystko, ale nie napiszę. Nie napiszę poprawnie po czesku, nie napiszę poprawnie po czesku, jeśli zwariuję. To twarde i miękkie, co sprawia mi kłopoty. Ale pisałem też na Morawach, pisałem tam. A oni mówią: pij, naprawimy to. ... Podobnie jak mój młodszy brat w ogóle nie chodził do szkoły. Albo Marta Jelínková. Nie poszła nawet do szkoły przez godzinę.*

91 ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Zelów*.Wydanie 2, s. 13. 40.; ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Z potrzeby zbawienia*, s. 123: „Pomimo granicy, rodzina Táborów najdłużej pozostawała w bliskich stosunkach z Zełowem. W 1818 r. lud Tábor i Čermín założył czeską kolonię w Kučowie w Polsce, niedaleko Zelovej. Podobno brali oni później udział także w zakładaniu innych kolonii czeskich w Polsce." ŠTĚŘÍKOVÁ,

92 E.:*Ziemia ojców*.(wydanie 2), s. 13. 107–108.

gmina, podobnie jak w Kučowie, także zgromadzenie filialne, posiadała kantora.[93]W latach 60. XX w. do Żyrardowa zaczęli osiedlać się także Czesi z Zełowa, gdzie w 1880 r. przyłączyli się do Kościoła Reformowanego.[94]

Następna fala emigrantów na Wołyń opuściła Zełów w 1874 r. Na dzisiejszej Ukrainie emigranci zelowscy założyli w 1878 r. kolonię Mychajłowka, a następnie w 1899 r. Aleksandrowkę.[95]

Oprócz Zełowa w jego bezpośrednim sąsiedztwie osiedlali się także czescy zesłańcy. W 1876 r. Zelov liczył ogółem 2850 mieszkańców, kolejnych 1200 Czechów mieszkało we wsiach Bujny, Černý Les, Faustynov, Ignácov, Josefatov, Kučov, Pożděnice, Veronika i Zeůvek.[96]Inne wsie, takie jak Petronelov, Pavlov, Holendry, Bachořín, Herbertov, Bočanich, Buček i Kučov, należały do zboru ewangelicko-reformowanego w Zelovie.[97]

Z Zełowa Czesi wyjeżdżali nie tylko do innych części dawnej Polski, ale także na kontynent amerykański czy do Francji.[98]Było ich jednak mniej i miejsca, w których żyją, nie są już charakterystyczne dla czeskich osad protestanckich.

3.2.6. Stosunki z ojczyzną czeską

Kontakty z ziemią czeską można odnaleźć w historii Zełowa niemal od początku. Stopniowo jednak kontakty słabły. Zbierając fundusze na budowę kościoła, Czesi z Zełowa udali się z prośbą o pomoc do Czech i Moraw.[99]Jednak w XIX w. ustały kontakty emigrantów z tubylcami. Niektórzy Zełowscy Czesi mogli nawet odnieść wrażenie, że w ogóle są ostatnimi Czechami i jako tacy są jedynymi ludźmi, którzy zachowują czeski język i wiarę.[100]Później kontakty powoli się odnawiały. W latach siedemdziesiątych XVIII w., po śmierci pastora Mojżesza, na wolne stanowisko duchownego ubiegali się także kandydaci z Czech.[101]

Zwłaszcza od początku XX wieku kontakty z krajami czeskimi były bogate. Ten fakt

---

93 ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Zelów.*Wydanie 2, s. 13. 112–124. ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Ziemia*
94 *ojców.*(wydanie 2), s. 13. 129. ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Zelów.*Wydanie 2, s. 13. 143–
95 148, 411–412. VACULÍK, J.:*Mniejszości czeskie w Europie i na świecie,*z.
96 107. MAREŠOVÁ, H.: Czeski protestantyzm w polskim Zelovie, s. 107. 361.
97

98 ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Zelów.* Wydanie 2, s. 13. 177.; Zobacz str. 30, uwaga C. 145.; Porównywać Józef Musil. Wywiad z Anną Beranovą (*1937), Věrą Jersákovą (*1947) i Josefem Musilem (*1936). ČCE Zábřeh, 13 lutego 2012 r., s. 2. 2, 5 i 6.

99 ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Zelów.*Wydanie 2, s. 13. 32: „...prośba o pomoc finansową skierowana do współwyznawców w Polsce, na Śląsku, w Czechach i na Morawach".

100 MAREŠOVÁ, Hana: Czeskie enklawy w Europie. W: język czesko – słowiański. Postępowanie międzynarodowe konferencja odbyła się w Ostrawie w dniach 22–23 Listopad 2001. Ostrawa 2001, s. 50: „Np. potomkowie czeskich zesłańców z XVIII w. na terenie carskiej Rosji i Polski żyli w takiej izolacji od macierzystej grupy etnicznej, że mogło nastąpić ciekawe zjawisko – wierzyli, że są ostatnimi Czechami na świecie."

101 ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Zelów.*Wydanie 2, s. 13. 75–76.

tak opisuje Štěříkovą: „Po prawie stuletniej przerwie pierwsze wyraźne głosy z ziemi przodków przedostały się ponownie do Zelova, przede wszystkim poprzez nawiązanie stosunków między czeskimi zgromadzeniami w Zelovie a kościołami siostrzanymi w Czechach. Na początku XX w. w Łodzi rozpoczął pracę Bohumil Procházka, kaznodzieja Wolnego Kościoła Reformowanego. Jego brat Karel założył tu czeską księgarnię, a latem 1906 roku zaczął wydawać w Łodzi Českoruské listy. Jednak czescy Zelovacowie czytali tylko w niedziele, przede wszystkim z Biblii, śpiewników, katechizmu i ewentualnie innych ksiąg religijnych odziedziczonych po ojcach. Nowsza literatura czeska bardzo powoli odbiła się echem w Zelovej. Kiedy w 1909 roku Jan Auerhan i Augustin Seifert odwiedzili Zelov, rodzina Zelovów odebrała pozdrowienia z Czech zupełnie inaczej, niż spodziewali się tego dwaj czescy patrioci. Uwaga Seiferta o wzroście narodu czeskiego do siedmiu milionów została przez Zelowów zinterpretowana jako oznaczająca, że liczba wierzących Czechów ewangelickich wzrosła do siedmiu milionów.[102]

Być może największe kontakty z ziemiami czeskimi utrzymywała kongregacja Wolnego Kościoła Reformowanego. Przedstawiciele czeskiego Wolnego Kościoła, m.in. Alois Adlof z Pragi i inni kaznodzieje, odwiedzali tę parafię w Zelovie kilkakrotnie.[103]

Kiedy w 1909 roku ksiądz Radechovský wstąpił do zboru reformowanego w Zelovie,[104] patriota, któremu zależało na zachowaniu, zdaniem Štěříkovej, „świadomości narodowej czeskich zesłańców",[105]nie był pierwszym, który szerzył tam idee narodowe. W 1906 r. odbył się wykład o Janie Husie. Štěříková opisuje dalej, że „sporadyczne wizyty z Czech i działalność zreformowanego kaznodziei Wolnego Kościoła Bohumila Procházki w Łodzi wzbudziły zainteresowanie części Czechów Zełowa historią Czech, zwłaszcza historią czeskiej reformacji i kontrreformacji".[106]

W 1914 roku ksiądz Radechovský założył czeską bibliotekę z czytelnią. Do biblioteki przywieziono szereg czeskich czasopism. W 1922 r. bibliotekę udostępniono całej społeczności Zelowa, a w 1927 r. znajdowało się w niej już ponad 500 czeskich książek.[107]W okresie międzywojennym w Zelovie ukazywały się także czeskie czasopisma*Radosna młodość. Dziennik młodzieży ewangelickiej w Zełowie* I*Kłoski*, magazyn dla dzieci.[108]Czesi z Zełowa za pośrednictwem czasopism utrzymywali kontakt z emigrantami mieszkającymi na Wołyniu.[109]

W okresie międzywojennym utrzymywano także kontakty z czeskim kościołem ewangelicko-braciańskim. Przedstawiciele zostali zaproszeni na obchody stulecia budowy kościoła w 1925 roku

---

[102]Ibidem, s. 155.
[103]JELÍNEK, V.:*Śladami czeskich braci w Zelovie,*z. 18.
[104]Poświęciła się osobowości Bohumila Radechowskiego, m.in. MAREŠOVÁ, H.: Czeski protestantyzm w języku polskim Zełow, s. 363–366.
[105]ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Zelów.*Wydanie 2, s. 13. 223.
[106]Ibidem, s. 223.
[107]Ibidem, s. 224.
[108]ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Ziemia ojców.*(wydanie 2), s. 13. 221, 223.
[109]Ibidem, s. 225: „Podobnie jak w Zełowie, także na Wołyniu młodzież ewangelicka pisała własne czasopisma. Być może między nią zrodził się pomysł, aby w ten sposób utrzymać więź między czeską młodzieżą ewangelicką różnych zgromadzeń. "

ČCE jednak, bo nie otrzymali wizy, nie przyjechali.[110] W 1931 roku Unia Misyjna ČCE wysłała do Zelovej księdza Josefa Jadrníčka z Uherskiego Hradiště, co również zostało zatwierdzone przez Konsystorz Warszawski. Jadrníček wykładał na temat patentu tolerancji na ziemiach czeskich i praktycznego chrześcijaństwa. Poproszono go nawet o pozostanie w Zełowie jako proboszcz, jednak propozycja ta nie została zrealizowana.[111] Jak podkreśla Štěříková, „chór Zelova we współpracy z nowo powstałym stowarzyszeniem Česká beseda rozwijał także ożywioną działalność kulturalną. Były wykłady o Waszyngtonie, Masaryku i Lincolnie. W kwietniu 1932 r. z Mělníka przyjechał pochodzący z Zelova Pavel Rajf, który przywiózł ze sobą szereg pocztówek i według nich wygłaszał wykłady o pamiętnych miejscach w Czechach. Przez kolejne miesiące młodzież słuchała wykładów o Komeńskim, Žižku i bitwie pod Białą Górą."[112]

Przypuszczam, że te i inne kontakty z ojczyzną, takie jak korespondencja z krewnymi na emigracji z lat 20. XX w. i być może wzajemne wizyty, musiały pozostawić w Zełowie przynajmniej jakiś ślad. Biorąc jednak pod uwagę sytuację reemigracyjną po II wojnie światowej, mogę stwierdzić, że świadomość Czechów w Zelovie była bardzo mała, prawie żadna. Być może nie przywiązywano większej wagi do wzajemnych stosunków Zełowa z Czechami i informacji o warunkach panujących w Czechach lub zostały one źle zinterpretowane.[113]

3.2.7. Nowe czeskie zbory protestanckie w Zelovie

W XIX w. w codziennej pobożności Zelowskich Czechów zaczęła brakować pierwotnej gorliwości wygnańców. Kaznodzieje epoki nowożytnej wskazywali kierunek od ścisłego przestrzegania prawd biblijnych do wymagań zmieniającego się społeczeństwa. Niektórzy członkowie zboru reformowanego w Zelowie odczuwali potrzebę bardziej stanowczej osobistej pobożności. Dlatego przyłączyli się do nowych ruchów, które pojawiły się na tym obszarze, z nadzieją na lepszą wspólnotę wierzących.[114]

Zostało założone w Zelovie w latach 70. XIX wieku przez Karela Jersáka i Karela Kulhavégo,

---

[110] ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Zelów*. Wydanie 2, s. 13. 229–230.; ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Ziemia ojców.*(wydanie 2), s. 13. 118.

[111] Starania o sprowadzenie pastorów z Czech były w Zelovie widoczne od chwili jego założenia.

[112] ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Zelów*. Wydanie 2, s. 13. 235.

[113] Jak na przykład informacja od Czechów Jana Auerhana i Augustina Seiferta w Zelovie w 1909 r. ŠTĚŘÍKOVÁ, MI.: *Zelów*. Wydanie 2, s. 13. s. 155: „Uwaga Seiferta o wzroście narodu czeskiego do siedmiu milionów została przez Zelowów zinterpretowana w ten sposób, że liczba wierzących Czechów ewangelicko-ewangelickich wzrosła do siedmiu milionów. Rozumienie to wiąże się z tożsamością Zelowa. Zobacz str. 20. Choć Czesi Zełowowie posiadali czeskie książki, przywiązywali do nich minimalną wagę.

[114] Na temat różnych nurtów chrześcijaństwa w ogóle zob. m.in. FILIPPI, Paweł: *Chrześcijaństwo: historia, statystyka, cechy kościołów chrześcijańskich*. Brno 2001.; ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Zelów*. 2. wydanie, s. 255, 256-257: „W sumie pod koniec drugiej dekady XX w. w Zełowie naliczono jedenaście różnych wyznań, w tym pięć (niemieccy baptyści, herrnhuci, metodyści, jehowiści i prawosławni). osiągając jedynie minimalną liczbę członków. Wydaje się, że te wspólnoty wyznaniowe nie ingerowały w sprawy potomków czeskich zesłańców. Nawet pozostałe trzy wyznania (katolicka, luterańska i żydowska), które są liczebnie liczniej reprezentowane w Zelovie, nie były znacząco reprezentowane wśród Czechów. Potomkowie czeskich wygnańców podzielili się na... trzy zgromadzenia: największe ewangelicko-reformowane, baptystyczne i wolnoreformowane".

pod wpływem niemieckich baptystów z pobliskiej Kurówki, pierwszego czeskiego zgromadzenia baptystów[115] w ogóle. Za moment jej powstania czasami uważa się rok 1866, kiedy to Karel Jersák wziął udział w spotkaniu niemieckich baptystów.[116]Czescy baptyści spotykali się w Zelovie i Pożděnicach.[117] Dzięki zborowi Zełowów na Wołyniu powstały także inne zbory baptystów.[118]Chór Zelovský został formalnie założony w 1886 roku.[119]Karel Jersák (1874–1886) i Josef Hart (1886–1890) pracowali jako kaznodzieje w zborze. Po odejściu kaznodziei Harta członkowie kościoła modlili się samotnie. Założono szkółkę niedzielną, stowarzyszenie młodzieżowe i chór. Innymi kaznodziejami byli Jan Pospíšil z Michalówki na Wołyniu (1891–1902) i August Meereis (1902–1906). Po roku 1906 w zborze znów zabrakło kaznodziei, lecz już w roku 1908 nastąpiło wielkie odrodzenie i odrodzenie zgromadzenia.

W chórze pracowali także słowacki kaznodzieja Michal Marko (1909–1912) i od 1912 r. František Ondra z Morawy. Jednak na początku I wojny światowej był internowany na Syberii wraz z innymi obywatelami nierosyjskimi, m.in.[120]gdzie zachorował na tyfus. Po wojnie kaznodziejami kościoła baptystów byli Karel Strelec (1920–1929) i Theodor Sitař (1931–1934). Na początku lat 20. kilku członków chóru wyemigrowało ponownie do Vikýřovic i Suchdola nad Odrou. Ostatnim kaznodzieją czeskiego Kościoła baptystów był od 1936 roku Josef Teofil Tuček. Po drugiej wojnie światowej prawie wszyscy czescy baptyści wyemigrowali ponownie. W Zełowie pozostał jednak kościół baptystów, który został przejęty przez miejscowych Polaków.

Grupa singli[121]w Zelovie zaczął kształtować się na przełomie XIX i XX wieku. Štěříková opisuje tę sytuację: „W 1898 roku w Żyrardowie rozpoczął pracę czeski redaktor Bohumil Procházka.[122] wywodzących się z kręgów Wolnego Kościoła Reformowanego w Czeskim Brodzie. Jego twórczość spotkała się z żywym odzewem także w Łodzi i Zełowie. Kiedy rok później wybitny kaznodzieja tego kościoła, Alois Adlof z Pragi, odwiedził czeskie kolonie na emigracji, Czesi na emigracji tęsknili za wspólnotą kierowaną przez podobnych kaznodziejów.[123]Stopniowo społeczność wolnych

---

115Literaturę dotyczącą historii baptystów zelowskich podsumował w swoim artykule BISTRANIN, Jan: Počátky zástíšno Czeski Kościół Baptystów. W:*Baptystów z Liberca.*[online], [aktualizacja 2009-10-27, cyt. 22.03.2012]. Dostępne na stronie www: <http://baptiste-liberec.cz/?cat=6>

116Widzieć*145 lat: Kościół Chrześcijan Baptystów w Zełowie. 2 października 2011 r.* Zelów 2011. Cytujemy w innym miejscu rok założenia chóru 1872. Zob. PROCHÁZKA, Jindřich:*Zdjęcia z historii baptystów.*Praga 1939, s.71.

117VOLANSKY, Vilém: Krótka historia zgromadzenia czeskich baptystów w Zelovie. W:*Postępowanie 1995. Baptyści z Liberca.* [online], [aktualizacja 2009-10-27, cyt. 2012-03-21], Dostępne na www: <http://baptiste-liberec.cz/?p=55>

118Tamże.

119ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Zelów.* Wydanie 2, s. 13. 260.

120Część mieszkańców Zełowa, zwłaszcza tych, którzy przybyli później z kolonii śląskich, posiadała obywatelstwo niemieckie. Z tego powodu zostali internowani na Syberii jako obywatele nierosyjscy. Porównywać Jana Weselowskiego. Notatki badawcze w BJB Šumperk, 15 lutego 2011. Wywiad z Zofią Tučkovą (*1939) i Danislavem Tučkiem (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 15 1.

121Historię ruchu reformacyjnego i początki Wolnego Kościoła Reformowanego prześledzić można m.in ADLOF, Alois:*Zarys historii wolne kościoły chrześcijańskie, zwłaszcza Wolny Kościół Reformowany Republiki Czeskiej.* Dostępne na stronie WWW: <http://www.reformace.cz/sites/default/files/historie/nastin-dejin-cirkveb6-alois-adlof.pdf> Swobodnie w Zelovie zob. ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Zelów.* Wydanie 2, s. 13. 272–278.

122Porównywać KYML, Ondřej (red.):*Sto lat. Dwa miasta. Jedna ewangelia. 1905–2005. Zełow – Nowe Miasto pod Świerk. Kościół Braci. Stulecie zgromadzenia Kościoła Braci w Nowym Mieście pod Smrkem.*Nowe Miasto pod Smrkem 2005, s. 25. 8.

123ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Ziemia ojców.*(wydanie 2), s. 13. 213.

po rozbudowaniu, w 1905 roku powstał Wolny Chór Reformowany, który przyłączył się do stowarzyszenia chórów Wolnego Kościoła Reformowanego w Pradze.

Przed I wojną światową na kaznodzieję Zełowa wybrano Františka Holečka. Został jednak internowany na Syberii wraz z innymi Czechami z Zełowa. W tym samym czasie wielu mężczyzn służyło w wojsku. Życie zgromadzenia umarło. Po wojnie kaznodzieja Holeček wrócił do Zełowa, lecz w 1927 r. wyjechał ponownie.

Zgromadzenie zostało znacznie osłabione przez pierwszą falę reemigracji, w wyniku której wyjechała większość jego członków. Przez następne osiem lat w zborze spotykało się tylko sześć rodzin. Ponowne odrodzenie chóru nastąpiło w roku 1937.[124]Wspomina go M. Ranšová: „W roku 1937 Pan dał w Zelovie przebudzenie, które dotknęło wszystkie znajdujące się tam zbory. [...] Duch Boży działał z taką mocą, że całe zgromadzenie płakało, a wielu, zwłaszcza młodych, z wielkimi łzami wyznawało swoje grzechy. [...] Pragnienie słowa Bożego było wielkie. Montaż odbywał się codziennie i trwał 3-4 godziny. W tym roku 1937 misjonarz Josef Jersák z Niemiec odwiedził Zelo i przez cały tydzień każdego wieczoru odbywał spotkania ewangelizacyjne...”[125]Nowym kaznodzieją zgromadzenia został Vladimír Pospíšil.

W czasie II wojny światowej i po niej Vladimír Pospíšil uzupełniał swoje wykształcenie teologiczne.[126]W ramach akcji reemigracyjnej do Czechosłowacji przybyła zdecydowana większość członków Wolnej Kongregacji Reformowanej Zelow. Osoby, które pozostały w Zełowie, przyłączały się do baptystów lub reformowanych.[127]

Wspólnotę we wszystkich trzech czeskich zborach w Zelovie i okolicznych wsiach utrzymywały nie tylko częste kontakty, ale także więzi rodzinne.[128]Wywodzić się to może między innymi ze stosunkowo wąskiego kręgu nazwisk, jakie występowały w Zełowie.[129]Choć członkowie wszystkich kongregacji czeskich wywodzili się ze zgromadzenia reformowanego i być może właśnie z tego powodu dochodziło między nimi do konfliktów, to jednak istniała pewna rywalizacja.[130]Współpraca ekumeniczna

---

124Drahomír Pospíšil. Wywiad z Drahomírem Pospíšilem (*1944) i Slavojem Ranšem (*1943). CB Nowy Město pod Smrkem, 20 listopada 2011, s. 2011. 2: *"Przed wojną, przed drugą wojną światową, wujek był także uczestnikiem tego, że Bóg zlitował się, pozwolił sobie narodzić się na nowo. Było to wielkie przebudzenie w trzydziestym siódmym roku właśnie w Zełowie, ale wśród tych wszystkich zgromadzeń.*

125KYML, O. (red.):*Sto lat. Dwa miasta. Jedna ewangelia*, P. 13–14. (ze wspomnień M. Ranšovej); Wspomnienia M. Ranšová zostały opublikowane w artykule RANŠOVÁ, Miloslava: Z historii Czeskiej Jedności Braterskiej w Polsce. *Rodzina braterska*1977, nie. 5, 6–7. Wzmianki o chórze Wolnego Kościoła Reformowanego w Zelovie oraz cytaty ze wspomnień M. Ranšovej można znaleźć w pracach ŠTĚŘÍKOVÁ, E.:*Ziemia ojców.*(wydanie drugie). i KYML, O. (red.):*Sto lat. Dwa miasta. Jedna ewangelia.*, z którego zaczerpnąłem.

126POSPÍŠIL, Drahomír: Stulecie zelowskich „wolnych ludzi”.*Biuletyn informacyjny stowarzyszenia obywatelskiego Wygnanie*2006, nie. 21 (1/2006), s. 21. 23.

127ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Zelów.*Wydanie 2, s. 13. 278. (ze wspomnień M. Ranšovej)

128Porównywać Marta Podolska. Rozmowa z członkami chórów BJB i ČCE (16 uczestników). Liberec, 19 listopada 2011, s. 2011. 4: *"Więc w Polsce czy w Zelovie wszyscy są tam spokrewnieni. Jeśli zacząć badać dogłębnie i szeroko, wówczas wszyscy byli po prostu w jakiś sposób ze sobą powiązani. Może odległe, ale były.*

129Dziś dodatkowo przetwarzanych jest wiele drzew genealogicznych Zelovów. Zobacz str. 70, uwaga C. 417.

130Wywiad z Janem Veselovskym (*1932) i Kristiną Veselovską (*1934) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 15 9.; Karol Kuc. Wywiad z Růženą Kucovą (*1950) i Karelem Kucem (*1939). BJB Brniště, 28 października 2011, s. 28. 6: *„Czasami dochodziło do drobnych konfliktów pomiędzy baptystami i ewangelikami,*

zaczął funkcjonować wśród zborów protestanckich dopiero po drugiej wojnie światowej, zarówno w Czechosłowacji, jak i w Zełowie.[131]

3.2.8. Pierwsza reemigracja

Po I wojnie światowej Czesi nadal stanowili najliczniejszą grupę etniczną w Zelovie i aktywnie uczestniczyli w zarządzaniu administracją wsi. Jednak od niedawna polska policja czuwa m.in. nad spokojem w święta katolickie, a Czesi dopiero teraz zaczęli w pełni zdawać sobie sprawę z różnorodności wyznaniowej i narodowościowej swojej społeczności. Polscy katolicy chcieli dostać się do jej kierownictwa. W trudnych powojennych warunkach Czesi poczuli się zagrożeni i zaczęli myśleć o powrocie do ojczyzny, nowo niepodległej Czechosłowacji.[132]

21 lipca 1919 r. Czesi z Zełowa zwrócili się z prośbą o umożliwienie reemigracji do komisji synodalnej ČCE. Oficjalnie o reemigrację ubiegało się 339 rodzin z Zełowa i okolic.[133]Razem z Czechami z Wołynia i Śląska było 841 rodzin, czyli 4205 osób. Doktor Jan Auerhan opowiadał się za przygotowaniem do reemigracji.[134]wiceprzewodniczący wydziału zagranicznego Czechosłowackiej Rady Narodowej[135]i m.in. późniejszy dyrektor Czechosłowackiego Instytutu Zagranicznego.[136] Organizacją tej reemigracji zajęła się Kostnická jednota.[137]Proboszcz parafii pracujący w Zelovie

---

ponieważ u nas nacisk kładziony jest przede wszystkim na chrzest przez zanurzenie, prawda. Że człowiek musi doświadczyć Bożego powołania i zostać przebudzonym, przebudzonym przez Słowo Boże, tak. I tu zaczyna się chrześcijaństwo. ... Więc alkohol był trudnym okresem. ... i tylko alkohol. Czyli ktoś upadł, każdemu może się to zdarzyć, może przydarzyć się baptyście, ewangelikowi. No cóż, po prostu niemieccy baptyści w jakiś sposób wnieśli tę radość, radość zbawienia, obecność Boga, że nawet w tych trudnych okolicznościach człowiek może być radosny, jeśli polega na Panu.; Marta Lebiedowa. Wywiad z Martą Lebedovą (*1930) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 15 5: *"Bo, mówiąc wprost, nie bardzo lubili nas, reformowanych".*

131 Porównywać np. Karol Kuc. Wywiad z Růženą Kucovą (*1950) i Karelem Kucem (*1939). BJB Brniště, 28. 10. 2011, s. 10. 6.Stwierdzenia te zaprzeczają idealnemu opisowi V. Jelínka. JELÍNEK, V.:*Śladami czeskich braci w Zelovie*, P. 18.

132 ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Zelów*. Wydanie 2, s. 13. 171. Zdaniem Matějki zmiany po I wojnie światowej i powstanie Patriotyczny entuzjazm Czechosłowacji i wśród polskich Czechów dominowała opinia, że nadszedł czas powrotu do ojczyzny. Ponieważ kontakty Zełowa z ziemiami czeskimi przez cały XIX w. były minimalne, pomysł ten można uznać za przesadny. Zob. MATĚJKA, K.: O wygnańcach, którzy opuścili Zelow i wrócili do domu, s. 195.

133 VACULÍK, J.:*Czesi za granicą – emigracja i powrót do ojczyzny*, P. 38; ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Zelów*. Wydanie 2, s. 13. 171 podaje „powszechnie podawaną liczbę" 800 rodzin, do której „prawdopodobnie zaliczają się rodziny łódzkie". ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Ziemia ojców*.(wydanie 2), s. 13. 163: „O reemigrację ubiegało się 800 rodzin z Zełowa".

134 KOŘALKOVÁ, K.: Reemigracja czechosłowacka i polska po drugiej wojnie światowej, s. 23-35. 253.

135 VACULÍK, J.:*Czesi za granicą – emigracja i powrót do ojczyzny*, P. 36: „Z okazji 250. rocznicy śmierci Jana Amosa Komeńskiego, Czechosłowacka Rada Narodowa podjęła 17 listopada 1920 roku decyzję o reemigracji potomków czeskich emigrantów..."

136 O Janie Auerhanie i jego stosunkach z Czechosłowackim Instytutem Zagranicznym zob. BROUČEK, Stanislav: Vznik oraz misja Czechosłowackiego Instytutu Zagranicznego. W:*Czesi za granicą 4*.Praga 1989, s. 25. 19–21.

137 VACULÍK, J.:*Czesi za granicą – emigracja i powrót do ojczyzny*, s. 36.; HOŠKOVÁ, Miloslava: Remigranci – potomkowie czeskich emigrantów. W:*Procesy etniczne na kresach ziem czeskich po 1945 roku. (Społeczeństwo i kultura). Zbiór artykułów zaprezentowanych na konferencji z udziałem międzynarodowym, która odbyła się w dniach 5-8 Listopad 1984 w powiecie Sobotín Szumperk. Część 2*. Praga 1986, s. 25. 213.

Radechovský był z kilku powodów[138] oskarżony o działalność antypolską i wydalony z Polski w 1919 r., pomimo sprzeciwu korpusu zelowskiego. Zgromadzenie pozostało bez księdza, zarządzał nim jedynie Stefan Skierski. Radechovský nadal jednak utrzymywał z nim kontakt. Został przewodniczącym komisji reemigracyjnej Jedności Konstanckiej. W 1921 roku Czesi z Zełowa zostali zaproszeni do Pragi na obchody trzysetnej rocznicy egzekucji 21 czeskich panów. Uczestniczyło w nich 25 osób, jak wspomina Štěříková, „na zamek zapraszano potomków wygnańców i omawiano także przygotowania do reemigracji w Państwowym Urzędzie Ziemskim".[139] Dodaje, że „odwiedzili kilka zborów praskich i niepraskich i wrócili do Żełowa pełni wrażeń i patriotycznego entuzjazmu".[140]

Jednak reemigracja nie nastąpiła na oczekiwaną skalę.[141] Ostatecznie doszło do zaledwie kilku małych fal reemigracji. W 1923 r. w Velkém Dvorze koło Zábřeha osiedliło się 15 rodzin (12 z Zelova i 3 z Wołynia), gdzie powstała kolonia reemigrantów Žerotínov.[142] Inni reemigranci (nie tylko z Zelova) osiedlili się w Čížkovicach i Lovosicku w 1924 roku. W 1925 r. reemigranci osiedlili się w Vikýřovicach koło Šumperka, w Suchdolu nad Odrou, w okolicach Encovan, w Siřejovicach i Holúbkowie na Słowacji.[143] Według Vaculíka „do końca 1926 r. reemigrowało ogółem 127 rodzin, tj. 646 osób."[144] Wywołało to znaczne rozczarowanie w Zelovie i gdzie indziej. Część Czechów zarejestrowana w celu reemigracji wyemigrowała w ten sposób do innych krajów.[145]

---

138 ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Zelów*. Wydanie 2, s. 13. 227. Proczeska działalność oświatowa pojawiła się jako współpraca z Niemcami, uniemożliwiając budowę kościoła katolickiego, zabiegając o lepsze zaopatrzenie i wspierając utworzenie szkoły luterańskiej w Zelovie.

139 ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Zelów*. Wydanie 2, s. 13. 172.; VACULÍK, J.: *Czesi za granicą – emigracja i powrót do ojczyzny*, P. 36 dalej wspomina, że „w czerwcu 1921 r. 116 przedstawicieli osadnictwa czeskiego z Niemiec i Polski podpisało się pod prośbą do rządu czechosłowackiego o umożliwienie im powrotu do ojczyzny". HOŠKOVÁ, M.: Remigranci – potomkowie czeskich zesłańców, s. 23-35. 214.

140 ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Zelów*. Wydanie 2, s. 13. 229.

141 VACULÍK, J.: *Czesi za granicą – emigracja i powrót do ojczyzny*, P. 36–37.; ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Zelów*. wydanie drugie, z. 173.

142 HOŠKOVÁ, M.: Remigranci – potomkowie czeskich zesłańców, s. 214.; ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Ziemia ojców*. (wyd. 2), s. 10-10. 163–164. Reemigranci opuścili Zelov 27 grudnia 1922 r. i „do Ołomuńca dotarli dopiero w Nowy Rok 1923 r.… Do pociągu wsiedli tam przedstawiciele Czechosłowackiej Rady Narodowej. Przywitali reemigrantów, udzielili im informacji o drodze do Zábřeha i rozdali wydaną właśnie książkę „Pozdrowienia z Ojczyzny".

143 ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Ziemia ojców*. (wydanie 2), s. 13. 165–169.

144 VACULÍK, J.: *Czesi za granicą – emigracja i powrót do ojczyzny*, P. 38.; ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Ziemia ojców*. (wydanie drugie), z. 171–172 wymienia 254 rodziny reemigrantów, z czego 181 pochodzi z Zelovska, Kučovska i Łodzi. „Trzeba jednak dodać, że na tę listę zgłaszały się już dorosłe dzieci reemigrantów z lat 20. XX w. jako głowy rodzin. Rezultatem ruchu reemigracyjnego było około 1000 potomków czeskich wygnańców w latach trzydziestych XX wieku, z których część urodziła się w Czechosłowacji. i reemigracja zagranicznych Czechów. W: *Czesi za granicą 4. Referaty z konferencji Czechosłowacja a ruch ekspatriacyjny*. Praga 1989, s. 25. 110–119.

145 ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Zelów*. Wydanie 2, s. 13. 177: „Zmuszona sytuacją gospodarczą część Czechów się przeprowadziła od Zełowa po Wołyń, inni szukali pracy we francuskich kopalniach węgla lub udali się do Ameryki, aby zarobić pieniądze. […] W 1925 r. w Zelovie mieszkało 500 rodzin czeskich, 380 żydowskich, 240 polskich i 50 niemieckich".

3.2.9. Życie i nawyki

Podobnie jak w innych czeskich koloniach religijnych za granicą, ideałem w Zelovie było surowe, purytańskie życie. Tutaj także ludzie żyli według ustalonych zasad, jednak już w początkach czeskiej osady Zelov pojawiły się problemy z alkoholizmem.[146]Choć Czesi Zelowscy prowadzili pobożny tryb życia, w miejscowym folklorze werbalnym obecne były także przesądy.[147]W innych jednak obszarach Czesi pozostali wierni swoim ideałom, nie chcieli zbytnio się „sekularyzować”. Nie znali tańca, nie chodzili do teatru, a później do kina.[148]

Dozwoloną rozrywką był śpiew i muzyka. Štěříková mówi: „Śpiewanie pieśni duchowych stało się wówczas ważną częścią tradycji emigracyjnej. Obok*piosenka*(pieśni duchowe) śpiewano m.in*klapy*(pieśni świeckie), te jednak należały raczej do marginesu życia”.[149]W Zełowie pieśni duchowe śpiewano nie tylko w kościele, ale także w rodzinach.[150]Śpiew był także nieodłącznym elementem codziennej pracy i przy każdej okazji.[151]Przed i w czasie II wojny światowej śpiewano także pieśni świeckie przywiezione z Czech.[152]

146ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Zelów.*Wydanie 2, s. 13. 11–12, 42.

147Porównywać ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Zelów.*Wydanie 2, s. 13. 161.; HEROLDOVA, I.:*Życie i kultura czeskich zesłańców XVIII wieku wiek,*z. 167, 169–172. Zdaniem Heroldowej zdarzały się one jednak rzadziej niż w Střelínsku. Porównywać Anna Beranova. Wywiad z Anną Beranovą (*1937), Věrą Jersákovą (*1947) i Josefem Musilem (*1936). ČCE Zábřeh, 13 lutego 2012 r., s. 2. 2: "*Cóż, po prostu widzieli duchy. Trochę duchów. Moja mama na przykład tłumaczyła mi, że tam wierzy się w „strażaka”. ... Nie sądzę, żeby to zniszczyło ich wiarę czy coś. Ale mimo to były to osoby dość podatne...”*

148Porównywać KOUTECKÝ D.: Emigracja do Zełowa i reemigracja do Czech, s. 66.; Fakt, że był to taniec dla Zelowów występek pokazuje m.in. VOLANSKÝ, V.: Krótka historia czeskiego zgromadzenia baptystów w Zelovie. [online]: „I tak byli uczeni w Piśmie, którzy trzymali się przekazu biblijnego, ale i tacy, którzy pili, tańczyli i uprawiali różne rozpusty w pubach.”; Anna Beranová opisuje sytuację reemigrantów w latach dwudziestych XX wieku. Wywiad z Anną Beranovą (*1937), Věrą Jersákovą (*1947) i Josefem Musilem (*1936). ČCE Zábřeh, 13 lutego 2012, s. 2. 2: "*Gdzieś tańczyć, gdzieś. ... To był grzech*(wyjście do kina, BK)*, najwyraźniej właśnie to powiedzieli. Ale moja mama, gdy była już tutaj, w Zábřehu, poszła z córką właściciela kina do szkoły i zaprosiła je. Mama poszła zapytać babcię. Babcia powiedziała, że nie. A mama błagała. Babcia jej powiedziała: „No cóż, jeśli chcesz, to idź”. I poszła. Powiedziała: „Nie miałam nic, bo bałam się, że nadejdzie koniec świata i że uznają mnie za grzesznika”. Cóż, miała około dwunastu, trzynastu lat*(wyemigrowała ponownie w wieku jedenastu lat, BK)*. Bardzo, bardzo rygorystycznie w tej kwestii. Cóż, nie mieli doświadczenia.”*; Józef Musi:*"Cóż, w to, w tę społeczność, w ten sposób życia i myślenia i tak dalej. Więc to było zbyt przyziemne.*

149ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Zelów.*Wydanie 2, s. 13. 156.

150MAREŠOVÁ, H.: Czeski protestantyzm w polskim Zelovie, s. 23. 362: „...w każdą niedzielę po południu było śpiewane ze śpiewników w rodzinach.”; Porównywać Jana Hovorková. Wywiad z Anną Andršovą (*1929) i Janą Hovorkovą (*1928) w obecności Alfreda Milana Satke (*1937). Teplá, 28 stycznia 2012 r., s. 23. 7:*"I nigdy nie pracowaliśmy w niedziele, nie chodziliśmy w pole, jeśli to było nie wiem co. A tata nawet nie pozwolił nam szyć. Powiedział, że jest święto i nic nie należy robić. Gotuj, jedz, rozmawiaj, śpiewaj.*; Lidia Štěrbová. Wywiad z Lydią Štěrbovą (*1932) w obecności Alfreda Milana Satke (*1937). Teplá, 28 stycznia 2012 r., s. 23. 3:*"Nigdzie. Tak jak było w Zelovie, tak nie będzie i tutaj, w Czechach. Byli tam naprawdę religijni ludzie. W niedzielę dla kogoś do zrobienia? Cóż, nie istniało.”*

151Anna Beranova. Wywiad z Anną Beranovą (*1937), Věrą Jersákovą (*1947) i Josefem Musilem (*1936). ČCE Zábřeh, 13 lutego 2012 r., s. 2. 8:*"...dojono krowy i skończono śpiewać... Mimo wszystko był to tylko śpiew. Po prostu nie działało przy młóceniu młocarnią. Było tam bardzo brudno. Ale śpiewano inaczej. Moja mama śpiewała cały czas, cały czas. Siedziała przy maszynie do szycia i śpiewała. Więc wiedzieliśmy bardzo dużo na pamięć.*

152Marta Lebiedowa. Wywiad z Martą Lebedovą (*1930) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012 r., s. 25. 6: *„Ale tak. Były piosenki. ...Ale jeździli jak cholera. Np. jak na tym praskim moście i taka masa ludzi, to jechali, jak ktoś tu przyjechał z Czech do Zelova, więc weźcie.*"

Pierwszy czeski klub śpiewu powstał w Zelovie w 1897 r., klub muzyki dętej powstał w 1906 r., ale oba na krótki czas zniknęły dzięki pracy pastora Radechovského. Klub śpiewaczy wznowił działalność na początku I wojny światowej.[153]W okresie międzywojennym Zelov miał we wszystkich trzech czeskich chórach po kilka chórów i zespołów muzycznych męskich, żeńskich i mieszanych. W latach trzydziestych w samym chórze reformowanym działało pięć kół śpiewaczych i dwa zespoły muzyczne.[154]

Zwyczaje Zelowa obejmowały między innymi przyjęcia dla dzieci w okresie świąt Bożego Narodzenia[155] i uroczystość sylwestrową.[156]Oprócz świąt religijnych, tradycyjne husowskie obchody w dniu spalenia mistrza Jana Husa wpisywały się w cykl corocznych zwyczajów w Zelovej.[157]

Oprócz wspomnianych tradycji, żywność ludowa jest do dziś powszechnie pamiętana, jednak w tej pracy skupiającej się przede wszystkim na tożsamości, wspominam o niej, podobnie jak o tkactwie, jedynie marginalnie. Iva Heroldová szczegółowo zajmowała się kulturą materialną i duchową oraz folklorem Czechów Zelowskich.[158]

Choć w Zelovie kilku Czechów odeszło od wiary (komuniści i inni ludzie pozostali jedynie formalnymi członkami kościołów), inni swoją pobożnością przewyższali czasy nowożytne. Przypominali o dziedzictwie braci czeskich, kierowali się przede wszystkim Biblią. Dlatego też nie była dla nich tak ważna przynależność do określonego kościoła, lecz pobożność we wspólnocie (kilku Czechów Zełowów nawróciło się po reemigracji po II wojnie światowej).[159]

153ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Zelów.*Wydanie 2, s. 13. 221–223.

154Ibidem, s. 236.; Marta Lebiedowa. Wywiad z Martą Lebedovą (*1930) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 15 6: *"Cóż, wiem, że jesteśmy, myślę, że bardzo, a niektórzy z nas, młodsi, też grali. Nauczyłem się grać na skrzypcach, więc trochę zagraliśmy, bo oni też mieli nuty, więc było blisko nas, tak.*

155KOUTECKÝ, D.: Emigracja do Zełowa i reemigracja do Czech, s. 23-35. 66.; ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Ziemia ojców.* (wyd. 2), s. 10-10. 115.

156ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Ziemia ojców.*(wydanie 2), s. 13. 221.; KOUTECKÝ, D.: Emigracja do Zełowa i reemigracja do Czech, s. 66.

157KOUTECKÝ, D.: Emigracja do Zełowa i reemigracja do Czech, s. 23-35. 66: „Wyjątkowe święto Czechów Zelowskich był to (i nadal jest) 6 lipca na pamiątkę spalenia mistrza J. Husa."; Pamięta na przykład uroczystości Z. Tranda. TRANDA, Zdzisław: Chór Wygnania w oczach Zela, polskiego pastora. W:*Obrady II Zjazdu Reemigrantów Czeskich i Morawskich oraz Ich Potomków Powrót do Ziemi Ojców, który odbył się w Pradze 7 września 1996 r.* Praga 1997, s. 16: „Nie mogę nie wspomnieć o Dniu Husa, który obchodziliśmy co roku na początku lipca. Zadziwiło mnie, że ten dzień obchodzony jest co roku, a nie tylko od czasu do czasu. Spotkałem się z tym po raz pierwszy w Zelovie i zadbaliśmy o to, aby ten ważny dzień nie został zapomniany. Program zawsze przygotowywał chór i młodzież. Było dla mnie niezwykłe, gdy dowiedziałem się, że ten dzień nie jest obchodzony co roku w Czechach, nie w Czechach, tylko w Zelovie. także wywiad z Janem Veselovskym (*1932) i Kristiną Veselovską (*1934) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 9.

158HEROLDOVA, I.:*Życie i kultura czeskich zesłańców XVIII wieku.*

159Wywiad z Vlastimilem Pospíšilem (*1931). Praga, 18 kwietnia 2011 r. Rodzice Vlastimila Pospíšila byli reformowany. Po reemigracji wstąpili do BJB.; Porównywać Józef Musil. Wywiad z Anną Beranovą (*1937), Věrą Jersákovą (*1947) i Josefem Musilem (*1936). ČCE Zábřeh, 13 lutego 2012 r., s. 2. 5: *"I jak powiedziałem, nasza matka była jednym z dzieci Jelínów i wtedy tak było, mówili, że są samotni, prawda. Za darmo, byli jak Czeska Jedność Braterska, a mój ojciec był ewangelikiem reformowanym, ale potem przeszedł na tę i było mu tam dobrze".*

3.2.10. **Współistnienie grup etnicznych w Zełowie i II wojna światowa**

Współistnienie różnych grup mieszkańców Zelova opisuje Růžena Kucová:

„Muszę powiedzieć, że wśród Polaków też byli dobrzy sąsiedzi. Nawet o Żydach ojciec pamiętał, że był tam zakład fryzjerski. Stopniowo, w ciągu lat istnienia Zelovy, przybywały tam różne narodowości i żyło się tam w miarę spokojnie. Do wojny(II wojna światowa, BK)*. Potem wojna prawdopodobnie przyniosła, tak, te inne."*[160]

Już od pierwszej połowy XIX w. do Zełowa przybywali przedstawiciele innych narodowości i wyznań, nie przeszkadzało to jednak w rozwoju społeczności czeskiej. Czesi nie zmienili swojego stylu życia, ale zmienił się otaczający ich świat. Dopiero po I wojnie światowej odkryli, że ich współżycie z Polakami i sposób zarządzania wsią mogą zostać zakłócone. Czesi Zelowscy nie przeżyli formowania się nowoczesnego narodu czeskiego (odrodzenia narodowego), nie chcieli też przystosować się do rozwoju cerkwi. Często kłócili się z kaznodziejami zelotami i nie pozwalali, aby odebrano im wiarę w dosłowną prawdziwość wypowiedzi biblijnych.

W czasie II wojny światowej Zełow znajdował się pod administracją okupacyjną Niemiec, jednak nie istniało tu bezpośrednie niebezpieczeństwo walki. Zgodnie z niemieckim dekretem z końca 1940 r., jako szczególną grupę ludności w Polsce wyodrębniono narodowości niepolskie. Od początku okupacji Czesi mieli zatem lepszą pozycję niż Polacy i Żydzi.[161]Jak dokumentuje Štěříková, „Czesi z Zelova nie z własnej winy zostali zaliczeni do grupy średnio uprzywilejowanej, otrzymali specjalne karty, nie byli szczególnie ograniczeni w zawodzie, a ich bilety zaopatrzenia były korzystniejsze".[162]

Dodatkowo Czechom zaproponowano rejestrację w tzw. Deutche Volksliste, niemieckim rejestrze krajowym, co miało zapewnić im bezpieczeństwo i inne korzyści materialne.[163]Większość Czechów nie skorzystała jednak z tej opcji, co później okazało się słuszną decyzją.[164]Ale niektórzy zostali zmuszeni do podpisania „listy ludowej".[165]Wśród kilkuset Czechów zarejestrowanych na Deutsche Volksliste byli głównie właściciele większych przedsiębiorstw oraz osoby z mieszanych małżeństw czesko-niemieckich.[166]

160Růzena Kucová. Wywiad z Růženą Kucovą (*1950) i Karelem Kucem (*1939). BJB Brniště, 28 października. 2011, s. 2011 5.

161OLEJNIK L.: Zbór ewanglicko-reformowany w Zelowie (od 1939), s. 13-13. 68.

162ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Zelów.*Wydanie 2, s. 13. 186.; Porównywać Jana Hovorková. Wywiad z Anną Andršovą (*1929) i Jana Hovorková (*1928) w obecności Alfreda Milana Satke (*1937). Teplá, 28 stycznia 2012 r., s. 23. 6: „*No cóż, w czasie wojny Niemcy nie wiedzieli, kim jesteśmy. Nie byliśmy Polakami, nie podawaliśmy się za Polaków, byliśmy Czechami i Niemcami też nie byliśmy. Więc nie wiedzieli, co z nami zrobić. W ten sposób dołączyli nas do Niemców. Te kupony na żywność, albo te bilety, które dali, mieliśmy jak Niemcy, tak. Polacy mieli mniejsze. Ale nie zabrali nas na wojnę, bo nie byliśmy Niemcami, więc naszej młodzieży nie zabrano na wojnę, ale bralinás pojechali do Niemiec do pracy, np. młode dziewczyny tam pojechały*"

163ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Zelów.*Wydanie 2, s. 13. 184–185.

164Zobacz str. 34. Niemniej jednak część osób wpisanych na „listę ludową" została po wojnie zrehabilitowana.

165ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Zelów.*Wydanie 2, s. 13. 186–187.

166Porównywać ČAPEK, Jan:*Narracja Věry Dohnalovej 5.05.2011*. Maszynopis. Liberec 2011, s. 25. 1: „Jeden z naszych krewnych jego żona była Niemką, podpisując Volkslistę wstąpił do Niemców i potem musiał służyć w armii niemieckiej i

W Zełowie utworzono żydowskie getto i obozy pracy. Szczególnie wielu młodych ludzi zostało zabranych do pracy w Niemczech.[167]W 1942 r. w Zełowie przy obowiązkowym udziale miejscowej ludności rozstrzelano dziesięciu Żydów.[168]

W połowie stycznia 1945 r. Niemcy uciekający przed wojskami rosyjskimi opuścili Zełów. Po kilku dniach, 19 stycznia, wieś została wyzwolona, a 20 stycznia wybrano ostatnią czeską gminę Zelova. To zakończyło dla Zełowa II wojnę światową.[169]

Po wojnie zaczęła się ujawniać polska niechęć do wszystkiego, co niepolskie, wynikająca głównie z warunków wojennych. Polacy chcieli zemścić się na Niemcach, części ludności niemieckiej[170]jednak uciekła już przed armią rosyjską. Zaczęto więc atakować Czechów wpisanych na „listę ludową".[171]
Stopniowo atakowano także innych Czechów w domu oraz na drogach i ulicach. Wkrótce do dymisji podał się czeski samorząd.[172]Po drugiej wojnie światowej w Zelov Czechach powstała niezrozumiała sytuacja. Polacy nie chcieli ich już w swoim kraju.

3.3. Ponowna emigracja po II wojnie światowej[173]

Powodów ponownej emigracji do ojczyzny czeskiej po drugiej wojnie światowej było kilka. Jednym z nich była grabież czeskiego majątku i najazdy Czechów w Zelovie i okolicach. Być może było to spowodowane niemiecką polityką wojenną, która w odmiennych warunkach oddzieliła Czechów od Polaków, być może propagandą powojennej komunistycznej Polski nawołującą do utworzenia zjednoczonego etnicznie państwa polskiego[174]lub później, próbując nabyć nieruchomość w czasie, gdy już była

---

zginął. Inny krewny odmówił, był prześladowany."; Karol Kuc. Wywiad z Růženą Kucovą (*1950) i Karelem Kucem (*1939). BJB Brniště, 28 października 2011, s. 28. 8–9: *"Nam było łatwiej, bo włączyli nas do Niemców. W końcu moja mama też wyszła za mąż za śpiewaka ludowego, był taki, że dołączyła do Niemców. Że mój ojciec po prostu powiedział: „Jestem Niemcem", cóż, jestem piosenkarzem folkowym, tak. Nie znam dokładnego znaczenia. Ale niektórzy Czesi wzięli folkzistę za przyłączenie się do Niemców. Na tej podstawie niejaki Andrš, którego spotkałem w Żatcu, miał dwóch synów i musieli się natychmiast zaciągnąć, bo dołączyli do Niemców. Mieli też narodowość czeską, ale fakt, że wyszli za mąż za śpiewaka ludowego, zaciągnęli się do wojska i oboje zmarli w Niemczech, tak. Więc nawet tak. Bo nas prowadzono jako Niemcy i moja mama, chociaż byliśmy Czechami, a potem Czesi stanęli w naszej obronie, jak mówiłem, więc nas wypuścili z tego obozu. Więc straciliśmy wszystko w Polsce, tak."*

167OLEJNIK L.: Zbór ewanglicko-reformowany w Zelowie (od 1939), s. 13-13. 67–69.

168ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Zelów.* Wydanie 2, s. 13. 188–190; Porównywać MUNDIL, Józef: *Wspomnienia Zełowa*. Maszynopis. Praga, s. 2.

169ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Zelów.* Wydanie 2, s. 13. 195.

170ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Ziemia ojców.* (wydanie 2), s. 13. 246.

171Karol Kuc. Wywiad z Růženą Kucovą (*1950) i Karelem Kucem (*1939). BJB Brniště, 28 października 2011 r., z. 3.; Marta Lebiedowa. Wywiad z Martą Lebedovą (*1930) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 10 7: *"I w ogóle. Ci, którzy wzięli te listy ludowe, cóż, byli biednymi ludźmi. Że oni czasem coś próbowali dostać i to, że bo byli po prostu, że Polacy są wystarczająco patriotyczni, więc było jakoś niebezpiecznie.*

172ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Ziemia ojców.* (wydanie 2), s. 13. 269.

173Zob. zwłaszcza OLEJNIK, L.: Zbór ewanglicko-reformowany w Zelowie (od 1939), s. 23-35. 78–80; WAKULICZNE, J.: *Czesi za granicą – emigracja i powrót do ojczyzny.*; VACULÍK, J.: *Powojenna reemigracja i osiedlanie cudzoziemskich rodaków,* s. 156-157.; ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Ziemia ojców.* (wydanie drugie).

174OLEJNIK L.: Zbór ewanglicko-reformowany w Zelowie (od 1939), s. 75.

jasne jest, że Czesi wychodzą.[175] Władze polskie nie były w stanie i nie chciały zapewnić Czechom bezpieczeństwa. Już w marcu 1945 roku Czesi z Zełowa wraz z Czechami z Łodzi wystąpili o możliwość powojennej reemigracji.[176]

Na reemigrację z Zełowa złożyło się kilka czynników. Spróbuję je krótko podsumować, posługując się teorią *naciskać i ciągnąć*. Najwyraźniej migracja z Zełowa została zainicjowana przez tak silnego człowieka *naciskać* czynnikiem było to, że jego aktorzy byli w stanie zepchnąć żądania gospodarcze (jeśli takie istniały) na dalszy plan i po prostu migrować. Dzięki tym elementom, zdaniem P. Georga, migracje zaliczają się do pierwszej z dwóch grup ruchów ludności, na które wpływają głównie *naciskać* czynniki.[177] Według innego podziału wariantów migracji grupowych, o którym wspomina Gruzja,[178] Czesi Zełowowie wyemigrowali ponownie jako grupa religijno-etniczna, niezależnie od statusu społecznego jednostek. Migrantów nie ograniczał także wiek (nie było elementu osób starszych przebywających w miejscu pochodzenia). Najsilniejszy *naciskać* czynnikiem były ataki miejscowych Polaków na Czechów. Jeszcze jeden *naciskać* przyczyną mogła być sieć rodzinna.[179] Dla *ciągnąć* być może za czynnik można uznać wezwanie rządu czechosłowackiego do powrotu Czechów za granicę.[180]

Niepaństwową organizację reemigracyjną przejęło Stavební, družstvo mieszkaniowe czeskich emigrantów. W reemigracji w Zelovie i innych czeskich wsiach w Polsce pośredniczył ks. Radechovský.[181] Inni *ciągnąć* być może czynniki ekonomiczne również miały na to wpływ.[182] *Naciskać i ciągnąć* czynnikiem mogło być również deklarowane pragnienie ziemi ojców.[183]

---

175 Slavoj Ranš. Wywiad z Drahomírem Pospíšilem (*1944) i Slavojem Ranšem (*1943). CB Nowe Miasto pod Świerk, 20 listopada 2011, s. 2011. 3–4: *"A potem, kiedy faktycznie osiedlili się w Zelovie, byli wdzięczni, że faktycznie zbudowali tam osadę i żyli tam spokojnie z Polakami, bez żadnych konfliktów, aż do czasu, gdy Polacy faktycznie dowiedzieli się, że Czesi mają wrócić do domu. Więc obcięli sobie uszy i nagle starzy przyjaciele, którzy dogadywali się jak przyjaciele, nagle stali się wrogami. Niechlujstwo ludzi, pewnie zabierają cenne rzeczy, ale też je napadają. Dlatego naprawdę uciekli jak złodzieje, zamówili bydlęce wagony, pociągi i po prostu szeptali do siebie, kiedy mieli odjechać, wsiadali i odjeżdżali. Bo jak mogli nie upublicznić pożegnania z nimi. Mieszkali tam całe życie, prawda, i uciekali jak złodzieje. I właściwie tylko z tego powodu, bo nie było niczym nadzwyczajnym, że Polacy ich tam napadli i rabowali. Dobrze się z nimi żyło Polakom i Czechom. Potem nagle następuje punkt zwrotny i nagle wszystko zaczyna się dziać.*; Jana Hovorková. Wywiad z Anną Andršovą (*1929) i Janą Hovorkovą (*1928) w obecności Alfreda Milana Satke (*1937). Teplá, 28.01.2012, s. 5: *"A Polacy byli źli, że odchodzimy, więc nas zaatakowali. I okradli nas. "*

176 Zobacz np. OLEJNIK L.: Zbór ewanglicko-reformowany w Zelowie (od 1939), s. 13-13. 77.

177 ŠATAVA, L.: *Procesy migracyjne i emigracja czeska XIX wieku do USA,* z. 36.

178 GEORGE, P(ierre): Rodzaje migracji ludności według podejścia zawodowego i społecznego Skład migrantów. W: JANSEN, Clifford J. (red.): *Lektury w Socjologii Migracji.* Oksford 1970, s. 2. 39.

179 ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Ziemia ojców.* (wydanie 2), s. 13. 363–364.

180 W Zelovie o wezwaniu Czesi zostali poinformowani przez radio, a później przez organizatora reemigracji, proboszcza parafii Radechovsky. ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Zelów.* Wydanie 2, s. 13. 199, ŠTĚŘÍKOVÁ, E.: *Ziemia ojców.* (wydanie 2), s. 13. 269.

181 ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Ziemia ojców.* (wyd. 2), s. 10-10. 251.

182 OLEJNIK L.: Zbór ewanglicko-reformowany w Zelowie (od 1939), s. 13-13. 78.; TOBJAŃSKI, Zbigniew: *czeski w Polsce*. Kraków 1994, s. 185. Według tych autorów Czesi reemigrowali nie tylko ze strachu przed bandami rabusiów, ale także w nadziei zdobycia opuszczonych majątków sudeckich.

183 Porównywać Wywiad z Růženą Kucovą (*1950) i Karelem Kucem (*1939). BJB Brniště, 28 października 2011, s. 28. 4.; Blaholava Matysa. Wywiad z Blaholavem Matysem (*1945) i Milošem Matysem (*1975). BJB Brniště, 28 października 2011, s. 28. 2.; Slavoj Ranš. Wywiad z Drahomírem Pospíšilem (*1944) i Slavojem Ranšem (*1943). CB Nové Město pod Smrkem, 20 listopada 2011, s. 2011-2011. 1.; Wywiad z Martą Lebedovą (*1930) współczesność

W kwietniu 1945 r. Zdeněk Fierlinger obiecał przyszłe wysiłki rządu czechosłowackiego na rzecz umożliwienia powrotu Czechów i Słowaków za granicę. 31 lipca rząd oficjalnie podjął decyzję o zaproszeniu rodaków do powrotu i przygotowania imprezy. Na decyzję rządu wpłynęła konieczność zasiedlenia obszarów przygranicznych po wypędzeniu Niemców i Węgrów, ale także presja Czechów i Słowaków za granicą. Vaculík opisuje sytuację: „Czechosłowacja zawarła w sumie pięć umów o reemigracji i jedną umowę o wymianie ludności. (...) Z niektórych państw (Francja, Polska) reemigracja odbywała się na podstawie konwencji repatriacyjnych."[184]

Czesi Zelov nie mogli jednak czekać.[185]W lipcu 1945 r. na zaproszenie do Zełowa przybył poseł czechosłowacki Herejt. Zauważył, że część Czechów dokonała już ponownej migracji z własnej inicjatywy.[186] Na powrót do Czechosłowacji czekało jeszcze około 5 tys. Czechów w Zelovie, 1 tys. w Kučowie i 500–600 w Łodzi.[187]Ponieważ nie zorganizowano jeszcze reemigracji, Czesi z Zełowa wyjechali pospiesznie, bez pożegnania, w zamówionych bydlęcych wagonach z odległych stacji kolejowych w Lasku i Kozubach. Jeszcze przed podróżą zostali okradzieni. Nawet podróżując pociągiem, często trzeba było zapłacić, aby móc kontynuować podróż.[188]

Zanim powstał Urząd Przesiedleń i inne instytucje pomagające w reemigracji, reemigrację z Zelovej organizowała założona w 1924 r. Spółdzielnia Budowlano-Mieszkaniowa Czeskich Zesłańców (rozwiązana w 1950 r.).[189]Jego przedstawiciel, proboszcz Radechovský,[190]osobiście dostarczał wnioski o reemigrację do Zełowa, Łodzi i Kuczowa w okresie od 31 sierpnia do 8 września 1945 r. Czesi z Zełowa wysłali delegację do Pragi z prośbą o przyspieszenie reemigracji, która odbyła spotkanie w Instytucie Zagranicznym dnia 15 września. Ponieważ jednak wciąż brakowało zorganizowanej reemigracji, więcej Czechów opuściło Zelov w zamówionych pociągach.[191]

Danislav Tuček (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012 r., s. 7; Krystyna Weselowska. Wywiad z Janem Veselovskym (*1932) i Kristiną Veselovską (*1934) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 3: *"To była taka tęsknota za domem. Wszyscy ludzie po prostu wszystko odkaszlnąli i poszli"*.; Przeciwko temu poglądowi HEROLDOVÁ I.:*Życie i kultura czeskich zesłańców XVIII wieku,*z. 23–24: „...o reemigrację...do ojczyzny. Nie chodziło tu o jakąś emocjonalną więź z czeską ojczyzną, chęć powrotu, ale przyczyn tego należy szukać gdzie indziej, w powojennej sytuacji na mieszanych etnicznie regionach Polski."

184VACULÍK, J.:*Czesi za granicą – emigracja i powrót do ojczyzny,*z. 44. Większość tych porozumień i konwencji zob. ČAPKA, František – SLEZÁK, Lubomír – VACULÍK, Jaroslav:*Nowe osadnictwo na kresach ziem czeskich po II wojnie światowej.*Brno 2005.

185Porównywać np. Marta Lebiedowa. Wywiad z Martą Lebedovą (*1930) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 15 7–8: *"Bo tak było, to było w ostatniej chwili. Już się baliśmy, więc tylko niezbędne rzeczy. Tak, tam zostawiliśmy cały dobytek i tym wagonem wepchnięto go do Łasku, to była taka dzielnica, a tam do normalnych wagonów, którymi przewozi się bydło. Przybyliśmy tu więc w chwale.*

186Porównywać Anna Andršová. Wywiad z Anną Andršovą (*1929) i Janą Hovorkovą (*1928) w obecności Alfred Milan Satke (*1937). Teplá, 28.01.2012, 8 ss 2: *"Czyli już tu pojechali, to było w maju, w czerwcu. Pojechali już w lipcu. Bo w sierpniu młóciliśmy się na graniach, a Vládík i Anička byli już w Czechach..."*

187ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Zelów.*Wydanie 2, s. 13. 197.

188ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Ziemia ojców.*(wydanie 2), s. 13. 271–272.

189Ibidem, s. 371–373.

190Bohumil Radechovský utrzymywał kontakt z Zełowskimi Czechami już w czasie II wojny światowej. Zobacz np. OLEJ L.: Zbór ewanglicko-reformowany w Zelowie (od 1939), s. 23-35. 71.

191ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Zelów.*Wydanie 2, s. 13. 199–206.

Fakt ten potwierdza Vaculík: „Początkowo w latach 1945-1946 reemigracja odbywała się dobrowolnie lub w związku z repatriacją i nie była jeszcze organizowana przez państwo. [...] Najpierw przybyli potomkowie czeskich emigrantów ewangelickich z Polski, zwłaszcza z Zełowa i okolic."

Tych pierwszych reemigrantów nie udało się rzetelnie złapać ani Ministerstwu Rolnictwa, ani organom ochrony pracy.[192]Czesi z Zełowa wracali od lata 1945 r., uciekając przed polskim żywiołem. Większość Czechów z Zelovska, w sumie około 3500 do 4000 osób,[193]wyemigrowała ponownie pod koniec 1945 roku.[194]Inni wyjechali do 1947 r.[195]

Oprócz reemigrantów z Zełowa, część Czechów z Zełowa wróciła bezpośrednio z Niemiec, gdzie zostali skierowani do pracy do końca wojny. Przyjechali spotkać się z rodzinami, które już ponownie wyemigrowały do Czechosłowacji.[196]

3.4. Zełowa po reemigracji Czechów w 1945 r[197]

Po drugiej wojnie światowej 90% Czechów ponownie wyemigrowało z Zełowa.[198]Część Czechów przebywała w Zelovie, część wracała z Czechosłowacji[199]do swoich domów i posiadłości, często już zabranych, ale odkupionych lub zwróconych. Niektórzy z nich otrzymali nowe mieszkania w Zelovej, jeśli nie mogli wrócić do swoich domów.[200]Majątek reemigrantów formalnie pozostawał jednak nadal ich własnością. Niektóre osady majątkowe prowadzono w latach 60. i 70. XX wieku.[201]

192VACULÍK, J.:*Czesi za granicą – emigracja i powrót do ojczyzny*, P. 47.; Ibidem, s. 41: Do późniejszych reemigrantów zapewniono specjalną opiekę socjalną, produkcyjną i zdrowotną, powołano komisję koordynacyjną pracy itp. Powstał plan reemigracji zawierający listę osób zainteresowanych reemigracją i możliwościami w regionie przygranicznym. „Przy przydzielaniu skonfiskowanego mienia wroga należało brać pod uwagę tylko tych reemigrantów, którzy powrócili w ramach odpowiednio zorganizowanej imprezy reemigracyjnej. Środki te nie miały już zastosowania do Czechów Zełowa".

193ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Zelów.*Wydanie 2, s. 13. 206.

194OLEJNIK L.: Zbór ewanglicko-reformowany w Zelowie (od 1939), s. 13-13. 81.; VACULÍK, J.:*Powojenny reemigracja i osiedlanie cudzoziemskich rodaków,*z. 157.; Inną liczbę, a mianowicie, że do końca 1945 r. reemigrowało około 500 Czechów, wymienia TOBJAŃSKI Z.:*Czesi w Polsce,*z. 185.

195WRÓBLEWSKI P.: Mniejszość czeska w Polsce. Zmiany znaczenia języka czeskiego w Zelowie (notatki badawcze), z. 39.; JELÍNEK, V.:*Śladami czeskich braci w Zelovie,*z. 16; TOBJAŃSKI, Z.:*Czesi w Polsce,*z. 186. Według Tobjańskiego Czesi z Zełowa reemigrowali w latach 1945–1948, ale także później.

196Porównywać Anna Cihakowa. Wywiad z René Andršem (*1945) i Anną Čihákovą (*1925) w obecności Adama Balkara (*1978). ČCE Nové Město pod Smrkem, 19 listopada 2011 r., s. 10-11. 1.; HURTOVA, D.:*Remigranci po II wojnie światowej*, P. 8.

197Patrz HEROLDOVA, I.:*Życie i kultura czeskich zesłańców XVIII wieku.*; ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Ziemia ojców.* (wyd. 2).; ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Zelów.*2. wydanie.

198ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Zelów.*Wydanie 2, s. 13. 211.; Ibidem, s. 243 stwierdza, że 90% zreformowanej kongregacji Zełowa. OLEJNIK L.: Zbór ewanglicko-reformowany w Zelowie (od 1939), s. 13-13. 82. stanowi ponad 80% kongregacji reformowanej. TOBJAŃSKI, Z.:*Czesi w Polsce,*z. 185 podaje, że w 1939 r. w Zelovie było 4092 Czechów, a w 1950 r. – 1070.

199Zobacz str. 51.

200ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Ziemia ojców.*(wydanie 2), s. 363–364.; ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Zelów.*Wydanie 2, s. 13. 212.

201Wywiad z Anežką Polínską (*1960). ČCE Teplá, 29 stycznia 2012 r.; Danisław Tucek. Wywiad z Janem Veselovská (*1932) i Kristina Veselovská (*1934) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 15 3:*"Cóż, większość ludzi, którzy mieszkali w Zelovie, miała matkę w Zelovie*

Pod koniec 1945 roku podjęto działania przeciwko grabieżom i grabieżom Czechów.[202] Ale inne zagrożenia nadal występowały. W Zełowie pozostało zgromadzenie zreformowane, zgromadzenie singli zakończyło swoją działalność, a zbór baptystów został przekazany Polakom.

Proboszczem zgromadzenia reformowanego pozostał Jaroslav Nevečeřal. Kazania wygłaszano trzy razy w miesiącu w języku czeskim i raz w języku polskim.[203] W szkołach w Zełowie uczono wyłącznie języka polskiego.[204] W rodzinach nadal mówiono po czesku, jednak w przypadku małżeństw mieszanych i gdy rodzina nie miała kontaktu z krewnymi w Czechach, język czeski stopniowo zanikał.[205] W 1949 r. pastor Nevečeřal przeniósł się do zboru w Łodzi, ale przez pewien czas nadal raz w miesiącu dojeżdżał do Zełowa. W tym samym roku Kościół reformowany liczył 578 członków.[206] Aktywnie działała szkółka niedzielna, młodzież i chór. Odnowiono kontakty ze zredukowanym zborem w Husinc. Władysław Paschalis-Ochedowski przez krótki czas pracował w Zelovie, po jego wyjeździe administrator Nevečeřal ponownie dojeżdżał do Zelova.[207] Od lat pięćdziesiątych korpus Zełowa utrzymywał kontakty z korpusem Strelína, gdzie po emigracji i reemigracji pozostała także niewielka część ludności czeskiej.[208]

W 1952 roku do Zelovej dołączył polski proboszcz Zdzisław Tranda, przyszły biskup Kościoła ewangelicko-reformowanego w Polsce (1978–2002). Nowy polski proboszcz nauczył się języka czeskiego.[209] Formalnie pracował w Zełowie do 1982 roku.[210] Uroczystości odbyły się za jego kadencji w 1953 roku

---

a następnie ocenił go problematycznie. …Tak, zabrali to od razu. Ale w latach sześćdziesiątych zaczęto dyskutować o sprzedaży tych gruntów, a nawet budynków itd., co wiązało się z problemami. Bo traktat między Polską a Czechosłowacją nie był… Był, ale był tylko ramowy. I tak każdy mógł tam robić, co chciał. A Polacy sprawili ogromne problemy." zobacz X, aby uzyskać więcej informacji

202 VACULÍK, J.: *Powojenna reemigracja i osiedlanie cudzoziemskich rodaków,* z. 157.

203 ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Zelów.* Wydanie 2, s. 13. 243.

204 Ibidem, s. 211.

205 Rozmowa z Mirosławem Jelinkiem (*1957). ETF UK Praga, 26 stycznia 2011, s. 2011-2011. 3.

206 ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Zelów.* Wydanie 2, s. 244.

207 Ibidem, s. 245.

208 OLEJNIK L.: Zbór ewanglicko-reformowany w Zelowie (od 1939), s. 13-13. 84.; HEROLDOVA, I.: *Życie i kultura czeskich zesłańców z XVIII wieku,* z. 57.

209 Błahosław Łatysław (*1943). Rozmowa z członkami chórów BJB i ČCE (16 uczestników). Liberec, 19 listopada 2011, s. 2011. 5: „Po wojnie, gdy Czesi wyjechali, wrócili do Czech, więc przydzielono do Zełowa nowego pastora z Warszawy. Jakiś trend. Popularyzować Zełowa. Chwalili go tylko Czesi Zełowowie, ci, którzy tam dorastali, a Tranda wygłosił potem czeskie kazanie. … No cóż, powiedział, że wysłali go do Zełowa, żeby to spopularyzował, ale mnie leczyli." O twórczości Z. Trandy w Zełowie zob. TRANDA, Z.: Zgromadzenie zesłańskie w Zełowie oczami polskiego księdza, z. 12–19. Z tego na przykład TRANDA Z.: Chór emigracyjny w oczach polskiego księdza, s. 13–16: „Przede wszystkim zrozumiałem, że nie jest moim zadaniem zabieganie o asymilację narodową powierzonych mi polskich Czechów Zełowa.… Dlaczego mieliby rezygnować ze swojej świadomości narodowej, z języka czeskiego, który im miłości, dlaczego mieliby rezygnować ze swoich zwyczajów, które przywieźli z ojczyzny swoich przodków?… Zrozumiałem… Kościół zachowuje swoją czeską tożsamość… Kiedy w 1958 roku, po miesięcznym pobycie w W Czechach nauczyłem się mówić, a przede wszystkim czytać po czesku, zacząłem używać języka czeskiego podczas nabożeństw, wprowadziłem nabożeństwa dwujęzyczne.… Niezwykłą rzeczą w Zelovie były styczniowe tygodnie modlitw ekumenicznych… Brat Miroslav Sláma z Nové Město pod Smrkek podczas jednej z wizyt, kiedy głosił u nas kazanie, zapytał członków chóru: „Jak tam ruch ekumeniczny w waszym kraju?" Nasi śpiewacy powiedzieli: „Kiedyś nie było współpracy, dziś nie możemy sobie wyobrazić życia kościelnego bez ekumenizmu". Ekumenizm w Zełowie to nie tylko modlitwa, ale także współpraca między zgromadzeniami."

210 Zob. zwłaszcza OLEJNIK, L.: Zbór ewanglicko-reformowany w Zelowie (od 1939), s. 23-35. 67–90. Ponadto, np. JELINEK, Jarmila Wiera – JELINEK, Mirosław – ŠTĚŘÍKOVÁ, Edita: Kongregacja Ewangelicko-Reformowana w Zełowie. W: *Parafia Ewangelicko-Reformowana w Żełowie*. [online], [cyt. 2012-03-25], Dostępne na www: <http://www.zelandia.pl//content/view/269/lang,/>

150-lecie chóru. Z tej okazji przygotowano wystawę ilustrującą historię chóru.[211]

Tkactwo domowe było w Zelovie nadal powszechnym zajęciem. Wraz z nowym reżimem nadeszły nowe zasady, więc wielu dołączyło do Partii Komunistycznej, aby pracować w spółdzielniach. W Polsce nie było niczym niezwykłym bycie jednocześnie członkiem Kościoła i Polskiej Partii Komunistycznej (Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej).[212]W Zelovie założono szkoły średnie, a w 1957 roku uzyskano prawa miejskie. Pastor Nevečeřal w dalszym ciągu zabiegał o ogólne kontakty potomków wygnańców.[213]W 1957 r. w Zełowie zaczął działać lokalny oddział organizacji pod nazwą Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Czechów i Słowaków w Polsce.[214]

W latach 1957, 1961, 1963 i 1963 prowadzono badania nad mniejszościami czeskimi w Zelovie i na Śląsku pod kierunkiem Ivy Heroldovej, w dwóch przypadkach we współpracy z Františkiem Vančíkiem.[215] Koncentrowali się głównie na historii czeskiego osadnictwa, kulturze materialnej i duchowej. Pokazały między innymi, że Czesi w Zelovie szybko się zasymilowali po drugiej wojnie światowej (do tego czasu, zdaniem Heroldowej, trwał proces akulturacji).[216]

Edward Martuszewski interesował się Czechami Zelowskimi na przełomie lat 60. i 70. XX wieku. Zgromadził wiele materiałów na ten temat, przygotowywał publikację o Zełowie, lecz przez nieszczęśliwy wypadek jej rękopis uległ zniszczeniu.[217]Martuszewski rozważał także pomysł utworzenia w Zelovie muzeum.[218]W 1975 roku odbyły się obchody 150. rocznicy budowy kościoła, w których uczestniczyli także reemigranci.[219]

Od 1982 roku w chórze pracował ks. Mirosław Jelinek. Jego żona Jarmiła Wiera Jelinek studiowała także teologię. Nowy proboszcz podjął pracę w okresie stanu nadzwyczajnego (trwającego w latach 1981–1983). W tym czasie młodzież chóralna spotykała się potajemnie w domach. W tym samym czasie wielu młodych ludzi wyjechało do pracy do miast. W 1983 roku założyli w Bełchatowie zbór reformowany.[220]Od końca lat czterdziestych w Zełowie rozwija się współpraca ekumeniczna.[221]

211OLEJNIK L.: Zbór ewangelicko-reformowany w Zelowie (od 1939), s. 13-13. 85.

212Rozmowa z Mirosławem Jelinkiem (*1957). ETF UK Praga, 26 stycznia 2011, s. 2011-2011. 4.

213ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Zelów.*Wydanie 2, s. 13. 245.

214OLEJNIK L.: Zbór ewangelicko-reformowany w Zelowie (od 1939), s. 13-13. 86.

215HEROLDOVA, I.:*Życie i kultura czeskich zesłańców XVIII wieku,*z. 62.

216Ibidem, s. 183.

217MARTUSZEWSKI, Edward:*49 listów ze względu na czeskich braci*. Łódź 1971, s. 25. 235.

218Ibidem, s. 146.

219W 1975 roku Zelov prywatnie odwiedzili potomkowie Zelova Czechów z Liberca i Jablonca nad Nisou. Porównywać Rozmowa z członkami chórów BJB i ČCE (16 uczestników). Liberec, 19 listopada 2011, s. 2011. 3:*"Tak, w siedemdziesiątym piątym odbyło się zwiedzanie kościoła przez sto pięćdziesiąt lat. Tak też było, ale ludzie podróżowali tak, jakby byli prywatni. To był taki relaks w siedemdziesiątym piątym, że jak tam, w Polsce, też było dość ludzi, bo było sto pięćdziesiąt lat Kościoła reformowanego, prawda."*; Najwyraźniej członkowie innych zborów brali udział w obchodach indywidualnie. Jedna z moich informatorek, Lydie Štěrbová, posiada pamiątkowe zdjęcie z uroczystości, choć w niej nie uczestniczyła. Przywiózł je do niej ktoś z sąsiedztwa. Zob. Wywiad z Lydią Štěrbovą (*1932) w obecności Alfreda Milana Satke (*1937). Teplá, 28 stycznia 2012 r., s. 2012-2012. 3.

220Rozmowa z Mirosławem Jelinkiem (*1957). ETF UK Praga, 26 stycznia 2011, s. 2011-2011. 4.; Zobacz więcej*Parafia Ewangelicka reformowana w Bełchatowie*. [online], [cyt. 2012-03-25], Dostępne na www: <http://www.belchatow.reformowani.pl/>

Być może tendencja ta później osłabła wraz ze zmianą księdza katolickiego.[222]Obecnie jednak współpraca ta trwa nadal.[223]Piotr Wróblewski zajmuje się głównie współczesnym życiem Czechów w Zelovie.[224]Zelov Czech zajmuje się m.in. Hana Marešová.[225]

W latach dziewięćdziesiątych XX wieku chór rozszerzył swoją działalność. Po pożarze plebanii w Żelowie w 1991 r. rozpoczęto budowę domu zborowego, który otwarto w 1993 r. Powstało między innymi przedszkole[226]oraz zespół carillonowy Zełowskie Dzwonki. Chór otworzył się na szeroką publiczność i cały region. W latach 1993, 1996 i 1998 w Zelovie odbywały się zjazdy potomków czeskich zesłańców.[227]W 1998 roku odbyło się to z okazji wrześniowych obchodów 195. rocznicy powstania chóru.[228]W tym samym roku (11 marca 1998 r.) podczas swojej wizyty w Polsce Zelov odwiedził Prezydent Republiki Czeskiej Václav Havel.[229]Za namową księdza Jelinki podczas odbudowy kościoła na tamtejszym gruncie wybudowano Muzeum w Żełowie – Ośrodek Dokumentacji Dziejów Braci Czeskich, nad którym patronat objął m.in. Václav Havel.[230]

Starania Wiery Jelinek o objęcie stanowiska proboszcza osiągnęły kulminację dopiero w 2003 roku, kiedy została pierwszym proboszczem w Polsce. Miało to miejsce w tym samym roku*Ogólnoświatowy zjazd potomków braci czeskich w Zelowie*organizowane głównie przez stowarzyszenia obywatelskie Exulant i Zelov

---

221OLEJNIK L.: Zbór ewanglicko-reformowany w Zelowie (od 1939), s. 13-13. 83.; Porównywać Wywiad z Mirosławem Jelinka (*1957). ETF UK Praga, 26 stycznia 2011, s. 2011-2011. 5.

222NĘMEČKOVÁ, Radka – OBRUBA, Tomáš: Polska. W: KOKAISL, Petr i in.:*Rodacy: Śladami Czechów w Europie Wschodniej.*Praga 2009, s. 25. 72. Němečková i Obruba nie podają czasu, kiedy nastąpiła ta zmiana.

223Porównywać np. Wywiad z Růženą Kucovą (*1950) i Karelem Kucem (*1939). BJB Brniště, 28 października 2011, s. 28. 6, Wywiad z Blaholavem Matysem (*1945) i Milošem Matysem (*1975). BJB Brniště, 28 października 2011, s. 28. 3.

224Zobacz np. WRÓBLEWSKI P.: Mniejszość czeska w Polsce. Zmiany w znaczeniu języka czeskiego w Zelowie (przyp z badań), str. 39–45.; Ten sam*Społeczność czeska w Zełowie: problemowa monografia socjologiczna*. Warszawa 1996.; Ten sam:*Postawy patriotyczne mądziezy czeskiej w Zełowie*. W: Młodzież czeska i polska o sobie. Ostrawa 1998. s. 1 153–162.; To samo: Współczesność chóru na tle najnowszych dziejów miasta. Ethnos i dema w Zelowie. W:*Wczoraj, dziż i.... .*Zelów 1998, s. 91–99.

225Zobacz np. MARESZOVA, Hana:*Język czeskiej enklawy w Zelovie w Polsce.*Ołomuniec 2001. Rozprawa doktorska. Uniwersytet Palackiego w Ołomuńcu. Humanistyka. Katedra Studiów Czeskich.; Pytanie: O Zelovie Czechu. *Biuletyn informacyjny Stowarzyszenia Obywatelskiego Exulant*2002, nie. 14 (2/2002), s. 14. 4-12; Pytanie: Do aktualnej sytuacji językowej czeskiej enklawy w Zelovie w Polsce. W:*Języki zachodonioswiańskie w XXI wieku.*Katowice 2009, s. 25. 133–144.; Pytanie:*Poręczny słownik języka czeskiego Zelov.*Praga 2003.; Pytanie:*O cechach morfologicznych języka czeskiej enklawy w Zelovie w Polsce.*Linguanova, 2002.

226Patrz GRUSZCZYK-KOLCZYŃSKA, Edyta – JELINEK, Mirosław – JANCZYK-KUKIEŁA, Maria: Przedszkole Edukacyjne w Domu Zborowym Parafii Ewangelicko-Reformowanej w Zelowie: historia i istotne problemy. W:*Wczoraj, dziż i.... .*Zelów 1998, s. 169–178.

227JELINEK, J(armiła) Wiera: Działalność Parafii Ewangelicko-Reformowanej w Zełowie. W:*Dzisiaj, dzisiaj I ....* Zelów 1998, s. 2. 159–167.

228Wycieczka do Zełowa.*Biuletyn informacyjny Stowarzyszenia Obywatelskiego Exulant*1998, nie. 6 (2/98), s. 2. 6.

229Opis całego zgromadzenia zob. JELINEK, JW: Działalność Parafii Ewangelicko-Reformowanej w Zełowie, s. 166–167.; Dalej, zob. np. MATĚJKA, Karel – MATĚJKA, Jan: Kilka autentycznych spostrzeżeń na temat wizyty prezydenta Václava Havla w Zelovie.*Biuletyn informacyjny Stowarzyszenia Obywatelskiego Exulant*1998, nie. 6 (2/98), s. 2. 3–5.

230JELINEK, JW: Działalność Parafii Ewangelicko-Reformowanej w Zełowie, s.167. Na temat ekspozycji muzealnej zob ŠTĚŘÍKOVÁ, Edyta:*Przewodnik po muzeum. Muzeum w Żełowie – Centrum Dokumentacji Historii Braci Czeskich*. Zelów 2006. (Wyd. czeskie, polskie i niemieckie.) Wystawa z 2003 r. zob.*Wczoraj, dziż i.... . Wczoraj, dzisiaj i... Wystawa z okazji 200. rocznicy założenia miasta Zelova*. Zełów 2003.

zreformowane zgromadzenie.[231]

Jelinkowie opuścili Zelov w 2010 roku.[232]Zgromadzenie liczyło wówczas 423 członków, z czego około 80 stanowili członkowie diaspory, czyli mieszkający w różnych miejscach Polski. W dzisiejszym zborze reformowanym są już nie tylko potomkowie Czechów, ale także Polacy, którzy nawrócili się z Kościoła katolickiego. W chórze nie wyróżniają się Czesi i Polacy.[233]

Latem 2010 roku w Zelovie odbył się zjazd rodziny Andršów.[234]10 października 2010 roku nowym proboszczem kościoła reformowanego został Roman Lipiński.[235]W dniu 2 października 2011 r. Polski Kościół Baptystów w Zelovie zorganizował uroczystość z okazji 145. rocznicy istnienia, podczas której upamiętnili ją m.in. miejscowi Czesi.[236]

---

[231]Więcej informacji znajdziesz na str. 66–68.

[232]Zobacz np. Pastorzy Wiera i Mirosław Jelinkowie. W:*Czesi.pl. Centrum Informacji Mniejszości Czeskiej w Polsce*. [online], [cyt. 2012-03-25], Dostępne na www: <http://www.czesi.pl//content/view/431/1/lang,pl/>; Jelinkowie – artykuł felietonowy. W:*Czesi.pl. Centrum Informacji Mniejszości Czeskiej w Polsce*. [online], [cyt. 2012-03-25], Dostępne na www: <http://www.czesi.pl//content/view/433/1/lang,pl/>; Jana Weselowskiego. Wywiad z Janem Veselovskym (*1932) i Kristiną Veselovską (*1934) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 10 6:*"A wraz z odejściem Jelínek mam wrażenie, że wszystko się rozpadnie, kontakty. Havel tam wtedy gościł i zbudowali tam kościół ewangelicki... Takie muzeum. No właśnie o tym mówię. Jeśli tam byli Jelínowie, to oni to zorganizowali... I utrzymali. I kilka osób od nas tu z wydziału, z wydziału ewangelickiego, od nas tam z Liberca, jak się nazywa ten kaznodzieja, Bistranin, nie."*

[233]Rozmowa z Mirosławem Jelinkiem (*1957). ETF UK Praga, 26 stycznia 2011, s. 2011-2011. 3–4.

[234]Zobacz str. 70.

[235]Zobacz np. szt. Roman Lipiński. W:*Parafia Ewangelicko-Reformowana w Żełowie*. [online], [cyt. 25.03.2012], Dostępne na www: <http://www.zelandia.pl//content/view/652/59/lang,/>

[236]Więcej informacji znajdziesz m.in.*145 lat: Kościół Chrześcijan Baptystów w Zelowie*. Więcej informacji znajdziesz m.in. Historia chóru. Sklepy rocznicowe. W:*Kościół Chrześcijan Baptystów w Zelowie*. [online], [cyt. 2012-07-10] <http://www.baptysci.alpha.pl/index.php?option=com_content&task=blogsection&id=4&Itemid=99>

4. TOŻSAMOŚĆ ZELO BOHEMIÓW

Niedawno opublikowana publikacja stawia pytanie o tożsamość ewangeliczną *Pytający. Studia i eseje na temat tożsamości ewangelickiej.*[237] We wpisie J. Nechutowej czytamy tutaj: „reformacja jest... w dużym stopniu skażona szokiem kontrreformacji i dumą z udanego (?) buntu. ... Kontrreformacja pozostawiła zatem w nas skłonność do krzywdzenia mniejszości i bycia zamkniętymi w umysłach..."[238] J. Černý pisze w innym miejscu: „Mniej więcej w tym samym czasie, gdy czescy działacze odrodzenia z wielkim trudem starali się dotrzymać kroku zaawansowanym kulturom europejskim, stopniowo przywracana jest możliwość kontynuowania historii „religii" ewangelickiej na ziemiach czeskich. Nowoczesna tożsamość ewangeliczna jest więc od początku pojmowana jako walka między bytem a niebytem, w której utracona już tożsamość wyłania się na nowo i mozolnie broni się przed dominującą tożsamością katolicką.[239]

W następnej kolekcji *Tożsamość ewangeliczna*[240] przedstawiono kilka poglądów na ten temat. J. Kranát pisze tu: „Ewangelik... koniecznie zachowuje swój «katolicyzm», aby móc się w stosunku do niego określić i zbudować na tej definicji, negacji, nową tożsamość. Prawdziwa tożsamość jest zatem tożsamością siebie i jej zaprzeczeniem: tożsamością tożsamości i nietożsamości. ... dla protestantyzmu to sformułowanie Hegla jest w istocie bardziej uzasadnione, że gdzie indziej Hegel nie mógł tego zobaczyć z taką jasnością, jak w swojej własnej tradycji..."[241] W artykule MT Zikmunda z tego samego zbioru pojawia się związek pomiędzy tożsamością ewangeliczną i katolicką. Według Zygmunta protestantyzm znacznie bardziej niż katolicyzm utożsamia się z pewnymi okresami, z pewnymi pobożnościami, z pewnymi nazwami. Mówi: „Ponieważ poszczególne formy protestantyzmu są powiązane z pewnymi epokami historycznymi i określonymi miejscowościami, kwestia tożsamości musi stale pojawiać się".[242] Można powiedzieć, że protestantyzm w większym stopniu niż katolicyzm kieruje się nie tylko ogólną tradycją kościelną, ale także jej lokalną koncepcją, doświadczonymi formami pobożności itp.

Rozwój tożsamości powstałej w Zełowie i przekształconej po reemigracji należy prześledzić od pierwszej połowy XVIII w., a więc od czasów przed emigracją na pruski Śląsk. Tutaj podsumuję lokalnie podstawowe momenty przemian tożsamości.

---

[237] MACEK, Ondřej (red.): *Pytający. Studia i eseje na temat tożsamości ewangelickiej.* Średni chłopcy 2007.

[238] NECHUTOVÁ, Jana: Mezi proody. W: MACEK, Ondřej (red.): *Pytający. Studia i eseje na temat ewangeliki tożsamość.* Gimnazjaliści 2007, s. 23 29.

[239] ČERNÝ, Jan: Tożsamość ewangeliczna pomiędzy powtórzeniem a otwartością. W: MACEK, Ondřej (red.): *Pytający. Studia i eseje na temat tożsamości ewangelickiej.* Gimnazjaliści 2007, s. 23 55.

[240] *Tożsamość ewangeliczna. Zbiór materiałów z kursu dla kaznodziejów ČCE zorganizowanego przez Stowarzyszenie Ewangelickie kaznodzieje w Pradze 21–25 Styczeń 2008.* Benesow 2008.

[241] KRANÁT, Jan: Brak tożsamości w tożsamości? Protestantyzm wiecznego protestu. W: *Tożsamość ewangeliczna. Obrady materiały z kursu dla kaznodziejów ČCE zorganizowanego przez Stowarzyszenie Kaznodziejów Ewangelickich w Pradze w dniach 21–25 Styczeń 2008.* Benešov 2008, s. 25. 62.

[242] ZIKMUND, Martin T.: Poszukiwanie tożsamości ewangelickiej i katolickiej oraz ich wzajemnych relacji. W: *Ewangelicki tożsamość. Zbiór materiałów z kursu dla kaznodziejów ČCE zorganizowanego przez Stowarzyszenie Kaznodziejów Ewangelickich w Pradze w dniach 21–25 Styczeń 2008.* Benešov 2008, s. 25. 65.

4.1. Tajni niekatolicy w Czechach[243]

Niekatolicy nie byli tolerowani na ziemiach czeskich od pierwszej połowy XVII wieku. Zostali formalnie zmuszeni do przejścia na wiarę katolicką. Część z nich zachowała jednak pobożność, zbierała się potajemnie na spotkania i rzadko odwiedzali ich nawet kaznodzieje na wygnaniu. Na przykładzie tajnych niekatolików możemy zaobserwować powstawanie przednowoczesnej tożsamości zbiorowej. W tym czasie kształtuje się zwłaszcza w grupach żyjących w stałym kontakcie z innym środowiskiem.[244]W tym sensie to właśnie niekatolicy, ci, którzy podtrzymują wiarę i (na razie) nie emigrują, wyróżniają się na tle fali kontrreformacji i nalegań Kościoła katolickiego. Tożsamość religijna była ogólnie jedną z znaczących historycznych form tożsamości zbiorowej.[245]Dla emigrantów religijnych czy wygnańców funkcjonowało później w powiązaniu z tożsamością etniczną.

Tożsamość niekatolicką jako zbiorowe samostanowienie można wesprzeć stwierdzeniem O. Macka: „Tradycja ewangelikalizmu jest zjawiskiem wspólnotowym".[246]Niekatolicy gromadzili się na spotkaniach rodzinnych i lokalnych, byli związani z innymi wspólnotami niekatolickimi. Treścią tych spotkań było czytanie Biblii i innej literatury, śpiewanie pieśni duchowych, modlitwy i przekazywanie tradycji.[247]

Początkowo tajni niekatolicy nie wiązali swojej tożsamości religijnej z konkretnym wyznaniem wyznaniowym, ale przede wszystkim z lekturą Biblii i innej literatury religijnej.[248]Później, na początku XVIII wieku, na ich pobożność częściowo wpłynął pietyzm.[249]Spuścizna pobożników zakładała dobrowolne gromadzenie się w celu czytania i studiowania literatury, natomiast czescy tajni niekatolicy zajmowali się czytaniem raczej z braku innych możliwości zachowania pobożności.[250]Czescy niekatolicy przyjęli jednak naukę pietystów, jak opisuje ich Štěříková: „Osobista odpowiedzialność za własne zbawienie i zbawienie swoich bliźnich, jak podkreślali pietyści, i tak ich mocno zajmowała, ponieważ żyli w wewnętrznym konflikcie z Kościołem katolickim. Sami kładli nacisk na najwyższy autorytet Biblii, a także lubili doskonałą, kochającą wspólnotę chrześcijańską w jej trudnej rzeczywistości

---

243Aktualne badania w tym obszarze podsumowali MACEK, Ondřej: Tajni i uprzywilejowani ewangelicy w Czechach oraz na Morawach w latach 1620–1781. W:*Jan Amos Komeński. Materiały z konferencji z udziałem międzynarodowym z okazji 380. rocznicy wyjazdu braci czeskich i Jana Amosa Komeńskiego na obce wygnanie. Jańskie Łaźnie, 19.–21. Wrzesień 2008.* Praga 2009, s. 25. 63–109.

244REZNÍK, Miłosz:*Formacja nowoczesnego narodu*. Praga 2003, s. 25. 31.

245Ibidem, s. 38–39.

246MACEK O.: Tajni i uprzywilejowani ewangelicy w Czechach i na Morawach w latach 1620–1781, s. 23-35. 104.

247Ibidem, s. 104–107.

248Często czytano je na głos. Zob. HORSKÝ, Jan: Przyczynek do problemu autotematyzacji czeskiej tajemnicy niekatolicy. W: NEŠPOR, Zdeněk R. (red.):*Czescy niekatolicy w XVIII wieku. Między prześladowaniami a tolerancją religijną.*Ústí nad Labem 2007, s. 25. 353–354.

249Zobacz np. HORSKÝ, J.: Przyczynek do problemu autotematyzacji czeskich tajnych niekatolików, s. 10-10. 355.; KOT, O.: Tajni i uprzywilejowani ewangelicy w Czechach i na Morawach w latach 1620–1781, s. 95, 108.; ŠĘŘÍKOVÁ, MI.:*Krótko o wygnańcach z Białej Góry,*z. 23.

250MACEK O.: Tajni i uprzywilejowani ewangelicy w Czechach i na Morawach w latach 1620–1781, s. 23-35. 104–108.

marzyli.”[251]W pierwszej połowie XVIII w. wśród tajnych niekatolików rozpowszechniono treści pism Komeńskiego na temat historii Jedności Braci. Częściowo być może pod tym wpływem przyszli wygnańcy dowiedzieli się o braciach czeskich, których wiarę wyznawali, choć znali ich tylko z opowieści, jeśli w ogóle. Komeński stał się uznanym autorytetem wśród późniejszych wygnańców XVIII wieku. We wspólnotach na wygnaniu przekazywane były opowieści o historii Jedności Braterskiej.[252]W ten sposób powstała niejasna, ale zadeklarowana tożsamość „potomków braci czeskich”.

4.2. Emigracja lat czterdziestych XIX wieku

W swoim tekście J. Horský zajmuje się kwestią wygnania lub emigracji. Ukazuje subiektywne przyczyny emigracji do Saksonii czy Berlina (poprzedzające emigrację na Pruski Śląsk) oraz związek z psychologią jednostki pragnącej zbawienia.[253]

Natomiast emigracja lat czterdziestych XIX wieku miała charakter nieco bardziej zbiorowy, gdyż była zorganizowana masowo. Niekatolicy stopniowo zakładali na Śląsku kilka kolonii i liczyli na możliwość pozyskania czeskojęzycznego kaznodziei. Do tej pory przekazywali wiarę za pomocą czeskiej Biblii i mieli świadomość ciągłości ze wspomnianymi czeskimi braćmi. Początkowo w koloniach głoszono język czeski i tu pozostała przynależność do nowego „czeskiego” Kościoła Reformowanego.[254]

Nacisk związany z obowiązkiem odprawiania niemieckich nabożeństw był na Śląsku zauważalny dopiero od lat 30. XIX w.,[255]tj. w czasie, gdy czeski chór Zelov funkcjonował już samodzielnie.

4.3. W Zełowie do 1945 r

Przybycie do Zełowa, a zwłaszcza oddzielenie tej kolonii od Śląska, stworzyło warunki do innego rozwoju. Powstał tu czeski chór, później uznany za samodzielny chór reformowany. W okolicy mieszkali polscy katolicy. W ten sposób czeski chór zachował jedność etniczną.[256]Stopniowo

---

[251]ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Krótko o wygnańcach z Białej Góry,*z. 23.

[252]ŠTĚŘÍKOVÁ, E.: O pobielohorské exiles, s. 23-35. 18.

[253]HORSKÝ, J.: Przyczynek do problemu autotematyzacji czeskich tajnych niekatolików, s. 10-10. 352–363.

[254]Czesi dołączyli do ewangelików zreformowanych, ponieważ w naturalny sposób pogodzili się ze specyfiką kościoła ich wiara. Porównywać HEROLDOVA, I.:*Życie i kultura czeskich zesłańców XVIII wieku,*z. 21: „Religia reformowana pomagała kolonistom w pierwszym okresie zachować swego rodzaju wyłączność i niezależność w obcym środowisku, nie będąc zobowiązana do przyjmowania wśród siebie niewierzących. Dzięki temu zachował się język, kultura ludowa...” – przyp. C. 35: „Tam, gdzie Czesi przeszli na luteranizm, asymilacja nastąpiła znacznie wcześniej. Stopniowo zaczęto rozróżniać między Czechami zreformowanymi, Niemcami luterańskimi i Polakami katolickimi”.

[255]ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Krótko o wygnańcach z Białej Góry,*z. 87.

[256]MAREŠOVÁ, H.: Czeski protestantyzm w polskim Zelovie, s. 23. 362: „Najważniejszy element, który towarzyszy całą falę emigracji i która przede wszystkim wywarła wpływ na kulturę duchową, życie społeczne i rodzinne kolonistów, a przede wszystkim na wolniejszą asymilację w obcym środowisku, jest religia wygnańców”.

Czesi z Zełowa stworzyli powiązaną tożsamość religijną i etniczno-językową. Wraz z przybyciem do Zełowa innych grup etnicznych, powstaniem społeczeństwa obywatelskiego i koniecznością większych kontaktów z Polakami, tożsamość ta pogłębiła się, nie było jednak powrotu do świadomości narodowej.

Według Smitha, którego teorię przybliża M. Řezník,[257] Społeczeństwa europejskie w okresie przed powstaniem narodu nowożytnego dzieliły się na dwa typy: typ kategorii etnicznej i typ wspólnoty etnicznej. Według tego podziału niewątpliwie firmę Zelov można zaliczyć do drugiego typu. Ten ostatni charakteryzuje się świadomością etniczną, która istniała w stosunkowo niewielkiej społeczności lokalnej Zełowa, ale jednocześnie nie była to główna cecha identyfikująca, jaką pozostała religia. Rezník opisuje typ wspólnoty etnicznej w następujący sposób: „grupy ludzi na tym etapie świadomości etnicznej również wykazywały już pewien poziom zbiorowej tradycji historycznej i miały sobie imię jako społeczeństwo".[258] W tym właśnie sensie w Zelovie używano etnonimu Czesi. Starałem się wykazać, że na społeczeństwo Zełowa nie wpłynęło paneuropejskie kształtowanie się narodów nowożytnych, lecz że pozostał tu specyficzny typ świadomości religijnej i etniczno-językowej. Zelowscy potomkowie emigrantów fakt, że byli Czechami, kojarzyli po prostu z tym, że byli ewangelikami reformowanymi, natomiast językiem tego wyznania jest język czeski jako dziedzictwo braci czeskich.[259] Określali się negatywnie w stosunku do otaczającego je środowiska polskiego katolika.

Na początku tego rozdziału zarysowano koncepcję tożsamości ewangelicznej w ujęciu współczesnych badaczy. „Skłonność mniejszości do zranienia i wycofania" oraz „walka o bycie i niebycie" obecne wśród ewangelików w Czechach zniknęły z życia Czechów Zełowa. Czesi Zelowscy żyli, o czym świadczy choćby reakcja na drugie doświadczenie reemigracyjne, w przekonaniu, że stanowią dumny element protestantyzmu i czeskości. O byt w Zelovie i okolicach nie musieli znacząco walczyć. Tylko w pamięci historycznej był moment, kiedy przodkowie opuścili Czechy z powodu wiary. Ta mentalność uległa zmianie po I wojnie światowej, kiedy Czesi zdali sobie sprawę ze zmiany swojego położenia we wsi i zaczęli myśleć o reemigracji.[260] Pierwsza fala reemigracji nie była jednak tak skuteczna, jak oczekiwano.

Choć życie Czechów w Zelovie naznaczone było pierwszą w okresie międzywojennym reemigracją i kontaktów z Czechosłowacją było całkiem sporo, to większość codziennych trosk i tożsamość Zelovskich Czechów nie uległa zmianie. Fakt, że w Czechach naprawdę są protestanci

---

[257] Na temat tego podziału zob. RÉZNÍK, M.: *Kształtowanie się nowoczesnego narodu*, z. 52–53.

[258] Ibidem, s. 53.

[259] Językiem wiary dla Czech Zelovskich był język czeski Biblii Kralickiej. Dlatego był język czeski jest dla nich bardzo ważny. Często uczyli się czeskiego z Biblii. HEROLDOVA, I.: *Życie i kultura czeskich zesłańców XVIII wieku*, P. 126 pomija nauczanie języka czeskiego w szkole, ale zwraca uwagę na inne ważne nauczanie, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że nie wszystkie dzieci uczęszczały do szkoły: „Czesi w Zelovsku i Kúcovsku uczyli się czytać i pisać po czesku w kantoratach, szkółkach niedzielnych i w domu".

[260] ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Zelów*. Wydanie 2, s. 13. 171.

stanowią jedynie mniejszość i że pod nieobecność emigrantów uległy one odmiennemu rozwojowi,[261] Czesi w Zelovie i okolicach nie byli tego świadomi. Poza tym tzw Zelov Czech opierał się głównie na XVIII-wiecznym języku czeskim i Biblii Kralickiej, ale jednocześnie pozostawał pod wpływem współistnienia z innymi językami.[262] Czesi z Zełowa odczuli to także po reemigracji.

Głównym wkładem w utrzymanie „czeskiej" tożsamości w Zelovie była religia, która była powiązana z używaniem języka. Czynniki te mają także związek z endogamią grupy, która aż do II wojny światowej stanowiła absolutną większość.[263] Rzadko zdarzały się małżeństwa mieszane niemiecko-czeskie.[264]

W ten sposób utrzymywała się „nietożsamość" definiowana wobec katolików.

4.4. Ponowna emigracja

Do drugiej reemigracji Czechów skłoniły współczesne warunki w Zelovie i okolicach. Deklarowana niekiedy tęsknota za ojczyzną lub powrotem do kraju ojców najwyraźniej nie była głównym powodem reemigracji. Jak wykazano, tożsamość Czechów Zełowskich ulegała w Polsce naturalnym przemianom, była częściowo powiązana z otaczającym je środowiskiem i uwzględniała tamtejsze życie. Dlatego też niewielka część Czechów pozostała w Zelovie, a część wróciła do niego pod falą reemigracji.

Już sama reemigracja była istotną zmianą dla tożsamości Czechów Zelowa. Reemigranci nie tylko przeżyli szok kulturowy, ale także znaleźli się w środowisku o rozwiniętej tożsamości narodowej, której nie znali i z którą się nie utożsamiali. Wyidealizowane w Zelovie czeskie środowisko nie spełniło ich oczekiwań.

---

[261] Mentalnością protestancką i jej przemianami zajmował się m.in sympozjum w Wiedniu, które odbyło się w dniach 29 września - 1 października 1997. Zob. KOŘALKA, Jiří: Wiedeńskie Sympozjum na temat mentalności protestanckiej w XVI–XX w. wiek. *Czeski magazyn historyczny* 96, 1998, nr. 1–2, s. 1. 230–231.

[262] Rozmowa z Mirosławem Jelinkiem (*1957). ETF UK Praga, 26 stycznia 2011, s. 2011-2011. 2: *"Ten Czech aż do I wojny światowej wojna, podobnie jak Rosja, przetrwała ją znakomicie. Wszyscy mówili po czesku. Oczywiście trzeba pamiętać, że czeski* (język, BK) *nadal był królową. Że nawet przed tysiąc sześćset dwudziestym to nie jest wiek XIX. To był Czech według Biblii Kralickiej i Labiryntu Świata. To były niezbędne książki dla tego Zełowa. I oczywiście zakon. Po I wojnie światowej chcieli tam stworzyć Polskę. I tam źle zaczęli, a język polski zaczął tam działać. Ale po drugiej wojnie światowej, kiedy dziewięćdziesiąt procent ludności wyjechało do Czech, tam pozostali i oczywiście zachowali język czeski, ale mogli się nim posługiwać tylko w domu. ...Ale Czeszka, że była dialektem. ... Musimy więc zobaczyć, że jest to coś pomiędzy. Było trochę niemieckiego, polskiego, rosyjskiego, więc jest trochę pomieszane. Ci ludzie używali wszystkich słów, które są w Biblii. Ale te, których nie było w Biblii, trzeba było dokończyć".*

[263] Temat porusza m.in. HEROLDOVA, I.: *Życie i kultura czeskich zesłańców XVIII wieku,* z. 64.; MARESZOWA, H.: Czeskie enklawy w Europie, s. 23-35. 49: „Endogamia jest elementem wyróżniającym jako pewien czynnik wiążący grupowanie ludzi ze względu na tożsamość etniczną."; Porównywać Wywiad z Janem Veselovskym (*1932) i Kristiną Veselovską (*1934) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 10 9. Jan Veselovský: *"I w ogóle wśród katolików. To tak, jakby ktoś poślubił katoliczkę wśród tych Czechów, niezależnie od tego, czy są to ewangelicy, czy stanu wolnego – to były wyjątki".* Kristina Veselovská: *"Nie wiem. Naprawdę nawet tego nie wiem.*

[264] Karol Kuc. Wywiad z Růženą Kucovą (*1950) i Karelem Kucem (*1939). BJB Brniště, 28 października 2011, s. 28. 3: *„Podobnie jak te cechy, jakbym należał do rodziny Rejchrtów, moja matka urodziła się jako Rejchrtová, a potem Kucowie, to była rodzina niemiecka i byli baptystami, ale ich też pochowano na cmentarzu ewangelickim. ... Ponieważ tata był Niemcem, a mama Czeszką."* Notatkę o rodzinach mieszanych zob. OLEJNIK L.: Zbór ewanglickoreformowany w Zelowie (od 1939), s. 23. 68.

5. ŻYCIE PO REEMIGRACJI

5.1. Integracja reemigrantów ze społeczeństwem czeskim i kościołami protestanckimi w Czechosłowacji

5.1.1. Firma

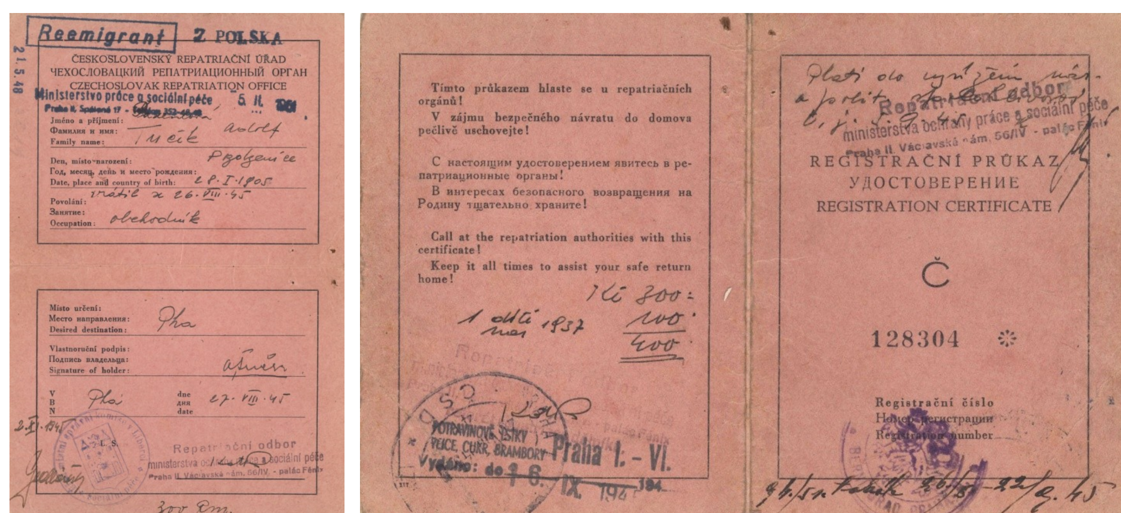
Od zakończenia II wojny światowej do Czechosłowacji napływają migranci z Zełowa. Kořalková tak mówi o reemigracji: „W drugiej połowie 1945 roku do Czechosłowacji przybyło dwadzieścia jeden dużych jednostek reemigracyjnych z Polski, z czego każda jednostka to mniej więcej jeden pociąg z rzędem wagonów”.[265]W Czechosłowacji stopniowo powstawały ośrodki skupiające, w których można było tymczasowo zakwaterować reemigrantów. Vaculík pisze, że część reemigrantów z Polski, „tkaczy, została zakwaterowana w obozie w Pradze-Ďáblicach...”[266]Naturalnie, do tego obozu dostała się także część Czechów z Zełowa.[267]Inni reemigranci Zelowa przybyli na miejsce osiedlenia bezpośrednio z Polski.[268] Niektóre zostały wstępnie wybrane, jak np właśnie Liberec.[269]Część reemigrantów szukała miejsca na samodzielne osiedlenie się.[270]Część reemigrantów przebywała czasowo u krewnych, reemigranci z lat dwudziestych XX wieku.[271]Według Heroldovej „dyrektywy z lata 1945 r. zapewniały rodakom taki sam status społeczny, jaki mieli za granicą i zapewniały im równe odszkodowania za mienie pozostawione za granicą...” [272]W przypadku Czechów Zelova żadna z tych obietnic nie została spełniona.[273]
Przyczyną mogła być ich niezorganizowana reemigracja z Polski.

Według Vaculíka „od 12 września 1945 r. obowiązkowa rejestracja wszystkich

---

[265]KOŘALKOVÁ, K.: Dwie fale reemigracji Czechów z Zełowa do Polski, s. 13-13. 40.
[266]VACULÍK, J.:*Czesi za granicą – emigracja i powrót do ojczyzny*, P. 48.
[267]Zobacz np. z. 72, 91.
[268]ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Zelów.*Wydanie 2, s. 13. 202: „Cztery dni później, w niedzielę 14 października (1945, BK), minęło granica w Zebřidovicach, 11 wagonów z 250 do 300 reemigrantami z Zelovska. Sześć wagonów wysłano bezpośrednio do Liberca...”; ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Ziemia ojców.*(wydanie 2), s. 13. 316.; Wywiad z Mileną Veselovską. HURTOVA, D.:*Remigranci po II wojnie światowej*, P. 43.
[269]ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Ziemia ojców.*(wydanie 2), s. 13. 314.
[270]Porównywać VACULÍK, J.:*Powojenna reemigracja i osiedlanie cudzoziemskich rodaków,*z. 158. Jednakże w tym momencie nie rozróżnia reemigrantów z Zełowa i Śląska.
[271]Więcej informacji można znaleźć w historii i teraźniejszości zborów, s. X i Y. MATĚJKA, K.: O wygnańcach, którzy opuścili Zelow i wórcili do domu, s. 196. Por. np. Jana Weselowskiego. Wywiad z Janem Veselovskym (*1932) i Kristiną Veselovską (*1934) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 10 1: "*Przyjechaliśmy z walizkami, bo mieliśmy w Pradze krewnego, który wrócił w pierwszej fali po I wojnie światowej. W tym czasie zorganizował je w Pradze proboszcz ewangelicki Radechovský. ... Mieliśmy tam krewnych w Pradze, więc najpierw byliśmy tam z nimi przez około dziesięć dni. Dopiero gdy wszystko zostało już ustalone, pojechaliśmy do Broumowa.*"
[272]HEROLDOVÁ, I.: Reemigracja obcych Czechów i Słowaków po II wojnie światowej, s. 13-13. 155.
[273]Czesi z Zełowa zostali okradzieni w Polsce i przybyli do Czechosłowacji bez zabezpieczenia finansowego. Zwrot kosztów nie przydzielono im majątku, co mogło mieć związek z ich niezorganizowaną reemigracją. Porównywać Wywiad z Janem Veselovskym (*1932) i Kristiną Veselovską (*1934) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 10 4.; Lidia Štěrbová. Wywiad z Lydią Štěrbovą (*1932) w obecności Alfreda Milana Satke (*1937). Teplá, 28 stycznia 2012 r., s. 23. 2.

reemigranci”.274Dokumenty służące do rejestracji wydawane były najpierw w Polsce (przepustka graniczna oraz potwierdzenie czeskiego obywatelstwa i wiarygodności), następnie po reemigracji także w Czechosłowacji. Tutaj reemigrantom wydawane były karty meldunkowe.275Štěříková pisze, że „reemigranci w trakcie rejestracji musieli udowodnić swoją tożsamość dowodem osobistym i przedstawić zaświadczenie o wiarygodności narodowej”.276Jak wynika z danych znajdujących się na kartach meldunkowych, reemigranci z Polski rejestrowali m.in. Czechosłowacki Urząd Repatriacyjny oraz Departament Repatriacji Ministerstwa Ochrony Pracy i Opieki Społecznej.277


Reemigrant Z POLSKA
ČESKOSLOVENSKÝ REPATRIAČNÍ ÚŘAD
ЧЕХОСЛОВАЦКИЙ РЕПАТРИАЦИОННЫЙ ОРГАН
CZECHOSLOVAK REPATRIATION OFFICE
Ministerstvo práce a sociální péče
Jméno a příjmení: / Фамилия и имя: / Family name: Tuček Adolf
Den, místo narození: / Год, месяц, день и место рождения: / Date, place and country of birth:
Povolání: / Занятие: / Occupation: obchodník
Místo určení: / Место направления: / Desired destination: Pha
Vlastnoruční podpis: / Подпись владельца: / Signature of holder:
V / В / N — dne / дня / date 27. VIII. 45
L. S.
Repatriační odbor ministerstva ochrany práce a sociální péče
Praha II. Václavská nám. 56/IV. - palác Fénix

Tímto průkazem hlaste se u repatriačních orgánů!
V zájmu bezpečného návratu do domova pečlivě uschovejte!
С настоящим удостоверением явитесь в репатриационные органы!
В интересах безопасного возвращения на Родину тщательно храните!
Call at the repatriation authorities with this certificate!
Keep it all times to assist your safe return home!
POTRAVINOVÉ LÍSTKY
PEČCE, CUKR, BRAMBORY
Praha I. - VI.
Vydáno: do 16. IX. 194

REGISTRAČNÍ PRŮKAZ
УДОСТОВЕРЕНИЕ
REGISTRATION CERTIFICATE
Č
128304
Registrační číslo
Номер регистрации
Registration number

Ilustracja nr. 1: Karta meldunkowa reemigranta z Polski.

Archiwum osobiste Danislava Tučka.

Obywatelstwo nadawane było reemigrantom powracającym w ramach zorganizowanej imprezy reemigracyjnej zgodnie z ustawą konstytucyjną z dnia 12 kwietnia 1946 r., na podstawie złożonego wniosku.278 Ani Kořalková, ani Vaculík nie wspominają, w jaki sposób obywatelstwo zostało konkretnie nadane Czechom Zelova (wrócili niezorganizowani). Można jednak przypuszczać, że przydzielono je bez trudności.279

Pierwotnym wysiłkiem Czechów Zełowskich było utworzenie po reemigracji wspólnej wsi lub przynajmniej osiedlenie się w jednym miejscu.280Reemigranci dotarli jednak do Czechosłowacji

---

274VACULÍK, J.:*Czesi za granicą – emigracja i powrót do ojczyzny*, s. 49.

275ŠTĚŘÍKOVÁ, E:*Ziemia ojców*.(wydanie 2), s. 13. 251. W przeciwieństwie do Vaculíka Štěříková jako datę rozpoczęcia podaje datę rejestracja reemigrantów 18 września 1945 r.

276Ibidem, s. 251.

277Patrz ilustracja nr. 1: Karta meldunkowa reemigranta z Polski. Archiwum osobiste Danislava Tučka.

278KOŘALKOVÁ, K.: Reemigracja czechosłowacka i polska po drugiej wojnie światowej, s. 23-35. 258.

279E-mail. Danislav Tuček, BJB Šumperk, 29 lutego 2012, pisze o nadaniu obywatelstwa: „Dowód osobisty reimigranta (karta meldunkowa, BK) uprawniona do otrzymywania bonów żywnościowych, zaopatrywania w racje węgla i innych potrzeb takich jak uzyskanie obywatelstwa itp. W tamtym czasie większość emigrantów nie posiadała na terytorium Republiki Czechosłowackiej paszportów ani innych ważnych dokumentów.”

280ŠTĚŘÍKOVÁ, E.: Wkład reemigrantów w Kościół ewangelicki w Czechach, s. 20.

w kilku falach po przybyciu szukali noclegu i pracy, więc nie było ani miejsca, ani czasu na znalezienie wspólnego miejsca. Reemigrantom Zelowa osady zapewniały okręgowe komitety narodowe i komisje administracyjne.[281]Choć nie udało się zgromadzić wszystkich w jednym miejscu, powstało ono m.in. przy pomocy Rady Synodalnej CCE,[282]kilka miejsc o większym skupieniu reemigrantów zełowskich. Na nich zakładano zbory protestanckie.

Dla poszczególnych miejscowości osadniczych zawsze istnieje charakterystyczny sektor pracy, w którym zatrudniani byli reemigranci. Vaculík skupia się na tkaczach: „jednak urząd pracy nie kierował ich do fabryk, ale prywatni agenci pośredniczyli w ich zatrudnieniu".[283]Kořalková tak opisuje całą sytuację reemigrantów zelowskich: „Pierwszymi reemigrantami byli głównie pracownicy fabryk i majsterkowie, którzy osiedlili się w Libercu i Šumpersce. W Jabloneck osiedliło się czterdzieści rodzin. W Tepelskach 150 rodzinom z województwa łódzkiego przydzielono gospodarstwa rolne we wsiach Jankovice, Hoštec, Rankovice, Nezdice i innych. W tej drugiej fali reemigracji do Czechosłowacji przybyło 90% mniejszości czeskiej ze Zełowa, czyli cztery tysiące Czechów ze Zełowa. Spośród nich dwie duże grupy osiedliły się w miastach przemysłowych Cvikov i Nové Město pod Smrkek, gdzie stanowili znaczną część siły roboczej fabryk tekstylnych.[284]

Wymagania i potrzeby reemigrantów w nowym kraju dotyczyły jednak nie tylko zakwaterowania i zatrudnienia, ale także życia religijnego. Jednocześnie Czesi z Zełowa potrzebowaliby pomocy, aby złagodzić i przezwyciężyć szok kulturowy i problemy związane z osiedlaniem się na obszarze przygranicznym. Jednak zdaniem Štěříkovej władze osadnicze nie respektowały interesów reemigrantów. Świadczy o tym rozproszenie nowo przybyłej ludności na tereny przygraniczne: „Oni (reemigranci, BK) byli wysyłani głównie do zachodnich Czech i ich rozproszenie było raczej przyjęte z zadowoleniem. Osiedlanie się w miejscach, z których przymusowo wysiedlono dotychczasowych mieszkańców Niemiec*,odepchnięty na bok*„było ciężarem trudnym do uniesienia dla reemigrantów."[285]

---

[281]KOŘALKOVÁ, K.: Dwie fale reemigracji Czechów z Zełowa do Polski, s. 13-13. 40.
[282]ŠTĚŘÍKOVÁ, E.: Wkład reemigrantów w Kościół ewangelicki w Czechach, s. 20.
[283]VACULÍK, J.:*Powojenna reemigracja i osiedlanie cudzoziemskich rodaków,*z. 159.
[284]KOŘALKOVÁ, K.: Dwie fale reemigracji Czechów z Zełowa do Polski, s. 13-13. 40–41.
[285]ŠTĚŘÍKOVÁ, E.: Wkład reemigrantów w Kościół ewangelicki w Republice Czeskiej, s. 23-35. 20. Por. np. Růzena Kucová. Wywiad z Růženą Kucovą (*1950) i Karelem Kucem (*1939). BJB Brniště, 28 października 2011, s. 28. 4.; Marta Lebiedowa. Wywiad z Martą Lebedovą (*1930) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 10 4: „*Obok był barak... A tam Niemcy się męczyli, nie widzę. A tata powiedział: No, nie martw się. ja ty Nie chcę tego tutaj, bo nikogo nie wyrzucam, tak. Więc nic tutaj nie znaleźliśmy...*"; Jana Weselowskiego. Wywiad z Janem Veselovskym (*1932) i Kristiną Veselovską (*1934) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 15 4: „*No cóż, jesteśmy w Broumovie, na przykład dotarliśmy do Broumova. Przyszedł kaznodzieja, no cóż, pastor, więc próbowali się zastosować. Zaproponowali nam więc mieszkanie całkowicie umeblowane przez jakiegoś producenta. A nawet luksusowo wyposażony. A zegar na ścianie wciąż tykał, więc mama powiedziała: Hej. Niemcy dopiero co wyszli. Po prostu nie chciała tam iść.* "Kristina Veselovská:*"Pamiętam, jak przydzielili nam mieszkanie w Libercu, to było po Niemcach, prawda? Teraz przyjechaliśmy tam i dostaliśmy mieszkanie na piętrze, jak na drugim piętrze. A ich rodzice mieszkali na pierwszym piętrze. Jego rodzice, młodzi. ... Ci Niemcy. To było takie irytujące. Chociaż nasz ojciec mówił po niemiecku, więc mawialiśmy: bierz, co chcesz. Tylko nie myśl, że chcieliśmy ci to ukraść.*

Nie tylko spotkanie z Niemcami oczekującymi na deportację[286]dla reemigrantów było to często niespodziewane przeżycie i rozczarowanie wizerunkiem ojczyzny. W Czechach zetknęli się z katolikami, zgodnie z ich dotychczasowym postrzeganiem etniczności i religijności Polaków, co wywołało ich niemałe zdziwienie.[287] Przyjeżdżali do miejscowości na pograniczu, gdzie często domy i działki były już wyburzone przez imigrantów z głębi kraju (choć w niektórych miejscach Niemcy jeszcze czekali na wywózkę).[288]Ci imigranci, poza katolikami, byli w wielu przypadkach komunistami[289], nie tylko nie znali emigracyjnej przeszłości Czechów Zełowskich, ale też nie było im bliskie pobożne życie. Poza tym reemigranci z Zełowa mówili tzw Zelov Czech.[290]Sami więc Czesi Zelowscy, a także dzięki państwu, z którego przybyli, [291]spotkał się z etykietą „Polacy",[292]co część z nich odebrała jako obrazę.[293]

Zachowanie sąsiadów wobec reemigrantów było często bezkrytyczne.[294]Czesi zelowscy liczyli na podniesienie czeskiej ziemi i przyjęcie ich jako dumnych wygnańców, którzy zachowali czeską wiarę braterską.[295]Dla niektórych z nich trudne warunki panujące na czeskim pograniczu były nie do zniesienia.

Część reemigrantów wróciła do Zełowa.[296]Według jednej z hipotez ES Lee jest to migracja

---

[286]Deportacje Niemców zorganizowano przede wszystkim w 1946 r. Por. np. HEROLDOVA I.: Reemigracja obcych Czechów i Słowaków po II wojnie światowej, s. 155.

[287]Porównywać np. KOUTECKÝ, D.: Emigracja do Zełowa i reemigracja do Czech, s. 23-35. 66: „Powracający mieli naiwną nadzieję że w Czechach spotkają samych ewangelików, ale było odwrotnie. Większość ludności wyznawała katolicyzm, a wielu innych było ateistami."; Wywiad z Janem Veselovskym (*1932) i Kristiną Veselovską (*1934) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 15 2. Kristina Veselovská: *"Potem byliśmy, pamiętam, w Libercu, kiedy poszłam do drugiej klasy dziewczyny z miasta, a potem wróciłam do domu i powiedziałam: Mamo, wyobraź sobie, że tam są katolicy. Bo katolicy byli w naszym kraju tylko Polakami."*Jan Weselowski: *„Nie mogliśmy więc sobie wyobrazić, że w Czechach będzie przeważająca większość katolików".*

[288]Porównywać Blaholava Matysa. Wywiad z Blaholavem Matysem (*1945) i Milošem Matysem (*1975). BJB Brniště, 28.10.2011, s. 28. 1: *"Mieli tu wybór domów, ale te domy były już przeważnie splądrowane przez tych Czechów, którzy przyjechali z głębi lądu i tak dalej, bo ci ludzie z głębi lądu byli w większości jak wieśniacy albo biedni ludzie, więc tutaj zobaczyli, że coś jest Tutaj. "*

[289]ŠTĚŘÍKOVÁ, E.: Wkład reemigrantów w Kościół ewangelicki w Czechach, s. 20.

[290]Reemigranci porzucali Zelova Czecha w różnym tempie. Porównywać HEROLDOVÁ, Iva: Reemigracja po raz drugi wojna światowa. W:*Czesi za granicą 6. Referaty z seminarium Wpływ czynników obiektywnych i subiektywnych na zmiany etniczne wśród etnicznych Czechów za granicą i po reemigracji*. Praga 1992, s. 25. 44: „Prowadzono kursy językowe i przekwalifikowujące dla reemigrantów, szczególną troską otaczano edukację szkolną dzieci, likwidację analfabetyzmu". W przypadku Czechów Zełowa był to chyba tylko Liberec, w innych miejscowościach tej pomocy nie zapewniano osada.

[291]Porównywać HEROLDOVÁ, I.: Reemigracja po drugiej wojnie światowej, s. 23-35. 46.

[292]Porównywać KOUTECKÝ D.: Emigracja do Zełowa i reemigracja do Czech, s. 68: „Reemigranci z Zełowa spotkałem na pograniczu imigrantów ze środkowych Czech, którzy karcili Polaków za to, że nie mówią poprawnie po czesku..."

[293]Rozmowa z członkami chórów BJB i ČCE (16 uczestników). Liberec, 19 listopada 2011, s. 2011. 6:*"Wciąż im to przeszkadzało, kiedy tak było w Polsce, więc ich skarcili za to, że są Czechami, więc niech pojadą do Pragi. Ale kiedy tu byli, znowu Polacy. I to ich bardzo niepokoiło."*Jana Weselowskiego. Wywiad z Janem Veselovskym (*1932) i Kristiną Veselovską (*1934) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 15 4–5: *„A czasami nawet po niemiecku były jakieś słowa z niemieckiego, po czesku zelowskim, więc ludzie tutaj po prostu uważali ich za tak niższy poziom, że nazywali ich Polakami. I po prostu dotknęło to starszych ludzi, naszych rodziców".*; Kwestionariusz nr. 2: Růžena Kucová, ur. Matysová (*3.4.1950, Brniště), BJB Brniště, s. 2: „Niektórzy Czesi ich skarcili: «Polacy»."; Kwestionariusz nr. 21: Danislav Tuček (*1937, Zelov, Polska), BJB Šumperk, s. 21. 5: „...'Polacy', co było szczególnie upokarzające dla osób starszych. Obywatele ci uważali się za większych Czechów niż miejscowa ludność.

[294]Nie tylko Zelowscy Czesi zostali źle potraktowani. Zobacz VACULÍK, J.:*Czesi za granicą – emigracja i powrót do ojczyzny*, P. 62: „Na zebraniu delegatów reemigrantów w 1947 r. przewodniczący komisji rozliczeniowej Konstytuanty także zauważył dyskryminację reemigrantów w ogóle".

[295]Wywiad z Adamem Balcarem (*1978). ČCE Nové Město pod Smrkem, 19 listopada 2011, s. 1.

[296]Porównywać np. Karol Kuc. Wywiad z Růženą Kucovą (*1950) i Karelem Kucem (*1939). BJB Brniště, 28.

zawsze podłączony prąd i przeciwprąd.[297] Przeciwprąd, czyli reemigracja w pierwotnym znaczeniu, uzależniona jest od działania barier migracyjnych. Fakt ten można wykazać na przykładzie powrotu Czechów do Zełowa.[298] Jednak większość reemigrantów zełowskich, mimo często bardzo rozczarowanych czeskim środowiskiem, pozostała tam. Za przeszkodę w tej sprawie uważam strach Polaków w Zełowie i niechęć do powrotu do niebezpiecznego i wrogiego środowiska.

Kolejnym nieprzyjemnym dla reemigrantów faktem był inny krajobraz niż ten, do którego byli przyzwyczajeni. Góry i pagórki wywołały u niektórych strach i niepokój.[299] Na przybyszów nie była przygotowana nawet czeska opinia publiczna. Nie została poinformowana o reemigrantach, co znacznie skomplikowało proces ich integracji ze społeczeństwem.[300]

Ogólna mentalność reemigrantów została zachwiana. Czesi z Zełowa widzieli w Czechach idealną ojczyznę, a rzeczywistość pod wieloma względami ich rozczarowała. Wzajemny brak akceptacji ze strony Czechów z głębi lądu i Czechów z Zełowa (obie grupy początkowo nazywały się Polakami),[301] spowodowało przesiedlenie reemigrantów Zełowa do nowych gmin. Na ten okres zwraca uwagę Slavoj Ranš:

„I idealizowali cały kraj. Po prostu Czechy, była to ziemia obiecana, mówiąc obrazowo. I

---

10. 2011, s. 10 8: *"A kiedy byliśmy w Polsce, spacerowaliśmy po cmentarzu ewangelickim i zobaczyłam tam pewną panią..., więc podeszłam do niej i była to Czeszka, tak. ... A teraz opowiedziała mi o przeżyciach swojego męża, że on też przyjechał z Polski. Tak, nadal był singlem. Nie bardzo chciał wszystko tu w Polsce zostawiać, mieli jakieś gospodarstwo rolne, ale dał się namówić i pojechał. A teraz gdzieś przyjechał, nie pamiętam teraz dokładnie miejsca, a niemiecka rodzina nadal tam była, a jeśli patrzyli na niego krzywo lub po prostu, to w końcu zareagował w taki sposób, że nie będę na nich naciskać, żeby się przeprowadzili tutaj, kiedy mam własną gospodarkę, tak. Więc zdecydował się wrócić, tak. Przecież nie mam zamiaru tutaj uciskać Niemców. Wrócę. Zostawiłem to tam, tak. Wrócił więc do swojego i tam jest. On już umarł, ale jego żona opowiadała mi, że zniechęcał go sam fakt, że tam jeszcze mieszkają Niemcy. Przecież nie będę nikogo wypychał z gospodarki, gdy Polska będzie moją własnością. Dlatego też zdarzały się takie reakcje. Że niektórzy nawet wrócili."*; Rozmowa z członkami chórów BJB i ČCE (16 uczestników). Liberec, 19 listopada 2011, s. 2011. 6: *„Że wracają do Polskiego Cesi. Wrócili do Polski. Nawet nie wyjaśnili. Przyjedź do Zełowa. ... Ale tak, wrócili. A potem za granicę, tak mi powiedział mój mąż. Wrócili potajemnie do Zełowa przez Nowe Město."*; Jana Weselowskiego. Wywiad z Janem Veselovskym (*1932) i Kristiną Veselovską (*1934) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 15 3: *"Niektóre rodziny tak mają. O tym też warto wspomnieć. Niektórym rodzinom nie podobało się tutaj i wróciły.*

297 ŠATAVA, L.: *Procesy migracyjne i emigracja czeska w XIX wieku do USA* z. 38.

298 ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Ziemia ojców*.(wydanie 2), s. 363–364.; ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Zelów*. Wydanie 2, s. 13. 212–213.

299 Jana Hovorková. Wywiad z Anną Andršovą (*1929) i Janą Hovorkovą (*1928) w obecności Alfreda Milan Satke (*1937). Teplá, 28 stycznia 2012 r., s. 2012-2012. 3: *"Cóż, osiedliliśmy się tutaj. No cóż, było strasznie, bo taka górka. W Polsce mieliśmy równinę. Tak, nie widział tam kopca. I tu przyjechaliśmy, a tu taka górka, płakałam, bałam się tych koni, mówię, same się zabiją. Cóż, było okropnie, dopóki nie przyzwyczailiśmy się do tych wzgórz.*; Rozmowa z Zofią Tučkovą (*1939) i Danislavem Tučkiem (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 10 2: *"Mój ojciec i jego brat, kaznodzieja Tuček, zgodzili się pojechać do Šumperka. Że nie podobało im się to w Libercu. Co prawda tam też powstał chór, ale oni pojechali do Šumperka, bo np. moja mama mieszkała pod Ještědem. A stamtąd była Zelova, do której wszyscy byli przyzwyczajeni, widok, równina, żadnych wzgórz. Nie ma nawet miarki. Jest tam zupełnie płasko. No i ten widok na zachód z tego mieszkania, kiedy faktycznie od razu wcześniej robi się ciemno, bo słońce zachodzi, więc trochę im to przeszkadzało, powiedziałbym, ale im się to nie podobało. Dlatego chcieli się gdzieś przeprowadzić."*; Kwestionariusz nr. 21: Danislav Tuček (*1937, Zelov, Polska), BJB Šumperk, s. 21. 2: „Jednak zmiany klimatyczne miały negatywny wpływ, zwłaszcza w Libercu, ponieważ większość reemigrantów w ogóle nie znała gór".

300 HEROLDOVÁ, I.: Reemigracja obcych Czechów i Słowaków po II wojnie światowej, s. 159.

301 HEROLDOVÁ I.: O wygnaniu i reemigracji. Przyczynek do zagadnienia etniczności wśród reemigrantów religijnych z XVIII wieku. wiek, s. 30: „Po przyjeździe byli rozczarowani, gdy zastali w Czechach «katolików», którzy nazywali ich «Polakami» (rdzenna ludność czeska miała zwyczaj nazywać reemigrantów nazwą kraju/stanu/, z którego wyemigrowali), chociaż „Polacy" w ojczyźnie byli właściwie Czechami, bo byli katolikami." Zob. też MATĚJKA, K.: O wygnańcach, którzy opuścili Zelow i wrócili do domu, s. 196.

potem tu przyszli i reakcja nie była - chodźcie tu, wy, Czesi, którzy wracacie - ale - po co ci Polacy tu ciągną, czego oni tu chcą. I to było takie otrzeźwiające, bo przez dwa stulecia, kiedy tam rzeczywiście byli, to tam utwierdzali swoją wiarę, mówiąc, że jesteśmy Czechami i tak dalej, i o tym wszystkim sobie przypominali. A potem przyszła świadomość, że wszystko jest inne."[302]

Remigranci nie byli, jak już wskazano, całkowicie zdezorganizowani, przynajmniej zapewniono ich rejestrację. Ponadto, oprócz Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej Zesłańców Czeskich, która brała udział w umożliwieniu reemigracji, nowo powstał Korpus Czeskich Zesłańców. Stowarzyszenie to stanowiło kontynuację działalności Korpusu Pracy Czeskich Zesłańców, powstałego w 1931 roku i oficjalnie rozwiązanego 21 czerwca 1944 roku.[303]Oficjalnie powołano go 12 sierpnia 1946 r., lecz funkcjonuje on od zakończenia II wojny światowej. Obydwa stowarzyszenia czy organizacje, zarówno chór, jak i spółdzielnia czeskich zesłańców, prowadził ks. Radechovský. Obok władz państwowych kolejną instytucją rejestrującą reemigrantów był Korpus Czeskich Zesłańców.[304]

W 1947 roku nowe stowarzyszenie przemianowano na Chór Czeskich Zesłańców i Powracających z Polski.[305]Chór był także członkiem Czechosłowackiego Instytutu Spraw Zagranicznych w Pradze i współpracował z Kostnicą Jednotą. Pracowały w nim trzy sekcje: religijne, gospodarcze i zagraniczne. Działalność Korpusu skupiała się głównie na reemigrantach z Zełowa i Czech w Zełowie, choć oficjalnie była skierowana także do innych potomków wygnańców, reemigrantów ze Śląska i Wołynia. Z informacji przekazanych przez Štěříkovą wynika, że Zgromadzenie angażowało się w pomoc reemigrantom nie tylko w osiedleniu się. Ponieważ jednak jej członkowie byli właśnie reemigrantami,[306]
nie przyczyniło się do ich włączenia do czeskiego społeczeństwa. Wspólnymi wydarzeniami stowarzyszenia były dwa zjazdy reemigrantów, zorganizowane w 1946 roku w Pradze i 1952 w Litoměřicach.[307]

Konwencja, która odbyła się w Pradze, odbyła się w dniach 14-16. 6. 1946.[308]14 czerwca delegaci spośród potomków zesłańców i reemigrantów po I i II wojnie światowej spotkali się na Zamku z Prezydentem Rzeczypospolitej Edvardem Benešem.[309]Zwieńczeniem zjazdu było uroczyste nabożeństwo

---

[302]Slavoj Ranš. Wywiad z Drahomírem Pospíšilem (*1944) i Slavojem Ranšem (*1943). CB Nowe Miasto pod Świerk, 20 listopada 2011, s. 2011. 3.

[303]ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Ziemia ojców.*(wydanie 2), s. 13. 374.

[304]VACULÍK, J.:*Powojenna reemigracja i osiedlanie cudzoziemskich rodaków,*z. 159.

[305]Nazywa się go także Chórem Czeskich Uchodźców i Powracających z Polski.

[306]ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Ziemia ojców.*(wydanie 2), s. 13. 377.

[307]Ibidem, s. 374–378. Niestety w literaturze i źródłach nie udało mi się znaleźć żadnych informacji na temat zjazdu w Litoměřicach.

[308]KOŘALKOVÁ, K.: Reemigracja czechosłowacka i polska po drugiej wojnie światowej, s. 260. W tym samym roku odbył się ogólnopolski zjazd reemigrantów. Odbyło się ono w dniach 25-27 Październik 1946 w Pradze.

[309]Opis spotkania znajduje się w broszurze*Powrót wygnańców. Kazanie, które wygłosił, witając wygnańców w świątyni w Martin ve Zdi w Pradze dnia 16 czerwca 1946 r. dr. Josef Křenek, senior synodu*. Praga sa, s. 8: „W imieniu potomków czeskich zesłańców, Prezydenta pozdrowił Bracia Czescy, ksiądz ewangelicki Jan K. Smetana z Vilémova w Czechach, który ćwierć wieku temu wrócił z Zełowa, jednej z najważniejszych wsi naszych zesłańców Rzeczypospolitej..." W powitaniu Prezydenta Beneša słychać było m.in. (tamże, s. 12–14): „Cieszę się, że potomkowie naszych emigrantów mogą wrócić do ojczyzny, że mogą może pozostać w wyzwolonym ojczyznę i uczestniczyć w dziele jej budowania... Ale mimo wszystkich trudności udało im się zachować swoje ideały. Chciałbym, żeby zdał sobie z tego sprawę cały naród, który dzisiaj musi powrócić do tych ideałów, czy to religijnych, czy innych moralnych..." Kontynuacja spotkania po przemówieniach pastora Smetany i prezydenta Beneša, z omówieniem skarg i próśb

odbyła się 16 czerwca w kościele koło Marcina w murze. Reemigrantów powitał ówczesny senior synodalny ČCE Josef Křenek.[310]Podczas spotkania z prezydentem oraz w ramach oficjalnego programu kongresu zwrócono uwagę na trudną sytuację reemigrantów i złożono podziękowania za zasługi w zachowaniu dziedzictwa czeskich protestantów za granicą. Nakreślono tu sytuację osiedlania się na kresach i w ogóle w społeczeństwie czeskim, ale jednocześnie z poniższych wydarzeń jasno wynika, że zarówno Kościół, jak i państwo, zdawały sobie sprawę z problemów reemigrantów, ale najwyraźniej nie był w stanie, a może nawet nie chciał ich rozwiązać.[311]

Po reemigracji chór czeskich zesłańców i reemigrantów z Polski opłacił prawdopodobnie najważniejszą pomoc dla reemigrantów, nie tylko materialną, ale przede wszystkim duchową. Na spotkaniach zborowych reemigranci mogli porównać warunki panujące w poszczególnych miejscowościach i porozmawiać o wspólnych problemach.[312]Potwierdzenie znaczenia tego Chóru widzę w liczbie jego członków (pod koniec jego kadencji było ich 2 honorowych, 1 założycielski, a zwłaszcza 1690 r.[313]członkowie zwyczajni wnoszący wkład) oraz oddziały, z których 18 działało w Czechosłowacji.[314]

(m.in. możliwość powrotu potomków czeskich zesłańców, którzy przebywali jeszcze za granicą). Tamże,z. 14-16.: „W ramach różnych konkretnych życzeń... Pan Prezydent zalecił organizowanie grup interesu i współpracę z właściwymi władzami oraz obiecał pomoc tam, gdzie będzie ona szczególnie potrzebna".

[310]Ibidem, s. 4–8: „Dzisiaj świętujemy... wielki moment historyczny. Jesteśmy bardzo mile widziani tu, w ojczyźnie i w tej właśnie świątyni symbolicznie, nasi ewangeliczni wygnańcy z zagranicy na wschodzie. Wrócili tysiącami i nadal wracają. Gdzieś powrócili tylko mężczyźni i z utęsknieniem czekają na swoje żony i dzieci. Witamy ich ze szczerą braterską miłością w imieniu naszego Kościoła pośród nas. To dla nas niewypowiedzianie wielka chwila.... Dla mnie, który przeżyłem prawie ćwierć wieku w naszym amerykańskim oddziale, ten dzień jest chwilą, która napełnia duszę głębokimi wzruszeniami.... Wy, drodzy bracia i siostry, którzy powracacie do nas z Rosji, Polski, Prus, Słowacji i Jugosławii.... Co Cię motywowało do działania? Co cię motywowało? Czy była to tylko sama rozmowa? Och, to było coś o wiele potężniejszego! To była najrzadsza rzecz, na którą zwracałeś uwagę w swoim cennym przemówieniu z pokolenia na pokolenie. Taka była wiara religijna waszych ojców. Biblia Kralicka zachowała Was zarówno w języku, jak i w wierze. ... Wracacie z tą wiarą i chcecie, aby była ona podstawą waszego życia tu, w ojczyźnie. Zawstydzacie nas, wielu letnich i duchowo wyczerpanych braci czeskich, zawstydzacie nas swoją gorącą gorliwością i braterskim koleżeństwem. ... Jaka jest potrzeba, aby Biblia, która was wzmacniała i chroniła, aby wzmacniała i chroniła nas także teraz w domu... Wielu z was jest bardzo zranionych różnicą między wyidealizowaną krainą ojców a rzeczywistością, która jest odległa od tego ideału.... Przecież przyszliście do nas po wojnie... A nawet gdyby wszystko było jak najbardziej idealne, to i tutaj trzeba się liczyć z bolesną chorobą przeszczepionego drzewa... Wszystkie te trudności które wynikają z nowości warunków i powojennego życia, pokonają trzy największe siły duchowe: wiarę, miłość i nadzieję.... My, nasz Kościół, Rząd i cały Naród, we wszystkich bólach chorobowego czasu, patrzymy na Was z szacunkiem i miłością. Chcemy być bliżej Ciebie, poznać Cię lepiej, nawiązać z nami kontakt, a także skuteczniej Ci służyć. Wiemy, że nasza pomocna dłoń powinna być silniejsza, ale wynika to z tego, że tak wiele problemów nas napiera, że żniwiarzy jest wielu, a robotników mało. [...] Jesteśmy wdzięczni, że macie wśród siebie kilku duchowych braci, którzy wiernie dbają o wasze duchowe potrzeby i utrzymują wasze nowe ośrodki. Również nasi kaznodzieje chcą z miłością służyć Wam i wszystkim, którzy tworzą z wami nową braterską wspólnotę na kresach".

[311]ŠTĚŘÍKOVÁ, E.: Wkład reemigrantów w Kościół ewangelicki w Republice Czeskiej, s. 23-35. 21, 22.

[312]Ibidem, s. 21–22.

[313]MATĚJKA, K.: O wygnańcach, którzy opuścili Zelow i wrócili do domu, s. 197. W 1947 r. Zgromadzenie liczyło 669 osób członkowie.

[314]Już w 1947 r. istniało 17 „oddziałów". Zob. JELÍNEK, V.:*Śladami czeskich braci w Zelovie,*z. 19.



Ilustracja nr. 2: Legitymacja członka Korpusu Czeskich Zesłańców i Powracających z Polski. Oddział Šumperk n. M.

Archiwum osobiste Danislava Tučka.

Do innych działań zgromadzenia należało gromadzenie dokumentów dotyczących emigracji religijnej, plany utworzenia muzeum[315] oraz przygotowanie obszernej publikacji na temat historii Zełowa. Głównym przedstawicielem tej ostatniej działalności był Władysław Jelínek.[316] Jednakże działalność stowarzyszenia została zakończona 31 grudnia 1953 roku na skutek oficjalnego zalecenia.[317]

5.1.2. Kościoły

W miejscach nowego zamieszkania reemigranci zaczęli zrzeszać się we wspólnoty religijne. Przyzwyczaili się do wspólnot kościelnych, które do tej pory były jedną z głównych treści ich życia.[318] Na kresach czeskich zborów protestanckich w większości nie było, protestantów było też niewielu wśród imigrantów z głębi kraju. Dlatego reemigranci często stawali się założycielami nowych zborów.[319]

Reemigranci z Zełowa znajdowali się w różnych sytuacjach związanych z organizacją kościelną, a ogólnie można ich podzielić na trzy grupy. W pierwszym przypadku zostali sami

---

[315] MATĚJKA, K.: O wygnańcach, którzy opuścili Zelow i wrócili do domu, s.198.

[316] ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Ziemia ojców.*(wydanie 2), s. 13. 377. Vladislav Jelínek zbierał materiały do historii Zelovej i przygotowywałem publikację, ale ostatecznie nie udało się jej ukończyć. Porównywać Majątek Władysława JELÍNKA (1909–1986), sygn. karton 5. Osiedle nie zawiera jednak materiałów do reemigracji.

[317] ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Ziemia ojców.*(wydanie 2), s. 13. 378. Liczby członków i oddziałów lub oddziałów według „Od skrótu pisemne sprawozdania dr. Macka wiosną 1972 roku."

[318] Porównywać Kwestionariusz nr. 21: Danislav Tuček (*1937, Zelov, Polska), BJB Šumperk, s. 21. 2: „Atmosfera w rodzinach była bardzo skrucha. Każdy musiał jakoś o siebie zadbać i tym samym zapewnić sobie wszystko, czego potrzebował. W dodatku było to w zupełnie innym środowisku i początkowo nie było też wspólnoty religijnej, której większości ludzi brakowało."

[319] MATĚJKA, K.: O wygnańcach, którzy opuścili Zelow i wrócili do domu, s. 196. W większych miejscach koncentracji reemigrantów Zełowa, świadomość wspólnego pochodzenia utrzymywała się przez długi czas. Dziś kościoły nie kładą już dużego nacisku na ten fakt. Patrz XY

założycieli nowego zgromadzenia[320](albo na miejscu pierwotnej kongregacji niemieckiej, byli to głównie luteranie,[321]lub gdzie do tego czasu nie było zboru protestanckiego). Druga grupa to miejsca, w których Czesi z Zełowa osiedlili się wraz z reemigrantami z innych obszarów, głównie ze Śląska lub Wołynia, i wspólnie, podobnie jak w pierwszym przypadku, założyli nowe zgromadzenie. Do nowych zborów dołączyła także część ewangelików z głębi lądu, ale zbory te to głównie reemigranci. W trzecim przypadku reemigranci przyłączali się do już funkcjonujących zborów, ale w większości odbywali się w głębi lądu (np. w Pradze). Do tej grupy zaliczały się głównie pojedyncze osoby.[322]

Wrócę jeszcze do zakładania zborów na terenach dawnych zborów niemieckich. Zaletą dla reemigrantów był fakt, że – zdaniem Hájka oceniającego sytuację w latach sześćdziesiątych XX w. – „na kresach pozostało wiele pustych kościołów i parafii należących do niemieckiego Kościoła ewangelickiego. Jest rzeczą naturalną, że coraz liczniejsi ewangelicy-imigranci próbowali skoncentrować się wokół tych opuszczonych budynków i stworzyć tam nowe ośrodki pracy zborowej. [...] W ten sposób powstał cały szereg nowych zborów”.[323]Remigranci, jak już wskazano, „w niektórych miejscach osiedlali się zwartie. Tu powstawały zbory i gdzieś budowano nowe budynki kościelne.”[324]

5.1.2.1. Czeski Kościół Braci Ewangelickich[325]

Kościół Ewangelicki Braci Czeskich już próbował pomóc w przesiedleniu reemigrantów, w kilku przypadkach z sukcesem. W miejscach, gdzie osiedlały się większe grupy reemigrantów, powstawały nowe zbory ewangelickie.[326]Początkowo ČCE próbowała także werbować duchownych do zgromadzeń powstających na terenach przygranicznych, gdzie osiedlali się reemigranci. Jednak w sytuacji powojennej, kiedy brakowało proboszczów, często to nie działało.[327]

Synod senior ČCE wziął udział w pierwszym zjeździe reemigrantów zorganizowanym przez Kongregację

320Mówię tutaj o chórze, ale sytuacja była zazwyczaj bardziej skomplikowana. Często zdarzały się nowe jednostki zakładane przez reemigrantów początkowo „jedynie” głosiły stacje pobliskiego zboru, samodzielność nastąpiła później. Dlatego używam w tym miejscu słowa zgromadzenie jako synonimu zorganizowanej wspólnoty kościelnej.

321Niemiecki Kościół Ewangelicki w Czechach, na Morawach i na Śląsku, założony w 1919 r. i wspólnie rozwiązany wraz z usunięciem ludności niemieckiej przyjął wiarę luterańską, ale w obrębie kościoła działało także kilka kongregacji zreformowanych. Porównywać Niemiecki Kościół Ewangelicki w Czechach, na Morawach i na Śląsku. W:*Wikipedia.* [online], [aktualizacja 2012-01-05, cyt. 27.05.2012]. Dostępne na stronie www: <http://cs.wikipedia.org/wiki/N%C4%9Bmeck%C3%A1_evangelick%C3%A1_c%C3%ADrkev_v_%C4%8Cech%C3%A1ch,_na_Morav%C4%9B_a_ve_Slezsku>

322Konkretne przykłady znajdziesz w podrozdziale Historia i teraźniejszość badanych kongregacji protestanckich, s. 23. 71–101.

323HÁJEK, Wiktor: Życie w Kościele. W: Kościół w przemianach czasu. 1918–1968. Postępowanie z okazji 50. rocznicy połączenia Ewangelicki Kościół Braci Czeskich. Praga 1969, s. 25. 18. Więcej zob. ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Ziemia ojców.*(wydanie 2), s. 13. 310–311. Pustymi budynkami zainteresował się także Kościół czechosłowacki (husycki). W poszczególnych miejscach sytuacja była odmienna.

324HÁJEK, V.: Życie w Kościele, s. 13-13. 18.

325Edita Štěříková w swoim wystąpieniu na konferencję oceniła integrację reemigrantów w ČCE. Wkład reemigrantów (potomkowie czeskich zesłańców) do Kościoła ewangelickiego w Czechach.

326ŠTĚŘÍKOVÁ, E.: Wkład reemigrantów w Kościół ewangelicki w Czechach, s. 20.

327Ibid., s. 20, 21.

Czescy wygnańcy i reemigrantowie z Polski. O zainteresowaniu reemigrantami można przeczytać także w Przesłaniu IX. Synodu CCE (odbytego w 1945 r.):[328]„Do moich braci i sióstr, potomków wygnańców. IX Synod Kościoła Ewangelickiego Braci Czeskich przyjął z radością wiadomość, że po długiej rozłące wróciłeś do ojczyzny. Jesteście potomkami tych, którzy opuścili tę ziemię w imię czystej ewangelii i lojalności wobec Kościoła. Miłość do Biblii i hymnów ocaliła waszą wiarę i mowę, które zachowaliście pomimo ogromnych trudności. Widzimy w tym wielką łaskę Bożą i odpowiedź na Wasze modlitwy, abyście mogli ponownie do nas wrócić. Serdecznie i radośnie pozdrawiamy Cię w naszym braterskim kręgu wiary i nadziei. Wiemy, że nie znalazłeś wszystkiego tak, jak chciałeś. "[329]

Dalszy rozwój nowych zborów ewangelickich był utrudniony. Reemigranci spotykali się z brakiem akceptacji nie tylko w osadach, ale także w środowisku kościelnym.[330]Dążyli do aktywnego życia zgromadzeniowego, kładąc nacisk na pobożność osobistą i lekturę Pisma Świętego, co spotykało się z konfrontacją zwłaszcza w zgromadzeniach mieszanych (złożonych z reemigrantów i imigrantów z głębi kraju). Konserwatywne podejście do wiary[331]a życie w kościele było czasami nawet krytykowane i wyśmiewane.[332]

W rezultacie część społeczności reemigranckich zamknęła się w sobie i nie porzuciła swoich zwyczajów związanych z dotychczasowym sposobem życia.[333]Nadal kładła największy nacisk na Biblię i nie chciała przystosowywać się do nowych warunków.[334]Jednakże głównym ogniwem reemigrantów nadal pozostawała działalność kongregacyjna i kościelna. Na przykład wspólne świętowanie w zborach reemigrantów dało im poczucie przynależności.[335]

Nowe zbory reemigranckie wkrótce po ich powstaniu odwiedzali kaznodzieje ewangeliccy. Nie było jednak wówczas w Kościele miejsca na większe zainteresowanie reemigrantami. Emigranci nie otrzymali wyjaśnień na temat aktualnej sytuacji w państwie ani w kościele, nikt nie pytał o ich włączenie do społeczeństwa

---

328MACEK, Ondřej: Korzenie, tradycje i historie. W: MACEK, Ondřej (red.):*Kościół ewangelicki Braci Czeskich... Baedekera.*2008, s. 2008 10–32. [online], [cyt. 17.05.2012]. Dostępne na www: <http://kocna.webzdarma.cz/sbor/cce_baedeker.pdf>, s. 10-10. 21.

329*Powrót wygnańców. Kazanie wygłoszone przez dr. Josef Křenek, senior synodu*, P. 16.

330ŠTĚŘÍKOVÁ, E.: Wkład reemigrantów w Kościół ewangelicki w Republice Czeskiej, s. 23-35. 20: „...nie było nawet spotkania z czeskimi ewangelikami nie zawsze było zachęcające. Władze kościelne zdawały sobie sprawę z możliwego problemu i obawiały się, że reemigranci, rozczarowani czeskimi ewangelikami, mogą dołączyć do jednego z wolnych kościołów ewangelickich. Relacje kaznodziejów, którzy z upoważnienia Rady Synodalnej odwiedzili reemigrantów, potwierdziły zasadność tych obaw: reemigranci byli*"zaniepokojony"*z wielu powodów. Na koniec martwili się o swoje przyszłe duchowe przywództwo".

331HÁJEK, V.: Życie w Kościele, s. 13-13. 18.

332Z taką reakcją reemigranci spotkali się już po I wojnie światowej. Patrz ŠTĚŘÍKOVÁ, E.: Benefit reemigrantów do Kościoła ewangelickiego w Czechach, s. 19–20.

333Porównywać z innymi reemigrantami po drugiej wojnie światowej, zob. HEROLDOVÁ, I.: Reemigracja po drugiej wojnie światowej cylindry, str. 46–47.

334ŠTĚŘÍKOVÁ, E.: Wkład reemigrantów w Kościół ewangelicki w Republice Czeskiej, s. 23-35. 21: „Remigranci nie byli zainteresowani nowszymi". historia czeskiego Kościoła ewangelickiego. Nigdy nie słyszeli o odrodzeniu narodowym, a czeska duma narodowa była im obca, a czasem wręcz raniła. [...] Teologia liberalna wywierała na reemigrantów wyraźnie odrażający wpływ. ... reemigranci pozostali w ČCE, nie zajmowali się zbytnio sprawami kościelnymi, obstawali przy swojej zasadniczej orientacji biblijnej i urządzali się na swój sposób. Krótko mówiąc, zaczęli rozróżniać pastorów religijnych i niereligijnych według swoich standardów i odpowiednio ich wybierali".

335ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Ziemia ojców*. (wyd. 2), s. 10-10. 368.

nie były zainteresowane, pozostawały zamknięte i nie wykazywały zainteresowania rozwojem czeskiego społeczeństwa.[336] Nawet nowo wybrani pastorzy uważali ich za zacofanych. Przywództwo kościelne nie przygotowało ich na odmienność reemigrantów i ich konserwatywnych tradycji.[337] W ten sposób narodziły się niezrozumiałe i upokarzające spory dla reemigrantów, na przykład – i nie tylko – o kwestie ewolucji.[338] Štěříková opisuje sytuację w zgromadzeniach reemigranckich: „Zarówno dla reemigrantów, jak i dla pastorów, którzy w tych zgromadzeniach pracowali, a nawet dla całego Kościoła niezwykle ważne byłoby dokonanie przeglądu faktycznej historii czeskiej emigracji religijnej, łącznie z zakładaniem kolonii na wygnaniu za granicą.”[339]

Za ekscentryczną uważano także młodzież ze zborów reemigranckich wszystkich trzech kościołów. Nie znała innej rozrywki niż zgromadzenia religijne i wydarzenia organizowane przez zbory.[340] Podobnie jak w Zelovie, w tych zborach istniały licznie uczęszczane szkółki niedzielne i chóry, w tygodniu odbywało się kilka spotkań uwielbienia, a także organizowano wycieczki na łono natury. Oprócz pastorów w zborach pracowali świeccy kaznodzieje, a w niektórych stacjach kaznodziejskich byli odpowiedzialni za wszystkie wydarzenia zborowe.

5.1.2.2. Bractwo Baptystów

W 1945 r. większość jego członków wyemigrowała ponownie z kościoła baptystów w Zełowie. W Czechosłowacji zostali założycielami zborów w Libercu i Šumperku. Do Teplej dotarła także większa grupa baptystów zelowskich. Pozostali przyczynili się do rozbudowy niemal wszystkich czeskich zborów baptystów.[341]

Wkład baptystów zelowskich jest zatem nadal widoczny w BJB. Dzięki całej akcji reemigracyjnej po 1945 r., a więc nie tylko z Zełowa, ale i z innych miejsc za granicą, 17 wspólnot baptystów (zgromadzeń[342] lub stanowiska głoszące). W opisie Braterskiej Jedności Baptystów w publikacji Czeskiego Ekumenizmu czytamy: „Odrodzenie nastąpiło po wojnie i wraz z przybyciem reemigrantów z Polski, Związku Radzieckiego, Węgier i Rumunii w latach 1945-

---

336 ŠTĚŘÍKOVÁ, E.: Wkład reemigrantów w Kościół ewangelicki w Republice Czeskiej, s. 23-35. 22: „Od strony oficjalnego kościoła reemigranci nie otrzymali szczególnej gościnności. Oni też się tego nie spodziewali, ale nie rozumieli wspomnianych różnic i nieraz powątpiewali, czy w Czechosłowacji znaleźli się we właściwym miejscu.”

337 Jednak zdarzały się wyjątki. Vlastimil Pospíšil pamięta dwóch ewangelickich pastorów, którzy byli zainteresowani o reemigrantach. Zobacz Notatki z konferencji „Wkład reemigrantów w życie kościołów ewangelickich w Republice Czeskiej”, „Genealogia Exilant” i walnego zgromadzenia Exilant. Litomyśl, 8 października 2011 r.

338 ŠTĚŘÍKOVÁ, E.: Wkład reemigrantów w Kościół ewangelicki w Republice Czeskiej, s. 23-35. 22., Zobacz m.in. z. 84.

339 Ibidem, s. 22.

340 Ibidem, s. 22–23; Zobacz str. 31.

341 BISTRANIN J.: Początki najstarszego czeskiego zgromadzenia baptystów.[online], VOLANSKÝ, V.: Krótkie historie zgromadzenie czeskich baptystów w Zelovie. [w internecie]

342 Porównywać np. POSPÍŠIL, Vlastimil: 100 lat pracy baptystów w Czechach i na Morawach. W: *100 lat życia wiarą. Obrady jubileuszowe Braterskiej Jedności Baptystów w Czechosłowacji.* Praga 1989, s. 25. 82.

1947."[343]

Spośród dzisiejszych czterdziestu odrębnych zborów dwadzieścia zostało założonych, wzmocnionych lub pod wpływem reemigrantów po drugiej wojnie światowej. Jednocześnie te zbory reemigracyjne są nadal liczebnie silniejsze w dzisiejszym Kościele.[344]

5.1.2.3. **Kościół Braci**[345]

Prawie wszyscy członkowie wyemigrowali ponownie z chóru singli w Zelovie. W kolekcji*Sto lat. Dwa miasta. Jedna ewangelia*czytamy, że: „W kilku zmianach (sierpień-grudzień 1945 r.) powrócili także z rodzinami członkowie chóru Wolnego Kościoła Reformowanego w Zełowie".[346] W rezultacie ich działalność w Zelovie dobiegła końca.[347]Zdecydowana większość z nich dotarła do Nowego Miasta pod Smrkem w ramach akcji reemigracyjnej.[348]Jak wynika z cytowanego zbioru: „Bracia nawet po powrocie do Czech nie chcieli się rozdzielić, choć warunki tamtych czasów na to pozwalały".[349]Jednak niektórzy najwyraźniej osiedlili się także w okolicach Jablonca nad Nisou i gdzie indziej.[350]

W Czechach początkowo dołączyli do ewangelików zreformowanych w Zelowie i wraz z nimi zaczęli kształtować zbór w Nowym Mieście pod Smrkkiem jako ewangelicki.[351]Singiel (jak np

---

343ŠVEC, S(tanislav): Braterska jedność baptystów. W:*Czeski ekumenizm. Korzenie teologiczne i współczesne oblicze kościół.*Praga 1976, s. 25. 199.

344Petr Hlaváček: Remigranci i braterska jedność baptystów. Notatki z konferencji „Wkład reemigrantów do życia kościołów ewangelickich w Republice Czeskiej", „Genealogia Exilant" i Walne Zgromadzenie Exilant. Litomyśl, 8 października 2011 r.

345Wspólnota wolnych ludzi kilkakrotnie zmieniała nazwę. Ewolucja nazewnictwa kościoła była następująca: Pojedynczy Kościół Reformowany (1905–1919), Bractwo Czeskie (1919–1967) i Kościół Braci (od 1967). zobacz np. KYML, O. (red.):*Sto lat. Dwa miasta. Jedna ewangelia*, P. 3.

346Ibid., s. 9.

347OLEJNIK L.: Zbór ewanglicko-reformowany w Zelowie (od 1939), s. 13-13. 75: „Po drugiej wojnie światowej w Zelovie Wolny Kościół Reformowany, metodyści, bracia czescy i morawscy zakończyli swoją działalność." (wolne tłumaczenie BK); NÉMEČKOVÁ, R. – OBRUBA, T.: Polsko, s. 25 72: „Dziś kościół w Zelovie jest domem ewangelickim, katolickim, niemieckim luterańskim i baptystycznym".

348ŠTĚPÁN, Jan: Kościół Braci w Czechach Północnych. W:*Historia religijna północnych Czech. Obrady wkłady z międzynarodowej konferencji w Usti n. L. w dniach 9–11 Wrzesień 1997.*Ústí nad Labem 1999, s. 25. 125: „Stacja kaznodziejska w Nowym Mieście pod Smrkkiem organizacyjnie należy do zgromadzenia w Libercu, jednak zazwyczaj posiada własnego kaznodzieję wyświęconego i jest w dużej mierze podobna do samodzielnego zgromadzenia. Powstał jesienią 1945 od kilkudziesięciu reemigrowanych czeskich chrześcijan ewangelickich – potomków zesłańców z Białej Góry do polskiego Zelowa w XVIII wieku."

349KYML, O. (red.):*Sto lat. Dwa miasta. Jedna ewangelia*, s. 20.

350Fakt ten czerpię z rozmowy w chórze Nowego Miasta. Slavoj Ranš. Wywiad z Drahomírem Pospíšilem (*1944) i Slavoj Ranš (*1943). CB Nové Město pod Smrkem, 20 listopada 2011, s. 2011-2011. 2:*"Pamiętam to jako mały chłopiec. W Nowym Mieście pod Smrkkiem pozostała jedna grupa Zelowów, a właściwie negocjacje z rządem i umieszczenie tych ludzi w opuszczonych Sudetach. Moi rodzice, praca w naszym kościele rozpoczęła się właściwie od trzech rodzin, które zostały tam przeniesione przez biuro regionalne w Pradze w celu zajęcia. Zatrzymano ich więc w Libercu i Nowym Mieście. Imigranci zesłani wracali z Zełowa, druga grupa znajdowała się w pobliżu Jablonca. Oni też tam zostali.*

351KYML, O. (red.):*Sto lat. Dwa miasta. Jedna ewangelia*, P. 21: „Za wspólnotę przy Słowie Bożym i chór działalności władze miasta zaoferowały im możliwość wspólnej wspólnoty z braćmi Kościoła ewangelickiego Braci Czeskich w pustym kościele. Propozycja ta została przyjęta w okresie poprzedzającym, ale okazała się niewykonalna ze względu na różne akcenty teologiczne".

baptystów, których tylko niewielka grupa osiedliła się w Nowym Mieście pod Smrkkiem), natomiast według Štěříkovej „tęsknili za utraconymi wspólnotami kościelnymi i tęsknili za ich odnową nawet w nowym miejscu zamieszkania. … Na pamiątkę czasów Zelowa dawni członkowie Wolnego Kościoła zreformowali się ze zjednoczonego ewangelickiego zgromadzenia reemigrantów w Nowym Město p. sm. rozdzielili się i założyli własny „chór" Czeskiej Jedności Braterskiej, który w rzeczywistości był stacją kaznodziejską pod zarządem chóru libereckiego. Wielu członków Kościoła ewangelickiego Braci Czeskich, w tym także jego kaznodzieja, mocno zniosło ten podział, podczas gdy czołowi założyciele nowej wspólnoty traktowali tę sprawę z zapałem jako rzecz oczywistą.[352]W Nowym Mieście pod Smrkkiem powstała jedna wspólnota wolnych ludzi, założona przez reemigrantów zelowskich.[353]W jej skład wchodzili wówczas także tamtejsi reemigranci-baptyści.[354]

5.2. Życie poemigracyjne do 1989 roku

Po reemigracji i często skomplikowanym osiedleniu[355]reemigranci zaczęli integrować się z czeskim społeczeństwem w szkołach i pracy. Jedną z przeszkód, na jaką cierpieli, był brak edukacji. Dorośli reemigranci posiadali podstawowe wykształcenie polskie, dzieci często nie miały żadnego. W czasie II wojny światowej nie pozwolono im uczęszczać do szkoły, niektórzy uczyli się czytać i pisać w tajemnicy w domu.[356] W Czechosłowacji starsze dzieci albo rozpoczynały naukę na wyższych klasach, albo w ogóle nie kończyły szkoły. Dorośli i dzieci bez podstawowego wykształcenia często nie uczyli się czeskiej ortografii do końca życia.[357]

352ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Ziemia ojców*. (wyd. 2), s. 10-10. 346.

353Jednak teksty dotyczące historii Kościoła Braci nie wspominają o reemigrantach z Zełowa. Porównywać KOŠŤÁL, Miloslav (red.):*Sto lat w służbie Ewangelii (1880–1980). Kolekcja jubileuszowa Kościoła Braci*.Praga 1981.; MICHAŁ Josef: Kościół Braci. W:*Czeski ekumenizm. Korzenie teologiczne i współczesne oblicze kościołów*.Praga 1976, s. 25. 203–209.

354ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Ziemia ojców*. (wyd. 2), s. 10-10. 346.

355Niektórzy reemigranci początkowo z różnych powodów przenieśli się do Czechosłowacji. Zobacz np. sytuacja reemigrantów, którzy później przybyli do Brniště. Růzena Kucová. Wywiad z Růženą Kucovą (*1950) i Karelem Kucem (*1939). BJB Brniště, 28 października 2011, s. 28. 4:*"I podali im dokładnie adres i zobaczyli, że jest tam światło i że oni tam po prostu pracują, a także niemiecka rodzina. Więc wydaje mi się, że ojciec powiedział, że pewnie nawet tam nie pojechali i od razu wrócili na stację i odjechali, bo nie chcieli nikogo eksmitować, choć pewnie rodzina też musiała wyjechać. Ale to było po prostu niemożliwe, nie pasowało do jego chrześcijańskiego sposobu myślenia, aby tak po prostu kogoś wyrzucić".*Inni migrowali ze względu na warunki naturalne. Porównywać Danisław Tucek. Rozmowa z Zofią Tučkovą (*1939) i Danislavem Tučkiem (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 15 2.

356Porównywać Marta Lebiedowa. Wywiad z Martą Lebedovą (*1930) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012 r., s. 25. 7:*"Ale żebyśmy nie zostali w tyle, więc... nauczycielka uczyła, potajemnie chodziła do mojego domu i jak był jakiś napad czy coś, to ja się jeszcze uczyłam gry na skrzypcach, to braliśmy i graliśmy, tak, ukryć to i książki. A Zounar, nauczyciel języka czeskiego, nauczył mnie czeskiego. Myślę, że Nuša i ja chodziliśmy, chodziliśmy do niego, miał dwie córki... i potem były w Libercu. I że Zounar uczył nas czeskiego, bo mówi po czesku, miał kilka egzaminów z czeskiego, więc nauczył nas czeskiego."*; Rozmowa z członkami chórów BJB i ČCE (16 uczestników). Liberec, 19 listopada 2011, s. 2011. 6:*"Nie rozumiem, jak to było w Zelovie, że też chodzili tam do młodej damy, żeby uczyć się czeskiego, pisać. Tak, ktoś tam kiedyś chodził, już nie pamiętam."*

357Porównywać Jana Hovorková. Wywiad z Anną Andršovą (*1929) i Janą Hovorkovą (*1928) w obecności Alfred Milan Satke (*1937). Teplá, 28 stycznia 2012 r., s. 23. 7.

Zanim reemigranci zdążyli zintegrować się ze społeczeństwem, w 1948 r. nastąpiła zmiana reżimu. Na terenach, na których pracowali w rolnictwie, zostali pozbawieni nowego majątku.[358] Możliwości zatrudnienia zmalały. Wielu reemigrantów przeprowadzało się głównie do miast za pracą, przez co liczba członków zborów reemigranckich malała.[359] Przede wszystkim reemigranci znaleźli się w pozycji wrogów państwa jako członkowie kościołów i gorliwi wierzący. Stowarzyszenie Czeskich Uchodźców i Powracających z Polski było dla nich wzajemną pomocą, a przynajmniej wsparciem psychologicznym. W 1953 r. została jednak decyzją urzędową rozwiązana.[360] Remigranci żyli w społeczeństwie, którego postrzeganie świata i wartości było zupełnie odmienne od tego, które znali od Zełowa.[361]

Josef Matys, kaznodzieja BJB w Brniště, pisze o tym okresie: „Nadeszły lata pięćdziesiąte, lata trudne duchowo. Prześladowanie wierzących. [...] Powiedzieli mi, że my, starsi, zachowujemy swoją religię, ale nasze dzieci nie będą już wierzyć. Powiedziałem, że jestem potomkiem Komeńskiego. A po bitwie pod Belohorą Komeński i jego zwolennicy musieli w imię wiary opuścić Czechy, a tam zachowaliśmy wiarę i język czeski. Tak uczyli nas rodzice za granicą, w Polsce i tego będę się starała uczyć swoje dzieci, aby wzrastały na wzór religii Komeńskiego w Jezusie Chrystusie. Nawet jeśli zamkną naszą salę modlitewną, nie zamkną nam ust."[362]

Niektórzy Zelowscy Czesi byli komunistami lub po prostu formalnymi członkami kościoła.[363] Zakładam, że nie osiedlali się tam, gdzie przybywała większa grupa wiernych. Jeśli tak, to nie kontaktowali się z nimi i wkrótce stracili kontakt z reemigrantami w ogóle, ale także z krewnymi Zełowa.[364] Nie wszyscy jednak reemigranci religijni pozostali w zborach. Niektórzy opuścili kościoły, aby wyrwać się ze społeczeństwa reemigracyjnego, dążąc do szybkiej asymilacji.[365] Ich decyzje uwarunkowane były wstydem za przeszłość Zełowa, która początkowo była obecna w mowie i zachowaniu czeskiego społeczeństwa. Innym powodem odejścia z Kościoła była obawa przed możliwymi prześladowaniami ze strony komunistów z powodu przynależności do Kościoła lub chęci zapewnienia dzieci

---

358 MATĚJKA, K.: O wygnańcach, którzy opuścili Zelow i wrócili do domu, s.197. Porównywać HEROLD, I.: Reemigracja po drugiej wojnie światowej, s. 46. Por. np. s. 94.

359 ŠTĚŘÍKOVÁ, E.: Kraina ojców. (wyd. 2), s. 10-10. 369.

360 Ibidem, s. 378.

361 Porównywać Kwestionariusz nr. 6: Jan Bistranin (*1953, Teplice), BJB Liberec, s. 25 2: „Oprócz krewnych byli też obcy, na które większość społeczeństwa patrzyła z pogardą i pogardą. Pod względem wartości były całkowicie sprzeczne z lokalnym środowiskiem."

362 MATYS, Józef: *Pamiętniki.* Maszynopis. Brniště 1997, s. 2. 39–40.

363 Do tego m.in. JELÍNEK, V.: *Śladami czeskich braci w Zelovie,* z. 15: „Wyszła druga wojna światowa katastrofalne skutki w życiu duchowym zesłańców w Zelovie. W sprawach Bożych nastąpiła stagnacja i osłabienie. Pismo Święte przestało być dla nich jedynym i integrującym źródłem."

364 Porównywać Wywiad z Milošem Matysem (*1975). BJB Brniště, 28.10.2011: „Jeśli ktoś jest w kościele, spotykamy się towarzysko z nimi. Kto nie, nie mamy kontaktu."

365 BISTRANIN, Jan: Zgromadzenie Braterskiej Jedności Baptystów w Libercu 1945–1995. W: *Postępowanie 1995. Baptyści z Liberca.* [online], [aktualizacja 2009-10-27, cyt. 14.04.2012]. Dostępne na www: <http://baptiste-liberec.cz/?p=49>: „Oprócz... strachu, który nasilał się i który powodował, że jedni opuścili kościół, inni próbowali się ukryć w miarę możliwości swoją wiarę, tutaj przez długi czas, zwłaszcza wśród młodych ludzi, dążyno do szybkiej i całkowitej asymilacji. Uważali, że aby w pełni zintegrować się ze społeczeństwem innych mieszkańców, należy szybko pozbyć się specyfiki Zelowa i Wołynia, dla których liczyli przede wszystkim na bliskie związki z chórem.

wykształcenie wyższe.[366] Te ostatnie powody skłoniły także członków społeczeństwa większościowego do opuszczenia Kościoła w tym samym okresie.[367] Paweł Smetana wspomina ten czas: „Ich (reemigranci, BK) życie religijne w dawnej ojczyźnie, w Republice Czechosłowackiej, przechodziło wielką próbę. W nowo powstałych zborach granicznych nie było łatwo utrzymać wspólnotę wiary. Nie było łatwo przekazywać osobiste doświadczenia dzieciom i wnukom."[368] Růžena Kucová również podsumowuje sytuację:

> *„Z pewnością na spadek liczby wierzących duży wpływ miał panujący totalitaryzm. Bo myślę, że tam wszystko zostawili, znowu coś tu mieli, zaczęli budować trochę tu i teraz znowu, pod presją i tak wielu zaczęło, żeby dzieci mogły chodzić do szkoły i tak dalej. Wydawało się zatem, że zjawisko to zanika, a ci, którzy tak naprawdę nie trzymali się Biblii i nie trzymali się jej postaw, stopniowo nie przekazywali jej dzieciom w tak dużym stopniu. A więc to było dużo."*[369]

Pokolenie dzieci urodzonych w Czechosłowacji zaakceptowało już wartości społeczeństwa większościowego, z którymi spotykali się głównie w szkole, a które często zupełnie odbiegały od wartości i postrzegania świata przez reemigrantów i zgromadzenia reemigranckie. Niemniej jednak niektóre zbory pozostawały zamknięte długo po ponownej emigracji.[370]

W trakcie reemigracji i osiedlania się w Czechosłowacji reemigranci z Zełowa zostali od siebie oddzieleni (co przez niektórych zostało przyjęte z radością, ale ja tu mam do czynienia z tymi reemigrantami i ich potomkami, którzy pozostali w kościołach), ale także z małej grupy Czechów pozostałych w Zelovie, do której później dołączyli powracający z Czechosłowacji. W latach pięćdziesiątych kontakty Zełowa z reemigrantami Zełowa ograniczały się do korespondencji.[371] Wizyty w Polsce nie były możliwe, a Czesi z Zełowa rzadko (podobnie jak w późniejszych latach) przyjeżdżali do Czechosłowacji.[372] Zmiana nastąpiła po 1956 roku w związku z sytuacją w Polsce. Zełow

---

[366] ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Ziemia ojców*. (wyd. 2), s. 381.; Błahosław Matys. W: Wywiad z Blaholavem Matysem (*1945) i Miloš Matys (*1975). BJB Brniště, 28 października 2011, s. 28. 2: „*Mój ojciec miał tam krewną, w Cvikovie, i krótko mówiąc, tam, mimo że było to duże zgromadzenie, była parafia, było zgromadzenie, moja ciocia była ewangeliczką i była diakonisą w Cvikov, a potem nagle, stopniowo , jak był reżim i dzieci, żeby mogły chodzić do szkoły i tak dalej. My też mieliśmy z tym problemy, ale stanęliśmy za tym, więc nie pójdziemy do szkoły i co z tego.*; Wywiad z Anežką Polínską (*1960). ČCE Teplá, 29 stycznia 2012 r.; Wywiad z Jiřím Veselovskym (*1965). ČCE Teplá, 29 stycznia 2012 r.

[367] Porównywać np. ŠTAMPACH, Ivan O.: Spektrum religijne Republiki Czeskiej. W: HANUŠ, Jiří (red.): *Religia w czasach przemian społecznych.* Brno 1999, s. 25. 57: „Reżim komunistyczny w latach 1948-1989 oznaczał dla ludności czeskiej katastrofę religijną. ..."

[368] SMETANA, Paweł: Sprawozdanie przewodniczącego stowarzyszenia obywatelskiego EXULANT na walne zgromadzenie 2011. *Informacyjne czasopismo stowarzyszenia obywatelskiego Exulant* 2011, nie. 32 (2/2011), s. 32. 21.

[369] Růzena Kucová. Wywiad z Růženą Kucovą (*1950) i Karelem Kucem (*1939). BJB Brniště, 28 października. 2011, s. 2011 2.

[370] Porównywać podrozdział Historia i teraźniejszość badanych zborów protestanckich, s. 10-10. 71–101.

[371] ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Zelów.* Wydanie 2, s. 13. 213.; MATĚJKA, K.: O wygnańcach, którzy opuścili Zelow i wórcili do domu, s. 198. Dziesięć lat po zakończeniu działalności Stowarzyszenia Czeskich Uchodźców i Powracających z Polski w 1953 r. kontakty zagraniczne reemigrantów były minimalne.

[372] Jeśli w ramach moich badań interesowałem się kontaktami z Zełowem, zawsze była mowa o wyjazdach do Zełowa. Informacja, że Czesi z Zełowa udali się do krewnych reemigrantów w Czechach i na Morawach, jest wyjątkowa. Porównywać Jana Hovorková. Wywiad z Anną Andršovą (*1929) i Janą Hovorkovą (*1928) w obecności Alfreda Milana Satke (*1937). Teplá, 28 stycznia 2012, 8 s. "*Tak, i jesteśmy*

zaczął rozwijać kontakty z Czechami. Już w 1959 gościł trupę teatralną z Pragi.[373]

W 1953 roku przestaje istnieć wspomniany Chór Czeskich Zesłańców i Powracających z Polski. Zjazdy reemigranckie w latach 1946 i 1952, jeszcze przed jego upadkiem, były wyjątkowym przypadkiem spotkań, na które przyjeżdżali zazwyczaj tylko najbliżsi członkowie rodziny. Jednakże pamięć o Zelovie była żywa w poszczególnych chórach.[374]Danislav Tuček tak wspomina sytuację poemigracyjną:

> *„Ale tutaj są różnice i w ogóle*(rywalizacja kościołów protestanckich, BK)*stopniowo się zacierały, bo każdy bardziej dbał o siebie i tylko w tych chórach była spójność."*[375]

Podczas regularnych spotkań i wizyt Zełow był częstym tematem rozmów. Mówi np. o takich spotkaniach. Jan Bistranin:

> *„Więc nie jestem z Liberca. Ale w Teplicach, kiedy byłem dzieckiem, ludzie, którzy przyjechali z Zelova, po prostu się spotykali, niezależnie od tego, czy byli rodziną, czy nie. W każde niedzielne popołudnie po prostu spotykali się u kogoś, rozmawiali. Niezależnie od tego, czy byli ewangelikami, czy baptystami, w pewnym sensie trzymali to między sobą. I to właśnie teraz ustało. I pogrzeby też były ciekawe, bo jak ktoś z rodziny Zelovskich umierał, to wszyscy przychodzili na pogrzeb."*[376]

Większe spotkania międzychóralne nie były jednak możliwe.[377]Jiří Veselovský wyjaśnia sytuację:

> *„Myślę, że było to głównie skutkiem czterdziestu lat komunizmu, kiedy to od razu urywano jakąkolwiek próbę rozpoczęcia zwyczajnego gromadzenia lub spotykania się ludzi, głównie dlatego, że gdy księża zaczęli coś takiego robić, od razu odbierano im zgodę i tyle. , Tak. Więc każdy próbował jakoś przetrwać i po tych czterdziestu latach ci ludzie już zaczęli się organizować. Oni też nie byli do tego przyzwyczajeni. Po prostu żyli przez chwilę i to społeczeństwo obywatelskie nie działało".*[378]

Atmosfera relaksu jest charakterystyczna dla lat sześćdziesiątych XX wieku w Czechosłowacji. Sytuacja ta znalazła także odzwierciedlenie w życiu reemigrantów. W latach 60. i 70. liczne chóry reemigranckie organizowały wyjazdy do Zełowa. W tym samym czasie toczyły się tam negocjacje w sprawie majątku reemigrantów. Formalnie własność każdemu, kto jej nie sprzedał przed reemigracją [379]nadal należał. Czy te dwa zjawiska razem (wycieczki chóralne i nieruchomości

---

poszli tam, jakbyśmy mieli odwiedzić rodzinę. Ponieważ nadal mam tam rodzinę. I oni też przychodzą."; Kolejnym wyjątkiem był ksiądz Tranda. Wywiad z Pawłem Smetaną (*1937). Praga, 30 listopada 2011 r., s. 23. 2: *"Pastor Tranda, który był biskupem kościoła, jeździł do Czech i odwiedzał, próbował odwiedzić dawnych Zełowaków."* Obecnie operator czeskiej restauracji w Zelovie, krewny pani Šmídovej, wyjeżdża do Czech. Zob. Wywiad z Jindřišką Šmídovą (*1942). ČCE Šumperk, 14 lutego 2011 r.

[373] OLEJNIK L.: Zbór ewanglicko-reformowany w Zelowie (od 1939), s. 13-13. 86.

[374] Porównywać s. 83, 87–88.

[375] Danisław Tucek. Wywiad z Janem Veselovskym (*1932) i Kristiną Veselovską (*1934) w obecności Danislav Tuček (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 9.

[376] Jan Bistranin (*1953). Rozmowa z członkami chórów BJB i ČCE (16 uczestników). Liberec, 19 listopada 2011, s. 2011. 2–3.

[377] Porównywać Błahosław Matys. Wywiad z Blaholavem Matysem (*1945) i Milošem Matysem (*1975). BJB Brniště, 28 października 2011 r., s. 25. 4: *„No bo aż do rewolucji nie było to proste, to nie było wcale proste. Gdyby to była wolność, to pewnie chodziłoby o coś innego. Ale kiedy trzeba było zgłosić sekretarzowi kościoła, że przyjdzie tu brat z Liberca i będzie tu głosił kazanie, a on łaskawie na to pozwoli lub nie. Albo tutaj, w zagrodzie Velká luka, tutaj nasza rodzina organizowała w lecie obozy dla dzieci i ojciec powiedział, to jest moja rodzina, a sekretarz kościoła stał na dole i patrzył, więc tak było, po prostu nie było możliwy."*

[378] Jiří Veselovsky. Dyskusja z członkami chóru ČCE (20–25 uczestników). Teplá, 29 stycznia 2012 r., s. 2012-2012. 3.

[379] Taki majątek najwyraźniej stanowił większość. Zobacz np. ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Zelów.*Wydanie 2, s. 13. 200–201. To samo problem nierozwiązanych rozliczeń majątkowych rozwiązali wszyscy reemigranci. Patrz HEROLD,

osada) zawsze były ze sobą powiązane, nie jestem pewien. Jednak przynajmniej w kilku przypadkach wyjazd do Zełowa wiązał się ze sprzedażą majątku.[380]

W 1975 r. Zełow obchodził 150. rocznicę budowy i konsekracji kościoła. Odwiedził ich m.in. senior synodu ČCE Václav Kejř. Na uroczystości wystąpił także chór z Jablonca nad Nisou.[381] O obchodach najwyraźniej wiedzieli także emigranci z innych zborów. Przynajmniej do dziś nawet niektórzy z tych, którzy nie wzięli w nich udziału, mają pamiątkowe zdjęcia.



Ilustracja nr. 3: 150. rocznica 1825-1975 Poświęcenie Świątyni Pańskiej. Zełowa 13 lipca 1975 r.
Od lewej biskup Zdzisław Tranda (Polska), senior synodu CCE Václav Kejř (Czechosłowacja), proboszcz Miller (Niemcy), proboszcz Jaroslav Nevečeřal (Polska).
Archiwum osobiste Marty Podolskiej.

I.: Ponowna emigracja po drugiej wojnie światowej, s. 23-35. 46.; Porównywać Wywiad z Anną Andršovą (*1929) i Janą Hovorkovą (*1928) w obecności Alfreda Milana Satke (*1937). Teplá, 28 stycznia 2012 r., s. 2012-2012. 4. Anna Andršová: *„Chociaż zostawiliśmy tam majątek. ...Tata zostawił wszystko, mamy to do dziś. I nikt niczego nie sprzedał..."* Jana Hovorkova: *" Koszary oddałem Czechowi, który tam przebywał. Więc zostawiłem mu chatę i kawałek pola, tak. Przysłali więc dokumenty, podpisałem je tutaj i mówię, bierzmy to. I von pisze do mnie wiele razy, pisze też do mnie, że mam przyjechać do Zełowa, że tam będziemy to świętować, tak, że im to tam zostawiłem. "*

380 Porównywać Wywiad z Anežką Polínską (*1960). ČCE Teplá, 29 stycznia 2012. To był wyjazd do Zelova z młodzieżą chóru ČCE Tepel w 1977 r.; Wywiad z Růženą Leukadią Veselovską. HURTOVA, D.: *Remigranci po II wojnie światowej*, P. 38. W tym przypadku był to wyjazd chóralny chóru termalnego ČCE do Zełowa w 1963 r.; Kwestionariusz nr. 39: Mirona Vyskočilová, ur. Mundilová (*20.07.1933, Zelow), ČCE Teplá, s. 25. 4: „Z moją mamą w środku 1972 (odwiedziła Zelov, BK) prywatnie ze względu na majątek."

381 OLEJNIK L.: Zbór ewanglicko-reformowany w Zelowie (od 1939), s. 13-13. 86.



Ilustracja nr. 4: 150. rocznica 1825-1975 Poświęcenie Świątyni Pańskiej. Zełowa 13 lipca 1975 r.

Archiwum osobiste Lydii Štěrbovej.

Od końca lat siedemdziesiątych, a zwłaszcza osiemdziesiątych, zakończono wycieczki do Zełowa. Rozwój ten najwyraźniej miał związek z ówczesną sytuacją w Czechosłowacji i PRL.[382]Oprócz opisanych wycieczek zorganizowanych, reemigranci odwiedzali Zelov, ale także prywatnie. Często ze względów rodzinnych – odwiedzali krewnych przebywających w Zelovie.[383]

5.3. Spotkanie reemigrantów i ich potomków po 1989 roku

Po aksamitnej rewolucji w 1989 r. wraz ze zmianą reżimu zmieniły się także możliwości gromadzenia się. W Pradze zrodził się pomysł zorganizowania nowego zjazdu reemigrantów i ich potomków. Jej inicjatorem był Karel Matějka. Razem z Pavelem Smetaną[384](zarówno jak

---

382W tym kontekście wszystkim wydarzeniom można przypisać stan wojenny trwający od lat w PRL-u 1981-1983 lub tzw okres normalizacji w Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej.

383Zobacz np. Rozmowa z członkami chórów BJB i ČCE (16 uczestników). Liberec, 19 listopada 2011, s. 3: *"To przed rewolucją to było raczej tak, jakby każdy poszedł tam niezależnie, prawda? A więc tym bliskim. Kiedy miał tam krewnego, bo tak naprawdę w większości przypadków potrzebne było zaproszenie, prawda. Przez jakiś czas nie, ale potem, kiedy w latach 80. były takie kłopoty, każdy musiał mieć zaproszenie, prawda? Wycieczki zaczęły się organizować dopiero po rewolucji, prawda.*; Rozmowa z członkami chórów BJB i ČCE (16 uczestników). Liberec, 19 listopada 2011, s. 2011. 3: *" Właściwie to zrobiliśmy*(po rewolucji, BK)*spotkanie kuzynów. A było nas czterdziestu sześciu. Mam tam kuzynkę, więc świętowaliśmy u niej, autobus przyjechał do ogrodu.";*Danisław Tucek. Wywiad z Martą Lebedovą (*1930) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 10 5: *"Czyli mamy np. moja rodzina ma tę zaletę, że moja żona ma jeszcze w Polsce czterech kuzynów. Dlatego nadal mamy więź rodzinną.";* Jana Hovorková. Wywiad z Anną Andršovą (*1929) i Janą Hovorkovą (*1928) w obecności Alfreda Milana Satke (*1937). Teplá, 28 stycznia 2012 r., s. 2012-2012. 4: *"Tak, i pojechaliśmy tam, jakbyśmy jechali do rodziny. Ponieważ nadal mam tam rodzinę. I oni też przychodzą."*

384Paweł Smetana (*1937), proboszcz ČCE, w latach 1979–1991 był m.in. proboszczem parafii Praga-Libno, w W latach 1991–2003 następnie starszy synodu CCE, a w latach 1995–2000 przewodniczący Ekumenicznej Rady Kościołów. Zobacz np. F. Paweł Smetana (w stanie spoczynku).*Elangnet*. [online], [cyt. 19.05.2012]. Dostępne na www: <http://www.evangnet.cz/cce/kazatel/254-pavel_smetana>; Paweł Smetana (kaznodzieja). W:*Wikipedia*. [online], [cyt. 2012-05-19], Dostępne na www: <http://cs.wikipedia.org/wiki/Pavel_Smetana_%28kazatel%29>

potomkowie reemigrantów z lat dwudziestych XX wieku) zaczęli przygotowywać konwencję. W organizację spotkania włączył się także Vlastimil Pospíšil[385](reemigrant po II wojnie światowej).

Kongres odbył się w dniach 24-25 9. 1993 w Pradze i jego uczestnicy (było ich prawie 500)[386] byli to przede wszystkim potomkowie Czechów Zełowa. Spotkanie zatytułowane „Powrót do krainy ojców" było znaczącym krokiem w kierunku uświadomienia o przeszłości wygnania. W piątek 24 września delegację jej uczestników przyjął na Zamku Praskim Prezydent Václav Havel. Po kongresie w Pradze pojawiło się kilka propozycji dalszych działań w tym obszarze. Dwa tygodnie później odbył się wyjazd do Zełowa.[387]Główną ideą spotkania w Zelovie były obchody 190. rocznicy założenia Czeskiego Bractwa Zelov. W obchodach rocznicowych wzięło udział około 100 gości.[388]

Sytuacja ta zrodziła pomysł założenia stowarzyszenia, które skupiałoby głównie potomków „wygnańców religijnych" w Czechach, ale także za granicą. Wszystkie materiały do jego powstania przygotował Karel Matějka. Stowarzyszenie obywatelskie powstało w 1995 roku pod nazwą Exulant.[389]Od 1996 roku dwa razy w roku ukazuje się biuletyn informacyjny stowarzyszenia obywatelskiego Exulant, zawierający informacje o działalności stowarzyszenia, artykuły na wybrane tematy z historii i teraźniejszości wygnania czy wspomnienia czeskich enklaw religijnych za granicą. Jak czytamy w pierwszym numerze Biuletynu Informacyjnego, „celem stowarzyszenia... jest nawiązanie i zacieśnienie kontaktów pomiędzy potomkami zesłańców z Białej Góry do Polski (Śląsk Pruski) na Wołyń i nie tylko. Stowarzyszenie działa na terenie Republiki Czeskiej (wśród reemigrantów) oraz w miejscowościach życia zesłańców z Czech i Moraw. [390]Członkami komitetu przygotowawczego stowarzyszenia byli: K. Matějka (przewodniczący stowarzyszenia), P. Smetana (senior synodalny ČCE), D. Stehlík (przewodniczący BJB), V. Pospíšil, M. Veselovský i K. Matějka jr.[391]Liczba członków w W 1996 roku liczba ta przekroczyła 200. Większymi grupami członków stowarzyszenia byli m.in. w Teplá, Černošín, Liberec, Nové Město pod Smrkek, Praga, Stříbr, Karlowe Wary i Zábřeh.[392]

W 1996 roku w Zelovie odbył się Światowy Kongres Zełowaków. Kolejnym spotkaniem potomków nie tylko Czechów Zełowa był II Praski Zjazd Reemigrantów z Czech i Moraw oraz ich

---

385Vlastimil Pospíšil (1931), kaznodzieja BJB, był między innymi przewodniczącym BJB w latach 1990-1993. Zobacz np. mgr inż. Pospíšil Vlastimil (26 grudnia 1941). W:*BJB Cheb*. [online], [cyt. 19.05.2012]. Dostępne na stronie www: <http://cheb.baptistcz.org/index.php/z-historie-sboru/kaatele-chebskeho-sboru/52--mgr-pospisil-vlastimil-26-12-i931.html>

386MATĚJKA, K.: O wygnańcach, którzy opuścili Zelow i wrócili do domu, s. 198.

387MATĚJKA, Karel: Minęło 10 lat od założenia stowarzyszenia obywatelskiego EXULANT.*Biuletyn Informacyjny stowarzyszenie obywatelskie Exulant*2005, nie. 20 (2/2005), s. 20. 4.

388MATĚJKA, K.: O wygnańcach, którzy opuścili Zelow i wrócili do domu, s. 200.

389Statut został zarejestrowany 20.06.1995 przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Republiki Czeskiej.

390Kilka informacji o stowarzyszeniu Exulant.*Biuletyn informacyjny Stowarzyszenia Obywatelskiego Exulant*1996, nie. 1 (1/96), z. 2–4.

391Ibidem, s. 2.

392Ibidem, s. 3.

potomków zatytułowany „Powrót do ziemi ojców". Kolejny wyjazd do Zełowa odbył się w 1998 roku.[393]

Choć działalność stowarzyszenia nie koncentruje się wyłącznie na Zełowie, to wciąż jest to jeden z głównych obiektów jego zainteresowań. O Zesłaniec regularnie organizuje także konferencje i walne zgromadzenia stowarzyszenia. Kolejną jego działalnością jest próba gromadzenia informacji o czeskim zesłaniu religijnym i publikowanie literatury na ten temat.[394]Stowarzyszenie organizuje także liczne wyjazdy reemigrantów i ich potomków za granicę do miejsc pomników czeskiego wygnania religijnego czy rzadszych pobytów dzieci Zelowów w Czechach. Pod patronatem stowarzyszenia odbywają się także spotkania reemigranckie, m.in. w Trpístach koło Stříbry. W tym przypadku chodzi jednak przede wszystkim o reemigrantów ze Śląska i ich potomków.[395]

Nie tylko w związku z Zelovem było to największe wydarzenie stowarzyszenia[396] *Ogólnoświatowy zjazd potomków braci czeskich w Zelowie*odbyło się z okazji 200. rocznicy założenia Zełowa.[397]Kongres ten był wielokrotnie wspominany w moich badaniach jako bardzo udane i świetnie zorganizowane spotkanie, na którym nawet młodsze pokolenie miało okazję poznać swoje zelowskie korzenie. U części moich informatorów spotkanie to wywołało nawet zainteresowanie historią przodków i Zełowa. Anežka Polínská, René Andrš, Marta Podolská i Věra Jersáková wspominają kongres:

„No cóż, w przeciwnym razie zgromadzenie w Zelovie, jak powiedziałeś, w roku 2033, dla dzieci, które tam zabraliśmy, było właściwe, aby starsi krewni, którzy tam przybyli i nadal tam mieszkali i mieli znajomych, więc mógłby pojechać z nimi w te miejsca, pokazać im, wprowadzić w te korzenie. Było to więc wyjątkowe spotkanie."[398]

„Ale to prawda, że po roku dwa tysiące trzecim coś mi się rozjaśniło w głowie, bo to, czego dokonali tam nasi przodkowie, jest niesamowite. Ten kościół jest pięknie odrestaurowany i nawet po tym, jak Edita Štěříková napisała te książki, ona je napisała, mam je wszystkie ułożone w domu, niektórych nawet jeszcze nie przeczytałem, więc mam z nim jakąś więź od czasów rok 2033. Znajduje się tam również czeskie muzeum. ... W roku dwa tysiące trzecim po prostu się tam zebraliśmy, taka grupa młodszych i tych kuzynów i kuzynów, i tych starszych i że Věra Pospíšilová po prostu zdała sobie sprawę, że Andrš będzie miał drzewo genealogiczne. I inżynier Tomáš Stodola się tym zajął."[399]

393MATĚJKA, K.: O wygnańcach, którzy opuścili Zelow i wrócili do domu, s. 200–201. Spotkanie w 1998r patrz str. 40.

394Współpracuje w tym zakresie głównie z E. Štěříkovą.

395Dyskusja z członkami chóru ČCE (20–25 uczestników). Teplá, 29 stycznia 2012 r., s. 2012-2012. 2.

396Porównywać MATĚJKA, K.: Minęło 10 lat od założenia stowarzyszenia obywatelskiego EXULANT, s. 10-10. 5.

397Z okazji 200. rocznicy założenia czeskiego Zełowa (za którą uważa się rok 1802, zakup majątku i 1803, przybycie kolonistów czeskich) opublikował m.in. książkę Powrót do domu autorstwa E. Štěříkovej i V. Pospíšili.

398Anežka Polínská. Dyskusja z członkami chóru ČCE (20–25 uczestników). Teplá, 29 stycznia 2012 r., s. 2012-2012. 4.

399Rene Andrs. Wywiad z René Andršem (*1945) i Anną Čihákovą (*1925) w obecności Adama Balcara (*1978). ČCE Nové Město pod Smrkem, 19 listopada 2011 r., s. 10-11. 3–4.



Ilustracja nr. 5: Kompilacja genealogii w czasie światowego kongresu.

Archiwum osobiste René Andrša.

„Kiedy w roku dwa tysiące trzecim odbył się ogólnoświatowy zjazd Zełowaków. Było mnóstwo ludzi, którzy przyjechali nie tylko autobusem, ale także prywatnymi samochodami, wszelkimi możliwymi sposobami. Wśród uczestników byli moi bliscy, których nigdy nie widziałem. A ponieważ wszystkie otrzymałyśmy tabliczki i wizytówki z możliwością wpisania naszych panieńskich nazwisk, odnalazła mnie tam krewna. To było tak wyjątkowe, że nawet płakaliśmy, ponieważ było tak wyjątkowe".[400]

„Więc to była uroczystość, mieliśmy znaki i było trochę jedzenia... Stoły były na zewnątrz, więc usiedliśmy i teraz wszyscy patrzyli na znak, żeby zobaczyć, kto to jest. ... Potem nadal się tam spotykaliśmy(z mężem kuzynki, BK)*i tak dalej. Pojechali tam autobusem z Pragi. Więc w ten sposób poznajesz ludzi. Nie znaliśmy go, znaliśmy go tylko z opowieści. "*[401]



Ilustracja nr. 6: Wspólne zdjęcie.*Ogólnoświatowy zjazd potomków braci czeskich w Zelowie*.

Archiwum osobiste René Andrša.

400Marta Podolska. Rozmowa z członkami chórów BJB i ČCE (16 uczestników). Liberec, 19 listopada 2011, s. 2011. 4.

401Vera Jersáková. Wywiad z Anną Beranovą (*1937), Věrą Jersákovą (*1947) i Josefem Musilem (*1936). ČCE Zábřeh, 13 lutego 2012 r., s. 2. 13.



Ilustracja nr. 7: Muzeum w Zelovie w momencie otwarcia. 21.06.2003.

Archiwum osobiste Marty Podolskiej.

Stowarzyszenie obywatelskie Exulant zrzesza obecnie około 600 członków i 1000 abonentów Biuletynu Informacyjnego.[402] Obecnym prezesem stowarzyszenia od 2004 roku jest Pavel Smetana, a członkami komitetu są J. Čáp, J. Bistranin, A. Drbal i D. Stehlík.[403] Na ostatnim walnym zgromadzeniu stowarzyszenia stwierdzono, że członkostwo się starzeje i konieczna będzie rekrutacja młodych potomków wygnańców.[404] Jednak wysiłek wspierania młodego pokolenia w działalności stowarzyszenia nie jest jego głównym celem, jak już wskazano.

Warto wspomnieć o współpracy grupy Exulant z dokumentalistą Vlastimilem Šimůnkiem, który nakręcił trzy filmy dokumentalne o czeskim wygnaniu religijnym i reemigracji – *Przywitaj się z Republiką Czeską* (z cyklu Świat bez granic)[405], *Do krainy ojców* (z cyklu Startów)[406] I *I ujrzałem nowe niebo i ziemię* (Drogi Wiary 21/2000).[407] O Exulant współpracował także z radiem. Na przykład

---

402 Wywiad z Pawłem Smetaną (*1937). Praga, 30 listopada 2011 r., s. 23. 2.

403 MATĚJKA, K.: Minęło 10 lat od założenia stowarzyszenia obywatelskiego EXULANT, s. 10-10. 4.

404 Porównywać Notatki z konferencji „Wkład reemigrantów w życie kościołów ewangelickich w Republice Czeskiej", „Exilant genealogia" i walnych zgromadzeń Exulant. Litomyšl, 8 października 2011; Drahomír Pospíšil. Wywiad z Drahomírem Pospíšilem (*1944) i Slavojem Ranšem (*1943). CB Nové Město pod Smrkem, 20 listopada 2011, s. 2011-2011. 3: *"Więc osobiście nie dziwię się takiemu zgromadzeniu jak w Exulancie, bo wydawało mi się, że to maleje, bo sam nie mam już z tym żadnego związku."*

405 Przywitaj się z Republiką Czeską. *Biuletyn informacyjny Stowarzyszenia Obywatelskiego Exulant* 1997, nie. 4 (2/97), s. 4. 9: „Przywitaj się w Czechach. Pod tym tytułem Telewizja Czeska przygotowuje 20-minutowy program o Zelovie i Zelovskich Czechach w ramach cyklu Świat bez granic. Komisja Stowarzyszenia **WYGNANIE** ściśle współpracuje z twórcami filmu (jego reżyserem jest pan Vl. Šimůnek). Jeśli chcesz zobaczyć ten z pewnością bardzo interesujący program, włącz telewizor w poniedziałek 7 lipca 1997 o 19:00 na ČT2.

406 Loty - Do krainy ojców. *Biuletyn informacyjny Stowarzyszenia Obywatelskiego Exulant* 1999, nie. 7 (1/99), s. 16.: „...był... zaprezentował 15-minutowy film nakręcony przez reżysera Vlastimila Šimůnka, który był już trzykrotnie emitowany na antenie ČT2 w styczniu i lutym 1999 roku i który bezpośrednio nawiązuje do tematyki działalności naszego stowarzyszenia. Premiera tego filmu spotkała się z bardzo przychylnym przyjęciem.

407 Zobacz np. *Vlastimil Šimůnek (1955)*. [online], [aktualizacja 2006-11-30, cyt. 19.02.2012]. Dostępne na stronie WWW: <http://krajane.radio.cz/articleDetail.view?id=785> *Šimůnek Vlastimil – reżyser filmów dokumentalnych, dramaturg*. [online], [cyt. 2012-02-19] <http://www.ceskatelevize.cz/porady/1095969461-popularis/20456224190011/455-popularis-autor/?autor_id=11>

W *Biuletyn informacyjny Stowarzyszenia Obywatelskiego Exulant* 1997, nie. 4 (2/97) pojawił się następujący komunikat: „Informacje o działalności naszego stowarzyszenia kilka razy w roku podaje radiostacja Diana w Karlowych Warach (część krajowej sieci Europe 2) na częstotliwości UKF 93,8 Mhz, zawsze włączona W niedziele w ramach wejść lokalnych do programu Europa 2 w godzinach 7.00 – 8.00. Poranek."[408]

Cele stowarzyszenia określa jego prezes Paweł Smetana w następujący sposób:

„Nie jesteśmy temu przeciwni, ale nie taki był zamysł (starać się mieć w stowarzyszeniu młode pokolenie, BK)*. Chodziło raczej o pomoc potomkom tych wygnańców, którzy dziś żyją w bardzo trudnych religijnie warunkach. A także obudzić wiarę."*[409]

Pojawienie się grupy Exulant spowodowało ponowne zainteresowanie nie tylko przeszłością Zelova współczesnych potomków tamtejszych Czechów. Wspomniana liczba abonentów biuletynu tego stowarzyszenia pokazuje, że jego działalnością objęta jest znaczna liczba potomków emigrantów i reemigrantów religijnych. Jak się okazało z moich badań, zwłaszcza reemigranci i starsze pokolenia potomków reemigrantów prenumerują to czasopismo, a zdecydowana większość z nich posiada także literaturę dotyczącą czeskiej emigracji religijnej, zwłaszcza publikacje E. Štěříkovej .[410] Pomimo tego zainteresowania nie uznają jednak wpływu pochodzenia Zełowa na ich obecne życie. Powstanie i działalność grupy Exilant związane są z siedzibą kościoła.[411] Znaczenie stowarzyszenia jest postrzegane pozytywnie, choć większość badanej grupy nie stara się angażować w jego działalność inaczej niż poprzez czytanie gazety. Wyjątek stanowią członkowie niektórych rad miejskich.[412]

W obrębie miejscowości i korpusu reemigrantów sytuacja pozostała niezmieniona. Zamknięcie obszarów wiejskich

---

408 Więcej wiadomości. *Biuletyn informacyjny Stowarzyszenia Obywatelskiego Exulant* 1997, nie. 4 (2/97), s. 4. 11.

409 Wywiad z Pawłem Smetaną (*1937). Praga, 30 listopada 2011 r., s. 23. 2.; Podobnie Blahoslav widzi cel stowarzyszenia Matys. Wywiad z Blaholavem Matysem (*1945) i Milošem Matysem (*1975). BJB Brniště, 28 października 2011, s. 28. 8-9: *"Widzę w tym sens, myślę, że w zasadach Wygnania i w tych ideach leży nie tylko kwestia ułożenia historii, ale także przebudzenia, kiedy ci potomkowie zostaną odnalezieni teraz i będą niewierzących, być może poprzez te rozmowy w jakiś sposób doda im otuchy. Tutaj mam po prostu twoją rodzinę, spójrz, oni wtedy byli w tej wierze, więc tak, i to mogłoby przywrócić lub pobudzić dyskusję na temat wiary tych potomków, którzy po prostu już nie wierzą. Dlatego widzę w tym sens Wygnania.*

410 Porównywać Lidia Štěrbová. Wywiad z Lydią Štěrbovą (*1932) w obecności Alfreda Milana Satke (*1937). Teplá, 28 stycznia 2012 r., s. 23. 1: *"To tyle, ale to ja, nie pamiętam. Z tego właśnie pochodzi ta książka, prawda?*; Dyskusja z członkami chóru ČCE (20–25 uczestników). Teplá, 29 stycznia 2012 r., s. 2012-2012. 3: *"Jeśli znasz kronikę pisarki Štěříkovej.*; Jana Musila. Wywiad z Anną Beranovą (*1937), Věrą Jersákovą (*1947) i Josefem Musilem (*1936). ČCE Zábřeh, 13 lutego 2012, s. 2. 18: *"Opisuje to tam Štěříková. Nie wiem, jak tam jest, ale po prostu tak jest, cóż".*; Rozmowa z członkami chórów BJB i ČCE (16 uczestników). Liberec, 19 listopada 2011, s. 2011. 4: *"Mam wiele książek napisanych przez Editę Štěříkovą. No cóż, dużo, około czterech. Cóż, to takie wymagające. To po prostu obejmuje wszystko i mówię, śmiejąc się głęboko przed nią..."*; Rene Andrs. Wywiad z René Andršem (*1945), Adamem Balcarem (*1978) i Tomášem Hradcem (*1981). ČCE i CB Nové Město pod Smrkem, 19 listopada 2011 r., s. 1. 3: *"Prawdą jest, co Štěříková również pamięta w tych książkach, że w Zelovie w czasach biedy ziemniaki były jedynym środkiem utrzymania.*; Rene Andrs. Wywiad z René Andršem (*1945) i Anną Čihákovą (*1925) w obecności Adama Balcara (*1978). ČCE Nové Město pod Smrkem, 19 listopada 2011 r., s. 10-11. 2: *„...co Edita Štěříková napisała te książki, ona je napisała, mam je ułożone w domu..."*

411 Porównywać Anežka Polínská. Dyskusja z członkami chóru ČCE (20–25 uczestników). Teplá, 29 stycznia 2012 r., s. 2012-2012. 3: *"To byli ludzie z centrali i mieli wpływ, więc zajęli się tym i wykonali mnóstwo pracy".*; Jana Weselowskiego. Wywiad z Janem Veselovskym (*1932) i Kristiną Veselovską (*1934) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 10 7: *"Ale jak to będzie w przyszłości? I robią to tylko starsi ludzie. Ci starsi nauczyciele, profesorowie z tego wydziału. Zobaczymy, prawda.*

412 Zobacz np. z. 77.

kongregacji niewiele się zmieniło, choć młode pokolenie nie doświadczało już odrzucenia sąsiedztwa w związku ze statusem reemigrantów. Jednak w codziennym życiu starszego pokolenia wciąż obecna jest krzywda, która powstała w okresie poemigracyjnym, kiedy reemigrantów poniżano. Większość ankietowanej grupy deklaruje, że Zelov nie interesuje ich i że on już nic dla nich nie znaczy. Niemniej jednak dziedzictwo Zełowa jest wciąż żywe w niektórych zborach.[413]Z tego środowiska próbują wyrwać się najmłodsi członkowie zborów wiejskich. Wyjeżdżają do pracy i nauki z kresów i środowisk zgromadzeń reemigranckich, choć oczywiście nie opuszczają kościołów protestanckich.

Nie można jednak sytuacji całkowicie uogólniać. Potomkowie wygnańców religijnych aktywnie dyskutowali o pochodzeniu Zełowa, lokalnej historii i problemie czeskiej emigracji religijnej nie tylko w Zelovie, ale także po reemigracji.[414]Część reemigrantów spisała swoje wspomnienia i wspomnienia.[415] Niektórzy współcześni ludzie zainteresowani historią Zełowa zajmują się genealogią.[416]W 2010 roku z inicjatywy członków jednej rodziny (idea spotkań rodzinnych w Zelovie narodziła się w 2006 roku) w Zelovie*Spotkanie rodziny Andršów*. Bezpośrednią inicjatorką tego spotkania była Alena Rejzková.[417] Spotkanie zorganizowali Tomáš Stodola i Věra Pospíšilová.[418]



Ilustracja nr. 8:*Spotkanie rodziny Andršów*w Zelovie.

Archiwum osobiste René Andrša.

[413]Porównywać np. z. 85, uwaga C. 502.

[414]Np. Władysław Jelínek i inni.

[415]W trakcie moich badań natknąłem się na kilka zapisów wspomnień. Patrz Źródła, s. 23. 116.

[416]Patrz SMETANA, Paweł: Sprawozdanie przewodniczącego stowarzyszenia obywatelskiego EXULANT z walnego zgromadzenia 2011. *Biuletyn informacyjny Stowarzyszenia Obywatelskiego Exulant*2011, nie. 32 (2/2011), s. 32. 22: „Bracia Tomáš Stodola i Petr Hlaváček intensywnie pracują nad genealogią wygnania". Zobacz ich stronę internetową: HLAVÁČEK, Petr: *Witryna internetowa Wygnańców.*[w internecie], [cyt. 18.07.2012]. Dostępne na www: <http://www.myheritage.cz/site-74651101/exulanti>; STODOŁA, Tomasz:*Historia klanów na wygnaniu.*[w internecie], [cyt. 18.07.2012]. Dostępne na stronie www: <http://www.genebaze.cz/~ts/index.htm>

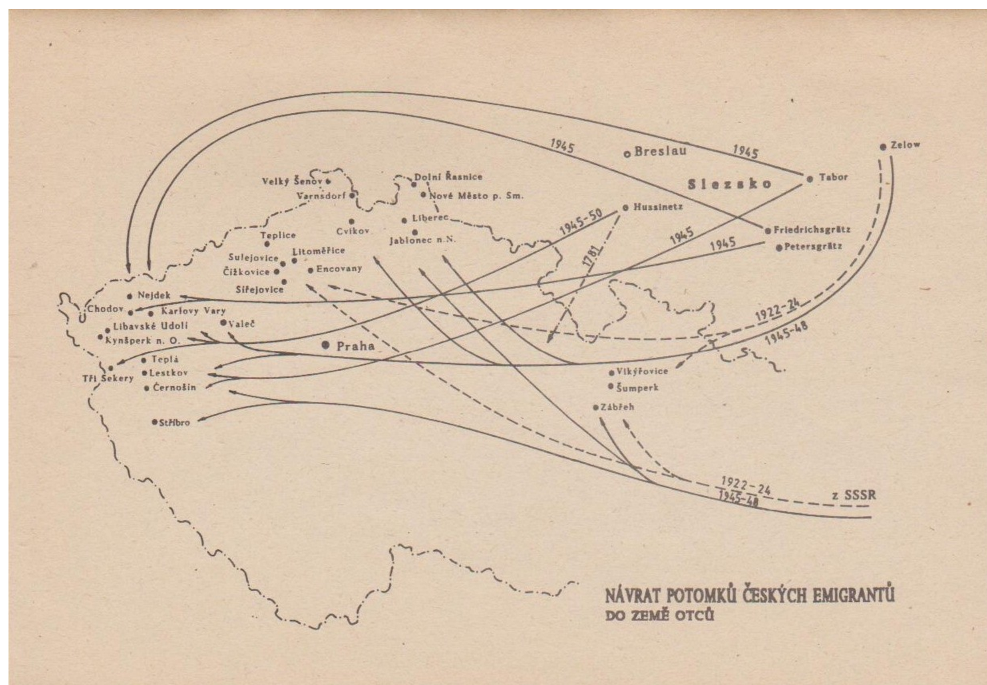
[417]E-mail. Alena Rejzková. Nowe Miasto pod Smrkem, 7 stycznia 2012 r.

[418]Zobacz STODOLA, Tomáš: Spotkanie rodziny Andršów w Zelowie.*Biuletyn informacyjny Stowarzyszenia Obywatelskiego Exulant*2012, C. 30 (2/2010), s. 30. 5–6.

W ostatnim sprawozdaniu z działalności stowarzyszenia w 2011 roku napisano: „W 2013 roku minie dwadzieścia lat od pierwszego Kongresu reemigrantów w Pradze. W tym dniu (prawdopodobnie na wiosnę) we współpracy z BJB, CB i ČCE chcielibyśmy zwołać ponownie... konwencję w Pradze, w kościele U Salvátora.” 419

5.4. Zbadano historię i teraźniejszość zborów protestanckich

W ramach moich badań odwiedziłem dziewięć zborów reemigranckich. Reemigranci z Zelova osiedlili się w większych grupach w trzech miejscowościach Republiki Czeskiej po drugiej wojnie światowej – w Libercu, w Šumpersach iw zachodnich Czechach.420



Ilustracja nr. 9: Mapa Powrót potomków czeskich emigrantów do ziemi ojców.
Broszura zjazdowa przygotowana na Zjazd reemigrantów i ich potomków pt. Powrót do Ziemi Ojców.
Praga 1993, okładka.

Wybrane zbory reprezentują te trzy obszary, ale nie jest to pełna lista zborów reemigrantów. Należą do nich także m.in. chór BJB w Aš, BJB w Broumovie, ČCE w Cvikov, ČCE Černošín, ČCE Jablonec nad Nisou, ČCE w Stříbro, BJB w Teplá oraz chóry utworzone z reemigrantów z lat 20. XX w., do których po latach przenieśli się Czesi z Zelova, aby odwiedzić swoich bliskich II wojna światowa.

419SMETANA, P.: Sprawozdanie Przewodniczącego Stowarzyszenia Obywatelskiego EXULANT z Walnego Zgromadzenia w 2011 roku, s. 10-10. 21–22
420VACULÍK, J.:*Powojenna reemigracja i osiedlanie cudzoziemskich rodaków*, P. 159.

Odmienny rozwój można zaobserwować w próbie badanych zborów.[421] Zbory dzielę na wiejskie i miejskie, a podział ten zależy głównie od środowiska i wielkości wsi, status miasta nie ma znaczenia.

Brak akceptacji ze strony społeczeństwa czeskiego spowodował aprioryczną niechęć do asymilacji w zborach wiejskich. Zamknęli się w swoich wspólnotach zgromadzeniowych i nie zgodzili się na opinie współczesności, zachowując codzienną pobożność. Jednak tą akcją i tak wywołali poniżające reakcje otoczenia. Stopniowo grupa uświadamiała sobie swoją nieuprzywilejowaną pozycję i narastało poczucie niższości. Z tych i innych aspektów zrodził się wysiłek części jej członków, aby wyrwać się ze środowiska reemigracyjnego. Przykładami są chóry CB i ČCE w Nowym Mieście pod Smrkkiem oraz chór ČCE w Teplé.

Odmienna sytuacja zaistniała w miejscu, w którym pozostała jedynie niewielka grupa reemigrantów. Przykładem jest chór BJB w Brniště. Czesi z Zełowa założyli tu stację kaznodziejską, lecz większość jej członków stosunkowo szybko wyjechała do miast. Szybciej zachodziła tam asymilacja narodowa, a członkowie kongregacji stawiali czoła presji otoczenia i władzy komunistycznej jako chrześcijanie, a nie jako reemigranci.

Czesi zelowscy zostali przyjęci wyjątkowo w Vikýřovicach, miejscu, w którym osiedliła się już ludność pierwszej fali reemigracji. Chór BJB w Šumperku wkrótce oddzielił się od lokalnego chóru BJB, który jest już chórem miejskim. Chóry miejskie tworzyły się swobodniej, nie było tak częstego bezpośredniego kontaktu z pogardliwym otoczeniem. Takimi chórami są chór ČCE w Šumperku, ČCE w Libercu i BJB w Libercu. Niemniej jednak niektórzy z nich również zamknęli się w sobie.[422]

Osobnym przypadkiem jest chór ČCE w Zábřehu, który powstał w wyniku pierwszej fali reemigracji. Wspomnienia tradycji żelowskich i opowieści o Zełowie do dziś są obecne wśród starszego pokolenia potomków reemigrantów, mimo że żaden z nich nie doświadczył reemigracji. Sytuacja ta wynika z samodzielnego rozwoju całej społeczności lokalnej.

5.4.1. BJB Brniště

W Brniště osiedliła się niewielka grupa rodzin baptystów z Zelovska, wysłanych z obozu zbiorczego w Pradze-Ďáblicach do Tepelska. Ci reemigranci mieli się osiedlić

---

421 Jiří Veselovský zwrócił moją uwagę na różnicę pomiędzy rozwojem w mieście i na wsi. Wywiad z Jiřím Veselovskym (*1965). ČCE Teplá, 29 stycznia 2012 r. Według niego ludzie wyjeżdżali na emigrację lub wygnanie ze względu na wiarę, ale tracili ją po reemigracji do Czech. Wiązało się to z rozwojem obszarów wiejskich. Odeszli od wiary głównie pod naciskiem komunistów i dlatego, że mieszkają w małych wioskach, gdzie wszyscy się znają. Do dziś nie chcą się przyznać, że są potomkami reemigrantów. Życie poemigracyjne bardzo je zmieniło.

422 BISTRANIN J.: Zgromadzenie Bractwa Baptystów w Libercu 1945–1995. [online]: „Fakt, że praca chóru skupiał się głównie na reemigrantach Zełowa, najwyraźniej zapowiadając niefortunny fakt, że nawet później chór nie był w stanie otworzyć się w taki sposób, aby nawet Czesi, którzy przyjechali z zagranicy, czuli się w nim jak u siebie.

w dużych majątkach, w których do tej pory mieszkali Niemcy. Ponieważ środowisko im nie odpowiadało[423] i nie chcieli wypędzić pierwotnych mieszkańców,[424] udali się do Cvikova, aby spotkać się z bratem jednego z nich. Ponieważ nie chcieli pozostać w mieście, starostwo ostatecznie przydzieliło im mniejsze majątki w Brniszczu. Osiedlili się tam 15 listopada 1945 roku. Byli to rodzina Matysów i krewni, dziadkowie pana Matysa Pospíšila i Hovorka.[425] Stopniowo do tego grona przyłączali się kolejni reemigranci z Zelovska.[426]

W Boże Narodzenie 1945 r. odbyło się pierwsze spotkanie nowej wspólnoty reemigrantów w sali zabaw dla dzieci. Uczestniczyło w nim 22 baptystów ze swoimi dziećmi.[427] Wieść o nich dotarła do Liberca i w kwietniu 1946 roku osiągnięto porozumienie z libereckim kaznodzieją Tučkiem w sprawie założenia w Brnie stacji głoszenia libereckiej kongregacji BJB.[428] Przez długi czas świeckim kaznodzieją stacji w Brnie był reemigrant Josef Matys. Później funkcję kaznodziei pełnił także Karel Kuc. Stacja z dziećmi liczyła ponad 40 członków, szkółkę niedzielną, młodzież i chór. Odwiedzali go także ewangelicy z Cvikova.[429]

W Brnište stosuje się tzw Zelov Czech.

„Myślę, że nasi ludzie szybko się zorientowali i nie używali takich słów jak Zełow, ponieważ widzieli, że to nawet nie jest właściwe. ... Jak wtedy, gdy coś pisał (ojciec Josef Matys, BK)*, więc jako dzieci potem go poprawialiśmy, żeby dobrze to zrobił czy coś, ale mówiąc w ten sposób, to zanikło, te słowa takie jak te, które zelovský. Próbowali, mamo, myślę, że dobrze mówili po czesku.*[430]

W latach pięćdziesiątych XX w., wraz z nadejściem kolektywizacji rolnictwa, większość wiernych z brneńskiej kongregacji wyjechała do miast, pozostały jedynie trzy rodziny reemigrantów zelowskich.[431] Pozostali baptyści, zwłaszcza kaznodzieja Josef Matys, niejednokrotnie spotykali się z naciskami reżimu komunistycznego, aby z nim współpracować i opuścić Kościół.

Od początku lat 60-tych część rodziny Matysa kilkakrotnie prywatnie odwiedzała Zelov i okolice.[432] Baptyści z Brniště spotykali się nawet z innymi reemigrantami zelowskimi osiadłymi w Vikýřovicach i Šumperku, a nawet w Litoměřicach.[433]

---

423 MATYS, J.: *Pamiętniki*, P. 31–32.
424 Růzena Kucová. Wywiad z Růženą Kucovą (*1950) i Karelem Kucem (*1939). BJB Brniště, 28 października. 2011, s. 2011 4.
425 MATYS, J.: *Pamiętniki*, s. 31–33.
426 BISTRANIN J.: Zgromadzenie Bractwa Baptystów w Libercu 1945–1995. [w internecie]
427 MATYS, J.: *Pamiętniki*, P. 34.
428 MATYS, J.: *Pamiętniki*, P. 34.; BISTRANIN J.: Zgromadzenie Bractwa Baptystów w Libercu 1945–1995. [w internecie] wspomina luty 1946 r.
429 MATYS, J.: *Pamiętniki*, P. 35.
430 Błahosław Matys. Wywiad z Blaholavem Matysem (*1945) i Milošem Matysem (*1975). BJB Brniště, 28. 10. 2011, s. 10 1.
431 To samo, str. 2.
432 To samo, str. 3.; Růzena Kucová. Wywiad z Růženą Kucovą (*1950) i Karelem Kucem (*1939). BJB Brniště, 28.10.2011, s. 28. 5.
433 Błahosław Matys. Wywiad z Blaholavem Matysem (*1945) i Milošem Matysem (*1975). BJB Brniště, 28. 10. 2011, s. 10. 3–4.

Po rewolucji stacja otworzyła się na okolicę, a działalność misyjna poszerzyła liczbę członków. Baptyści zaangażowali się także w przemianę składu politycznego wsi, organizując pierwsze porewolucyjne wybory. Stopniowo budowano nową salę modlitewną[434]aw 2007 roku ze stacji w Brnie powstał odrębny chór BJB.[435]

W pewnym sensie Chór brneński można zaliczyć do chóru miejskiego. Ponieważ w kościele stosunkowo szybko pozostała niewielka grupa wiernych, szybko przyjęli oni czeską tożsamość narodową, określając się w stosunku do otoczenia jedynie w sensie chrześcijańskim, a nie reemigracyjnym. Potomkowie reemigrantów dość aktywnie interesują się wydarzeniami Exulant i jeżdżą nie tylko do Zełowa.

Powrotem zainteresowania pochodzeniem Zelova i lokalnymi tradycjami była wizyta w Zelovie i okolicach dla potomków reemigrantów z Brna[436]z okazji obchodów 145-lecia Kościoła Baptystów w Zelovie, które odbyły się 2 października 2011 roku.[437]Dzisiejszy kaznodzieja zboru brneńskiego Miloš Matys wraz z synem wyrazili zainteresowanie renowacją zaniedbanego cmentarza w Požděnicach, skąd pochodził jego dziadek, kaznodzieja Josef Matys.[438]

Potomkowie Czechów Zełowa w Brniště są dość dumni ze swoich przodków, którzy potrafili opuścić dom dla swojej wiary. Nie okazują żadnej goryczy wobec Zełowa.

5.4.2. BJB Liberec

Liberec był miejscem wyjątkowym dla reemigrantów. Jan Bistranin szczegółowo śledzi początki ich życia w tym północnoczeskim mieście.[439]Przenieśli się tu głównie ze względu na przemysł tekstylny. Po drugiej wojnie światowej działały tu kursy języka czeskiego dla reemigrantów. Wspominają je kobiety, które ponownie wyemigrowały do Liberca:

„Ale tu, mój ojciec, po wojnie, były kursy języka czeskiego dla wszystkich tych emigrantów i mój ojciec tam jeździł, żeby pisać, prawda? Pamiętam, jak szedł. Prawdopodobnie zawsze zimą przez około dwa lata lub rok. Mama nie poszła, ale on tak”.[440]

„No cóż, kiedy przyjechaliśmy do Liberca, poszedłem do drugiej klasy, jak na mój wiek. Oczywiście nie potrafiliśmy pisać poprawnie po czesku, aż tak dokładnie. Mieliśmy więc specjalne kursy! Zawsze po prostu Czesi, którzy byli z Polski. Więc się tego wtedy nauczyliśmy. ...No cóż, tak poprowadzili zajęcia, że języka czeskiego uczyliśmy się zawsze specjalnie dla nas. I tak się nauczyliśmy, bo dzieci uczą się wszystkiego

---

[434]Zobacz MATYS, Blahoslav:*Moje wspomnienia z budowy domu modlitwy BJB w Brniště*. slsa

[435]Miloš Matys i Blahoslav Matys. Wywiad z Blaholavem Matysem (*1945) i Milošem Matysem (*1975). BJB Brniště, 28 października 2011, s. 4–7.

[436]Z tej okazji brneńscy baptyści zorganizowali także wizytę Zełowa. Porównywać Rozmowa z członkami chórów BJB i ČCE (16 uczestników). Liberec, 19 listopada 2011, s. 2011. 2.

[437]Porównywać np. MATYS, Blahoslav: Nasza wizyta w Zelovie. W:*BJB Brniště*.[w internecie], [cyt. 18.07.2012]. Dostępne na stronie www: <http://6904.w4.wedos.net/pdf/Stalo_se.pdf>

[438]Wywiad z Milošem Matysem (*1975). BJB Brniště, 28 października 2011 r.

[439]BISTRANIN J.: Zgromadzenie Bractwa Baptystów w Libercu 1945–1995. [w internecie]

[440]Rozmowa z członkami chórów BJB i ČCE (16 uczestników). Liberec, 19 listopada 2011, s. 2011. 6.

szybki."[441]

Kościół baptystyczny kształtował się w sposób naturalny od chwili przybycia reemigrantów. Josef Theofil Tuček, ostatni kaznodzieja zelowski, również wyemigrował ponownie do Liberca. O powstaniu zgromadzenia Bistranin mówi: „Pierwsze większe zgromadzenie i oficjalne założenie libereckiego zgromadzenia Braterskiej Jedności Baptystów miało miejsce w Boże Narodzenie 1945 roku”.[442] Najpierw spotkali się w mieszkaniu pastora, a później wynajęli i wyremontowali na potrzeby spotkań pokój w nieczynnym pubie.

Już pod koniec 1946 roku kaznodzieja Tuček wyjechał do Šumperka.[443]Na jego miejsce wybrano Karela Bubę. Do Liberca przybywało więcej reemigrantów, zgromadzenie baptystów powiększyło się o jedną rodzinę z Jugosławii, kilku członków z Rumunii i grupę Czechów z Wołynia. Oprócz Liberca członkowie zboru mieszkali w sześciu innych miejscowościach w okolicy, z których dwie, Brniště i Cvikov, stopniowo stały się stacjami głoszenia. Kolejnym kaznodzieją został w 1948 roku Vilém Volanský. W tym samym roku znaleziono nową przestrzeń dla zgromadzenia i urządzono salę modlitewną, która funkcjonuje do dziś. Powstał chór i zespół mandolinowy. Kaznodzieja Volanský był w 1952 roku[444]nielegalnie aresztowany. Jednak nawet po wyjściu na wolność w 1954 r. nie pozwolono mu pracować jako kaznodzieja. Zbór liberecki został zreorganizowany, dodano trzy stacje kaznodziejskie (jedna z nich, Jablonec nad Nisou, powstała w wyniku likwidacji miejscowego zgromadzenia). Podczas ważnych uroczystości kościelnych wiernym posługiwał kaznodzieja z Jablońca, oprócz niego posługę kaznodziejską podejmowało także wielu świeckich.[445]Choć liberecki chór BJB jest chórem miejskim, był częściowo zamknięty dla otaczającej go społeczności.[446]

Część jej członków stopniowo opuszczała zgromadzenie, często w obawie przed władzą państwową, która mogłaby uniemożliwić dzieciom naukę lub zdobycie dobrej pracy, w przypadku młodych ludzi przyczyną była chęć szybkiego zasymilowania się z otaczającym środowiskiem.[447]W 1957 r. Josef T. Tuček powrócił na stanowisko kaznodziei. Zauważono, że wielu członków kościoła nie uczestniczy w życiu kościoła. Od 1966 roku kaznodzieja Tuček przez dwa lata pracował w Toronto, po powrocie do Czechosłowacji wyjechał

---

[441]Krystyna Weselowska. Wywiad z Janem Veselovskym (*1932) i Kristiną Veselovską (*1934) w obecności Danislav Tuček (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 10 5.

[442]BISTRANIN J.: Zgromadzenie Bractwa Baptystów w Libercu 1945–1995. [online]: „Fakt, że praca chóru skupiał się głównie na reemigrantach Zełowa, najwyraźniej zapowiadając niefortunny fakt, że nawet później chór nie był w stanie otworzyć się w taki sposób, aby nawet Czesi, którzy przyjechali z zagranicy, czuli się w nim jak u siebie.

[443]Zobacz str. 86.

[444]Tamże. W tym czasie, a zwłaszcza w 1953 r., interwencja państwa przeciwko BJB osiągnęła swój szczyt, przeprowadzono proces z Kaznodzieje baptystów.

[445]Tamże.

[446]Kwestionariusz nr. 11: Lenka Lengyelová, ur. Hejzlarová (*24 sierpnia 1976, Liberec), BJB Liberec, s. 24 2: „Zelowianie utrzymywali silne więzi – raczej wspólnotę zamkniętą, poznali baptystów. chórze, nie radzili sobie zbyt dobrze ze światem zewnętrznym.

[447]BISTRANIN J.: Zgromadzenie Bractwa Baptystów w Libercu 1945–1995. [online]: „Pokazały się trudności tamtego okresu także na temat stanu liczebnego Kościoła, który spadł ze 173 członków w 1952 r. do 138 członków w 1956 r. ... Oprócz wspomnianego już strachu, który nasilał się i który powodował, że jedni opuszczali kościół, inni starali się jak najbardziej ukrywać swoją wiarę, tutaj przez długi czas, szczególnie wśród młodych ludzi, próbowano szybkiej i całkowitej asymilacji. Uważali, że aby w pełni zintegrować się ze społeczeństwem innych mieszkańców, należy szybko pozbyć się specyfiki Zelowa i Wołynia, dla których liczyli przede wszystkim na bliskie związki z chórem. "

ponownie do Šumperka.

W 1966 roku Kościół Baptystów w Libercu zorganizował wyjazd do Polski, gdzie odwiedził Zelov, Łódź i Warszawę. W 1969 roku wraz z kaznodzieją Milošem Šolecem wybrano nowe starostwo. W latach 1969 i 1971 w Libercu odbywały się zgromadzenia młodzieży baptystów. Kolejnym kaznodzieją w roku 1971 został Josef Daniel Průša. W latach siedemdziesiątych chór przeżywał kryzys wewnętrzny. W tym samym okresie pocieszały go wizyty amerykańskich misjonarzy z Niemiec, Austrii i Szwajcarii. Również później zbór spotkał się z misjonarzami, którzy odwiedzili Czechosłowację.

W latach 1978–1992 kaznodzieją był Jiří Šperl. Zmieniła się atmosfera w chórze, aktywnie zaangażowała się młodzież i powstały nowe zespoły muzyczne. W 1985 roku chór obchodził czterdziestą rocznicę założenia i stulecie Kościoła Baptystów w Czechosłowacji.

Od 1992 roku w kościele pracuje jako kaznodzieja Jan Bistranin. Z działalności chóru tak relacjonuje: „Wiosną 1992 roku liberecki chór został podzielony na trzy chóry. Oprócz Liberca, w którym znajdowała się stacja kaznodziejska w Brniště, osobne zgromadzenie powstało w Jabloncu nad Nisou i Cvikovie. Rodzina Cvikovów wybrała Karela Kuca na swojego kaznodzieję, w jablońskim kościele do sierpnia 1993 roku posługę pełnił kaznodzieja z Liberca, kiedy to władzę przejął kaznodzieja Vladislav Donát.[448]W tym czasie młodzież z Liberca i Jablonca utworzyła chór Maják.[449]

Członkowie chóru libereckiego biorą udział w niektórych wydarzeniach organizowanych przez grupę Exulant, o czym informuje ich głównie kaznodzieja Bistranin, który również aktywnie uczestniczy w zarządzaniu stowarzyszeniem.

5.4.3. ČCE Liberec

Chór Liberec ČCE powstał po drugiej wojnie światowej z dawnej stacji kaznodziejskiej dzięki rozbudowanej rejestracji imigrantów. Utworzyli go w przybliżeniu w połowie reemigranci z Zełowa i w połowie imigranci z głębi lądu.[450]Chór przejął kościół po kościele niemieckim, jednak jego działalność stopniowo przenoszona była do budynku plebanii udostępnionego także po II wojnie światowej. Zrujnowany kościół przekazano państwu w 1973 r., a likwidowano w 1976 r.[451]

Pierwszym proboszczem w Libercu był Bohumír Šuchman, później w zborze pracowali kolejni proboszczowie (Hynek Merta, Josef Voborník, Ladislav Horák, emerytowany proboszcz Miroslav Růžička, Jan Čapek) i proboszcz (Tabita Landová). Ponadto szereg osób świeckich sprawdziło się w pracy chóralnej. Na terytorium

---

448Tamże.

449Tamże.

450Liberec. W: BALCAR, Lubomír – HÁJEK, Viktor – ŠOUREK, Michal i in. (red.):*Kościół w zmianach czas. 1918–1968. Postępowanie z okazji 50. rocznicy unii Czeskiego Braterskiego Kościoła Ewangelickiego.*Praga 1969, s. 25. 162–163.

451RODZICE: Liberec. W: BROŽ, Miroslav (red.):*Kościół w przemianach czasu. 1969–1999. Obrady Ewangelicki Kościół Braci Czeskich.*Praga 2002, s. 25. 201.

z chóru libereckiego powstały dwa odrębne chóry w Jabloncu nad Nisou i Nowym Mieście pod Smrkkiem. Choć chór liberecki funkcjonował, odczuł zauważalny spadek liczby członków. Niektórzy odeszli z kościoła, inni nie uczestniczyli w życiu zgromadzenia.[452]

Od 2001 roku zgromadzenie, oprócz plebanii i domu zgromadzenia, posiada i użytkuje także dom na Malé náměstí.[453]Przez pięć do sześciu lat, do 2009 roku, w chórze spotykały się kobiety pochodzenia Zelov. Spotkanie rozpoczęła Marta Podolska. Pierwotna propozycja przewidywała wznowienie zgromadzeń jak największej liczby reemigrantów z Zełowa i ich potomków w chórze. Jednak ze względu na małe zainteresowanie, zaczęło się spotykać około dziesięciu kobiet. Celem ich spotkania było kontynuowanie tradycji rodziców, którzy się znali i spotykali. Na spotkaniach kobiet pochodzenia Zelowa śpiewano znane piosenki, oglądano zdjęcia, a przede wszystkim opowiadano historie. Stopniowo jednak zainteresowanie upamiętnieniem Zełowa wygasało.[454]

Stosunkowo niska frekwencja na nabożeństwach w porównaniu do stanu poprzedniego jest widoczna do dziś.[455] Obecnym proboszczem jest Filip Susa. Członkowie chóru są informowani o wydarzeniach grupy Exulant i częściowo także w nich uczestniczą. Członek chóru Blahoslav Latislav regularnie wraz z rodziną odwiedza Zelov i okolice. W wizytach Zełowa biorą udział także jego wnuki.[456]

W czasach komunistycznych część reemigrantów i potomków reemigrantów podróżowała prywatnie z Liberca do Zełowa.[457]W 1975 roku część z nich odwiedziła 150. rocznicę budowy cerkwi w Zełowie.[458]

Potomkowie reemigrantów Zelova, a zarazem członkowie BJB i ČCE mieszkający dziś w Libercu, to w większości członkowie grupy Exulant. Uczestniczą w niektórych jej wydarzeniach, ale nie są zainteresowani aktywnym uczestnictwem w jej działaniach. Podobnie jak w innych zborach reemigranckich, najbardziej cenią wiarę w Boga opartą na dziedzictwie swoich przodków:

"*Pamiętanie o tradycjach naszych ojców to chyba dobrze... Ale dobrze jest zdać sobie sprawę z czego człowiek wyszedł i że mógł dla tej wiary wyjechać z kraju, zostawić tu wszystko, po prostu przekroczyć granice, żeby za tym podążać wiarę i może wrócić później. Powrót prawdopodobnie nie jest aż tak ważny, myślę, że tak jest*

452Liberec. W: BALCAR, L. – HÁJEK, V. – ŠOUREK, M. i in. (red.):*Kościół w przemianach czasu. 1918–1968*, s. 162–163.

453Historia chór. W: *CCE Liberec.* [w internecie], [uczucie. 2012-07-10] <http://liberec.evangnet.cz/index.php?page=historie>

454Rozmowa z Martą Podolską (*1943). ČCE Liberec, 19 listopada 2011 r.

455Rozmowa z członkami chórów BJB i ČCE (16 uczestników). Liberec, 19 listopada 2011, s. 2011. 5: *„No cóż, w Libercu, kiedy przyjechaliśmy więc w samym tylko ewangelickim Kościele Braci Czeskich było ich ponad cztery tysiące. A teraz masz ledwo sześćset osób. ...To sześćset osób, ale nawet połowa z nich nie płaci pensji. [...] A kiedy zostaliśmy bierzmowani w pięćdziesiątym pierwszym roku, było nas sześćdziesięciu trzech lub czterech. A teraz, gdy mamy potwierdzenie, jeśli zostaną znalezione trzy lub cztery, to strasznie dużo. ... I to nie jest co roku, prawda? ... To także częściowo nasza wina. ... Młode pokolenie jest teraz zupełnie inne, prawda. Na przykład, gdy byliśmy młodzi, chodziliśmy do kościoła. Jakbyśmy byli do tego przyzwyczajeni. I który wtedy właśnie zaczął chodzić. Nie wiem, ilu nas było, Zełowaków, te cztery tysiące to był taki sam naród. To nie był tylko Zelovaci.”*

456Błahosław Łatysław (*1943). Rozmowa z członkami chórów BJB i ČCE (16 uczestników). Liberec, 19 listopada 2011, s. 2011. 1.

457Porównywać Rozmowa z członkami chórów BJB i ČCE (16 uczestników). Liberec, 19 listopada 2011, s. 2011. 3.

458Zobacz str. 63.

reemigranci. Ale bardziej chodzi o to, że zachowaliśmy tę wiarę, a to jest prawdopodobnie ważniejsze. A może to, co powinniśmy dać naszym dzieciom, to docenienie tego, że wiara jest podstawą, a to, co wokół, przemija."[459]

Niemniej jednak można powiedzieć, że nawet młodsze pokolenie jest zainteresowane poznawaniem historii rodziny.[460]Uważam jednak, że wysiłek ten ma charakter bardziej deklaratywny. Jak już wskazano, chęć podtrzymania świadomości Zełowa nie jest na pierwszym planie, potomkowie reemigrantów nie są aktywni w organizowaniu i upamiętnianiu tradycji zełowskich.

5.4.4. CB Nové Město pod Smrkem

Większość członków Wolnego Korpusu Zełowa osiedliła się w Nowym Mieście pod Smrkkiem. Wyzwoleńcy przybyli na te tereny w 1945 roku, podobnie jak inni reemigranci, głównie do pracy w miejscowej fabryce tekstylnej. Jak wynika ze zbiórki rocznej, po odłączeniu się od chóru ČCE w 1946 r., „chór liczący wówczas 25–30 członków... za namową siostry Ranšovej zaczął gromadzić się w domach rodzinami. Kierownictwo powierzono bratu Miroslavowi Slámie, a administratorem został brat kaznodzieja Josef Cvrček z Pragi, będący wówczas sekretarzem Rady Jedności Braci Czeskich. W ten sposób... zgromadzenie zostało włączone w węzeł tego kościoła".[461]

Później zbór wynajął dom, a kiedy zaczęło przybywać nowych członków, zwłaszcza dzieci, w 1949 r. zakupili większy dom na salę modlitewną, który służy celom zgromadzenia od 1950 r. do dziś. W 1947 roku chór został przyłączony jako stacja do libereckiego chóru Jedności Bractwa Czeskiego. Od 1948 r. jako kaznodzieja pracuje tam znany już z Zelova Vladimír Pospíšil. Święcenia kapłańskie przyjął jednak dopiero w 1970 r. W dalszej części zbioru czytamy: „Służbę tę wiernie pełnił aż do roku 1987, kiedy to w wieku 75 lat pożegnał się z czynną służbą w chórze i przekazał ją swojemu siostrzeńcowi, Drahomírowi Pospíšilowi".[462]W chórze pracowali m.in. Miroslav Sláma, Robert Koukal i Ondřej Kyml. Obecnie chór jest pusty.

W kościele odbywały się niedzielne spotkania i działał chór. Chór działał aktywnie, śpiewano go na niedzielnych zgromadzeniach, na weselach i pogrzebach, a także podczas tournee chóru. To właśnie podczas jednego z tournee chóru w 1971 roku potomkowie zesłańców przypomnieli sobie o swoich korzeniach w Zełowie. Według dzisiejszych świadków wizyta Zełowa nie miała dla nich większego znaczenia:

459Rozmowa z członkami chórów BJB i ČCE (16 uczestników). Liberec, 19 listopada 2011, s. 2011. 3.

460Ibidem, s. 1 i 4: *"Wszystkie nasze babcie i dziadkowie pochodzili z Zelova i rodzina zawsze z tego żyła. Zawsze to robisz jak to powiedziano, z przyjemnością tego słuchaliśmy. Z pewnością więc możemy wyczuć tam korzenie, mimo że mamy już wiele zapośredniczonych wspomnień. ... Cóż, myślę, że na pewno. Nigdy w to nie wątpiłem*(czy czuje się nosicielem tradycji czeskiego protestantyzmu, BK). *Po prostu bardzo doceniam tę historię. Cieszę się, że jestem potomkiem. I strasznie mi przykro, że wspomnienia lub historia, których słuchałem jako dziecko, po prostu nie utkwiły mi w pamięci tak bardzo, jak bym chciał. Ale z pewnością mówimy o tym naszym dzieciom, choć bardzo pośrednio, bardzo krótko. Ale myślę, że wszyscy mamy to w naszych sercach."*

461KYML, O. (red.):*Sto lat. Dwa miasta. Jedna ewangelia*, P. 21.

462Ibidem, s. 23.

„Byliśmy tam praktycznie odkąd pamiętam, tutaj w chórze byli z chórem tylko raz, tylko raz, było to w roku siedemdziesiątym pierwszym, ale to było bardziej ze strony naszych ojców, którzy po prostu miał znacznie bliższy związek z Zelovem i silniejszy niż my. My jako miejsce Zelova jako takie, to już dla nas razem nic nie znaczy, jesteśmy jednymi z ostatnich, którzy urodzili się jeszcze w Zelovie, myślę, że byli tu już w Czechach od dwóch lat. [463]

W latach siedemdziesiątych członkini chóru Miloslava Ranová opublikowała swoje wspomnienia.[464] Obecnie zgromadzenie się kurczy. W raporcie rocznym wyjaśniono niektóre przyczyny spadku liczby członków: „Od lat pięćdziesiątych XX wieku liczba członków oscylowała w granicach 40–50 pełnoprawnych członków, ich dzieci i gości. Zbór nie odnotował dużego wzrostu liczebnego. Jest uzupełniany głównie z własnych szeregów. Obecnie nasze zgromadzenie liczy 31 ważnych członków. Część wyjechała do wspólnot charyzmatycznych, które powstały na naszym terenie, dorosłe dzieci z naszych rodzin w większości wyjeżdżają do pracy w korzystniejszych warunkach bytowych, nie zawsze pozostają we wspólnocie wierzących".[465]Osoby, które opuściły CB w Nowym Mieście, trafiały głównie do nowo powstałej lokalnej Jedności Braterskiej.[466]Kolejnym faktem, który przyczynił się do zmniejszenia liczby członków chóru, było zamknięcie w 2004 roku fabryki tekstyliów w Nowym Mieście pod Smrkkiem.[467]Część osób wyemigrowała, młodzi ludzie, jak już wspomniano, wyjeżdżają do pracy.

Do wolnego zgromadzenia w Nowym Mieście pod Smrkem należeli także miejscowi baptyści.[468] To połączenie przetrwało do dziś.[469]Obecnie członkowie chóru nie mają już prywatnego kontaktu z innymi potomkami Czechów z Zełowa. Utrzymują kontakt z chórem ČCE w Nowym Mieście pod Smrkkiem, ale nie pamiętają wspólnej historii Zelova. Mimo to jest kilku członków

---

463Slavoj Ranš. Wywiad z Drahomírem Pospíšilem (*1944) i Slavojem Ranšem (*1943). CB Nowe Miasto pod Świerk, 20 listopada 2011, s. 2011. 1. Podobnie wspomina Drahomír Pospíšil. Wywiad z Drahomírem Pospíšilem (*1944) i Slavojem Ranšem (*1943). CB Nové Město pod Smrkem, 20 listopada 2011 s. 4: *„Jesteśmy więc już potomkami tych wygnańców. Więc w latach siedemdziesiątych był pewien entuzjazm, że jakoś to połączyliśmy i pojechaliśmy tam jako cały chór i myślę, że miło to wspominamy. Więc starsi tam pojechali, byli zadowoleni. Dla nas było to bardziej jak wycieczka, ale z wdzięcznością pamiętamy, że mogliśmy służyć. Służyliśmy w Zelovie, że mieliśmy chór, chór męski, dużą grupę młodzieżową, mieliśmy program. W ten sposób służyliśmy z ewangelikami, z baptystami. Potem byliśmy też w zborze w Warszawie, na zgromadzeniu w Gdańsku. Ale na pewno nie miałem wrażenia, że wracam do domu, do miejsca urodzenia. Mam to wszystko z pierwszej ręki. Ale było w porządku. Kiedy ktoś się tam urodził, istnieją pewne powiązania, ale brakuje konkretnie osobistych wspomnień. Byliśmy jeszcze za młodzi.*

464Porównywać z. 28, uwaga C. 125.

465KYML, O. (red.):*Sto lat. Dwa miasta. Jedna ewangelia*, P. 23–24.

466Widzieć*Jedność braterska Nowe Miasto pod Smrkem*[online]: „Dzięki temu, że takich osób było coraz więcej, W dniu 28 marca 1993 roku w Nowym Mieście pod Smrkkiem powołano Zgromadzenie Braterskiej Jedności, które w roku 1997 zostało uznane za samodzielne przez Synod Braterskiej Jedności." Członek chóru CB ocenił sytuację następująco. Tomasz Hradec. Wywiad z René Andršem (*1945), Adamem Balcarem (*1978) i Tomášem Hradcem (*1981). ČCE i CB Nové Město pod Smrkem, 19 listopada 2011 r., s. 1. 1: "*Starsze, na których był oparty, już zniknęły, a główne są w Unity. A przede wszystkim jest nas tam niewielu."*

467BERGMANOVA, Vlasta:*Textilana w obrazach i danych.*Liberec 2008, s. 25. 242.

468ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Ziemia ojców.*(wydanie 2), s. 346.; Drahomír Pospíšil. Wywiad z Drahomírem Pospíšilem (*1944) i Slavoj Ranš (*1943). CB Nové Město pod Smrkem, 20 listopada 2011, s. 2011-2011. 2.

469KYML, O. (red.):*Sto lat. Dwa miasta. Jedna ewangelia*, P. 16.

Kościoły bracia są również członkami grupy Exile i uczęszczają na konferencje stowarzyszenia.[470]W ten sposób dotarli do Zełowa, ale z ich zeznań wynika, że nie było to dla nich nic ważnego.[471]

W roku 1995 chór obchodził dziewięćdziesiątą rocznicę swojego istnienia.[472]Jest to wyraźne nawiązanie do chóru Zelov, którego bezpośrednim następcą jest chór CB w Nowym Mieście pod Smrkkiem. Obchody stulecia odbyły się w 2005 roku, kiedy ukazał się zbiór*Sto lat. Dwa miasta. Jedna ewangelia*.[473]Oprócz wspomnień gromadzono i eksponowano stare fotografie. Wejście do sali modlitewnej do dziś zdobią fotografie m.in. Zełowa. Starsze pokolenie pamięta jeszcze korzystniejsze czasy dla gminy w Zelovie.[474]Niemniej jednak zauważalny jest brak zainteresowania rozmową o Zelovej.[475]

Stanowi to przeciwieństwo wyrażanego braku zainteresowania przeszłością Zełowa (wynikającego prawdopodobnie z doświadczenia braku akceptacji otoczenia, podobnie jest w Nowym Mieście pod Smrkkiem i w zborze ewangelickim)[476]a jednocześnie jest z niej dumna i okazjonalnie uczestniczy w wydarzeniach grup Exulant i Zelova. Jednak niektórzy byli członkowie chóru utrzymują kontakt z Zełowem.[477]Również tutaj głównym dziedzictwem po przodkach jest wiara w Boga i nacisk na nawrócenie i wiarę osobistą.[478]

5.4.5. ČCE Nové Město pod Smrkem

Zelowowie wyemigrowali ponownie do Nowego Miasta pod Smrkkiem i okolic, podobnie jak do Liberca

---

[470]Drahomír Pospíšil. Wywiad z Drahomírem Pospíšilem (*1944) i Slavojem Ranšem (*1943). CB Nowy Město pod Smrkem, 20 listopada 2011, s. 2011. 3.

[471]Porównywać np. Tomasz Hradec. Wywiad z René Andršem (*1945), Adamem Balcarem (*1978) i Tomášem Hradec (*1981). ČCE i CB Nové Město pod Smrkem, 19 listopada 2011 r., s. 1. 1.

[472]Drahomír Pospíšil. Wywiad z Drahomírem Pospíšilem (*1944) i Slavojem Ranšem (*1943). CB Nowy Město pod Smrkem, 20 listopada 2011, s. 2011. 4.

[473]Wydanie antologii było związane z osobą ówczesnego wikariusza O. Kymla. Slavoj Ranš. Wywiad z Drahomirem Pospíšil (*1944) i Slavoj Ranš (*1943). CB Nové Město pod Smrkem, 20 listopada 2011, s. 2011-2011. 2.

[474]Drahomír Pospíšil. Wywiad z Drahomírem Pospíšilem (*1944) i Slavojem Ranšem (*1943). CB Nowy Město pod Smrkem, 20 listopada 2011, s. 2011. 2:*"Cóż, oddalili się od chrześcijaństwa. Podobnie jak w Zelovie, śpiewaliśmy, odprawialiśmy nabożeństwa, dzieci rzeczywiście czytały Biblię, prawda. Były nabożeństwa rodzinne. Nie przyłączaj się dzisiaj, młody, nawet nie umiesz śpiewać, śpiewnik, spójrz na to. I widzę, że jeśli małe dzieci nie nauczą się modlić, to też chodzą do kościoła. Dzisiaj nie ma zainteresowania pójściem na zajęcia biblijne. To było w Zelovie..."*

[475]Tomasz Hradec. Wywiad z René Andršem (*1945), Adamem Balcarem (*1978) i Tomášem Hradcem (*1981). ČCE i CB Nové Město pod Smrkem, 19 listopada 2011 r., s. 1. 1:*"Babcia stwierdziła, że nie ma już ochoty niczego wypełniać i tak dalej. Ci ludzie po prostu tam mieszkali, teraz mieszkają tutaj, więc proszę bardzo. ... Nie mogę uważać się za Zełowaka, gdybym się tam nie urodził. To bardzo daleko. Za czasów mojej matki istniały takie wyrażenia slangowe, które rozprzestrzeniały się tylko od bezpośrednich reemigrantów.*

[476]Slavoj Ranš. Wywiad z Drahomírem Pospíšilem (*1944) i Slavojem Ranšem (*1943). CB Nowe Miasto pod Świerk, 20 listopada 2011, s. 2011. 1:*"A w Czechach pogląd na tych imigrantów nie był taki – witamy, że wróciliście do domu – ale wręcz przeciwnie – co tu robią ci Polacy. Była więc kolejnym ciosem, jak nadchodząca trudna rzeczywistość.*

[477]Drahomír Pospíšil. Wywiad z Drahomírem Pospíšilem (*1944) i Slavojem Ranšem (*1943). CB Nowy Město pod Smrkem, 20 listopada 2011, s. 2011. 3:*"... mój syn, być może najstarszy*(nie mieszka w Nowym Mieście pod Smrkek, BK)*, więc ma powiązania i był tam na rocznicy, kiedy mieli dwieście lat w Zelovie, więc był tam, więc w pewnym sensie to podtrzymuje. Chodzi o to, że ja osobiście nie potrafię nawet poprawnie pracować z telefonem czy czymkolwiek innym, mam do tego niechęć. Ale młodzi ludzie, którzy dziś mają Internet i komputery, utrzymują kontakt, ale kolekcjonowanie już ich nie pociąga, bo tam przeczytają i nie będą już mieli takiego kontaktu".*

[478]To samo, s. 1.

tkaczy dzięki możliwości zatrudnienia w miejscowej fabryce tekstylnej.[479]Przemysł tekstylny rozwinął się w Nowym Mieście pod Smrkkiem od pierwszej połowy XIX wieku, zakłady pracy działały tu do 1945 roku. Po drugiej wojnie światowej fabrykę tekstylną odrestaurowali m.in. Czesi z Zelova.[480]

Czeski Chór Braci powstał dzięki reemigrantom z Zełowa i Wołynia.[481]Większość członków późniejszego chóru pochodziła wyłącznie z Zelovska, Kučovska i Łodzi.[482]We wrześniu 1945 roku w rejon cypla Frýdlant dotarło około 150 rodzin reemigrantów.[483]Inni Czesi z Zełowa przybyli jeszcze w latach 1946 i 1947.[484]Pierwotnie ewangelicy zelowscy spotykali się z wolnymi i baptystami, ale później rozdzielili się i założyli własny kościół. Ewangelikom najwyraźniej zaoferowano już możliwość korzystania z miejscowego kościoła i plebanii na wzór niemieckiego kościoła ewangelickiego. Chór ČCE powstał formalnie dzięki pierwszemu kuratorowi Pavlovowi Rajfowi. Poszukiwał także kaznodziei dla nowej wspólnoty. Już w 1946 roku do Nowego Miasta pod Smrkkiem dołączył proboszcz Antonín Blažek, który założył także chór parafialny, a jego działalność zaczęła się rozwijać we wszystkich miejscowościach, w których osiedlały się rodziny reemigrantów. Jednym z nich była nowo powstała stacja kaznodziejska w Dolních Řasnicach.[485]Jako świecki kaznodzieja pracował tam Jan Swoboda. Stacje kaznodziejskie działały do lat sześćdziesiątych w Jidnřichovicach pod Smrkem iw Lužcu-Raspenavie, aż do lat siedemdziesiątych we Frydlancie.[486]

479Miejsce osiedlenia zostało wybrane z góry. Zobacz ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Ziemia ojców.*(wydanie 2), s. 13. 314–315.; Fakt, że to tradycja ta nie została zapomniana do dziś, potwierdza to medalion autora księgi*Textilana w obrazach i danych*Ojczyzna Bergmana (1959). BERGMANOVA, V.:*Textilana w obrazach i danych*, P. 263.: „Ukończyła Technikum Włókiennicze w Libercu, a następnie Wydział Włókienniczy Wyższej Szkoły Maszyn i Włókiennictwa w Libercu na kierunku tkactwo-przędzalnictwo. Studia ukończyła w 1983 roku. Od tego czasu pracuje w Textilanie w Libercu, najpierw przy obsłudze tkalni, później na wydziale desinatury. W 2002 roku przeniosła się na Wydział Tkaniny Politechniki w Libercu, gdzie do dziś pracuje w dziale projektowym. Jej związek z produkcją tekstyliów wynika z historii jej rodziny, która rozpoczęła się od dziadka, tkacza domowego w Zełowie w Polsce. Po drugiej wojnie światowej jego rodzina osiedliła się w Nowym Mieście pod Smrkkiem, gdzie zarówno on, jak i jego żona pracowali w Textilenie, podobnie jak część ich dzieci i inni krewni...”

480BERGMANOVA, V.:*Textilana w obrazach i danych*, P. 192–195.

481AGENCJE: Nové Město pod Smrkem. W: BROŽ, Miroslav (red.):*Kościół w przemianach czasu. 1969–1999. Materiały Kościoła Ewangelickiego Braci Czeskich.*Praga 2002, s. 25. 224: „Chór obejmuje teren cypla frydlantskiego, a jego członkowie byli i są głównie reemigrantami, którzy wyemigrowali po wojnie z Zelowa w Polsce i z Łodzi oraz z Michajłowki na Wołyniu i osiedlili się wraz z mieszkańcami lądu opuszczonymi miast i wsi po wysiedlonych Niemczech sudeckich.”

482ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Ziemia ojców.*(wydanie 2), s. 13. 318.

483Nowe Miasto pod Smrkem. W: BALCAR, Lubomír – HÁJEK, Viktor – ŠOUREK, Michal i in. (red.):*Kościół w zmianach czasu. 1918–1968. Postępowanie z okazji 50. rocznicy unii Czeskiego Braterskiego Kościoła Ewangelickiego.*Praga 1969, s. 25. 181.

484Wywiad z Adamem Balcarem (*1978). ČCE Nové Město pod Smrkem, 19 listopada 2011, s. 1.

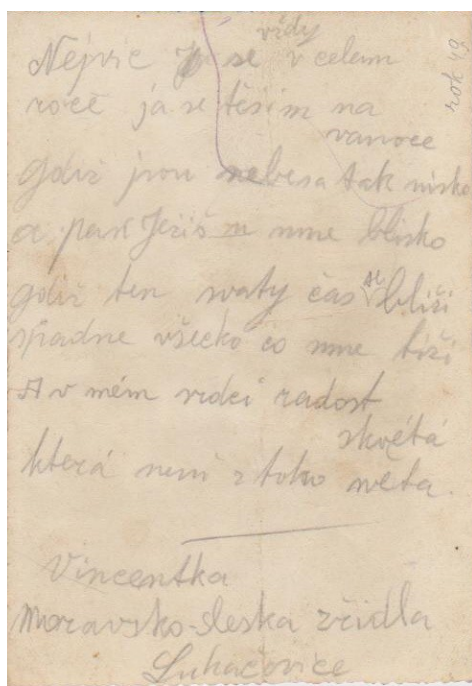
485Nowe Miasto pod Smrkem. W: BALCAR, L. – HÁJEK, V. – ŠOUREK, M. i in. (red.):*Kościół w zmianach czas. 1918–1968*, P. 181.; Historia Korpusu. W:*Chór parafialny kościoła ewangelickiego Braci Czeskich w Nowym Mieście pod Smrkem.*[online], [aktualizacja 2009-10-27, cyt. 11.07.2012]. Dostępne na stronie www: <http://nove-mesto-podsmrkem.evangnet.cz/historie.php>: „W W 2006 roku zamknięto ostatnią stację kaznodziejską w Dolních Řasnicach.”; ŠĚŘÍKOVÁ, E.:*Ziemia ojców.*(wydanie 2), s. 13. 318.

486AGENCJE: Nové Město pod Smrkem, s. 20-30. 224.



Ilustracja nr. 10: Szkółka niedzielna w Dolní Ţasnice. W środku kaznodzieja Swoboda. Rok 1948 lub 1950.

Archiwum osobiste Marty Podolskiej.



vždy
Nejvíc [illegible] se v celém
roce já se těším na
vánoce
když jsou nebesa tak nízko
a pan Ježíš je mne blízko
když ten svatý čas se blíží
spadne všecko co mne tíží
A v mém srdci radost
skvětá
která není z toho světa.
rok 49

Vincentka
Moravsko-slezská zřídla
Luhačovice

Ilustracja nr. 11: Zelov Czech w scenariuszu pani Svobody, żony kaznodziei Svobody. Rok 1949.

Archiwum osobiste Marty Podolskiej.

Pierwotna propozycja wykorzystania nowomiejskiego kościoła wyszła od władz miejskich, zatem pewnym jest, że administracja miasta składała się z imigrantów z głębi lądu jeszcze przed przybyciem reemigrantów z Zełowa. Fakt ten miał najwyraźniej znaczenie dla kształtowania się nowej tożsamości i transformacji tradycji emigracyjnych. Czesi z Zełowa (i Wołynia) zetknęli się tu z innym światem. Przywieźli ze Zełowa dumę ze swoich przodków i założyli, że oni również będą traktowani za to, kim są. Mówiono, że kobiety mówią i zachowują się jak damy. Jednak Czesi z głębi kraju, często komuniści, nie znali historii wygnania i nie mieli powodu uznawać reemigrantów. Odegrali swoją rolę

gorliwą pobożnością i językiem czeskim zelowskim, z powodu którego wyśmiewano Czechów zelowskich.[487]Adam Balcar opisuje sytuację:

"*No to teraz nagle się dowiedzieli - jesteśmy kimś i nagle nas tu nie akceptują. Więc naprawdę się spotkali, stworzyli tutaj taką społeczność. "*[488]

Głównym ogniwem chóru była oczywiście wiara. Czesi z Zełowa słynęli z codziennej pobożności.[489]Treścią wspólnych niedzielnych spotkań były nie tylko nabożeństwa religijne, ale także potwierdzenie wcześniej nabytych wartości. W dni powszednie reemigranci byli często poniżani.[490]Odbywały się jednak także spotkania krewnych i znajomych z Zełowa. René Andrš wspomina te spotkania:

„Muszę więc powiedzieć, że jako młody człowiek, jak mówiłem, nie miałem żadnych więzi, ale zawsze, jakby z przymusu i jako posłuszny syn, jeździłem tam, gdzie nas zapraszano, na wakacje, w odwiedziny, na pomoc, bo pożyczali, bo byli wśród nich nawet zamożni, mój wujek był już zamożnym człowiekiem za komuny. Tak więc odwiedzali siebie i mnie, jakby pod przymusem lub bez przymusu, ale że poszłam, chociaż nie był to mój wybór dwa razy, ale to prawda, że posłuchałam, bo wiele się z tych rzeczy nauczyłam. Rozmawiali w Zelovie. Były, jak już tu, na Nowym Mieście, były smoki, byli zabójcy, było mnóstwo takich rzeczy. Wiem, że pojechaliśmy do Jindřichovic, także do Čápů na vejmlaty. Pamiętam, że nawet gdy były prywatne, młócono tam zboże. Więc dużo tych osób odwiedzało się nawzajem, a ja zawsze gdzieś się angażowałem, więc dowiedziałem się o tych kuzynach, naszych krewnych i Zelovacach.[491]



Ilustracja nr. 12: Spotkanie rodzin Zelowów.

Archiwum osobiste Marty Podolskiej.

487Wywiad z Adamem Balcarem (*1978). ČCE Nové Město pod Smrkem, 19 listopada 2011, s. 1.

488To samo, s. 1.

489Nowe Miasto pod Smrkem. W: BALCAR, L. – HÁJEK, V. – ŠOUREK, M. i in. (red.):*Kościół w zmianach czas. 1918–1968*, P. 181: „Siostry i bracia przywieźli z zagranicy żarliwą pobożność i wielką miłość do Biblii".

490Wywiad z Adamem Balcarem (*1978). ČCE Nové Město pod Smrkem, 19 listopada 2011, s. 1.

491Rene Andrs. Wywiad z René Andršem (*1945) i Anną Čihákovą (*1925) w obecności Adama Balcara (*1978). ČCE Nové Město pod Smrkem, 19 listopada 2011 r., s. 10-11. 2.

Przełom nastąpił w 1957 r. Po cofnięciu państwowej aprobaty księdzu Vladimírowi Fialowi reemigranci zaczęli się bać i nie afiszować się ze swoją pobożnością.[492]Zamknęli się i nie chcieli się asymilować. Uznawali dosłowną prawdę biblijną, co narażało się na jeszcze większe szyderstwa. Z tego też powodu dzieci reemigrantów odwróciły się od wiary. Adam Balcar odtwarza wspomnienia wydarzeń w chórze:

> *„Taka historia, kiedy Amerykanie po raz pierwszy polecieli na Księżyc, trafiła tutaj, a tutaj Zelovianie po prostu utknęli i nie, na Księżyc nikt nie może polecieć, bo księżyc jest jak latarka, więc do niego to nie trafia A potem miejscowi się z nich śmiali. A oni po prostu dlatego, że trzymali się tekstu biblijnego i że jest tylko lampa, lampa i rakieta nie może wylądować na lampie. Nie wiem, czy wyobrażali sobie, że jest okrągły, czy nie. A oni się z nich śmiali, więc dzieci zaczęły się wstydzić tej religii".*[493]

W latach 60. i 70. XX w. bycie pochodzeniem Zelowa i chodzenie do kościoła w społeczeństwie było już czymś, czego ludzie się wstydzili.[494]Od 1957 roku w chórze pracował proboszcz Jan Košťál, współpracował także z kaznodziejami świeckimi Janem Svobodą i Vilémem Jelínkiem.[495]W czasach komunistycznych potomkowie Czechów Zelowa z Chóru Nowego Miasta przyjeżdżali do Zełowa głównie prywatnie, ale zdarzały się też tournée chóralne.[496]

Świętopełk Karásek, który na początku lat siedemdziesiątych pracował w chórze jako wikariusz, utrwalił w swoich wspomnieniach dalszy rozwój wydarzeń: „...w ogóle nie akceptowali postępu. Wierzyli np., że Ziemia to placek na czterech filarach, przecież w Psalmie 104 jest napisane: „Pan utwierdził Ziemię na jej filarach", więc nie będziesz nam mówił, bracie pastorze, że Ziemia jest okrągły, dyskutowalibyśmy o tym na próżno.[497]Czytanie książki innej niż Biblia było grzechem, wyjście do kina czy pubu oznaczało zbyt duży kontakt z tym światem. Takie było głównie stanowisko rodziców czy dziadków, młodzi ludzie już tego nie akceptowali, czuli się przez to prześladowani, słyszeli w szkole i wszędzie wokół siebie coś zupełnie innego, dlatego raczej zniesmaczyli się wiarą swoich przodków, niż ją zaakceptowali jako coś

---

[492]Adama Balcara. Wywiad z René Andršem (*1945), Adamem Balcarem (*1978) i Tomášem Hradcem (*1981). ČCE i CB Nové Město pod Smrkem, 19 listopada 2011 r., s. 1. 1: D *"Czytałem niedawno metryki stażu pracy i tutaj taki punkt zwrotny nastąpił mniej więcej w pięćdziesiątym siódmym roku. W pięćdziesiątym siódmym roku ta wspólnota religijna była bardzo gorliwa. Tłumy ludzi w kościele. Nie bali się komunistów, nie bali się nikogo. Od pięćdziesiątego siódmego roku, kiedy proboszczem był niejaki Mach, diakon, otworzył usta gdzieś na ambonie i wśród ludu i oznajmił: „Komuniści zabierali matki rodzinom i przykuwali łańcuchami do fabryk". maszyny. Potem powiedział, że komuniści ingerują w lekcje religii i coś w tym stylu. Natychmiast więc pozbawili go aprobaty państwa i to był w pewnym sensie punkt zwrotny. Do tego czasu ci ludzie byli pewni siebie, a nagle, od lat 60., komuniści już ich tu mocno deptali. A potem chór po prostu przykucnął w ten sposób. Wtedy wiara przypominała raczej szept. Ugruntowali się w tej wierze, głównie po to, aby zachować spokój, i w niedzielę pojechali do domu."*

[493]Wywiad z Adamem Balcarem (*1978). ČCE Nové Město pod Smrkem, 19 listopada 2011, s. 1.

[494]Tamże.

[495]Nowe Miasto pod Smrkem. W: BALCAR, L. – HÁJEK, V. – ŠOUREK, M. i in. (red.):*Kościół w zmianach czas. 1918–1968*, P. 181.

[496]Kwestionariusz nr. 12: Marta Podolska, ur. Svobodová (*22.01.1943, Zelov), ČCE Liberec, s. 22. 4: „Jeśli Pamiętam z opowieści moich rodziców, że organizowano wycieczki do Zelova z chóru ČCE w Nowym Město p. Sm., ale wiele osób (reemigrantów) dojeżdżało do Zełowa prywatnie samochodem lub pociągiem, zwłaszcza do godz. 1989. Od W 1990 roku więcej osób przyjeżdża do Polski samochodami, ale teraz są to potomkowie reemigrantów."

[497]Na ten i podobne tematy już w Zelovie zob. m.in. wspomnienia Bohumila Procházki z Wolnego Kościoła reformowany. ŠTĚŘÍKOVÁ, E.: Zelów, wyd. 274.

radosny. Kiedy przybyłem, chór radził sobie całkiem nieźle. [...] Był to kwitnący chór, co było zjawiskiem dziwnym na kresach".[498]

Kolejnym proboszczem drugiej połowy lat 80. XX w. był Jaroslav Raich. Po nim przez krótki czas ponownie pracował tu proboszcz Świętopełk Karásek. Inni kaznodzieje i pastorzy często na zmianę przewodzili zgromadzeniu.[499] Zauważalny jest także systematyczny spadek statusu liczebnego chóru.[500] Od 2005 roku proboszczem parafii jest Adam Balcar.[501] W 2011 roku parafia obchodziła 100-lecie budowy kościoła.[502]

Dla niektórych członków zboru historia zelotów jest dziś tematem tabu. Lata spędzone w Nowym Mieście pod Smrkem najwyraźniej przysporzyły im wielu nieporozumień i trudności. Istnieje sprzeczność w postrzeganiu pochodzenia Zełowa. Z jednej strony duma z przodków, którzy zachowali wiarę, z drugiej niepewność wynikająca z braku akceptacji po reemigracji.[503]

5.4.6. BJB Szumperk

Chór BJB Šumper[504] powstał w wyniku oddzielenia się od chóru BJB w Vikýřovicach. Reemigranci z lat 20. XX w. osiedlili się tam już i stworzyli funkcjonującą społeczność. Część reemigrantów po II wojnie światowej przybyła do Vikýřovic w celu odwiedzenia swoich bliskich, część przeniosła się bezpośrednio z Zelova lub przybyła z innego miejsca osiedlenia w Czechosłowacji.[505] Oprócz pierwotnych członków i reemigrantów z Zelova, którzy przybyli głównie ze względu na możliwość zatrudnienia w przemyśle tekstylnym, w chórze Vikýřovice gromadzili się także żołnierze i reemigranci z Wołynia.[506] Kilka rodzin

---

498 KARÁSEK, Świętopełk – HÁJEK, Štěpán – PLZÁK, Michal: *Święty Karasek. Twoje wino jest doskonałe: wywiady.* Praga 1998, s. 25. 82.

499 Szczegóły w STARŠOVSTVO: Nové Město pod Smrkem, s. 224.

500 Porównywać Wywiad z Adamem Balcarem (*1978). ČCE Nové Město pod Smrkem, 19 listopada 2011 r., s. 10-11. 1. (Patrz uwaga 502.); Nowe Miasto pod Smrkem. W: BALCAR, L. – HÁJEK, V. – ŠOUREK, M. i in. (red.): *Kościół w przemianach czasu. 1918–1968*, P. 181: „Ma 1000 członków". W: *Chór parafialny kościoła ewangelickiego Braci Czeskich w Nowym Mieście pod Smrkem.* [online]: „Zgromadzenie liczy 126 członków."

501 Historia Korpusu. W: *Chór parafialny kościoła ewangelickiego Braci Czeskich w Nowym Mieście pod Smrkem.* [online]

502 Tamże.

503 Wywiad z Adamem Balcarem (*1978). ČCE Nové Město pod Smrkem, 19 listopada 2011 r., s. 10-11. 1: *"... jest w nich bardzo duża walka pomiędzy tym, że mają poczucie, że tak naprawdę są kimś, ale że nikt tego nie wie i nie rozpoznaje tak jak dzisiaj. Ale tak naprawdę mają w sobie coś wyjątkowego. Ale przez całe życie nawet ci potomkowie zdają się walczyć z takim szaleńcem. Bo krąży tu gdzieś wielki mit, że ich przodkowie byli odważni, dla wiary opuścili rodzinne miejsce, aż do fazy z Komeńskim, kiedy wyjechali, wtedy szukali ziemi, gdzie mogliby się osiedlić. ... Znają całą tę historię, są dumni ze swoich przodków, ale jednocześnie dostrzegają pewien upadek, jaki tam nastąpił, i czują się urażeni faktem, że miejscowi Czesi wcale nie traktowali ich jak Czechów, jak nie traktowali ich wcale poważnie, a nawet śmiali się z nich ze względu na religię, więc utworzyli tu getto. ... Dzisiejszy chór nadal opiera się na tradycjach zelowskich. Strasznie to spada* (liczba korpusów, BK), *ale nadal opiera się na Zelovie. Trzymają się tego Zełowa, a jednocześnie czasami chcesz się od niego oderwać, bo po części się tego wstydzisz. Jest to zatem sprzeczne, ale takie jest moje wrażenie."*

504 Z. Rusnák śledzi historię kościoła baptystów w Šumperku. RUSNÁK, Z.: *Bractwo Baptystów w Šumperku.* [online]

505 Porównywać Danisław Tucek. Rozmowa z Zofią Tučkovą (*1939) i Danislavem Tučkiem (*1937). BJB Szumperk, 15.02.2012, s. 15 2.

506 STEHLÍK, Dobroslav: Korzenie i pierwszy okres zgromadzenia Bractwa Baptystów w Vikýřovicach. *Informacyjne czasopismo stowarzyszenia obywatelskiego Exulant* 2010, nie. 30 (2/2010), s. 30. 24.

pochodziło również z Rumunii.[507] Marta Lebedová tak wspomina sytuację poemigracyjną:

„No cóż, właściwie tu przyjechaliśmy i tak się stało, po prostu taki de facto otrzymaliśmy azyl w Vikýřovicach. Przyjęli nas, bo byliśmy jeszcze w Šumperku i szukaliśmy pokoju, w którym moglibyśmy się spotkać.[508]



Ilustracja nr. 13: Uroczyste powitanie reemigrantów z Polski po II wojnie światowej.

Vikýřovice, 1946.

Archiwum osobiste Marty Lebiedowej.

Propozycja wydzielenia chóru Šumper wyszła od ówczesnego kaznodziei w Libercu i pierwotnego kaznodziei zełowskiego, Josefa Theofila Tučka[509] pod koniec czerwca 1946 r. Stopniowo w Šumperku zaczęto organizować osobne spotkania. W drugiej połowie roku w Šumperku stopniowo formowało się zgromadzenie, którego kaznodzieją został JT Tuček. Jednakże współpraca z chórem w Vikýřovicach przebiegała pomyślnie, chóry odwiedzały się przy różnych okazjach. Chór Šumperski rozrósł się głównie w roku 1947, kiedy to przeniosła się do niego większość członków chóru z Vikýřovic, zamieszkałych w Šumperku.[510] Funkcjonowała już wówczas nowo wybudowana i wyremontowana sala modlitewna, uroczyście otwarta na początku 1947 roku.[511] Członkami nowego zgromadzenia byli jedynie reemigranci z Zełowa.[512]

---

[507] RUSNÁK, Z.: *Braterska jedność baptystów w Šumperku.* [w internecie], s. 22.

[508] Marta Lebiedowa. Wywiad z Martą Lebedovą (*1930) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012 r., s. 3.

[509] Zobacz str. 75.

[510] STEHLÍK, D.: Korzenie i pierwszy okres zgromadzenia Bractwa Baptystów w Vikýřovicach, s. 25.

[511] RUSNÁK, Z.: *Braterska jedność baptystów w Šumperku.* [w internecie], s. 24.

[512] Zofia Tučkova. Rozmowa z Zofią Tučkovą (*1939) i Danislavem Tučkiem (*1937). BJB Šumperk, 15. 2. 2012, s. 2012 3.



Ilustracja nr. 14: Uroczyste otwarcie Chóru Šumper. Rok 1947.

Archiwum osobiste Marty Lebiedowej.

Po zmianie ustroju w 1948 r. Korpus Šumpera stał się także obiektem nacisków ze strony reżimu totalitarnego i Bezpieczeństwa Państwa.[513]W 1957 roku kaznodzieja Tuček opuścił zgromadzenie i wrócił do Liberca. Jego miejsce zajął Bohumil Palla. W latach 60. XX w. praca zborowa rozwinęła się na większym obszarze, utworzono stacje głoszenia. Najintensywniej pracowała stacja w Ołomuńcu.[514]

W początkach kościoła, w niedzielne popołudnia, jeśli nie było zgromadzeń, reemigranci z Zełowa zawsze spotykali się regularnie w jakimś rodzinnym ogródku.[515]Marta Lebedová tak opisuje te spotkania:

„I różne rzeczy, ale zawsze się tak śmialiśmy(Zelov Czech, BK). *Bo Twoi, Tuček, Zoš, Eliška i tamci spotykali się u nas. Jako dziecko Jarushka po prostu usiadła na stołku w kącie i powiedziała: Mamo, czy mogę tu być i posłuchać, jak się bawisz? Ponieważ było idealnie. Tak się poznali i nie potrzebowali tu żadnej rozrywki. Tak wszyscy wspominają, ale było cudownie.*[516]

Jak we wszystkich miejscowościach, do których przybywali reemigranci, tak i w Šumperku musieli uczyć się współczesnego czeskiego. Danislav Tuček zauważa:

„Starsze pokolenie, czyli nasi rodzice, miało znacznie trudniej niż my, gdy byliśmy młodzi. ... Ponieważ dawno nie uczyli się czeskiego. Bo myśleli, że mówią po czesku, a był to archaiczny czeski zmieszany z polskimi słowami."[517]

513RUSNÁK, Z.:*Braterska jedność baptystów w Šumperku.*[w internecie], s. 25.

514Ibidem, s. 32–33.

515Danisław Tucek. Notatki z badań w BJB Šumperk, 15.02.2011.

516Marta Lebiedowa. Wywiad z Martą Lebedovą (*1930) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012 r., s. 3.

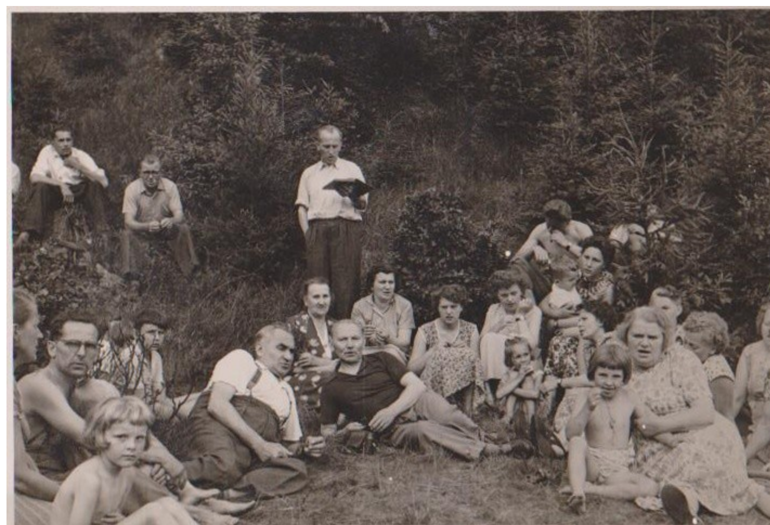
517Danisław Tucek. Wywiad z Janem Veselovskym (*1932) i Kristiną Veselovską (*1934) w obecności Danislav Tuček (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 10 4.



Ilustracja nr. 15: Niedzielne spotkanie rodzin Zelovów w Šumperku.

Archiwum osobiste Danislava Tučka.

Podobnie jak w Zełowie i innych zborach reemigranckich, nie tylko młodzież organizowała wycieczki na łono natury.518Funkcjonowała tu szkółka niedzielna. Działalność chóru i zespołu muzycznego, tzw tamburyn519



Ilustracja nr. 16: Wycieczka Chóru BJB do Šumperka.

Archiwum osobiste Danislava Tučka.

518Porównywać Danisław Tucek. Rozmowa z Zofią Tučkovą (*1939) i Danislavem Tučkiem (*1937). BJB Szumperk, 15.02.2012, s. 15 4.

519Danisław Tucek. Wywiad z Martą Lebedovą (*1930) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012 r., s. 25. 6–7: *"Ale orkiestra dęta tam była*(w Zelovie, BK)*a kiedy w Šumperku założono chór, utworzono tu ponownie orkiestrę dętą wśród baptystów, a następnie utworzono także tamburyn. Pewnie nawet nie wiesz co to jest. Tamburyn to zestaw instrumentów strunowych. ... To chorwacki i serbski. Są też instrumenty, które są oryginalnie chorwackie i serbskie z Bałkanów i są to instrumenty strunowe. I oto są, jest wielka orkiestra, w której wszystkie instrumenty są chorwackiego pochodzenia i taką właśnie mieliśmy tutaj, w Šumperku. I to prowadził kaznodzieja Tuček, a po nim, kiedy Von wrócił do Liberca, ja poprowadziłem to za nim. I tak było, tam grano, i było tak, że chór łączył młodych ludzi, bo grali. ... Narzędzia gdzieś tu nabyto, nie wiem, gdzieś je można było znaleźć, więc kupiono. I tyle, każdy kupił sam, mimo że pastor Tuček to wszystko załatwił, dostając narzędzia."*

Chór nie był zamknięty na wydarzenia otaczające, co wiązało się z odmienną sytuacją miasta i wsi. Ponadto w Šumperskiej osiedliło się wiele innych grup reemigrantów i innych migrantów.

W 1966 roku kaznodzieja Palla opuścił Šumperk. W zborze pracowali jednak świeccy i misjonarz. W 1968 r. do Šumperka wrócił z USA kaznodzieja Tuček, gdzie pracował do 1978 r. Jego następcą został Jaroslav Pospíšil, gorliwy mówca i ewangelista. Kolejnym kaznodzieją był od 1985 r. Jan Obdržálek. Od 1993 roku kaznodzieją chóru jest Miroslav Jersák, pochodzący z Vikýřovic, który przed wstąpieniem do chóru w Šumperku pracował w Teplej. W 1993 roku chór BJB w Ołomuńcu oddzielił się od chóru Šumpera.[520]

W latach 2001-2002 miała miejsce całkowita przebudowa domu modlitwy Šumper. Pavel Mrázek jest kaznodzieją zgromadzenia od 2004 roku. W 2007 roku chór obchodził 60-lecie istnienia.[521] Angażuje się w działalność ekumeniczną w mieście.[522]

Reemigranci i ich potomkowie przyjeżdżają do Zełowa prywatnie lub w ramach zorganizowanych wycieczek.[523]W czasach komunistycznych baptyści podróżowali ze Šumperka do Zelova wyłącznie prywatnie.[524]Po rewolucji w 1989 r. z inicjatywy os Exulant we współpracy z księdzem Jelinkiem z Zełowa zorganizowano kilka wycieczek.[525]Wycieczki ze Šumperka zorganizowała Marta Lebedová.[526]Np. w 2003 roku zorganizowała udział baptystów Šumperskich w obchodach 200. rocznicy założenia czeskiego Zelova.[527]

Część średniego i młodszego pokolenia prawie nie interesuje się Zełowem.[528]Kiedy skontaktowałem się z chórem, zgłosili się tylko bezpośredni reemigranci. Jednak niektórzy młodzi ludzie od niedawna interesują się historią czeskiego wygnania religijnego i Zełowa.[529]

520RUSNÁK, Z.:*Braterska jedność baptystów w Šumperku.*[w internecie], s. 33–39.

521Ibidem, s. 39–40.

522Jana Weselowskiego. Wywiad z Janem Veselovskym (*1932) i Kristiną Veselovską (*1934) w obecności Danislav Tuček (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 9.

523To samo, str. 3.

524Wywiad z Martą Lebedovą (*1930) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15.02.2012, z. 2.

525Zobacz str. 40.

526Marta Lebiedowa. Wywiad z Martą Lebedovą (*1930) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012 r., s. 25. 1.

527Taž, s. 5.

528Jana Weselowskiego. Wywiad z Janem Veselovskym (*1932) i Kristiną Veselovską (*1934) w obecności Danislav Tuček (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 15 7: *"Nasze dzieci, muszę powiedzieć, mój syn był tam ze mną, ale to dla niego nic nie znaczy. Przeszliśmy przez wszystko i to dla niego nic nie znaczy. Poszedłem zobaczyć mój dom, w którym mieszkaliśmy i coś mi to powiedziało. Ale dla niego nic.*

529Porównywać Marta Lebiedowa. Wywiad z Martą Lebedovą (*1930) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012 r., s. 25. 1 i 5; Notatki z badań w BJB Šumperk, 15.02.2011.

5.4.7. ČCE Šumperk

Po drugiej wojnie światowej zbór ČCE w Zábřehu przejął zabudowania kościelne po niemieckim kościele ewangelickim w Šumperku. Od czasu pierwszej reemigracji w latach dwudziestych XX wieku w Šumperku i okolicach istniała grupa ewangelików. Jednakże miejscowy chór powstał dopiero po drugiej wojnie światowej, wraz z przybyciem imigrantów z głębi kraju (Wołoszczyzna i Wyżyna), Słowacji i Zełowa z Polski. Osiedliła się tu duża grupa reemigrantów zełowskich.[530]

Pierwszym kaznodzieją ze Šumperka był wikariusz Jan Košťál z Zábřeha. W 1946 roku zgromadzenie zostało oficjalnie powołane, a na pierwszego proboszcza wybrano Miloša Šourka. Życie Zgromadzenia od początku funkcjonowało pełną parą. W kazaniach w diasporze zgromadzenia (do 13 miejsc) uczestniczyli świeccy kaznodzieje i wikariusze.[531]

Choć członkowie chóru pochodzili z różnych środowisk, szybko utworzyli zjednoczoną społeczność. Na początku w życiu zgromadzenia uczestniczyli także baptyści Šumperscy, większość z nich była członkami zgromadzenia BJB w Vikýřovicach. Po księdzu Šourku chórem kierował wikariusz L. Kabíček. W 1960 roku na nowego proboszcza wybrano Jiřího Vebera. W obrębie zgromadzenia istniały dwie stacje kaznodziejskie w Starym Mieście pod Śnieżnikiem i w Habarticach.[532]

Aktywna była szkółka niedzielna i młodzież. W kilku miejscach diaspory nadal odbywały się zgromadzenia. Po odejściu pastora Vebera z czynnej służby (pozbawiono go zgody państwa na wykonywanie działalności duchownej) zgromadzenie pozostawało nieobsadzone przez cztery lata. W 1978 roku dołączył proboszcz Bohuslav Polívka.[533]W związku z odejściem części wiernych z kościoła, stopniowo zaprzestano spotkań poza Šumperkiem i w stacjach kaznodziejskich. Jak czytamy na stronach poświęconych historii Kościoła: „Naciski zewnętrzne i niewielka gotowość członków Kościoła do poniesienia czegokolwiek dla wiary spowodowały, że wiele dobrych i obiecujących działań w Kościele stopniowo zanikało”.[534]

W 1992 roku głosicielem zgromadzenia został wikariusz, a później proboszcz Petr Maláč. Spotkania odbywają się także w pobliskim ośrodku Diakonie ČCE w Sobotínie lub w Domu Seniora Šumper. Zgromadzenie charakteryzuje się wieloletnią współpracą ekumeniczną,[535]uczestniczy

---

530Szumperk. W: BALCAR, Lubomír – HÁJEK, Viktor – ŠOUREK, Michal i in. (red.):*Kościół w zmianach czas. 1918–1968. Postępowanie z okazji 50. rocznicy unii Czeskiego Braterskiego Kościoła Ewangelickiego.*Praga 1969, s. 25. 240–241.; Porównywać Wywiad z Karelem Pospíšilem (*1927). ČCE Šumperk, 14 lutego 2011 r.

531Szumperk. W: BALCAR, L. – HÁJEK, V. – ŠOUREK, M. i in. (red.):*Kościół w przemianach czasu. 1918–1968*, z. 241.

532Szumperk. W: BALCAR, L. – HÁJEK, V. – ŠOUREK, M. i in. (red.):*Kościół w przemianach czasu. 1918–1968*, z. 241.

533WIEK: Šumperk. W: BROŽ, Miroslav (red.):*Kościół w przemianach czasu. 1969–1999. Obrady Ewangelicki Kościół Braci Czeskich.*Praga 2002, s. 25. 300.

534Historia. W:*ČCE Šumperk*. [w Internecie], [uczucie. 14.07.2012]. Dostępny z www: <http://sumperk.evangnet.cz/historie>

535STARŠOVSTVO: Šumperk, s. 300–301.

na przykład z Tygodniem Modlitw Sojuszu.[536] Hana Chroustová jest proboszczem od 2008 roku.[537]

Od chwili jego powstania przy chórze działa kółko śpiewacze.[538] Ostatnio jego aktywność powoli ustała. Jednakże działalność młodzieży została wznowiona.[539] W 2001 roku w kościele Šumperskim wystąpił zespół Zełowskie Dzwonki.[540]

Część wiernych prywatnie uczestniczyła w corocznych uroczystościach w Zelovie w 2003 roku. Część młodych potomków reemigrantów opuściła kościół,[541] ale nawet aktywni członkowie chóru nie wykazują większego zainteresowania przeszłością Zełowa i działalnością grupy Exulant.[542]

W 2010 roku część chóru Šumperskiego wzięła udział w Zjeździe Rodzinnym Andršów, zorganizowanym przez Tomáša Stodolę, syna członka chóru Šumperskiego i reemigranta z Zelova.[543]

5.4.8. ČCE Teplá

Czesi z Zelova przybyli do Teplej koło Mariańskich Łaźni w 1945 roku głównie z polecenia władz praskich Ďáblic,[544] z innych miejsc, w których się osiedlili,[545] lub od krewnych.[546] Osiedlali się głównie w okolicznych wioskach,[547] gdzie zostały przydzielone przez komisję rozliczeniową

---

[536] Wywiad z Jindřišką Šmídovą (*1942). ČCE Šumperk, 14 lutego 2011 r.

[537] Historia. W: *ČCE Šumperk*. [w internecie]

[538] RODZICE: Šumperk, s. 25 300.

[539] Wywiad z Jindřišką Šmídovą (*1942). ČCE Šumperk, 14 lutego 2011 r.

[540] Tamże; Zełowskie Dzwonki. W: *Wikipedia*. [online], [aktualizacja 2012-05-01, cyt. 2012-07-14], Dostępne od www: <http://pl.wikipedia.org/wiki/Zelowskie_Dzwonki>

[541] Wywiad z Jindřišką Šmídovą (*1942). ČCE Šumperk, 14 lutego 2011 r.

[542] Porównywać E-mail. Tomáš Koutecký, ČCE Šumperk, 24.01.2012: „Myślę jednak, że zamiast młodzieży bardziej spotkanie odpowiednie dla średniego i starszego pokolenia, które o tymmimo wszystko sprawa ma pewne pozory i myślę, że jest jeszcze bardziej interesująca."; Kwestionariusz nr. 25: Petra Fajtlová (*9 maja 1987, Šumperk), ČCE Šumperk, s. 25: 4: „Mam nadzieję, że zawsze znajdzie się ktoś, kto utrzyma razem «Zelováky», ale z własnego doświadczenia wiem, że im młodsze pokolenie, tym mniejsze zainteresowanie ich przeszłością i historią, niestety."

[543] Porównywać Kwestionariusz nr. 24: Tomáš Stodola (*26.03.1965, Šumperk), ČCE Orlová, s. 24: 3.

[544] Anna Andršová. Wywiad z Anną Andršovą (*1929) i Janą Hovorkovą (*1928) w obecności Alfreda Milan Satke (*1937). Teplá, 28 stycznia 2012 r., s. 2012-2012. 2.

[545] Zobacz np. Lidia Štěrbová. Wywiad z Lydią Štěrbovą (*1932) w obecności Alfreda Milana Satke (*1937). Teplá, 28 stycznia 2012 r., s. 2012-2012. 2: *"Do Pragi, z Pragi byliśmy chwilę w Libercu, a stamtąd pojechaliśmy tu do Teplý. Eksmitowali nas tam."*

[546] Jana Hovorková. Wywiad z Anną Andršovą (*1929) i Janą Hovorkovą (*1928) w obecności Alfreda Milan Satke (*1937). Teplá, 28 stycznia 2012 r., s. 2012-2012. 2–3: *"...Jestem, wujek tu był, tak jak przed przyjazdem, tak. Więc byliśmy podobni do nich. A potem szukali. Przyszli szukać czegoś darmowego, prawda? No cóż, mówili, on tam jest wolny i tam są nasi Czesi, więc wszyscy zwracają się do naszych Czechów, gdzie się osiedlili, prawda? Cóż, osiedliliśmy się tutaj.*

[547] Porównywać np. Ciepły. W: BALCAR, Lubomír – HÁJEK, Viktor – ŠOUREK, Michal i in. (red.): *Kościół w zmianach czasu. 1918–1968. Postępowanie z okazji 50. rocznicy unii Czeskiego Braterskiego Kościoła Ewangelickiego.* Praga 1969, s. 25. 243: „Wiele wsi wokół Teply, prawie wszystkie, miały mieszkańców, którzy imigrowali z Zelova."; Lidia Štěrbová. Wywiad z Lydią Štěrbovą (*1932) w obecności Alfreda Milana Satke (*1937). Teplá, 28 stycznia 2012 r., s. 23. 2: *„Zawieźli nas do Služetína, a tam w Služetínie padał deszcz, zawiózł nas ponownie, tam zostawił nam paczki i ponownie zawiózł do Teplej. A my tam ryczeliśmy jak cielęta. A teraz tamtejsze kobiety zaśpiewały, skomponowały piosenkę. ,,Gdzie jest mój dom, na ulicy. Gdzie ma je ojczyzna, pod kapeluszem. Woda szumi nad moimi butami. Wiatr wieje mi przez spodnie. I tak było, u nas padało, więc kobiety to poskładały w jedną całość. Więc chyba tam nocowaliśmy, przywieźli nas z powrotem do Jankovic i mieszkaliśmy tam trzydzieści lat. Cóż, od tego momentu spotykaliśmy się, pobraliśmy, zerwaliśmy. Mieszkaliśmy we trójkę*

gospodarka.[548] Zaczęli zarabiać na życie jako rolnicy.[549] Razem z nimi przybyli tu reemigranci z Wielkiego Tábora i Čermína na Śląsku oraz kilku imigrantów z głębi wyznania ewangelickiego.[550] Od października 1945 r. do lata 1946 r. osiedliło się tu łącznie 160 rodzin reemigrantów. Część z nich jednak wyemigrowała już w pierwszych latach powojennych.[551]

Reemigrantom tutaj, podobnie jak w innych miejscach ich osadnictwa, brakowało życia zbiorowego. Dlatego zaczęli się spotykać najpierw w szkole termalnej.[552] Już w 1945 r. odbyły się spotkania bożonarodzeniowe i zaczęły funkcjonować szkółki niedzielne. Chóry powstawały także we wsiach wokół Teplej.[553]

Szkoły niedzielne działały w Teplej, Jankovicach, Hoštcu,[554] Rankovice i Služetín.[555]

Od jesieni 1945 roku Teplá była stacją kaznodziejską stopniowo powstającego zgromadzenia w Mariańskich Łaźniach, gdzie pracował proboszcz Jan Jiříček.[556] Jednakże zebranie założycielskie stacji kaznodziejskiej odbyło się dopiero 24 marca 1946 r. O stację ubiegały się rodziny z Zelova zamieszkałe w Teplej, Jankovicach, Rankovicach, Bezvěrovie, Hoštcu i Pěkovicach.[557]

---

gaje, jak ci Cyganie. Przeprowadziliśmy się tu dla dzieci, a tam dla dzieci i tak dalej. Gdy przyjechaliśmy do Jankovic, prawdę mówiąc, nie mieliśmy co jeść."

548 Porównywać HURTOVA, D.: *Remigranci po II wojnie światowej*, P. 9.; Rozmowa z członkami chóru ČCE (20–25 uczestnicy). Teplá, 29 stycznia 2012 r., s. 2012-2012. 1: *"No jak. Przyjechaliśmy tu, do wioski. Niemcy jeszcze byli, trochę czasu minęło, kiedy Niemcy byli w tych domostwach, prawda. No i Niemcy wyszli. Daliśmy radę, zanim nam to wszystko zabrali. Pospiesz się. Te wioski były pełne. Już prawie go nie ma.*

549 Porównywać np. Lidia Štěrbová. Wywiad z Lydią Štěrbovą (*1932) w obecności Alfreda Milana Satke (*1937). Teplá, 28 stycznia 2012 r., s. 2012-2012. 2.

550 Ciepły. W: BALCAR, L. – HÁJEK, V. – ŠOUREK, M. i in. (red.): *Kościół w przemianach czasu. 1918–1968*, z. 243.

551 Kronika chóru ČCE w Teplej, s. 13-13. 6: „Pod koniec 1947 roku część rodzin ponownie się przeprowadziła, albo za pracą do regionów przemysłowych, a niektórzy nawet z powrotem do Polski."

552 Ibidem, s. 7.; Anna Andršová. Wywiad z Anną Andršovą (*1929) i Janą Hovorkovą (*1928) w w obecności Alfredo Milana Satke (*1937). Teplá, 28 stycznia 2012 r., s. 23. 3: *"W szkole w sali gimnastycznej mieliśmy apel.*; Kwestionariusz nr. 3: Karel Kuc (*15 maja 1939, Pożděnice k. Zelovej), BJB Brniště, s. 3. 2: „Pamiętam, że kilka razy spotykaliśmy się razem w klasie szkoły państwowej na wspólne nabożeństwa, zanim powstały w Tepli kościoły – baptystyczny i ewangelicki".

553 Wywiad z Mileną Veselovską. HURTOVA, D.: *Remigranci po II wojnie światowej*, P. 46–47.; Lidia Szterbowa. Wywiad z Lydią Štěrbovą (*1932) w obecności Alfreda Milana Satke (*1937). Teplá, 28 stycznia 2012 r., s. 2012-2012. 2.

554 Ciepły. W: BALCAR, L. – HÁJEK, V. – ŠOUREK, M. i in. (red.): *Kościół w przemianach czasu. 1918–1968*, z. 243.

555 Kronika chóru ČCE w Teplej, s. 13-13. 10.

556 Ibidem, s. 2.

557 ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Ziemia ojców.* (wydanie 2), s. 13. 326.



Ilustracja nr. 17: Szkółka niedzielna w Teplej. Rok 1946 lub 1947.

Archiwum osobiste Lydii Štěrbovej.

W 1947 r. w zakupionym domu w Teplé urządzono salę modlitewną i mieszkanie dla duchownego, a po usamodzielnieniu się zgromadzenia – mieszkanie proboszcza.[558]W tym samym roku w Mariańskich Łaźniach oficjalnie powstał chór.[559]Pierwszą uroczystością zbiorową było otwarcie miejscowego domu modlitw 11 maja 1947 r. Wzięło w nim udział wielu gości, w tym starszy synodu Josef Křenk. Częścią programu była parada. W kronice chóru czytamy: „W masowej procesji liczącej około tysiąca osób obok sztandarów z kielichem niesiono sztandar reemigrantów: Wyjechaliśmy z Komeńskim, wracamy z Benešem".[560]Na uroczystości wystąpiły chóry z Jankovic i Rankovic.[561]

W czasie powstawania chóru znaczący wpływ wywarł na niego proboszcz Jiří Otter, który od 1947 roku pracował w Mariańskich Łaźniach. Jeździł do Teplej i okolicznych wsi, głosił kazania, nauczał religii i prowadził życie zgromadzenia w ówczesnej stacji kaznodziejskiej .[562]Karel Latislav z Jankovic był przewodniczącym stacji kaznodziejskiej, a później kustoszem w Tepelskach.[563]

558Kronika chóru ČCE w Teplej, s. 13-13. 8.; Ciepły. W: BALCAR, L. – HÁJEK, V. – ŠOUREK, M. i in. (red.):*Kościół w zmianach czasu. 1918–1968*, P. 243.

559Mariańskie Łaźnie. W: BALCAR, Lubomír – HÁJEK, Viktor – ŠOUREK, Michal i in. (red.):*Kościół w zmianach czasu. 1918–1968. Postępowanie z okazji 50. rocznicy unii Czeskiego Braterskiego Kościoła Ewangelickiego.*Praga 1969, s. 25. 169.; Kronika chóru ČCE w Teplej, s. 13-13. 3.

560Kronika chóru ČCE w Teplej, s. 13-13. 8–9. Sztandar ten do dziś jest pamiętany w chórze. Porównywać Wywiad z Lidią Štěrbová (*1932) w obecności Alfreda Milana Satke (*1937). Teplá, 28 stycznia 2012 r., s. 2012-2012. 1.; Dyskusja z członkami chóru ČCE (20–25 uczestników). Teplá, 29 stycznia 2012 r., s. 2012-2012. 4.

561VESELOVSKÁ, Milena:*Powrót Czechów Zelowskich.*Rękopis. Ciepły, s. 2. Veselovská pisze dalej: „Wszyscy byli zadowoleni z sali modlitewnej, a ból i smutek po czeskim kościele w Polsce ustąpiły."

562Dyskusja z członkami chóru ČCE (20–25 uczestników). Teplá, 29 stycznia 2012 r., s. 2012-2012. 1:*"Inni, przenieśli się do miasta i wszystko. Cóż, odeszło. I w tych wioskach, głównie Brat Wydra, jeździł po wioskach i organizował spotkania. Tak się poznali. Dużo jeździł, bo dzień był długi, jeździł na rowerze i na motocyklu."*

563Ciepły. W: BALCAR, L. – HÁJEK, V. – ŠOUREK, M. i in. (red.):*Kościół w przemianach czasu. 1918–1968*, z. 243.



Ilustracja nr. 18: Proboszcz Jiří Otter z ČCE.

Archiwum osobiste Lydii Štěrbovej.

Reemigranci osiedleni w Teplej odwiedzali innych reemigrantów z Zelova.[564]W Tepelskach kontynuowano tradycje zelowskie. Wśród nich znalazła się właśnie działalność chórów czy ożywionej młodzieży. Pastor Otter, który do dziś cieszy się uznaniem w Kościele, nie zmienił tradycji. Tutaj także husowskie świętowanie było ożywione.[565]Wspólne świętowanie Sylwestra działa do dziś. Tym samym chór Tepelský nie musiał się zmagać z nieprzyjęciem do kościoła.[566]Jednak ze strony komunistów i imigrantów z głębi kraju reemigranci nie spotkali się ze zrozumieniem i akceptacją.



Ilustracja nr. 19: Wycieczka chóru ewangelickiego do Teplej. Rok 1949 lub 1950.

Archiwum osobiste Marty Podolskiej.

[564]Anežka Polínská (*1960). Dyskusja z członkami chóru ČCE (20–25 uczestników). Teplá, 29 stycznia 2012 r., s. 2012-2012. 1: *"Pojechali na pogrzeby, bo dobrze się znali. A także przy innych okazjach. Wizyty były więc dość intensywne.*

[565]Porównywać Wywiad z Jiřím Otterem. HURTOVA, D.:*Remigranci po II wojnie światowej*, P. 17–18.

[566]Porównywać np. z sytuacją chóru ČCE w Nowym Mieście pod Smrkkiem. Zobacz także str. 56–57.

Jak wszędzie, nazywano ich Polakami. W Tepelskach zajmowali się głównie wspomnianym już rolnictwem. Jednak wielu reemigrantów nie miało żadnego doświadczenia w rolnictwie. Pojawiła się nawet skarga powiatowej komisji administracyjnej w Teplá skierowana do Ministerstwa Rolnictwa w sprawie niezdolności reemigrantów do pracy w gospodarce.[567] W ten sposób wielu reemigrantów przeniosło się z Tepelska do pracy w miejscach, gdzie znajdują się fabryki tekstylne.[568] Według J. Vaculíka w pobliskim Stříbrsku „ani władze lokalne, ani społeczeństwo nie były pozytywnie nastawione do reemigrantów".[569] Po zmianie reżimu remigranci zostali przymusowo zmuszeni do wstąpienia do JZD i KSČ. Dlatego więcej z nich przeniosło się do miast.[570] Część członków chóru termalnego ČCE pozostała jednak.

W 1952 roku chór uzyskał samodzielność. Jako proboszczowie pracowali tu Jaromír Sečkář, Václav Otta i Jaroslav Matějka. Kongregacje w diasporze zgromadzenia nadal funkcjonowały. Aktywna była młodzież, szkółka niedzielna i konfirmanci.[571]

Pozostali członkowie chóru wyjechali do miast i fabryk już w latach 60. XX wieku.[572] Zbór w Tepli był i jest gminą typowo wiejską.[573] Ponieważ Ziemia Tepelska słynęła z pobożności i liczebności zgromadzeń chrześcijańskich (ČCE, BJB i ŘKC), często była przedmiotem nacisków ze strony reżimu komunistycznego.[574] Choć głównie pod wpływem nacisków na wstąpienie do JZD, nieznajomości rolnictwa i ucisku ze strony przedstawicieli reżimu, duża część jego członków wyemigrowała[575] lub opuścił kościół,[576] kongregacja ČCE w Teplá zachowała żarliwą pobożność na wygnaniu.[577]

W latach 60. i 70. chór zorganizował dwa wyjazdy do Zełowa. W 1963 roku odbyło się tournee chóru,[578] w 1977 roku Zelov odwiedziła młodzież.[579] Wycieczka młodzieżowa została połączona

---

567 VACULÍK, J.: *Powojenna reemigracja i osiedlanie cudzoziemskich rodaków*, P. 158.

568 Porównywać HURTOVA, D.: *Remigranci po II wojnie światowej*, P. 9.

569 VACULÍK, J.: *Powojenna reemigracja i osiedlanie cudzoziemskich rodaków*, P. 159.

570 Porównywać HURTOVA, D.: *Remigranci po II wojnie światowej*, s. 15; Kwestionariusz nr. 3: Karel Kuc (*15 maja 1939, Požděnice u Zelova), BJB Brniště, s. 2: „...Myślę, że była satysfakcja – lepsza ziemia, więcej maszyn rolniczych przed komunistycznym zamachem stanu i przymusową kolektywizacją, spółdzielnie rolnicze. Uciekałem wtedy od rolnictwa."

571 Ciepły. W: BALCAR, L. – HÁJEK, V. – ŠOUREK, M. i in. (red.): *Kościół w przemianach czasu. 1918–1968*, z. 243–244.

572 Wywiad z Mileną Veselovską. HURTOVA, D.: *Remigranci po II wojnie światowej*, s. 49.

573 Wywiad z Jiřím Veselovskym (*1965). ČCE Teplá, 29 stycznia 2012 r. Według Jiřiego Veselovského, ludzie do emigracji lub wygnanie, wyjechali za wiarę, ale stracili ją po reemigracji do Czech. Głównie pod naciskiem komunistów i dlatego, że żyją w małych wioskach, gdzie wszyscy się znają. Do dziś nie chcą się przyznać, że są potomkami reemigrantów. Życie poemigracyjne bardzo je zmieniło.

574 Dyskusja z członkami chóru ČCE (20–25 uczestników). Teplá, 29 stycznia 2012; Wywiad z Jiřím Veselovskym (*1965). ČCE Teplá, 29 stycznia 2012 r.; Wywiad z Anežką Polínską (*1960). ČCE Teplá, 29 stycznia 2012 r.: *"Byliśmy także prześladowani za naszą wiarę."*

575 Ciepły. W: BALCAR, L. – HÁJEK, V. – ŠOUREK, M. i in. (red.): *Kościół w przemianach czasu. 1918–1968*, z. 244: „Ostatnio znacznie się zmniejszyło w wyniku przeniesienia do wnętrza i do okolicznych zborów".

576 Wywiad z Jiřím Veselovskym (*1965). ČCE Teplá, 29 stycznia 2012 r.

577 SATKE, Alfred Milan: Ciepło. W: BROŽ, Miroslav (red.): *Kościół w przemianach czasu. 1969–1999. Obrady Ewangelicki Kościół Braci Czeskich.* Praga 2002, s. 25. 304.

578 Kronika chóru ČCE w Teplej, s. 13-13. 31.

579 Dyskusja z członkami chóru ČCE (20–25 uczestników). Teplá, 29 stycznia 2012 r., s. 2012-2012. 2.; Kronika chóru ČCE w Teplej, s. 13-13. 45.;

ze sprzedażą majątku Zełowa jednego członka chóru.580Ponadto część członków chóru prywatnie udała się do Zełowa.581Kolejny wyjazd chóru do Zełowa odbył się w 1990 roku.582 W 1991 roku członkowie chóru wzięli udział w uroczystości poświęcenia nowego kościoła w Kučovie.583

Od 1974 roku w zborze pracował Alfred Milan Satke jako wikariusz, a później proboszcz. Obficie kultywowano współpracę ekumeniczną, organizowano wieczory modlitewne i, podobnie jak w innych zgromadzeniach, tygodnie modlitewne. W zborze panowało pragnienie duchowego przebudzenia, a życie zgromadzenia przypominało dawne życie Zełowa.584W 2006 roku Debora Hurtová zainteresowała się reemigrantami do Tepelsk.585Po zakończeniu nabożeństwa pastora Satke odbudowano salę modlitewną i plebanię.586W 2009 roku do Teplej dołączyła diakonisa Renata Šilarová. Zarysowane życie zborowe trwa. Chór nadal funkcjonuje. Obecnie chór angażuje się w kilka nowych działań. Nawiązał współpracę z chórami w Niemczech i Holandii, założył ośrodek dla matek oraz w ramach współpracy ekumenicznej organizuje imprezę sportowo-muzyczną Tray and play.587

W Teplej i okolicach reemigrantów nazywano także Polakami. Niektórzy z nich przyznają dziś, że była to dla nich obraza. Tym bardziej, że imię Polak postrzegali jako synonim słowa katolik.588Część reemigrantów jest w tej sprawie neutralna.589Prawdopodobnie ma to związek z poczuciem niższości590spowodowane brakiem akceptacji w otaczającym społeczeństwie.591Istnieje także kontrast pomiędzy deklarowanym brakiem zainteresowania tym, co dzieje się w Zełowie, a jednocześnie świadomością tego i żywym wspomnieniem przeszłości Zełowa.592Póki co, odmienne zjawisko można zaobserwować w chórze tepelskim

---

Wywiad z Anežką Polínską (*1960). ČCE Teplá, 29 stycznia 2012 r.

580Wywiad z Anežką Polínską (*1960). ČCE Teplá, 29 stycznia 2012 r.

581Wywiad z Lydią Štěrbovą (*1932) w obecności Alfreda Milana Satke (*1937). Teplá, 28 stycznia 2012 r., s. 23. 2 i 3.

582Dyskusja z członkami chóru ČCE (20–25 uczestników). Teplá, 29 stycznia 2012 r., s. 2012-2012. 2.; Kronika chóru ČCE w Teplej, nienumerowany.

583Kronika chóru ČCE w Teplej, nienumerowana.

584SATKE, AM: Ciepły, s. 13-12. 304.

585HURTOVA, D.:*Remigranci po II wojnie światowej.*

586Anežka Polínská. Dyskusja z członkami chóru ČCE (20–25 uczestników). Teplá, 29 stycznia 2012 r., s. 2012-2012. 5.

587Działania. W:*ČCE Teplá.*[w internecie], [cyt. 15.07.2012]. <http://tepla.evangnet.cz/?page_id=73>

588Wywiad z Mileną Veselovską. HURTOVA, D.:*Remigranci po II wojnie światowej*, P. 48; Lidia Szterbowa. Wywiad z Lydią Štěrbovą (*1932) w obecności Alfreda Milana Satke (*1937). Teplá, 28 stycznia 2012 r., s. 2012-2012. 2:*"Cóż, była*(obraza, BK)*, ale daj głupcowi poczucie, gdy go nie ma.*

589Jana Hovorková. Wywiad z Anną Andršovą (*1929) i Janą Hovorkovą (*1928) w obecności Alfreda Milan Satke (*1937). Teplá, 28 stycznia 2012 r., s. 23. 2:*"Do dziś, jak mówią, są Polakami. Tak, może nie powiedzą, że pojechaliśmy do tych Hovorków, ale powiedzą, do tych Polaków. Ale dzisiaj jest tego trochę mniej, przyzwyczaili się, więc dzisiaj to prawie nie ma znaczenia. Ale Polacy twierdzili inaczej lub coś w tym rodzaju, ale nam to nie przeszkadzało".*; Dyskusja z członkami chóru ČCE (20–25 uczestników). Teplá, 29 stycznia 2012 r., s. 2012-2012. 1:*"Miejscowi Czesi nazywali nas także Polakami. ... Może dla niektórych tak, trudno powiedzieć.*(to była obraza, BK)*...ale kiedy mówię „Polacy", to cóż, mów „nie".*

590Wywiad z Renatą Šilarovą (*1957). ČCE Teplá, 29 stycznia 2012 r.

591Porównywać z naciskiem na przyłączenie się do JZD i KSČ w latach 50. XX w., a także z naciskiem na Tepelsk jako obszar o dużym procent wierzących i m.in. uniemożliwiając naukę dzieciom rodziców religijnych.

592Anna Andršová. Wywiad z Anną Andršovą (*1929) i Janą Hovorkovą (*1928) w obecności Alfreda Milan Satke (*1937). Teplá, 28 stycznia 2012 r., s. 2012-2012. 1, 6 i 7:*"No to było dwieście, mam cerkiew w Zelovie* (na pocztówce wywieszonej w kuchni, BK)*.";"Nie wiem, nigdy tam nie byłem*(z reemigracji,

mentalność potomków Czechów Zełowa[593] i zachowywanie żarliwej pobożności osobistej.

W ostatnim czasie członkowie chóru stopniowo przenosili się z okolicznych wsi do Teplej.[594] Chóralna twórczość młodzieżowa. Jednak i dzisiaj młodzi ludzie wychodzą do pracy lub nie uczestniczą w życiu kościelnym.[595] Pozostający w zborze młodzi potomkowie Czechów Zelowa częściowo interesują się historią rodziny.[596] Przeważa jednak opinia, że Zełow nie mówi już nic młodym ludziom.[597]
Wielu innych potomków reemigrantów stoi poza zborem.[598]

Część chóru brała już udział w pierwszym porewolucyjnym zjeździe reemigrantów w Pradze w 1993 roku. Po powstaniu grupy Exilant do jej członków weszli niektórzy potomkowie nie tylko Czechów Zełowa. Dzięki nawiązanym kontaktom w Teplé, w 2001 roku wystąpił zespół Zelowskie Dzwonki pod kierunkiem proboszcza Jelinkowej.[599] Członkowie chóru Tepel wzięli także udział w corocznych obchodach Zełowa w 2003 roku.[600]

5.4.9. ČCE Zábřeh

W Zábřehu kilka rodzin dołączyło do ČCE po pierwszej wojnie światowej w ramach ruchu transferowego. Nurt ten wsparła w 1923 roku grupa reemigrantów z Zełowa.[601] W tym samym roku utworzono stację kaznodziejską należącą najpierw do zboru w Ołomuńcu, a później do Hrabovej. Jako duchowny pracował tu wikariusz Rudolf Šedý. Zbór ČCE w Zábřehu powstał w 1928 roku jako filia.[602]

BK)*, więc nic nie widzę.*"; *"Nic mnie tam nie ciągnie."*

593 Wywiad z Renatą Šilarovą (*1957). ČCE Teplá, 29 stycznia 2012 r.

594 Dyskusja z członkami chóru ČCE (20–25 uczestników). Teplá, 29 stycznia 2012 r., s. 2012-2012. 1

595 Wywiad z Lydią Štěrbovą (*1932) w obecności Alfreda Milana Satke (*1937). Teplá, 28 stycznia 2012 r., s. 23. 4: *„A dzisiaj? Obcasów nawet nie zdejmą, ale szkoda rozmawiać. Wcale mi się to nie podoba.*

596 Wywiad z Michalem Veselovskym i Kryštofem Veselovskym. ČCE Teplá, 28 stycznia 2012 r. (Kryštof i Michal Rodzina Veselovów urodziła się na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku.) O. s. Nie znają jednak wygnania, wiedzą jedynie, że istnieje Biuletyn Informacyjny. Dowiedzieli się, że chór ČCE był w Teplej przez przypadek.

597 Porównywać np. Jana Hovorková. Wywiad z Anną Andršovą (*1929) i Janą Hovorkovą (*1928) w obecności Alfreda Milana Satke (*1937). Teplá, 28 stycznia 2012 r., s. 23. 6: *"Jako moje dzieci były ze mną w Polsce, wszyscy tam byliśmy, ale oni już nic o tym nie wiedzą. Nawet jeśli im coś powiesz, nic im to nie powie. Nie tym razem, młody.*

598 Wywiad z Jiřím Veselovskym (*1965). ČCE Teplá, 29 stycznia 2012 r.; Lydia Štěrbová Wywiad z Lydią Štěrbová (*1932) w obecności Alfreda Milana Satke (*1937). Teplá, 28 stycznia 2012 r., s. 2012-2012. 3–4.

599 Dyskusja z członkami chóru ČCE (20–25 uczestników). Teplá, 29 stycznia 2012 r., s. 2012-2012. 3: *"To wszystko, co tu mieliśmy z tych kontaktów przyjechał tu zespół Zelov, więc był bezpośrednio w Teplym i wystąpił w miejscowym ośrodku kulturalnym, był duży udział zarówno z Teplégo, jak i miasta, nie tylko chóru. No cóż, przychodzili też ludzie z okolicznych zborów, więc ośrodek kultury był wówczas pełen."*

600 Ibidem, s. 4 i 5.

601 Porównywać z. 30-ty; HOŠKOVÁ, M.: Remigranci – potomkowie czeskich zesłańców, s. 23-35. 214.; ŠĚŘÍKOVÁ, E.: *Kraj ojcowie.*(wydanie 2), s. 13. 163–164.; Anna Beranova. Wywiad z Anną Beranovą (*1937), Věrą Jersákovą (*1947) i Josefem Musilem (*1936). ČCE Zábřeh, 13 lutego 2012 r., s. 2. 1: *"Tutaj Zelovacowie byli w tym Žerotínovie, na tym podwórzu. Przyjechało tam trzynaście rodzin, dwanaście było z Zełowa i jedna była, myślę, że to byłeś ty... Oni byli gdzieś z Ukrainy, nie, ty nie byłeś z Zełowa.* Na temat reemigracji, przybycia do Zábřeha i integracji na rynku pracy zob. HOŠKOVÁ, M.: Reemigracja – potomkowie czeskich wygnańców, s. 23. 217–218.

602 Zábreh. W: BALCAR, Lubomír – HÁJEK, Viktor – ŠOUREK, Michal i in. (red.): *Kościół w przemianach czasu.*

W Wielkim Dworze osiedlili się remigranci,[603] który otrzymał nazwę Žerotínov, gdzie utworzyli zamkniętą społeczność.[604] Zamknięcie reemigrantów wiązało się także z brakiem akceptacji w katolickim Zábřehu, zwłaszcza w jego lokalnej części Krumpach.[605] Miasto ich nie przyjęło, dlatego należały do gminy Hrabová.[606] Część reemigrantów ze względu na brak akceptacji otoczenia przeniosła się dalej do Kanady, Argentyny czy Niemiec.[607] Część potomków pozostałych reemigrantów stopniowo oddalała się od Zábřeha w poszukiwaniu pracy lub partnerów, najczęściej także ewangelików,[608] ale część na podwórzu pozostała.[609] Z Zelovem istniał żywy związek.[610] Część reemigrantów lub potomków reemigrantów przeniosła się do ówczesnej Czeskiej Jedności Braterskiej, ale nadal uczęszczała na spotkania zgromadzenia ČCE w Zábřeh.[611] Ważna była dla nich osobista pobożność.

W Zábřehu powszechnie pamiętano o związku z braterską przeszłością. Chór przez swoich członków nazywany był „Chórem Braci Czeskich". Cechowała go wyraźna pobożność reemigrantów.[612] Od początku działał tu zespół śpiewaczy. Kaznodziejami byli Francis Horníček i Miroslav Zástěra. W 1929 r. zakupiono dom, w którym urządzono salę modlitewną i mieszkanie parafialne. Pracowali tu kolejno kaznodzieje Blaholav Černohorský i Jan Košťál.[613] W chórze

1918–1968. Postępowanie z okazji 50. rocznicy unii Czeskiego Braterskiego Kościoła Ewangelickiego. Praga 1969, s. 25. 262–263.

603 Modyfikacje konstrukcyjne podwórza i osady na nim zob. HOŠKOVÁ, M.: Reemigranci – potomkowie czeskich zesłańców, z. 214–216.

604 Anna Beranova. Wywiad z Anną Beranovą (*1937), Věrą Jersákovą (*1947) i Josefem Musilem (*1936). ČCE Zábřeh, 13 lutego 2012 r., s. 2. 4: *"A tutaj, na tym podwórzu, to był wyjątek. Że wtedy starsi (pierwsza reemigracja) mieszkali zawsze w kilku wsiach lub miasteczkach i nigdy nie byli tak zamknięci. To było coś niezwykłego.* Anna Beranova. Wywiad z Anną Beranovą (*1937), Věrą Jersákovą (*1947) i Josefem Musilem (*1936). ČCE Zábřeh, 13 lutego 2012 r., s. 2. 6: *"Jak jedna wielka rodzina. ... Cóż, farma, ogromna farma, wszędzie jest wszystko.*; Józef Musil. Wywiad z Anną Beranovą (*1937), Věrą Jersákovą (*1947) i Josefem Musilem (*1936). ČCE Zábřeh, 13 lutego 2012 r., s. 2. 6: *"...to właściwie było takie duże, zamknięte podwórko..."*

605 Szerzej zob. HOŠKOVÁ, M.: Reemigranci – potomkowie czeskich zesłańców, s. 23. 216 i 219.

606 Wywiad z Anną Beranovą (*1937), Věrą Jersákovą (*1947) i Josefem Musilem (*1936). ČCE Zábřeh, 13.02.2012, s. 7–8.

607 HOŠKOVÁ, M.: Remigranci – potomkowie czeskich zesłańców, s. 23-35. 219.

608 Anna Beranova. Wywiad z Anną Beranovą (*1937), Věrą Jersákovą (*1947) i Josefem Musilem (*1936). ČCE Zábřeh, 13 lutego 2012, s. 2. 10: *"Ale to wciąż było interesujące. Tylko ewangeliczni mężczyźni żenili się z ewangelicznymi kobietami. Pokolenie naszych rodziców i nie tylko. I tak szukali się nawzajem, gdzie tylko mogli."* Także wywiad z Anną Beranovą (*1937), Věrą Jersákovą (*1947) i Josefem Musilem (*1936). ČCE Zábřeh, 13 lutego 2012, s. 2. 10–11.

609 Józef Musil. Wywiad z Anną Beranovą (*1937), Věrą Jersákovą (*1947) i Josefem Musilem (*1936). ČCE Zábřeh, 13 lutego 2012 r., s. 2. 1 i 4.

610 Porównywać Anna Beranova. Wywiad z Anną Beranovą (*1937), Věrą Jersákovą (*1947) i Josefem Musilem (*1936). ČCE Zábřeh, 13 lutego 2012 r., s. 2. 8: *"A podstawą tego wszystkiego byli Zelováci. I ta tradycja, i to, to było bardzo silne..."*

611 Józef Musil. Wywiad z Anną Beranovą (*1937), Věrą Jersákovą (*1947) i Josefem Musilem (*1936). ČCE Zábřeh, 13 lutego 2012 r., s. 2. 5.

612 Porównywać np. Anna Beranova. Wywiad z Anną Beranovą (*1937), Věrą Jersákovą (*1947) i Josefem Musila (*1936). ČCE Zábřeh, 13 lutego 2012 r., s. 2. 19: *"Von nie potrafił pisać* (dziadek, BK)*, to właśnie powiedziałem. Więc mógł czytać. Nawiedzał tutejszego pastora, bo przeczytał Biblię jakieś cztery razy i też o tym wiedział. Bracia księża bali się, że zacznie ich wystawiać na próbę".*

613 Zábreh. W: BALCAR, L. – HÁJEK, V. – ŠOUREK, M. i in. (red.): *Kościół w przemianach czasu. 1918–1968*, z. 263.

istniała także szkółka niedzielna.[614]Organizowano wycieczki przyrodnicze.[615]Tradycje Zelowa przetrwały. Nie było wyjścia do kina i tańca.[616]

Po drugiej wojnie światowej chór Zábřež stał się w 1945 roku samodzielnym chórem parafialnym. Przejął kościół w Šumperku od kościoła niemieckiego i przyczynił się do utworzenia tam zboru ewangelickiego. W Zábřehu pozostał także pusty kościół po kościele niemieckim. Przez krótki czas należał do chóru ČCE, a od lat 50. XX w. użytkowany jest przez czechosłowacki kościół husycki.[617]Część reemigrantów zelowskich znalazła po II wojnie światowej tymczasowe zakwaterowanie w Zábřehu, lecz nie została jego członkami. Anna Beranová opowiada o tym:

> *„No cóż, w drugiej fali nadal się znali i po prostu tam mieszkali, myślę, że niektórzy z nich mieszkali tam później. Niektórzy z Pospíšilów mieszkali z nami, mieszkali tam przez jakiś czas, zanim znaleźli miejsce w północnych Czechach, więc też byli z nami. Ale potem na to podwórko, bo właściwie wszystko szło na tamto podwórko lub takie kontakty, kiedy byli z Zelovem, zawsze przez to przechodzili".*[618]

W zborze w Zábřežu pracowali także pastorzy Antonín Balabán i Jan Trusina. Zgromadzenie miało trzy stacje głoszenia: Svébohov, Sudkov i Tatenici.[619]Nawet w latach sześćdziesiątych grupa w Žerotínovie była nadal bardzo zamknięta, szczególnie w stosunku do miasta. Nie akceptowała żadnych obcych.[620]Zełowa wciąż pamiętano.[621]Ważnymi dla nich punktami był dwór w Žerotínowie i dom zgromadzenia w Zábřehu.[622]

614Wywiad z Anną Beranovą (*1937), Věrą Jersákovą (*1947) i Josefem Musilem (*1936). ČCE Zábřeh, 13.02.2012, s. 13 8–9.

615Anna Beranova. Wywiad z Anną Beranovą (*1937), Věrą Jersákovą (*1947) i Josefem Musilem (*1936). ČCE Zábřeh, 13 lutego 2012 r., s. 14.

616Wywiad z Anną Beranovą (*1937), Věrą Jersákovą (*1947) i Josefem Musilem (*1936). ČCE Zábřeh, 13.02.2012, s. 13 14.

617TENGLER, Jiří: Historia kościoła ewangelickiego w Zábřežsku. W:*Chór parafialny Kościoła Ewangelickiego Braci Czeskich w Zábřehu.*[online], [aktualizacja 2008-06-02, cyt. 16.07.2012]. Dostępne na www: <http://zabreh.evangnet.cz/index.php/kdo-jsme-mainmenu-64/historie-evangelickve-na-zefsku-mainmenu-51.html>

618Anna Beranova. Wywiad z Anną Beranovą (*1937), Věrą Jersákovą (*1947) i Josefem Musilem (*1936). ČCE Zábřeh, 13 lutego 2012, s. 2. 3. Por. Józef Musil. Wywiad z Anną Beranovą (*1937), Věrą Jersákovą (*1947) i Josefem Musilem (*1936). ČCE Zábřeh, 13 lutego 2012, s. 2. 4.

619Zábreh. W: BALCAR, L. – HÁJEK, V. – ŠOUREK, M. i in. (red.):*Kościół w przemianach czasu. 1918–1968*, z. 263.

620Anna Beranova. Wywiad z Anną Beranovą (*1937), Věrą Jersákovą (*1947) i Josefem Musilem (*1936). ČCE Zábřeh, 13 lutego 2012 r., s. 2. 7. Zamknięcie grupy zob. także HOŠKOVÁ, M.: Reemigranci – potomkowie czeskich zesłańców, s. 23. 218–220.

621Anna Beranova. Wywiad z Anną Beranovą (*1937), Věrą Jersákovą (*1947) i Josefem Musilem (*1936). ČCE Zábřeh, 13 lutego 2012 r., s. 2. 9: *"...ale muszę powiedzieć, że znowu z mojego doświadczenia wynika, że Zełow w pewnym stopniu lub nie tylko trochę mitologizował siebie.*

622Taž, s. 10.

W 1968 roku chór zaczął otwierać się na współpracę ekumeniczną i wydarzenia publiczne, co oprócz nowych kontaktów wywołało krytykę ze strony części członków chóru.[623] Również w Zábřehu odbiła się sytuacja wiernych w czasach reżimu komunistycznego, część członków chóru opuściła kościół.[624]



Ilustracja nr. 20: Wycieczka Chóru ČCE z Zábřeha do Zelova. Rok 1969.

Archiwum osobiste Anny Beranovej.



Ilustracja nr. 21: Wycieczka chóru ČCE z Zábřeha do Zelova. Rok 1969. Wspomina reemigrant z Zełowska do miejsca swego dawnego zamieszkania. Potomkowie reemigrantów nie znali już tego uczucia.

Archiwum osobiste Anny Beranovej.

623 ONDRA, Jaroslav: Zábřeh. W: BROŽ, Miroslav (red.): *Kościół w przemianach czasu. 1969–1999. Obrady Ewangelicki Kościół Braci Czeskich.* Praga 2002, s. 25. 326–327.

624 Anna Beranova. Wywiad z Anną Beranovą (*1937), Věrą Jersákovą (*1947) i Josefem Musilem (*1936). ČCE Zábřeh, 13 lutego 2012, s. 2. 10.



Ilustracja nr. 22: Chór przy chórze ČCE w Zábřeh. Rok 1970.

Archiwum osobiste Anny Beranovej.

W 1969 roku chór zorganizował wyjazd do Zełowa.[625] W tym czasie w kościele pracował pastor Trusina, który zajmował się głównie dziećmi i młodzieżą. Opuścił zgromadzenie w 1973 r. Następnie pracował tu diakon Karel Pala, a w 1976 r. dołączył proboszcz Jaroslav Ondra.[626] Pod koniec lat siedemdziesiątych zburzono dwór reemigrantów w Žerotínowie.[627]

Po 1989 roku chór zaczął nawiązywać kontakty z publicznością, szkołami itp., jednak wysiłki te stopniowo słabły ze względu na brak zainteresowania opinii publicznej. Jednakże stosunki ekumeniczne są żywe. W 2001 roku do parafii dołączył nowy proboszcz Jiří Tengler, a wraz z nim od 2002 roku pracowała tu proboszcz Ida Tenglerová.[628] Stacje ewangelizacyjne znajdują się także w Svébohovie i Sudkowie. Chór jest nadal aktywny.[629] W tej chwili chór jest pusty, a prowadzi go proboszcz Hana Chroustová ze Šumperka.

Przeszłość Zełowa pamiętają jedynie przedstawiciele starszego pokolenia.[630] Niemniej jednak ich świadomość Zelovej, skąd w 1923 roku pochodzili ich przodkowie, jest silna w kontraście

---

[625] Wywiad z Anną Beranovą (*1937), Věrą Jersákovą (*1947) i Josefem Musilem (*1936). ČCE Zábřeh, 13.02.2012, s. 13 11–13.

[626] ONDRA, J.: Zábréh. W: BROŽ, M. (red.): *Kościół w przemianach czasu. 1969–1999*, P. 327.

[627] Józef Musil. Wywiad z Anną Beranovą (*1937), Věrą Jersákovą (*1947) i Josefem Musilem (*1936). ČCE Zábřeh, 13 lutego 2012 r., s. 2. 1.; HOŠKOVÁ, M.: Remigranci – potomkowie czeskich zesłańców, s. 23-35. 216.

[628] Historia kaznodziejów w chórze ČCE Zábřeh. *Elangnet.* [online], [aktualizacja 2012-02-27, cyt. 16.07.2012]. Dostępne na www: <http://www.evangnet.cz/cce/sbory/kaatele/251-zabreh>

[629] ONDRA, J.: Zábréh. W: BROŽ, M. (red.): *Kościół w przemianach czasu. 1969–1999*, P. 327.; Wywiad z Anną Beranová (*1937), Věra Jersáková (*1947) i Josef Musil (*1936). ČCE Zábřeh, 13 lutego 2012 r., s. 2. 8.

[630] Anna Beranova. Wywiad z Anną Beranovą (*1937), Věrą Jersákovą (*1947) i Josefem Musilem (*1936). ČCE Zábřeh, 13 lutego 2012 r., s. 2. 9: *"... jak następne pokolenie, o którym po prostu się już nie mówi."*; Józef Musil. Anna Beranova. Wywiad z Anną Beranovą (*1937), Věrą Jersákovą (*1947) i Josefem Musilem (*1936). ČCE Zábřeh, 13 lutego 2012 r., s. 19: *"Ale tutaj duch Zelova, tak Zelováckiej, wciąż w nas żyje, to znaczy w starszych, ale w młodszym pokoleniu będzie już zupełnie gdzie indziej. Podobnie jak ta mowa, ta charakterystyczna, Zelowska, prawda, tak i ona pozostała w tej wspólnocie i niektóre z tych wyrażeń przetrwały. Ale nie rozmawiamy już w ten sposób, nikt, nikt."*

z potomkami reemigrantów po II wojnie światowej. Odwiedzili także spotkanie reemigrantów w 1993 r., rocznicę Zełowa w 2003 r. Niektórzy z nich są członkami grupy Exulant.[631]

5.5. Wybrane pytania badawcze

Oprócz wywiadów moje badania obejmowały także ankietę ankietową. Z powodów opisanych w podrozdziale poświęconym badaniom terenowym, zdecydowałem się skupić na nich jedynie marginalnie. Ankietę wypełniło 42 respondentów.[632]Dwie modyfikacje kwestionariusza, dotyczące reemigrantów Zełowa i potomków reemigrantów Zełowa, nie mogły zostać prawidłowo rozdzielone wśród respondentów. Remigranci często wypełniali ankietę dla potomków remigrantów. Ponieważ pytania były prawie identyczne, zdecydowałem się na jednolite przetwarzanie obu modyfikacji kwestionariusza. Jednocześnie muszę podkreślić, że część respondentów nie jest osobą religijną,[633]Tym samym badanie kwestionariuszowe różni się od badania głównego, w którym wykorzystano głównie wywiady.

Respondenci odpowiedzieli na pytania od 27 (kwestionariusz dla reemigrantów) do 29 (kwestionariusz dla potomków reemigrantów).[634]Wybrałam jednak tylko 5 pytań, które uzupełniają wyniki całego badania. Interesowało mnie, w jaki sposób reemigranci i potomkowie reemigrantów deklarują swoją tożsamość. Wybrane pytania to: Czy przekazujecie tradycje rodzinne swoim potomkom, opowiadacie im o emigracyjnej historii rodziny? Czy Twoje życie różni się dzisiaj od życia Czechów bez emigracyjnych korzeni, czy dostrzegasz jakieś różnice? Jaką rolę w Twoim życiu odgrywa Twoje pochodzenie? Czy czujesz, że jesteś nosicielem tradycji czeskiej emigracji i protestantyzmu? Jak postrzegasz stowarzyszenie Exulant, jesteś jego członkiem?

Na potrzeby opracowania ankiet podzieliłam respondentów na cztery grupy. Do pierwszej grupy zaliczyłem reemigrantów, którzy przybyli do Czech w stosunkowo starszym wieku (urodzeni w latach 1927–1935, 8 respondentów), do drugiej grupy zaliczono reemigrantów dziecięcych oraz dzieci urodzone w okresie osiedlenie się w Czechosłowacji (urodzeni w latach 1936–1949, 12 respondentów), do trzeciej grupy zaliczam dzieci już osiedlonych reemigrantów (urodzonych w latach 1950–1979, 13 respondentów), a ostatnią czwartą grupę stanowi młode pokolenie potomków reemigrantów (urodzeni w latach 1980-1993, 7 respondentów).

Czy przekazujesz tradycje rodzinne swoim potomkom? Czy opowiadasz im o emigracyjnej historii rodziny?

Spośród respondentów pierwszej grupy 5 odpowiedziało pozytywnie, a 3 negatywnie. Jeden respondent nie

---

631Wywiad z Anną Beranovą (*1937), Věrą Jersákovą (*1947) i Josefem Musilem (*1936). ČCE Zábřeh, 13.02.2012, s. 13 12–14.

632Dwóch respondentów (od których otrzymałem kwestionariusze nr 18 i 41) nie było reemigrantami Zełowa po II wojnie światowej wojny ani ich potomków. Dlatego też nie uwzględniłem ich odpowiedzi w przetwarzaniu kwestionariuszy.

633Patrz Źródła, s. 23. 115. Jeżeli nie podano kościoła, respondenci nie odpowiedzieli na pytanie, do jakiego kościoła należą lub zadeklarowali się ateistami.

634Patrz Załącznik nr. 1 i załącznik nr. 2.

zadowoleni ze stanu obecnego: „Niestety, nie są jeszcze zainteresowani”.[635]Jedna z respondentek łączy „tradycję wygnania” z wiarą w Boga: „Cała moja rodzina (mąż jest kaznodzieją), syn i synowa, wnuki – dzięki Bogu – jesteśmy wierzący”.[636]

Respondenci należący do drugiej grupy w większości odpowiedzieli twierdząco (9). Jedna z odpowiedzi pozytywnych była dłuższa od pozostałych, w których respondent wiązał tradycję emigracyjną z wiarą.[637]Jeden z respondentów udzielił odpowiedzi przeczącej, drugi nie uzupełnił odpowiedzi, a jeden wyraził wątpliwości: „Widzą o tym, ale nie przeszkadza im to zbytnio”.[638]

W trzeciej grupie 4 osoby odpowiedziały twierdząco, a 3 negatywnie. Kolejne 4 odpowiedziały częściowo twierdząco: „Wiedzą, gdzie są ich korzenie. Raczej przekazujemy tradycję kulinarną...”[639]– Próbujemy.[640] Podobnie jak w poprzednich grupach, dwie osoby wyraziły niepewność: „Chciałbym, nie jestem w tym zbyt dobry”.[641]"Co najmniej."[642]

W przypadku tej ostatniej grupy ze zrozumiałych względów nie udzielam odpowiedzi na to pytanie, żadna z respondentek nie miała jeszcze dzieci.

Czy Twoje życie różni się dzisiaj od życia Czechów bez emigracyjnych korzeni? Czy zauważasz jakieś różnice?

Jeden z respondentów należących do pierwszej grupy stwierdza, że jeśli są osobami religijnymi, życie nie jest inne.[643]Inny respondent tak wyraził zauważone różnice: „Byliśmy bardziej gorliwi i konsekwentni. ...”[644]Pozostałych 6 respondentów odpowiedziało negatywnie.

Według dwóch respondentów z drugiej grupy ich pochodzenie jest związane z wiarą, co odróżnia ich od innych Czechów. Następnie 5 respondentów udzieliło odpowiedzi przeczącej, jedno pytanie pozostało bez odpowiedzi. Cztery osoby odpowiedziały twierdząco. Na przykład: „Tak, nawet dzisiaj moje życie jest inne w różnych drobiazgach. Staram się trzymać tradycji rodzinnych...”[645]„Myślę, że ci ludzie są znacznie bardziej wrażliwi i przychylni. Nadal łączy ich silna więź.[646]

W trzeciej grupie 7 respondentów odpowiedziało przecząco, a jedna prawie przecząco: „Praktycznie nie, ale jestem dumna ze swojego powodu rodzinnego”.[647]Jeszcze jeden respondent nie wie i jeden

---

[635]Kwestionariusz nr. 14: Jana Skrovna (*30 VI 1930, Zelov), ČCE Liberec, s. 3.
[636]Kwestionariusz nr. 1: Lydie Kolaříková (*8 października 1927, Łódź), BJB Aš, s. 23-35. 2.
[637]Kwestionariusz nr. 3: Karel Kuc (*15 maja 1939, Požděnice k. Zelovej), BJB Brniště, s. 3. 2.
[638]Kwestionariusz nr. 38: Jan Matys (*26 listopada 1949, Teplá-Křepkovice), BJB i ČCE Teplá, s. 38: 3.
[639]Kwestionariusz nr. 11: Lenka Lengyelová, ur. Hejzlarová (*24 sierpnia 1976, Liberec), BJB Liberec, s. 24 2.
[640]Kwestionariusz nr. 15: Lydie Tomínová (*9 kwietnia 1974), s. 15. 2.
[641]Kwestionariusz nr. 6: Jan Bistranin (*1953, Teplice), BJB Liberec, s. 25 3.
[642]Kwestionariusz nr. 29: Martin Škurek (*8 maja 1971, Šumperk), - rezydencja Šumperk, s. 29. 3.
[643]Kwestionariusz nr. 1: Lydie Kolaříková (*8 października 1927, Łódź), BJB Aš, s. 23-35. 3.
[644]Kwestionariusz nr. 23: Marta Lebedová (*11 marca 1930, Zelov), BJB Šumperk, s. 23: 3.
[645]Kwestionariusz nr. 12: Marta Podolska, ur. Svobodová (*22.01.1943, Zelov), ČCE Liberec, s. 22. 3.
[646]Kwestionariusz nr. 34: Hana Lisková (*10 czerwca 1946, Praga), - rezydencja Praga, s. 34: 3.
[647]Kwestionariusz nr. 37: Michał Rejzek (*25.02.1969, Liberec), s. 37. 3.

nie odpowiedział. Były 3 pozytywne odpowiedzi, np.: „Czuję się związany historią Reformacji i linią Husa-Komenskiego-Masaryka”.[648]„Do dziś spójność trwa, trzymamy się tradycji”.[649]

Z czwartej grupy 3 respondentów odpowiedziało negatywnie, 2 nie wiedziało, a 1 respondent odpowiedział twierdząco. Pozostała respondentka twierdzi, że jest inna jako osoba wierząca, a nie jako potomka wygnańców.[650]

Jaką rolę w Twoim życiu odgrywa Twoje pochodzenie?

Trzech respondentów z pierwszej grupy odpowiedziało, że są religijni ze względu na pochodzenie, jeden respondent lubi pamiętać Zełowa, inne zaś pochodzenie odgrywa pozytywną rolę. Dla pozostałych 3 respondentów nie odgrywa to żadnej roli.

Respondenci należący do drugiej grupy często odpowiadali, że ich pochodzenie nie odgrywa już żadnej roli (4). Dla 3 z nich sens ich pochodzenia leży w zachowaniu wiary religijnej. Jeden jest dumny ze swoich przodków, inny stwierdził, że pochodzenie odgrywa pozytywną rolę. Dwóch respondentów nie udzieliło odpowiedzi. Jedna z respondentek wspomniała o roli pochodzenia w jej życiu jako poczuciu przynależności do potomków wygnańców.

W przypadku trzeciej grupy pochodzenie najczęściej nie odgrywa żadnej roli (4). Dwóch respondentów nie udzieliło odpowiedzi na pytanie, dwóch uważa to za powód do wytrwania w wierze: „Moi przodkowie są dla mnie wzorem, aby tak jak oni zachować wiarę bez względu na to, co się stanie”.[651]Jeden z respondentów stwierdził, że nie zapomina Zełowa. Dwóch respondentów jest dumnych ze swojego pochodzenia. Inny twierdzi, że pochodzenie nie ma znaczenia: „Żadnego, ale jestem z niego dumny”.[652]Dla innego odgrywa to pewną rolę: „Im dalej, tym więcej”.[653]

W czwartej grupie większość respondentów nie odpowiedziała żadnego (5). Pozostali dwaj skłaniają się ku tej samej odpowiedzi: „Jeszcze żadnego. Może warto o tym pomyśleć.[654]„Tylko jako punkt zainteresowania. W przeciwnym razie nie będzie to miało żadnego efektu.”[655]

Czy czujesz, że jesteś nosicielem tradycji czeskiej emigracji i protestantyzmu?

W pierwszej grupie 3 respondentów nie udzieliło odpowiedzi na to pytanie. Dwie osoby odpowiedziały przecząco, a trzy twierdząco. Jedna z twierdzących odpowiedzi brzmiała: „Tak, w pełni się zgadzam”.[656]

W drugiej grupie 6 respondentów odpowiedziało pozytywnie, a 4 negatywnie. Jeden respondent nie udzielił odpowiedzi. Jedna z respondentek odpowiedziała następująco: „Te uczucia nie są już normalne

[648]Kwestionariusz nr. 6: Jan Bistranin (*1953, Teplice), BJB Liberec, s. 25 3.
[649]Kwestionariusz nr. 10: René Lengyel (*28 lutego 1965, Jablonec nad Nisou), BJB Liberec, s. 10. 3.
[650]Kwestionariusz nr. 7: Jana Bistraninová (*24.02.1986, Duchcov), BJB Liberec, s. 7 3.
[651]Kwestionariusz nr. 2: Růžena Kucová, ur. Matysová (*3.4.1950, Brniště), BJB Brniště, s. 3.
[652]Kwestionariusz nr. 37: Michał Rejzek (*25.02.1969, Liberec), s. 37. 3.
[653]Kwestionariusz nr. 6: Jan Bistranin (*1953, Teplice), BJB Liberec, s. 25 3.
[654]Kwestionariusz nr. 4: Tomáš Hradec (*24.04.1981, Frýdlant w Czechach), CB Nové Město pod Smrkem, s. 30-40. 3.
[655]Kwestionariusz nr. 42: Věra Jirsáková (*6 października 1988, Praga 4-Krč), ČCE Teplice, s. 20-30. 2.
[656]Kwestionariusz nr. 23: Marta Lebedová (*11 marca 1930, Zelov), BJB Šumperk, s. 23: 3.

znaczący. Gdyby jednak ktoś miał do mnie bardziej szczegółowe pytanie, na pewno bym się nad nim zastanowił i prawdopodobnie odpowiedział pozytywnie."[657]

Z trzeciej grupy 5 respondentów odpowiedziało twierdząco, 2 negatywnie i 2 nie udzieliło odpowiedzi. Kolejne 3 stwierdziły, że częściowo czują się nosicielami tradycji czeskiej emigracji i protestantyzmu. Jedna z respondentek odpowiedziała: „Chcę, żeby nasi potomkowie poznali tę część naszej historii".[658]

Pozytywnie odpowiedział jeden respondent z grupy czwartej. 3 respondentów odpowiedziało przecząco, a 3 inne odczuwają jedynie rolę protestantyzmu, przez który rozumieją przekaz wiary protestanckiej.

Jak postrzegasz stowarzyszenie Exulant, jesteś jego członkiem?

Trzech respondentów z pierwszej grupy odpowiedziało, że nie są członkami stowarzyszenia. Jedna z respondentek oświadczyła, że nie jest członkiem, ale pisze: „Mimo to byłam na spotkaniu reemigrantów na Zamku (w 1993 r., BK) z p. przez prezydenta Havla."[659]Jeden z respondentów ocenia działalność stowarzyszenia jako dobrą. Dwóch respondentów stwierdziło, że prenumeruje „magazyn" i wzięło udział w niektórych wydarzeniach Exulant. Tylko jedna respondentka oświadczyła, że jest członkiem stowarzyszenia i prenumeruje jego „magazyn".

W drugiej grupie znajduje się 5 członków grupy Exulant, którzy jednocześnie podziwiają jego twórczość. Biorą także udział w niektórych jego wydarzeniach. Kolejne 3 osoby pozytywnie oceniają akcję, ich zdaniem ma ona sens, choć nie są jej członkami. Jeden z nich prenumeruje „magazyn" Exulant. Dwóch respondentów stwierdziło jedynie, że nie jest członkiem stowarzyszenia, a jeden nie udzielił odpowiedzi na pytanie. Inny respondent tak ocenia stowarzyszenie: „Myślę, że ci, którzy urodzili się w Polsce, są nim bardziej zainteresowani. Lubię czytać ich artykuły w czasopiśmie. Nie jestem członkiem."[660]

Stowarzyszenie jest pozytywnie postrzegane przez 3 respondentów niebędących jego członkami oraz 2 członków grupy Exilant z grupy trzeciej. Jeden respondent nie odpowiedział na pytanie, drugi w żaden sposób nie postrzega tego skojarzenia. Czterech innych respondentów wskazało, że nie są członkami grupy Exulant. Jeden z aktywnych członków widzi cel stowarzyszenia w pomaganiu w zachowaniu tradycji historii wygnania. Inny członek odpowiedział: „Jestem członkiem. Stowarzyszenie postrzegam jako szansę na wniesienie do społeczeństwa wartości związanych z tradycją czeskiej reformacji… i jednocześnie wezwanie do powrotu do wiary chrześcijańskiej w duchu czeskiej reformacji.[661]

Jeden respondent z czwartej grupy nie jest zainteresowany działalnością stowarzyszenia, a pozostałych 4 nie wie o tym

[657]Kwestionariusz nr. 12: Marta Podolska, ur. Svobodová (*22.01.1943, Zelov), ČCE Liberec, s. 22. 3.
[658]Kwestionariusz nr. 2: Růžena Kucová, ur. Matysová (*3.4.1950, Brniště), BJB Brniště, s. 3.
[659]Kwestionariusz nr. 1: Lydie Kolaříková (*8 października 1927, Łódź), BJB Aš, s. 23-35. 4.; Porównywać Wywiad z Karelem Pospíšilem (*1927). ČCE Šumperk, 14 lutego 2011 r.: *"Byłem z Havelem w biurze prezydenckim".*
[660]Kwestionariusz nr. 38: Jan Matys (*26 listopada 1949, Teplá-Křepkovice), BJB i ČCE Teplá, s. 38: 4.
[661]Kwestionariusz nr. 6: Jan Bistranin (*1953, Teplice), BJB Liberec, s. 25 4.

albo niewiele wiedzą. Jeden z respondentów nie jest członkiem, ale stwierdza: „To wspaniale, że mamy stowarzyszenie zrzeszające ludzi o tej samej historii”.[662] Inny respondent pisze o stowarzyszeniu: „Postrzegam Wygnanie jako organizację pożyteczną, która dba o dziedzictwo naszych przodków. Od czasu do czasu odwiedzam wycieczki, wycieczki i różne wydarzenia, myślę, że działalność Exulant ma sens. Sama wiem, że nie przywiązuję dużej wagi do swojego pochodzenia (historii w ogóle), ale z czasem chcę się nią bardziej interesować. Nie znalazłem jeszcze na to czasu ani ochoty, ale nie chcę, aby to dziedzictwo zniknęło w naszej rodzinie.[663]

Wyniki badania ankietowego pokazują, że wybrani respondenci są zainteresowani swoim pochodzeniem w około połowie przypadków. Respondenci stwierdzający, że nie interesują ich pochodzenie i tradycje rodzinne, najwyraźniej nie chcą wyrażać swoich przekonań, innych nie interesuje pochodzenie Zełowa. Nie da się dokładnie ustalić, w jakim stopniu te reakcje odzwierciedlają zamknięty umysł niektórych zborów.

Stowarzyszenie Obywatelskie Exulant jest pozytywnie postrzegane przez znających je respondentów. W większości przypadków jednak nie czują potrzeby się w to angażować, jedynie prenumerują Biuletyn Informacyjny stowarzyszenia. Wyniki te potwierdziły ogólne wnioski z wywiadów. Innymi słowy, grupa Exulant jest zdaniem większości członków zborów reemigranckich organizacją pożyteczną, która wydaje ciekawy biuletyn. Jednak zaangażowanie w jego działalność nie jest dla nich priorytetem.

5.6. Zmiany w tożsamości reemigrantów z Zełowa i ich potomków[664]

Reemigracja wywołała u jej uczestników szok kulturowy i związane z nim żądanie zmiany wartości i zmiany dotychczasowego postrzegania świata. Reemigranci z Zełowa nie przyjechali do Czechosłowacji z chęcią adaptacji, ich idea wiązała się z poczuciem „prawdziwych Czechów”,[665] strażników tradycji czeskiej reformacji, którzy będą w ten sposób uczczeni w ojczyźnie.

Życie po reemigracji przyniosło zełowskim Czechom wielkie rozczarowania w sprawach tożsamości etnicznej i wiary. Ponieważ połączyli te dwa elementy w jedną czeską tożsamość braterską, nie mogli zrozumieć, dlaczego w Czechach było tak wielu Polaków, czyli katolików. Jednak nawet w Kościele ewangelickim zreformowani reemigranci nie czuli się komfortowo. Nie potrafili wyjaśnić, w jaki sposób lokalni ewangelicy mogą prowadzić świeckie życie poza wspólnotami kongregacyjnymi.

Nie oznaczało to osadnictwa granicznego i sposobu (nie)akceptacji Czechów Zełowa w społeczeństwie

---

[662] Kwestionariusz nr. 25: Petra Fajtlová (*9 maja 1987, Šumperk), ČCE Šumperk, s. 25: 4.

[663] Kwestionariusz nr. 7: Jana Bistraninová (*24.02.1986, Duchcov), BJB Liberec, s. 7 4.

[664] O rozwoju postimigracyjnym na nowo zasiedlonych kresach można przeczytać w wyjątkowym podsumowaniu procesów etnicznych: HEROLDOVÁ, Iva: Procesy etniczne na pograniczu, w społeczeństwie i kulturze. W: *Procesy etniczne na kresach ziem czeskich po 1945 roku. (Społeczeństwo i kultura). Materiały z konferencji z udziałem międzynarodowym, która odbyła się w dniach 5-8 Listopad 1984 w powiecie Sobotín Szumperk. Część 1.* Praga 1985, s. 25. 124–131.

[665] Porównywać ANAMI, T.: Do form adaptacji reemigrantów, s. 23-35. 36.

łatwe i szybkie przyjęcie tożsamości narodowej,[666] chociaż, jak już wskazano, wymagało tego samo przesiedlenie. Jak przebiegał proces poznawania czeskiego społeczeństwa i przyjmowania jego (nie tylko narodowych) wartości, nie da się z dzisiejszego punktu widzenia określić przez pryzmat moich krótkotrwałych badań. Wiadomo jednak, że był to proces bardzo złożony i długotrwały.

Dzisiejsza samoocena dzieci-reemigrantów pokazuje, że już one, przynajmniej deklaratywnie, należą do narodu czeskiego. Nie jest także pewne, na ile deklaracja ta jest wyrazem subiektywnych odczuć, a na ile wiąże się z niechęcią do publicznego wyznawania swojego pochodzenia w miejscach przesiedleń reemigrantów. Uwzględnienie poglądów dwóch duchowych „wiejskich” zgromadzeń reemigrantów[667] wskazuje to na trwałość tradycji zelowskich w obrębie tych kongregacji, związaną z poczuciem niższości potomków zełowskich Czechów w środowisku lokalnej społeczności, jednak samookreślenie można raczej uznać za jedynie zewnętrzną deklarację niż subiektywne odczucie. Cecha ta nie dotyczy jednak młodszych pokoleń, potomków reemigrantów, którzy już we wczesnym dzieciństwie, podobnie jak członkowie społeczeństwa większościowego, w pełni zaakceptowali tożsamość narodową.

Tożsamość etniczno-religijna Czechów Zełowskich miała zostać przekształcona w tożsamość narodową. Ten powolny proces wymagał jednak etapów pośrednich i czasu poświęconego na aklimatyzację reemigrantów w nowym środowisku. Początkowo, po reemigracji, w Czechosłowacji działał Korpus Czeskich Zesłańców i Powracających z Polski. Pomagał reemigrantom, ale jednocześnie swoją działalnością uwydatniał różnice między nimi a większością.[668] Na obszarach o większej koncentracji reemigrantów (zwłaszcza na wsi) ich społeczności zamknęły się w sobie.[669] We wspomnieniach dorosłych reemigrantów Zełow pozostał domem idealnym i stał się częstym tematem rozmów. Jednak reemigranci Zelowa nie myśleli o powrocie.[670]

W niektórych zborach reemigranckich tradycje Zelowa zachowały się do dziś. Jest rzeczą oczywistą, że Zełow nieustannie odgrywa swoją rolę w życiu byłych reemigrantów, a także ich potomków. W tych obszarach nadal można mówić o trwałości tożsamości zbiorowej.

---

[666] Porównywać BROUČEK, Stanislav: Wpływ czynników obiektywnych i subiektywnych na zmiany etniczne wśród ludności czeskiej za granicą i w czasie reemigracji. W: *Czesi za granicą 6. Referaty z seminarium Wpływ czynników obiektywnych i subiektywnych na zmiany etniczne Czechów za granicą i po reemigracji.* Praga 1992, s. 25. 10: „Przynależność do narodu zakłada bliską obecność w zbiorowości narodowej. Pytaniem pozostaje, jak długo musi trwać ta przynależność, aby przynależność etniczna stała się przynależnością narodową, czy też przynależność etniczna automatycznie łączy się z przynależnością do kolektywu narodowego w momencie przesiedlenia reemigrantów, którzy jeszcze stosunkowo niedawno tego nie robili. zastanawiają się nad przynależnością do narodu czeskiego.

[667] Proboszcz Adam Balcar (ČCE Nové Město pod Smrkem) i diakonisa Renata Šilarová (ČCE Teplá) w swoim w chórach zauważają „inną mentalność” potomków Czechów Zełowa, „poczucie niższości” i „trwającą całe życie chorobę psychiczną”. Wywiad z Adamem Balcarem (*1978). ČCE Nové Město pod Smrkem, 19 listopada 2011 r., s. 10-11. 1.; Wywiad z Renatą Šilarovą (*1957). ČCE Teplá, 29 stycznia 2012 r.

[668] ANAMI T.: Do form adaptacji reemigrantów, s. 37.

[669] Porównywać na temat sytuacji Czechów wołyńskich zob.: ANAMI, T.: Do form adaptacji reemigrantów, s. 23. 36.

[670] Porównywać Miłosz Matys. Wywiad z Blaholavem Matysem (*1945) i Milošem Matysem (*1975). BJB Brniště, 28.10.2011, s. 28. 3: *"Bo jak mawiał mój dziadek, jeszcze w Zełowie, chodziło bardziej o zgromadzenie, a nie o życie w Polsce. Cieszył się, że jest w Czechach. Ale w tym sensie, że do Polski nie będzie powrotu, nigdy.*; Krystyna Weselowska. Wywiad z Janem Veselovskym (*1932) i Kristiną Veselovską (*1934) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 10 8.

Od chwili osiedlenia się część członków zborów reemigranckich zawsze chciała się od nich odłączyć. Wielu opuściło kościół, inni odeszli. Część z tych, którzy się wyemigrowali, pozostała w kościołach, pozostawiła jednak po sobie poczucie niższości i goryczy związane z poglądem na reemigrantów w danej miejscowości.

Dziś remigranci uważają miejsca swojego osiedlenia na czeskim pograniczu za swój dom z zakorzenionymi tradycjami. Dla nich migracja potomków do miast i gdzie indziej jest oznaką rozpadu innej tradycji.[671]

Dla badanej grupy, czyli osób pozostających w zborach protestanckich w miejscach przesiedleń reemigrantów, wiara w Boga i pobożność osobista jest nie tylko wzmocnieniem, ale także główną częścią życia. Dziś jest nadal bardzo wysoka. Jak już wspomniano, reemigranci z Zełowa byli w środowisku czeskich kościołów uważani za konserwatywnych.[672]W ich zborach nadal można zaobserwować większy nacisk na znaczenie Biblii, modlitw i przekazywania wiary. Na pytanie o sens podtrzymywania tradycji zelowskich członkowie badanej grupy często odpowiadają, że „tradycją nie da się żyć".[673]Jednakże charakterystyczna pobożność osobista jest jedną z nich. Inaczej rozwinęły się czeskie kongregacje protestanckie Zełowa, których członkami aż do drugiej wojny światowej byli Czesi ze względu na swoją tożsamość religijną, a nie narodową. Całe życie w Zełowie przeplatało się z pobożnością, śpiewem i spotkaniami chóru.[674]Na dzisiejsze poglądy na temat znaczenia wiary w Boga i pobożności osobistej z pewnością wpływa pochodzenie i tradycje rodzinne, wywodzące się w przypadkach moich informatorów i respondentów właśnie z Zełowa.

Potomkowie reemigrantów Zełowa nie wykazują większego zainteresowania historią Zełowa i lokalnymi tradycjami. Reemigranci i potomkowie reemigrantów czerpią ten fakt z powszechnie panującej wśród nich opinii, że młodzi ludzie na ogół nie interesują się swoimi przodkami.[675]Interesuję się także Zelovem

---

671Informacje o wyjeździe zob np. POSPÍŠIL, D.: Stulecie Zelowa „wolnego", s. 23.

672Porównywać ŠĚŘÍKOVÁ, E.: Wkład reemigrantów w Kościół ewangelicki w Czechach, s. 24.

673Zobacz Karela Kuca. Wywiad z Růženą Kucovą (*1950) i Karelem Kucem (*1939). BJB Brniště, 28 października 2011 r., z. 2: *"Nie można żyć zgodnie z tradycją, tak. Tradycja zanika i zanika. I tu potrzebny jest kontakt z Bogiem. I wtedy te wspomnienia są dla nas cenne, bo są to czyny Boże, czyny Pana, którymi Pan Bóg zwracał się do nas i naszych przodków, chronił ich lub po prostu, więc wtedy staje się to dla nas tak żywe. Musimy jednak mieć kontakt z Bogiem. Jakby wspólnota jakoś nie wystarczyła. Tutaj w Cvikovie było może pięciuset członków, mieli dużą salę modlitewną, chór, a członków zaczęło się zmniejszać, niektórzy się odsunęli, to prawda, ale wciąż jest ich całkiem sporo. I sprzedali dom modlitw, kupili mniejszy, teraz sprzedali też mniejszy dom modlitw, ten mały domek…"*; Rozmowa z członkami chórów BJB i ČCE (16 uczestników). Liberec, 19 listopada 2011, s. 2011. 3: *„Pamiętanie o tradycjach naszych ojców to chyba dobrze… Ale dobrze jest zdać sobie sprawę z czego człowiek wyszedł i że mógł dla tej wiary wyjechać z kraju, zostawić tu wszystko, po prostu przekroczyć granice, żeby za tym podążać wiarę i może wrócić później. Powrót chyba nie jest aż tak ważny, myślę, że jesteśmy jak reemigranci. Ale raczej fakt, że zachowaliśmy tę wiarę i to jest prawdopodobnie ważniejsze. A może to, co powinniśmy dać naszym dzieciom, to docenienie tego, że wiara jest fundamentem, a to, co wokół, przemija."*

674Wyjątkiem byli komuniści zelowscy. Ponieważ jednak zajmuję się reemigrantami religijnymi, właśnie to jest dla mnie ważne ich pochodzenie.

675Porównywać Wywiad z Pawłem Smetaną (*1937). Praga, 30 listopada 2011 r., s. 23. 2.; Růzena Kucová. Wywiad z Růženą Kucovą (*1950) i Karelem Kucem (*1939). BJB Brniště, 28 października 2011, s. 28. 10-ty; Podobnie Marta Podolská, Rozmowa z członkami chórów BJB i ČCE (16 uczestników). Liberec, 19 listopada 2011, s. 2011. 4: *„A ponieważ mnie to interesuje, próbowałem przekazać to moim synom, ale wy nie interesujecie się tym zbytnio.*; Kwestionariusz nr. 25: Petra Fajtlová (*9 maja 1987, Šumperk), ČCE Šumperk, s. 25: 4: „Mam nadzieję, że zawsze będzie ktoś, kogo będzie można zatrzymać

zazwyczaj wiąże się to z przynależnością do Kościoła.[676]

„Zaczynają się przejmować, kiedy są starsi. W tym roku pewien wnuk, który jest po trzydziestce, zapytał trochę. Ale kiedy wiadomo, że w mieście Liberec jest ich sto tysięcy i jeśli chodzą do szkółki niedzielnej, to ile, do dziesięciu. To bardzo mało. Więc nie biorę tego. I to samo tyczy się chóru, przecież średnia wieku to pięćdziesiątka, więc to dużo. Dlatego niewielu dociera do tego, czym jesteśmy.[677]

Wielu informatorów żałuje, że nie zainteresowała się przeszłością Zełowa za życia osób, które wyemigrowały.[678]Jako przykład przytaczam wypowiedzi Slavoja Ranša i Jindřiški Šmídovej:

„Najgorsze było to, że będąc w tak młodym wieku, z pełnym zrozumieniem, nie przejęliśmy wiedzy naszych ojców i rodziców. Po prostu przyjęliśmy to za oczywistość, jeśli czegoś chcemy, pytamy rodziców. Potem rodziców nie było i przyszła rocznica, a teraz trzeba było dostarczyć na to dokumenty i nie było kogo i czego złapać, bo ci, którzy o tym wszystko wiedzieli, już pomarli, ich już nie było."[679]

„Niestety, w tym wieku, kiedy człowiek jest, nie bardzo się tym przejmował. Teraz zdałem sobie sprawę, czego mogłem się nauczyć.[680]

Jednocześnie opinie młodszych pokoleń potomków Czechów Zełowa mają z pewnością związek z rozwojem społeczeństwa większościowego (którego praktycznie są członkami).[681]Najważniejszym dziedzictwem przeszłości Zełowa dla wszystkich pokoleń potomków Czechów Zełowa pozostających w zborach reemigranckich jest ich wiara protestancka.

„Zelováky" razem, ale z własnego doświadczenia wiem, że im młodsze pokolenie, tym mniejsze zainteresowanie ich przeszłością i historią, niestety."; Wywiad z Jindřišką Šmídovą (*1942). ČCE Šumperk, 14 lutego 2011 r.: *„Myślę, że to kwestia wieku. Kiedy młodzi ludzie osiągną ten wiek, wróć do tego trochę.*

676 Růžena Kucová, Wywiad z Růženą Kucovą (*1950) i Karlem Kucovą (*1939). BJB Brniště, 28 października. 2011, s. 2011 1: "*Myślę, że ma to sens w tym sensie, że wiara faktycznie trwa.*"

677 Rozmowa z członkami chórów BJB i ČCE (16 uczestników). Liberec, 19 listopada 2011, s. 2011. 4–5.

678 Rene Andrs. Wywiad z René Andršem (*1945) i Anną Čihákovą (*1925) w obecności Adama Balcara (*1978). ČCE Nové Město pod Smrkem, 19 listopada 2011 r., s. 10-11. 2 i 3:*Tak: w ogóle nie rozumiałem tożsamości Zełowaków ani czegoś w rodzaju młodego człowieka, a jako młody człowiek to było to, co można nazwać hałasem i naprawą. ...Tak jak wtedy ojciec, kiedy odszedł na emeryturę..., w pewnym sensie było mi obojętne, co będę tam robić. A ja popełniłam takie błędy, że do dziś się obwiniam.*";Józef Musil. Wywiad z Anną Beranovą (*1937), Věrą Jersákovą (*1947) i Josefem Musilem (*1936). ČCE Zábřeh, 13 lutego 2012 r., s. 2. 3:*"Ale nie wiemy już tego wszystkiego dokładnie, szkoda, że nie interesowaliśmy się tym tak bardzo, gdy byliśmy rodzicami.*

679 Slavoj Ranš. Wywiad z Drahomírem Pospíšilem (*1944) i Slavojem Ranšem (*1943). CB Nowe Miasto pod Świerk, 20 listopada 2011, s. 2011. 3.

680 Wywiad z Jindřišką Šmídovą (*1942). ČCE Šumperk, 14 lutego 2011 r.

681 Nie zajmowałem się jednak porównywaniem tych faktów. Aktualne zmiany tożsamości znajdziesz w kolekcji HREHOVA, Helena i in.:*Przemiany tożsamości człowieka w Europie Środkowej po 1990 roku.*Trnava 2009. Socjologia religii zajmuje się zmianami w religijności w społeczeństwie. W czeskim środowisku m.in. Zdeněk R. Nešpor i Dušan Lužný. Zobacz np. NEŠPOR, Zdeněk R. – LUŽNÝ, Dušan: *Socjologia religii.*Praga 2007. Badania Chrześcijańskiej Akademii Młodzieży dotyczyły współczesnej religijności młodzieży. Jego wyniki można znaleźć w: HAMPLOVA, Dana:*Analiza danych z badania KAM 2011. Religijność czeskiej młodzieży na podstawie badania reprezentacyjnego.*Praga 2011. [online], [cyt. 18.07.2012]. Dostępne na stronie www: <http://medialib.kam.cz/download/ruzne/prm_alanyza_ff_uk_2011-08.pdf>

5.7. Podsumowanie wyników badań

W podrozdziałach poświęconych integracji reemigrantów ze społeczeństwem czeskim oraz zmianom tożsamości reemigrantów i ich potomków wskazano na rozwój poemigracyjny. Proces adaptacji do nowego środowiska był długotrwały. Heroldová opisuje podstawowe potrzeby reemigrantów: „(po reemigracji, BK) złożony proces przystosowania się do środowiska naturalnego i pracy, do warunków społecznych, kulturowych i etnicznych, w tym do praw, norm postępowania, adaptacji i przystosowania się do nich oraz proces ich integracji z resztą populacji zaczęło się dla reemigrantów..."[682]

Heroldová dalej dzieli proces integracji na trzy etapy.[683]Pierwszy, okres pierwszego kontaktu ze społeczeństwem większościowym, zrodził wzajemne wyobrażenia oraz kulturowe i społeczne stereotypy na temat grupy reemigrantów i większości. W przypadku Czechów Zełowa było to np. niezrozumienie ich pochodzenia religijnego i statusu reemigrantów w ogóle, czego dowodem jest określanie reemigrantów Zełowa mianem „Polaków".

Drugi etap reprezentuje „okres izolacji, kiedy grupy reemigrantów zamknęły się w sobie. Z etnograficznego punktu widzenia jest to okres, w którym grupa reemigrancka jest w przeważającej mierze endogamiczna, kiedy najbardziej rozwija przyniesioną kulturę, normy zachowania, zwyczaje, kiedy jej tożsamość grupowa jest najsilniejsza.[684]Taka charakterystyka jest wyraźnie aktualna w przeglądzie poemigracyjnego rozwoju reemigrantów z Zełowa. Oprócz pierwszych etapów do pogłębienia izolacji przyczyniły się także własne instytucje i organizacje, w przypadku obserwowanej grupy Chór Czeskich Uchodźców i Powracających z Polski. Drugi etap w większości utrzymał się jedynie wśród pokolenia imigrantów, dorosłych reemigrantów. W przypadku reemigrantów zelowskich ten etap integracji można jeszcze w niektórych przypadkach odnotować w przypadku reemigrantów dziecięcych.[685]U starszych potomków reemigrantów drugi etap stopniowo przechodzi w ostatni, trzeci.

Trzeci etap, integracja ostateczna, charakteryzuje się identyfikacją ze społeczeństwem większościowym. Następuje utrata tożsamości grupowej. Fazę tę można zaobserwować w najmłodszym pokoleniu potomków Czechów Zełowa. Postrzegają przeszłość Zełowa jako starożytną historię swoich przodków.[686]

W przypadku Zelowa Czechów i innych potomków religijnych emigrantów lub wygnańców – tak

---

[682]HEROLDOVÁ, I.: Reemigracja obcych Czechów i Słowaków po II wojnie światowej, s. 159.

[683]Ibidem, s. 160.

[684]Ibidem, s. 160.

[685]Porównywać Lidia Štěrbová. Wywiad z Lydią Štěrbovą (*1932) w obecności Alfreda Milana Satke (*1937). Teplá, 28 stycznia 2012 r., s. 23. 3: *"Mój dom jest w Zelovie. A moi przyjaciele tutaj zawsze mi mówili, o czym ty mówisz, że masz tam dom. Twój dom jest tutaj, w Teplý. Mówię: nie, tam się urodziłem, tam jest mój dom.*; Drahomír Pospíšil.

[686]Porównywać E-mail. Tomáš Koutecký, ČCE Šumperk, 24 stycznia 2012 r.: „Myślę, że w naszym zborze na pewno są osoby, które byłby zainteresowany tym tematem...Myślę jednak, że raczej niż młodzież, spotkanie byłoby odpowiednie dla średniego i starszego pokolenia, które przecież mają jakieś pozory tej problematyki i, jak sądzę, większe zainteresowanie."; Ponadto, np. Kwestionariusz nr. 42: Věra Jirsáková (*6 października 1988, Praga 4-Krč), ČCE Teplice. „Jaką rolę odgrywa w Twoim życiu pochodzenie? Tylko jako punkt zainteresowania, w przeciwnym razie nie ma to żadnego efektu.

wyjątkowe odnowienie zainteresowania wspólną historią reprezentowaną przez oś Exilant. Choć rzeczywiście miało to miejsce, dotyczyło tylko starszego i średniego pokolenia. Młodzi ludzie nie angażują się w Exulant.[687]

Według podziału Anamiego na formy adaptacji reemigrantów[688] można stwierdzić, że u większości potomków reemigrantów Zełowa nastąpiła adaptacja społeczna i psychologiczna. Niektórzy z nich uważają się za Czechów pochodzących z Zelova, inni dostrzegają minimalne lub żadne różnice w porównaniu z większością. Oczywiście nie mogę w pełni uogólnić tego stwierdzenia, biorąc pod uwagę różnice występujące u każdego człowieka[689] mogą pojawić się także inne formy adaptacji. Część dzieci-reemigrantów nadal może zostać zaadaptowana społecznie jedynie ze względu na ich wcześniejszy brak akceptacji w społeczeństwie, na co zwracano już uwagę kilkukrotnie. U niektórych członków badanej grupy poczucie „prawdziwych Czechów" trwa do dziś.[690]

Zakończono asymilację potomków reemigrantów Zełowa ze społeczeństwem czeskim. Jednak ich rodzice i dziadkowie, którzy ponownie imigrowali jako dorośli i dzieci, napotkali szereg problemów. O wielu z nich już wspomniałem. I. Heroldová wymieniła czynniki, od których zależy asymilacja mniejszości narodowej w obcym środowisku. Remigranci nie stanowili mniejszości narodowej, jednak ich adaptacja i asymilacja nie była wydarzeniem jednorazowym.[691] Nie zajmowałam się kwestią, w jakim stopniu każdy z czynników asymilacyjnych zadziałał podczas adaptacji reemigrantów z Zelova w środowisku czeskim. Wiadomo jednak, że wszyscy byli w tym procesie aktywni, o wielu z nich wspominali w trakcie badań sami potomkowie Czechów Zelowa. Na przykład jest to nadal możliwe dzisiaj

---

687 Porównywać Miłosz Matys. Wywiad z Blaholavem Matysem (*1945) i Milošem Matysem (*1975). BJB Brniště, 28.10.2011, s. 28. 9: "*Myślę, że teraz są naprawdę indywidualności* (młodzież zainteresowana przeszłością Zełowa, BK), *ale nie jest nas wielu."*; Jana Weselowskiego. Wywiad z Janem Veselovskym (*1932) i Kristiną Veselovską (*1934) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, s. 15 6: *„Więc kilka osób w pewnym sensie kontynuowało tę pracę. Tak, istnieje gildia Exilant, prawda. Dobrze Ale jak to będzie w przyszłości? My, starzy, umieramy. Jest nas tu tylko kilku, prawda, takie rodziny i małżonkowie. A ci młodzi ludzie już nie należą. Chciał.*; Dyskusja z członkami chóru ČCE (20–25 uczestników). Teplá, 29 stycznia 2012 r., s. 2012-2012. 2: *„Jeśli pierwotni świadkowie żyją, z pewnością ma to dla nich sens, oni o tym wiedzą. Ale ten młody już dziś..."*

688 ANAMI, T.: Do form adaptacji reemigrantów, s. 23-35. 34–38.

689 Porównywać Ibidem, s. 37.

690 Růžena Kucová. Wywiad z Růženą Kucovą (*1950) i Karelem Kucem (*1939). BJB Brniště, 28 października. 2011, s. 2011 2–3: "*Ale myślę, że nawet jakieś badania na ten temat są przynajmniej ważne, bo myślę, że jest to wydarzenie, o którym mogą wiedzieć nawet nasi niewierzący Czesi, prawda. ... i właściwie nawet nasi niewierzący potomkowie mogliby wiedzieć, że Czesi też są w stanie po prostu poświęcić wszystko dla wiary, na przykład dla przekonania, że mają po prostu tak silnego ducha.*

691 Aby zobrazować obszerność zagadnienia przytaczam wymienione czynniki. HEROLDOVA, I.: *Życie i kultura Czech wygnańców z XVIII w.,* z. 3–4: „1. warunki geograficzne nowego środowiska (podobieństwo lub różnica do środowiska pierwotnego); 2. aspekt demograficzny: liczebność mniejszości; czy członkowie mniejszości tworzą osadę zwartą, czy rozproszoną, czy też pojedynczo osiedlają się na większym obszarze; 3. forma osadnictwa: wieś-miasto; 4. zawody i zajęcia kolonistów: rolnicy, rzemieślnicy, robotnicy, kupcy, urzędnicy, ludzie wolni. zawód itp. Istotnym czynnikiem było to, czy emigranci zmienili swój pierwotny zawód, a tym samym wyuczone i tradycyjne praktyki, czy też wykonywali ten sam zawód, co w dawnej ojczyźnie; 5) przyczyny, które doprowadziły do powstania mniejszości: zmiany religijne, gospodarcze, polityczne, terytorialne itp.; 6) różnicę w poziomie rozwoju struktury ekonomicznej, społecznej i kulturalnej dwóch stykających się grup etnicznych (środowiska obcego i mniejszości narodowej); 7) zgodność lub różnicę w przekonaniach religijnych członków mniejszości i ludności krajowej; 8) świadomość narodowa członków mniejszości i stopień ich świadomości narodowej; 9) istniejący porządek społeczny obcego środowiska i jego stosunek do mniejszości narodowych."

Zwróć uwagę na różnice między zborami wiejskimi i miejskimi.[692]

W swoich badaniach, oprócz zaangażowania młodych potomków reemigrantów w działalność grupy Exulant i ich zainteresowania pochodzeniem Zelowa, co zostało obalone powyżej, założyłem trwałe więzi reemigrantów zelowskich po ich przybyciu do Czech. Nie potwierdziło się przypuszczenie, że po reemigracji dawni mieszkańcy Zelo starali się spotykać między sobą oraz pomiędzy poszczególnymi zborami i kościołami. Remigranci spotykali się jedynie na poziomie poszczególnych zborów.[693]

Zwarto osiedleni reemigranci nie spotykali się z innymi grupami reemigrantów, poza zjazdami organizowanymi przez Stowarzyszenie Czeskich Wypędzonych i Powracających z Polski. Jedną z głównych przyczyn tego rozwoju było nadejście reżimu komunistycznego. Do spotkań wznowiono dopiero po 1989 r., nie jest to jednak masowa działalność potomków reemigrantów z Zełowa. Tradycja Czechów Zelovskich w Czechach została przerwana.[694]

---

692 Zobacz np. z. 69.

693 Zob. MATĚJKA, K.: O wygnańcach, którzy opuścili Zelow i wrócili do domu, s. 198.; Ten mój założenie zob. z podobną sytuacją Czechów wołyńskich po 1989 r. zob. ANAMI, T.: K formám adaptacja reemigrantů, s. 37–38. Wśród Czechów Zełowa, zdaniem potomków reemigrantów, takie spotkanie nie było możliwe ze względu na sytuację w państwie po 1948 r. Zob. 62.

694 Podobnie o wynikach badań informowałem w referacie wygłoszonym na konferencji studenckiej forum antropologiczne w dniu 28 kwietnia 2012 r. Zob. KUČEROVÁ, Barbara: Współczesna tożsamość Czechów Zelova w Czechach. (Wyniki badań).*Studia Ethnologica Pragensia*2013, nie. 1 (w druku).

6. WNIOSEK

W mojej pracy licencjackiej starałem się uchwycić poemigracyjny rozwój życia reemigrantów z Zełowa i ich potomków. Najpierw jednak zająłem się historycznymi przyczynami dzisiejszej sytuacji, opisałem okres od emigracji religijnej do reemigracji. Skupiłam się także na tożsamości emigrantów religijnych.

Kontynuowałem opis życia po reemigracji Czechów z Zełowa do ówczesnej Czechosłowacji w okresie po drugiej wojnie światowej. Śledziłem rozwój poemigracyjny aż do czasów współczesnych. Pracowałem głównie na wynikach własnych badań terenowych. W ten sposób uporałem się z problemem, który nie był jeszcze zmapowany.

Dzięki częściowym badaniom terenowym, w dwóch rozdziałach, najpierw przedstawiając zmiany tożsamości reemigrantów i ich potomków, a następnie w podsumowaniu całościowych wyników badań, gdzie przedstawiłem wnioski z mojej pracy, doszedłem do wyników odpowiadających procesowi integracja czeskich reemigrantów w ujęciu I. Heroldovej.[695]

Kierując się podstawowymi celami swojej pracy, czyli uchwyceniem zmian tożsamościowych po reemigracji badanej grupy, zauważyłem następujący rozwój. Tradycję zelowską zerwano już w okresie kampanii reemigracyjnej poprzez rozproszenie Czechów Zelowskich i ich osadnictwo na kresach. Ci reemigranci przybyli do Czechosłowacji z tożsamością religijno-etniczną zakładającą idealną ojczyznę. Wkrótce napotkali nieoczekiwaną rzeczywistość, brak akceptacji i pogardę, co ożywiło ich stowarzyszenie i ponowne zamknięcie w tradycji wygnania we wspólnotach kongregacyjnych. Jednak według dzisiejszych słów potomków Czechów Zełowa nie można żyć tradycją. W 1948 roku w Czechosłowacji nastąpiła zmiana reżimu. Pod wpływem komunistycznej władzy totalitarnej większość reemigrantów z Zełowa i ich potomków najwyraźniej opuściła kościoły protestanckie, co także zerwało z tradycjami rodzinnymi i sąsiedzkimi.

Dzisiejsi potomkowie Czechów Zełowa, pozostający w kościołach protestanckich, które były przedmiotem moich badań, przypisują swemu pochodzeniu znaczenie dla zachowania wiary religijnej. Do chwili obecnej starsi z nich w niektórych badanych zborach protestanckich zachowali pewne tradycje zelowskie. W gminach wiejskich nadal częściowo widoczne jest ich poemigracyjne zamknięcie. Nowa fala spotkań reemigrantów i potomków reemigrantów nie tylko z Zełowa, która zaowocowała utworzeniem w 1995 roku stowarzyszenia obywatelskiego Exulant, nie zmieniła potomków Czechów Zełowa mieszkających na wsi. Pochodzeniem Zelowa zainteresowała się jedynie część przedstawicieli średniego pokolenia. Jednak część członków miejskich kongregacji reemigranckich aktywnie włączyła się do stowarzyszenia. Większość młodych potomków reemigrantów Zełowa i tamtejszej kultury czeskiej nic nie mówi. Część z nich

[695] HEROLDOVÁ, I.: Reemigracja obcych Czechów i Słowaków po II wojnie światowej.

deklaruje zainteresowanie historią Zelo, ale jeszcze jej nie zna.

Jednakże mojej pracy i jej ogólnych wyników nie można uważać za wyczerpujące przedstawienie badanego zagadnienia. Przeprowadzone badania można scharakteryzować jako ankietowe. Było to pierwsze wprowadzenie w zadany temat. Prace te będą miały kontynuację w dalszych badaniach, które uchwycą specyfikę sytuacji reemigrantów i ich potomków oraz opiszą inne aspekty poemigracyjnego rozwoju badanej grupy, czyli reemigrantów z Żełowa w Polsce i ich potomków .

7. SPIS LITERATURY I ŹRÓDEŁ

7.1. Sprężyny

TRANSKRYPTA NAGRAŃ AUDIO Z WYWIADÓW Z INFORMATORAMI

Rozmowa z Mirosławem Jelinkiem (*1957). ETF UK Praga, 26 stycznia 2011, 8 s.
Wywiad z Blaholavem Matysem (*1945) i Milošem Matysem (*1975). BJB Brniště, 28 października 2011, 9 s.
Wywiad z Růženą Kucovą (*1950) i Karelem Kucem (*1939). BJB Brniště, 28 października 2011, 11 s.
Rozmowa z członkami chórów BJB i ČCE (16 uczestników). Liberec, 19 listopada 2011, 6 s. Wywiad z Adamem Balcarem (*1978). ČCE Nové Město pod Smrkem, 19 listopada 2011, 1 s. Wywiad z René Andršem (*1945) i Anną Čihákovą (*1925) w obecności Adama Balcara (*1978). ČCE Nové Město pod Smrkem, 19 listopada 2011, 4 s.
Wywiad z René Andršem (*1945), Adamem Balcarem (*1978) i Tomášem Hradcem (*1981). ČCE i CB Nové Město pod Smrkem, 19 listopada 2011 r., 3 s. 3.
Wywiad z Drahomírem Pospíšilem (*1944) i Slavojem Ranšem (*1943). CB Nové Město pod Smrkem, 20 listopada 2011, 4 s.
Wywiad z Pawłem Smetaną (*1937). Praga, 30 listopada 2011, 3 s.
Wywiad z Lydią Štěrbovą (*1932) w obecności Alfreda Milana Satke (*1937). Teplá, 28 stycznia 2012, 4 s.
Wywiad z Anną Andršovą (*1929) i Janą Hovorkovą (*1928) w obecności Alfreda Milana Satke (*1937). Teplá, 28 stycznia 2012, 8 s.
Dyskusja z członkami chóru ČCE (20–25 uczestników). Teplá, 29.01.2012, 5 s.
Wywiad z Anną Beranovą (*1937), Věrą Jersákovą (*1947) i Josefem Musilem (*1936). ČCE Zábřeh, 13.02.2012, 19 s.
Wywiad z Janem Veselovskym (*1932) i Kristiną Veselovską (*1934) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15 lutego 2012, 9 s.
Wywiad z Martą Lebedovą (*1930) w obecności Danislava Tučka (*1937). BJB Šumperk, 15.02.2012, 8 s.
Rozmowa z Zofią Tučkovą (*1939) i Danislavem Tučkiem (*1937). BJB Šumperk, 15.02.2012, 5 s.

NOTATKI Z WYWIADÓW Z INFORMATORAMI

Wywiad z Vlastimilem Pospíšilem (*1931). Praga, 18 kwietnia 2011 r.
Notatki z konferencji „Wkład reemigrantów w życie kościołów ewangelickich w Republice Czeskiej", „Genealogia wygnania" i Zgromadzenia Ogólnego Wygnania. Litomyśl, 8 października 2011 r.
Wywiad z Milošem Matysem (*1975). BJB Brniště, 28 października 2011.
Wywiad z Martą Podolską (*1943). ČCE Liberec, 19 listopada 2011 r.
Wywiad z Adamem Balcarem (*1978). ČCE Nové Město pod Smrkem, 19 listopada 2011.
Wywiad z Michalem Veselovskym i Kryštofem Veselovskym. ČCE Teplá, 28 stycznia 2012 r.
Wywiad z Anežką Polínską (*1960). ČCE Teplá, 29 stycznia 2012 r.
Wywiad z Jiřím Veselovskym (*1965). ČCE Teplá, 29 stycznia 2012 r.
Wywiad z Renatą Šilarovą (*1957). ČCE Teplá, 29 stycznia 2012 r. Wywiad z Jindřišką Šmídovą (*1942). ČCE Šumperk, 14 lutego 2011 r. Wywiad z Karelem Pospíšilem (*1927). ČCE Šumperk, 14.02.2011. Notatki badawcze w BJB Šumperk, 15.02.2011.

Kwestionariusz nr. 1: Lydie Kolaříková (*8 października 1927, Łódź), BJB Aš.
Kwestionariusz nr. 2: Růžena Kucová, ur. Matysová (*3.4.1950, Brniště), BJB Brniště.
Kwestionariusz nr. 3: Karel Kuc (*15 maja 1939, Požděnice u Zelova), BJB Brniště.
Kwestionariusz nr. 4: Tomáš Hradec (*24 kwietnia 1981, Frýdlant w Czechach), CB Nové Město pod Smrkem.
Kwestionariusz nr. 5: Lukáš Masslich (*9 września 1990, Frýdlant), CB Nové Město pod Smrkem.
Kwestionariusz nr. 6: Jan Bistranin (*1953, Teplice), BJB Liberec.
Kwestionariusz nr. 7: Jana Bistraninová (*24 lutego 1986, Duchcov), BJB Liberec.
Kwestionariusz nr. 8: Eugen Miler (*25 marca 1943, Zelow), Liberec.
Kwestionariusz nr. 9: Luděk Matějka (*12 czerwca 1966, Liberec), BJB Liberec. Kwestionariusz nr. 10: René Lengyel (*28 lutego 1965, Jablonec nad Nisou), BJB Liberec. Kwestionariusz nr. 11: Lenka Lengyelová, ur. Hejzlarová (*24 sierpnia 1976, Liberec), BJB Liberec. Kwestionariusz nr. 12: Marta Podolska, ur. Svobodová (*22 stycznia 1943, Zelov), ČCE Liberec. Kwestionariusz nr. 13: Blahoslav Latislav (*28 lipca 1943, Zelów, Łask, Polska), ČCE Liberec. Kwestionariusz nr. 14: Jana Skrovna (*30 czerwca 1930, Zelov), ČCE Liberec.
Kwestionariusz nr. 15: Lydie Tomínová (*9 kwietnia 1974).
Kwestionariusz nr. 16: Miroslava Špringlová (*14 maja 1938, Tošin, powiat Łask), BJB Jablonec nad Nisou.
Kwestionariusz nr. 17: Zdeněk Špringl (*18 maja 1963, Jablonec nad Nisou), BJB Jablonec nad Nisou.
Kwestionariusz nr. 18: Jiří Pospíšil (*18.1.1961, Šumperk), BJB i ČCE Šumperk.
Kwestionariusz nr. 19: Jan Veselovský (*1932, Zelov, Polska), BJB Šumperk. Kwestionariusz nr. 20: Marta Trubačová (*1932, Zelov, Polska), BJB Šumperk. Kwestionariusz nr. 21: Danislav Tuček (*1937, Zelov, Polska), BJB Šumperk. Kwestionariusz nr. 22: Benjamin Tomeš (*30 września 1936, Zełów, Polska), BJB Šumperk. Kwestionariusz nr. 23: Marta Lebedová (*11 marca 1930, Zelov), BJB Šumperk. Kwestionariusz nr. 24: Tomáš Stodola (*26 marca 1965, Šumperk), ČCE Orlová. Kwestionariusz nr. 25: Petra Fajtlová (*9 maja 1987, Šumperk), ČCE Šumperk. Kwestionariusz nr. 26: Ladislava Fajtlová (*7 marca 1967, Šumperk), ČCE Šumperk.
Kwestionariusz nr. 27: Milena Petrová, ur. Andršová (*1943, Zelov), ČCE, rezydencja Červená Voda.
Kwestionariusz nr. 28: Marta Víšková, ur. Andršová (*6 stycznia 1935, Zelov), ČCE, rezydencja Dolní Studénky.
Kwestionariusz nr. 29: Martin Škurek (*8 maja 1971, Šumperk), - rezydencja Šumperk.
Kwestionariusz nr. 30: Milena Škurková (*18.1.1993, Šumperk), - rezydencja Šumperk.
Kwestionariusz nr. 31: Monika Šťastná (*1972, Šumperk), – rezydencja Šumperk. Kwestionariusz nr. 32: Alena Šťastná (*11 grudnia 1993, Šumperk), - rezydencja Šumperk.
Kwestionariusz nr. 33: Vlasta Škurková, ur. Andršová (*29 sierpnia 1948, Velké Losiny), ČCE, rezydencja Šumperk.
Kwestionariusz nr. 34: Hana Lisková (*10 czerwca 1946, Praga), - rezydencja Praga. Kwestionariusz nr. 35: Jitka Janková (*17 września 1979, Sokolov), - rezydencja Chodský Újezd. Kwestionariusz nr. 36: Alena Rejzková, ur. Andršová (*21 grudnia 1949, Nové Město pod Smrkem), ČCE, rezydencja Nové Město pod Smrkem.
Kwestionariusz nr. 37: Michał Rejzek (*25 lutego 1969, Liberec).
Kwestionariusz nr. 38: Jan Matys (*26 listopada 1949, Teplá-Křepkovice), BJB i ČCE Teplá. Kwestionariusz nr. 39: Mirona Vyskočilová, ur. Mundilová (*20 lipca 1933, Zelow), ČCE Teplá. Kwestionariusz nr. 40: Vlasta Vasylišínová, ur. Pospíšilová (*6 października 1929, Ignácov), ČCE Teplá. Kwestionariusz nr. 41: Pavel Jirsák, ur. Jersák (*26 sierpnia 1948, Sulejovice, powiat litoměřicki), ČCE Teplice.

Kwestionariusz nr. 42: Věra Jirsáková (*6 października 1988, Praga 4-Krč), ČCE Teplice.

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiwum Centralne ČCE:
Majątek Władysława JELÍNKA (1909–1986), sygn. karton 5.

ŹRÓDŁA PISEMNE

ČAPEK, Jan:*Narracja Věry Dohnalovej 5.05.2011*. Maszynopis. Liberec 2011.
Kronika chóru ČCE w Teplej.
MATYS, Józef:*Pamiętniki*.Maszynopis. Brniště 1997. MUNDIL, Josef: *Wspomnienia Zełowa*. Maszynopis. Praga. VESELOVSKÁ, Milena:*Powrót Czechów Zelowskich*.Rękopis. Ciepły. *Wspomnienia Mileny Veselovskej.* Rękopis. Ciepły.

KORESPONDENCJA E-MAIL

E-mail. Tomáš Koutecký, ČCE Šumperk, 24 stycznia 2012 r. E-mail.
Alena Rejzková. Nové Město pod Smrkem, 7 stycznia 2012. Email.
Danislav Tuček, BJB Šumperk, 29 lutego 2012.

7.2. Literatura

145 lat: Kościół Chrześcijan Baptystów w Zełowie. 2 października 2011 r. Zełów 2011.

Działania. W:*ČCE Teplá*.[w internecie], [cyt. 15.07.2012]. <http://tepla.evangnet.cz/?page_id=73>

ANAMI, Toru: Do form adaptacji reemigrantów. W:*Czesi za granicą 6. Referaty z seminarium Wpływ czynników obiektywnych i subiektywnych na zmiany etniczne Czechów za granicą i po reemigracji.*Praga 1992, s. 25. 34–38.

BERGMANOVA, Vlasta:*Textilana w obrazach i danych.*Liberec 2008.

BISTRANIN, Jan: Początki najstarszego czeskiego kościoła baptystów. W:*Baptystów z Liberca.* [online], [aktualizacja 2009-10-27, cyt. 22.03.2012]. Dostępne na stronie www: <http://baptisteliberec.cz/?cat=6>

BISTRANIN, Jan: Zgromadzenie Braterskiej Jedności Baptystów w Libercu 1945–1995. W:*Postępowanie 1995. Baptyści z Liberca.*[online], [aktualizacja 2009-10-27, cyt. 14.04.2012]. Dostępne na stronie www: <http://baptiste-liberec.cz/?p=49>

BROUČEK, Stanislav: Wpływ czynników obiektywnych i subiektywnych na zmiany etniczne wśród Czechów za granicą i podczas reemigracji. W:*Czesi za granicą 6. Referaty z seminarium Wpływ czynników obiektywnych i subiektywnych na zmiany etniczne Czechów za granicą i po reemigracji.*Praga 1992, s. 25. 7–10.

BROUČEK, Stanislav: Geneza i misja Czechosłowackiego Instytutu Zagranicznego. W:*Czesi za granicą 4.* Praga 1989, s. 25. 14–23.

ČAPKA, František – SLEZÁK, Lubomír – VACULÍK, Jaroslav:*Nowe osadnictwo na kresach ziem czeskich po II wojnie światowej.*Brno 2005.

ČERNÝ, Jan: Tożsamość ewangeliczna pomiędzy powtórzeniem a otwartością. W: MACEK, Ondřej (red.): *Pytający. Studia i eseje na temat tożsamości ewangelickiej.*Gimnazjaliści 2007, s. 23 50-60.

Więcej wiadomości.*Biuletyn informacyjny Stowarzyszenia Obywatelskiego Exulant*1997, nie. 4 (2/97), s. 4. 10-12.

Tożsamość ewangeliczna. Zbiór materiałów z kursu dla kaznodziejów ČCE zorganizowanego przez Stowarzyszenie Kaznodziejów Ewangelickich w Pradze w dniach 21–25 Styczeń 2008. Benesow 2008.

f. Paweł Smetana (w stanie spoczynku).*Elangnet*. [online], [cyt. 19.05.2012]. Dostępne na stronie www: <http://www.evangnet.cz/cce/kazatel/254-pavel_smetana>

GEERTZ, Clifford:*Interpretacja kultur. Wybrane eseje.*Praga 2000.

GEORGE, P(ierre): Rodzaje migracji ludności według składu zawodowego i społecznego migrantów. W: JANSEN, Clifford J. (red.):*Lektury w Socjologii Migracji.* Oksford 1970, s. 2. 39–47.

HÁJEK, Wiktor: Życie w Kościele. W:*Kościół w przemianach czasu. 1918–1968. Postępowanie z okazji 50. rocznicy unii Czeskiego Braterskiego Kościoła Ewangelickiego.*Praga 1969, s. 25. 16–26.

HENIG, David: Migracja.*AntropoWEBZIN*2007, nie. 2–3. [online], [cyt. 2012-03-06]. Dostępne na stronie www: <http://antropologie.zcu.cz/media//webzin/AntropoWEBZIN%202-3_2007.pdf>, s. 13. 35–41.

HEROLDOVÁ, Iva: O wygnaniu i reemigracji. Przyczynek do zagadnienia etniczności u reemigrantów religijnych z XVIII wieku. W:*Obrady zjazdu reemigrantów z Czech i Moraw oraz ich potomków Powrót na ziemię ojców, który odbył się 25 września 1993 roku w Pradze*. Praga 1993, s. 25. 22–31.

HEROLDOWA, Iwa:*Życie i kultura czeskich zesłańców XVIII wieku*. Praga 1971.

HEROLDOVÁ, Iva: Reemigracja po drugiej wojnie światowej. W:*Czesi za granicą 6. Referaty z seminarium Wpływ czynników obiektywnych i subiektywnych na zmiany etniczne wśród etnicznych Czechów za granicą i po reemigracji*. Praga 1992, s. 25. 43–47.

HEROLDOVÁ, Iva: Reemigracja obcych Czechów i Słowaków po II wojnie światowej. W:*Czesi za granicą 1*. Praga 1986, s. 25. 153–164.

Historia. W:*ČCE Šumperk*. [online], [cyt. 14.07.2012]. Dostępne na stronie www: <http://sumperk.evangnet.cz/historie>

Historia kaznodziejów w chórze ČCE Zábřeh.*Elangnet*.[online], [aktualizacja 2012-02-27, cyt. 16.07.2012]. Dostępne na www: <http://www.evangnet.cz/cce/sbory/kazatele/251-zabreh>

Historia chór. W: *CCE Liberec.* [w internecie], [uczucie. 2012-07-10] <http://liberec.evangnet.cz/index.php?page=historie>

Historia Korpusu. W:*Chór parafialny kościoła ewangelickiego Braci Czeskich w Nowym Mieście pod Smrkem.* [online], [aktualizacja 2009-10-27, cyt. 11.07.2012]. Dostępne na stronie www: <http://nove-mestopod-smrkem.evangnet.cz/historie.php>

HLAVINKOVA, Lucie:*Tożsamość wierzącego w dobie socjalizmu.*Brno 2010. Rozprawa doktorska. Uniwersytet Masaryka. Humanistyka. Instytut Religioznawstwa. [online], [cyt. 2012-07-16], Dostępne na www: <http://is.muni.cz/th/195317/ff_d/Disertacni_prace.pdf>

HLEDÍKOVÁ, Zdeňka – JANÁK, styczeń – DOBEŠ, styczeń:*Historia administracji na ziemiach czeskich. Od początków państwa do współczesności.*Praga 2007.

HORSKÝ, Jan: Przyczynek do problemu autotematyzacji czeskich tajnych niekatolików. W: NEŠPOR, Zdeněk R. (red.):*Czescy niekatolicy w XVIII wieku. Między prześladowaniami a tolerancją religijną.*Ústí nad Labem 2007, s. 25. 352–363.

HOŠKOVÁ, Miloslava: Remigranci – potomkowie czeskich zesłańców. W:*Procesy etniczne na kresach ziem czeskich po 1945 roku. (Społeczeństwo i kultura). Zbiór artykułów zaprezentowanych na konferencji z udziałem międzynarodowym, która odbyła się w dniach 5-8 Listopad 1984 w powiecie Sobotín Szumperk. Część 2*. Praga 1986, s. 25. 213–227.

HURTOVA, Debora:*Remigranci po II wojnie światowej.*Praga 2006. Praca pisemna. Uniwersytet Karola w Pradze. Ewangelicki Wydział Teologiczny. Katedra Historii Kościoła.

JANSKÁ, Eva - DRBOHLAV, Dušan: Reemigracja Czechów wołyńskich i „czarnobylskich”. W: ŠIŠKOVÁ, Tatjana (red.):*Mniejszości i migranci w Czechach. My i oni w wielokulturowym społeczeństwie XXI wieku.*Praga 2001, s. 107–115.

JELINEK, J(armiła) Wiera: Działalność Parafii Ewangelicko-Reformowanej w Zełowie. W: *Dziś, dzisiaj i...*. Zelów 1998, s. 2. 159–167.

JELINEK, Jarmila Wiera – JELINEK, Mirosław – ŠTĚŘÍKOVÁ, Edita: Zbór ewangelicko-reformowany w Zełowie. W:*Parafia Ewangelicko-Reformowana w Żełowie*. [online], [cyt. 2012-03-25], Dostępne na www: <http://www.zelandia.pl//content/view/269/lang,/>

JELÍNEK, Władysław: pon*śladami czeskich braci w Zelovie*. Praga 1947.

KARÁSEK, Świętopełk – HÁJEK, Štěpán – PLZÁK, Michal:*Święty Karasek. Twoje wino jest doskonałe: wywiady*. Praga 1998.

KOŘALKOVÁ, Květa: Reemigracja czechosłowacka i polska po II wojnie światowej. (Próba znalezienia pewnych cech wspólnych i różnych).*Antologia śląska*88, 1990, nr. 4, s. 253–268.

KOŘALKOVÁ, Květa: Dwie fale reemigracji Czechów z Zełowa w Polsce.*Biuletyn Skoordynowanej Sieci Informacji Naukowej w zakresie Etnografii i Folklorystyki,*1984, nie. 2:*Materiały dotyczące problematyki nowo zasiedlonych kresów*, Św. 7, s. 32–44.

KOUTECKÝ, Drahomír: Emigracja do Zełowa i reemigracja do Czech. W: HRUBÁ, Michaela (red.):*Wiara czy ojczyzna? Wygnanie we wczesnej nowożytnej historii Czech. Materiały z konferencji, która odbyła się w Muzeum Miasta Uście nad Łabą w dniach 5-6 Listopad 1998*. Uście nad Łabą 2001, s. 2. 59–71.

KRANÁT, Jan: Brak tożsamości w tożsamości? Protestantyzm wiecznego protestu. W:*Tożsamość ewangeliczna. Zbiór materiałów z kursu dla kaznodziejów ČCE zorganizowanego przez Stowarzyszenie Kaznodziejów Ewangelickich w Pradze w dniach 21–25 Styczeń 2008.*Benešov 2008, s. 25. 61–64.

szt. Roman Lipiński. W:*Parafia Ewangelicko-Reformowana w Żełowie*. [online], [cyt. 2012-03-25], Dostępne na www: <http://www.zelandia.pl//content/view/652/59/lang,/>

KYML, Ondřej (red.):*Sto lat. Dwa miasta. Jedna ewangelia. 1905–2005. Zelov – Nowe Miasto pod Smrkem. Kościół Braci. Stulecie zgromadzenia Kościoła Braci w Nowym Mieście pod Smrkem.*Nowe Miasto pod Smrkem 2005.

Liberec. W: BALCAR, Lubomír – HÁJEK, Viktor – ŠOUREK, Michal i in. (red.):*Kościół w przemianach czasu. 1918–1968. Postępowanie z okazji 50. rocznicy unii Czeskiego Braterskiego Kościoła Ewangelickiego.* Praga 1969, s. 25. 162–163.

MACEK, Ondřej: Korzenie, tradycje i historie. W: MACEK, Ondřej (red.):*Kościół ewangelicki Braci Czeskich... baedeker.*2008, s. 2008 10–32. [online], [cyt. 17.05.2012]. Dostępne na stronie www: <http://kocna.webzdarma.cz/sbor/cce_baedeker.pdf>

MACEK, Ondřej: Tajni i uprzywilejowani ewangelicy w Czechach i na Morawach w latach 1620-1781. W: *Jan Amos Komeński. Materiały z konferencji z udziałem międzynarodowym z okazji 380. rocznicy wyjazdu braci czeskich i Jana Amosa Komeńskiego na obce wygnanie. Jańskie Łaźnie, 19.–21. Wrzesień 2008.*Praga 2009, s. 25. 63–109.

MACEK, Ondřej (red.): *Pytający. Studia i eseje na temat tożsamości ewangelickiej*. Średni chłopcy 2007.

MAREŠOVÁ, Hana: Czeskie enklawy w Europie. W: *język czeski - język słowiański. Materiały z międzynarodowej konferencji, która odbyła się w Ostrawie w dniach 22–23 Listopad 2001.* Ostrawa 2001, s. 25. 45–55.

MAREŠOVÁ, Hana: Czeski protestantyzm w polskim Zelovie. W: MAREK, Pavel – HANUŠ, Jiří (red.): *Osobowość w Kościele i polityce. Chrześcijanie czescy i słowaccy w XX wieku.* Brno 2006, s. 25. 361–369.

Mariańskie Łaźnie. W: BALCAR, Lubomír – HÁJEK, Viktor – ŠOUREK, Michal i in. (red.): *Kościół w przemianach czasu. 1918–1968. Postępowanie z okazji 50. rocznicy unii Czeskiego Braterskiego Kościoła Ewangelickiego.* Praga 1969, s. 25. 169.

MARTUSZEWSKI, Edward: *49 listów ze względu na czeskich braci*. Łódź 1971.

MATĚJKA, Karel: O wygnańcach, który opuścił Zelow i wrócił do domu, do ziemi ojców. W: *Wczoraj, dziż i....* Zelów 1998, s. 195–201.

MATĚJKA, Karel: Minęło 10 lat od założenia stowarzyszenia obywatelskiego EXULANT. *Biuletyn informacyjny Stowarzyszenia Obywatelskiego Exulant* 2005, nie. 20 (2/2005), s. 20. 4–6.

MELMUKOVA, Ewa: *Patent zwany tolerancją.* Praga 1999.

mgr inż. Pospíšil Vlastimil (26 grudnia 1941). W: *BJB Cheb*. [online], [cyt. 19.05.2012]. Dostępne na stronie www: <http://cheb.baptistcz.org/index.php/z-historie-sboru/kaatele-chebskeho-sboru/52--mgr-pospisil-vlastimil-26-12-i931.html>

Powrót wygnańców. Kazanie wygłoszone na powitanie zesłańców w kościele koło Marcina w Murze w Pradze 16 czerwca 1946 r. Josef Křenek, senior synodu. Praga sa

NECHUTOVÁ, Jana: Mezi proody. W: MACEK, Ondřej (red.): *Pytający. Studia i eseje na temat tożsamości ewangelickiej.* Středokluky 2007, s. 29–34.

Kilka informacji o stowarzyszeniu Exulant. *Biuletyn informacyjny Stowarzyszenia Obywatelskiego Exulant* 1996, nie. 1 (1/96), s. 1. 2–4.

Niemiecki Kościół Ewangelicki w Czechach, na Morawach i na Śląsku. W: *Wikipedia.*[online], [aktualizacja 2012-01-05, cyt. 27.05.2012]. Dostępne na stronie www: <http://cs.wikipedia.org/wiki/N%C4%9Bmeck%C3%A1_evangelick%C3%A1_c%C3%ADrkev_v_%C4%8Cech%C3%A1ch,_na_Morav%C4%9B_a_ve_Slezsku>

NEŠPOR, Zdeněk R.: Migracje czeskie XIX i XX wieku oraz ich aktualne badania. *Historia współczesna* 12.2005, nr. 2, s. 245–284.

NĘMEČKOVÁ, Radka – OBRUBA, Tomáš: Polska. W: KOKAISL, Petr i in.: *Rodacy: Śladami Czechów w Europie Wschodniej.* Praga 2009, s. 25. 64–76.

Nowe Miasto pod Smrkem. W: BALCAR, Lubomír – HÁJEK, Viktor – ŠOUREK, Michal i in. (red.): *Kościół w przemianach czasu. 1918–1968. Postępowanie z okazji 50. rocznicy unii Czeskiego Braterskiego Kościoła Ewangelickiego.* Praga 1969, s. 25. 181.

OLEJNIK, Leszek: Zbór ewanglicko-reformowany w Zelowie na tle dziejów tej utraconej (od 1939). W:*Dziś, dzisiaj i...*, P. 67–90.

ONDRA, Jaroslav: Zábřeh. W: BROŽ, Miroslav (red.):*Kościół w przemianach czasu. 1969–1999. Postępowanie Kościoła Ewangelickiego Braci Czeskich.*Praga 2002, s. 25. 326–327.

Paweł Smetana (kaznodzieja). W:*Wikipedia*. [online], [cyt. 2012-05-19], Dostępne na www: <http://cs.wikipedia.org/wiki/Pavel_Smetana_%28kazatel%29>

POSPÍŠIL, Drahomír: Stulecie zelowskich „wolnych ludzi".*Biuletyn informacyjny Stowarzyszenia Obywatelskiego Exulant*2006, nie. 21 (1/2006), s. 21. 22–23.

Przywitaj się z Republiką Czeską.*Biuletyn informacyjny Stowarzyszenia Obywatelskiego Exulant*1997, nie. 4 (2/97), s. 4. 9.

SPACER, Jindřich:*Zdjęcia z historii baptystów.*Praga 1939.

RUSNÁK, Zdenek:*Braterska jedność baptystów w Šumperku.*Brno 2007. Praca licencjacka. Uniwersytet Masaryka. Humanistyka. Instytut Historyczny. [online], [cyt. 2012-07-12], Dostępne na www: <http://is.muni.cz/th/105991/prif_b/>

REZNÍK, Miłosz:*Formacja nowoczesnego narodu*. Praga 2003.

REZNÍK, Miłosz:*Krótka historia Stanów. Polska.*Praga 2002.

SATKE, Alfred Milan: Ciepło. W: BROŽ, Miroslav (red.):*Kościół w przemianach czasu. 1969–1999. Postępowania Kościoła Ewangelickiego Braci Czeskich.*Praga 2002, s. 25. 304.

RODZICE: Liberec. W: BROŽ, Miroslav (red.):*Kościół w przemianach czasu. 1969–1999. Postępowanie Kościoła Ewangelickiego Braci Czeskich.*Praga 2002, s. 25. 200–201.

AGENCJE: Nové Město pod Smrkem. W: BROŽ, Miroslav (red.):*Kościół w przemianach czasu. 1969–1999. Postępowanie Kościoła Ewangelickiego Braci Czeskich.*Praga 2002, s. 25. 224.

WIEK: Šumperk. W: BROŽ, Miroslav (red.):*Kościół w przemianach czasu. 1969–1999. Postępowania Kościoła Ewangelickiego Braci Czeskich.*Praga 2002, s. 25. 300–301.

STEHLÍK, Dobroslav: Korzenie i pierwszy okres zgromadzenia Bractwa Baptystów w Vikýřovicach. *Biuletyn informacyjny Stowarzyszenia Obywatelskiego Exulant*2010, nie. 30 (2/2010), s. 30. 15–27.

STODOLA, Tomáš: Spotkanie rodziny Andršów w Zelowie.*Biuletyn informacyjny Stowarzyszenia Obywatelskiego Exulant*2012, nie. 30 (2/2010), s. 30. 5–6.

ŠATAVA, Leoš:*Procesy migracyjne i emigracja czeska w XIX wieku do USA*. Praga 1989.

ŠTAMPACH, Ivan O.: Spektrum religijne Republiki Czeskiej. W: HANUŠ, Jiří (red.): *Religia w czasach przemian społecznych.*Brno 1999, s. 25. 53–72.

ŠTĚPÁN, Jan: Kościół Braci w Czechach Północnych. W:*Historia religijna północnych Czech. Zbiór artykułów z międzynarodowej konferencji w Usti n. L. w dniach 9–11 Wrzesień 1997.*Ústí nad Labem 1999, s. 25. 123–127.

ŠTĚŘÍKOVÁ, Edita: O wygnańcach pobielohorskich. W:*Jan Amos Komeński. Materiały z konferencji z udziałem międzynarodowym z okazji 380. rocznicy wyjazdu braci czeskich i Jana Amosa Komeńskiego na obce wygnanie. Jańskie Łaźnie, 19.–21. Wrzesień 2008.*Praga 2009, s. 25. 9–19.

ŠTĚŘÍKOVÁ, Edyta:*Zaproszony na Śląsk. Powstanie pierwszych czeskich kolonii emigracyjnych w XVIII wieku na pruskim Śląsku.*Praga 2001.

ŠTĚŘÍKOVÁ, Edita: Wkład reemigrantów (potomków czeskich zesłańców) do Kościoła ewangelickiego w Czechach. *Biuletyn informacyjny Stowarzyszenia Obywatelskiego Exulant*2012, nie. 33 (1/2012), s. 33. 19–24.

ŠTĚŘÍKOVÁ, Edyta:*Krótko o wygnańcach z Białej Góry*. Praga 2005.

ŠTĚŘÍKOVÁ, Edyta:*Z potrzeby zbawienia. Emigracja czeska w XVIII wieku na pruski Śląsk.* Praga 1992.

ŠĚŘÍKOVÁ, Edyta.*Zelów. Czeska społeczność emigracyjna w Polsce.*Wydanie II, Praga 2010.

ŠTĚŘÍKOVÁ, Edyta:*Ziemia ojców. Z historii i wspomnień 50. rocznicy reemigracji potomków czeskich zesłańców.*(wydanie 2), Praga 2005.

Szumperk. W: BALCAR, Lubomír – HÁJEK, Viktor – ŠOUREK, Michal i in. (red.):*Kościół w przemianach czasu. 1918–1968. Postępowanie z okazji 50. rocznicy unii Czeskiego Braterskiego Kościoła Ewangelickiego.* Praga 1969, s. 25. 240–241.

ŠVEC, S(tanislav): Braterska jedność baptystów. W:*Czeski ekumenizm. Korzenie teologiczne i współczesne oblicze kościołów.*Praga 1976, s. 25. 197–202.

TENGLER, Jiří: Historia kościoła ewangelickiego w Zábřežsku. W:*Chór parafialny czeskiego kościoła ewangelicko-braterskiego w Zábřehu.*[online], [aktualizacja 2008-06-02, cyt. 16.07.2012]. Dostępne na stronie www: <http://zabreh.evangnet.cz/index.php/kdo-jsme-mainmenu-64/historie-evangelickvena-zefsku-mainmenu-51.html>

Ciepły. W: BALCAR, Lubomír – HÁJEK, Viktor – ŠOUREK, Michal i in. (red.):*Kościół w przemianach czasu. 1918–1968. Postępowanie z okazji 50. rocznicy unii Czeskiego Braterskiego Kościoła Ewangelickiego.* Praga 1969, s. 25. 243–244.

TOBJAŃSKI, Zbigniew:*Czesi w Polsce*. Kraków 1994.

TOMANDL, Miloš: Metody badań terenowych. W: TOMANDL, Miloš (red.):*Opera Etnologiczna.*[CD], Praga 2012.

TRANDA, Zdzisław: Chór Wygnania w oczach Zela, polskiego pastora. W:*Obrady II Zjazdu Reemigrantów Czeskich i Morawskich oraz Ich Potomków Powrót do Ziemi Ojców, który odbył się w Pradze 7 września 1996 r.*Praga 1997, s. 25. 12–19.

UHEREK, Zdeněk: Etniczność w badaniach nad problematyką migracji i ekspatriacji w Instytucie Etnografii i Folklorystyki Czechosłowackiej Akademii Nauk. *Etnografia słowacka* 59, 2011, nr. 2, s. 141–154.

UHEREK, Zdeněk: Migracja i formy współistnienia na obszarach docelowych. W: HIRT, Tomáš – JAKOUBEK, Marek (red.): *Współczesne kontrowersje wokół wielokulturowości i polityki tożsamości.* Pilzno 2005, s. 25. 258–274.

Loty - Do krainy ojców. *Biuletyn informacyjny Stowarzyszenia Obywatelskiego Exulant* 1999, nie. 7 (1/99), s. 1. 16.

VACULÍK, Jarosław: *Mniejszości czeskie w Europie i na świecie.* Praga 2009.

VACULÍK, Jarosław: *Czesi za granicą – emigracja i powrót do ojczyzny*. Brno 2002.

VACULÍK, Jarosław: *Powojenna reemigracja i osiedlanie cudzoziemskich rodaków*. Brno 2002.

VOLANSKY, Vilém: Krótka historia zgromadzenia czeskich baptystów w Zelovie. W: *Postępowanie 1995. Baptyści z Liberca*. [online], [aktualizacja 2009-10-27, cyt. 2012-03-21], Dostępne na www: <http://baptiste-liberec.cz/?p=55>

WRÓBLEWSKI, Piotr: Mniejszość czeska w Polsce. Zmiany znaczenia języka czeskiego w Zelowie (notatki badawcze). *Czesi* 83, 1996, nr. 1, s. 1 39–45.

Zábreh. W: BALCAR, Lubomír – HÁJEK, Viktor – ŠOUREK, Michal i in. (red.): *Kościół w przemianach czasu. 1918–1968. Postępowanie z okazji 50. rocznicy unii Czeskiego Braterskiego Kościoła Ewangelickiego.* Praga 1969, s. 25. 262–263.

Zełowskie Dzwonki. W: *Wikipedia*. [online], [aktualizacja 2012-05-01, cyt. 2012-07-14], Dostępne na www: <http://pl.wikipedia.org/wiki/Zelowskie_Dzwonki>

ZIKMUND, Martin T.: Poszukiwanie tożsamości ewangelickiej i katolickiej oraz ich wzajemnych relacji. W: *Tożsamość ewangeliczna. Zbiór materiałów z kursu dla kaznodziejów ČCE zorganizowanego przez Stowarzyszenie Kaznodziejów Ewangelickich w Pradze w dniach 21–25 Styczeń 2008*. Benešov 2008, s. 25. 64–67.

8. WYKAZ SKRÓTÓW

BJB – Bracia Jedność Baptystów

CB – Kościół Braci

ČCE - Oś Ewangelicka Kościoła Braci Czeskich -

stowarzyszenie obywatelskie

RCC – Kościół rzymskokatolicki

ÚEF ČSAV – Instytut Etnografii i Folklorystyki Czechosłowackiej Akademii Nauk

9. LISTA OBRAZÓW

Ilustracja nr. 17: Szkółka niedzielna w Teplej. Rok 1946 lub 1947. Archiwum osobiste Lydii Štěrbovej, s. 100-100. 93.

Ilustracja nr. 18: Proboszcz Jiří Otter z ČCE. Archiwum osobiste Lydii Štěrbovej, s. 15 94.

Ilustracja nr. 19: Wycieczka chóru ewangelickiego do Teplej. Rok 1949 lub 1950. Archiwum osobiste Marty Podolskiej, s. 10-10. 94.

Ilustracja nr. 20: Wycieczka Chóru ČCE z Zábřeha do Zelova. Rok 1969. Archiwum osobiste Anny Beranovej, s. 1969. 100.

Ilustracja nr. 21: Wycieczka chóru ČCE z Zábřeha do Zelova. Rok 1969. Remigrant z Zełowska pamięta miejsce swojego dawnego zamieszkania. Potomkowie reemigrantów nie znali już tego uczucia. Archiwum osobiste Anny Beranovej, s. 13 100.

Ilustracja nr. 22: Chór przy chórze ČCE w Zábřeh. Rok 1970. Archiwum osobiste Anny Beranovej, s. 197. 101.

10. ZAŁĄCZNIKI

10.1. Lista załączników

Załącznik nr. 1: Kwestionariusz dla reemigrantów Zełowa Załącznik nr 1

2: Kwestionariusz dla potomków reemigrantów Zełowa

10.2. Kwestionariusz dla reemigrantów Zełowa

KWESTIONARIUSZ DLA REEMIGRANTÓW ZELO

Witam, nazywam się Barbara Kučerová i studiuję Europeistykę Środkową oraz Etnologię na Wydziale Artystycznym Uniwersytetu Karola w Pradze. W swojej pracy licencjackiej postanowiłem prześledzić losy reemigrantów z Zełowa i okolic oraz ich potomków.

W związku z tym bardzo proszę o wypełnienie niniejszej ankiety. Prosimy o wypełnienie go zgodnie ze swoimi przekonaniami i możliwie wyczerpująco. Aby uzyskać dłuższe odpowiedzi, użyj innego wolnego papieru[696]. Jeśli zdecydujesz się nie odpowiadać na pytanie, w pełni uszanuję Twój wybór.

Z góry dziękujemy za poświęcony czas na wypełnienie ankiety. Jednocześnie prosimy o przesłanie ankiety również swoim bliskim – np. dzieci i wnuki.

1. Imię, nazwisko, data i miejsce urodzenia.

2. Miejsce zamieszkania. Czy pasuje do miejsca, do którego ponownie wyemigrowałeś?

3. Czy znasz historię wygnania swojej rodziny? Jeśli tak, proszę o krótki opis w tym przypadku.

4. Skąd wziął się u Ciebie impuls do opuszczenia Zełowa i okolic (z której wsi pochodzisz)?

---

[696] *Jeżeli chcieliby Państwo przesłać mi ankietę pocztą, prosimy o przesłanie jej (na konto adresata) na adres:*
Švermova 528, Chrudim 53701
Jeśli wyślesz mi go e-mailem, co będzie dla mnie łatwiejsze, a może i dla Ciebie, prześlij go na ten e-mail:
kucerova.barbara@gmail.com

5. Jak wyglądał wyjazd do Czech i jego organizacja? Kiedy i gdzie to miało miejsce? Czy postrzegałeś to jako podróż „do domu”? Podaj proszę dokładny opis dat i miejsc, jeśli je pamiętasz.

6. Jak wyglądał przyjazd do Czech?

7. Gdzie się dostałeś i w jakich okolicznościach?

8. Jaka była atmosfera?

9. Czym Czechosłowacja różniła się (jeśli) od Twoich oczekiwań?

10. Jak sobie radzili z językiem? Czy mówiłeś po czesku w Zelovie? Jeśli tak, czy Ty lub Twoi bliscy zatrzymaliście przez jakiś czas swojego „Zelov Czech” w Czechach?

11. Jak poradziłeś sobie ze swoimi przekonaniami religijnymi, zmianą otoczenia?

12. Jak traktowali Cię miejscowi?

13. Czy słyszałeś o powstaniu nowych zgromadzeń chrześcijańskich (ewangelickich, baptystycznych lub bracia) „Zelováky” w Czechach lub brałeś w tym udział? Jeśli tak, jak poszło?

14. Czy przekazujesz tradycje rodzinne swoim potomkom? Czy opowiadasz im o emigracyjnej historii rodziny?

15. Czy Twoje życie dzisiaj nadal różni się od życia Czechów bez emigracyjnych korzeni? Czy zauważasz jakieś różnice?

16. Jaką rolę w Twoim życiu odgrywa Twoje pochodzenie?

17. Jak zdefiniowałbyś swoją tożsamość narodową? (Czy czujesz się Czechem, Czechem, którego przodkowie byli wygnańcami religijnymi, reemigrantem czy nie?)

18. Jak zdefiniowałbyś swoją tożsamość religijną? Czy wierzysz w Boga i zależy Ci na Nim? Czy jesteś protestantem? (Czy Twoje pochodzenie ma na to wpływ? Czy zmieniło się w ciągu Twojego życia?)

19. Do jakiego zboru i kościoła (jeśli w ogóle) należysz? Czy uczestniczysz w życiu Zgromadzenia? Czy chodzenie do kościoła kojarzy Ci się ze wspólnotą?

20. Czy ty i twoja rodzina należałyście do zboru baptystów lub reformowanych w Zelovie (lub do zboru singli lub gdzie indziej)?

21. Czy czujesz się nosicielem tradycji czeskiej emigracji i protestantyzmu?

22. Jakie znaczenie miała według Pana czeska emigracja religijna jako taka?

23. Jakie są dziś Twoje relacje z Zelovem (lub okoliczną wsią, z której pochodzisz) i ogólnie z Polską?

24. Czy utrzymywałeś kontakty towarzyskie i utrzymujesz kontakty towarzyskie z innymi reemigrantami, ich potomkami i rodzinami? Czy odwiedzasz Zelov (lub okoliczne wioski, z których pochodzili Twoi przodkowie)?

25. Jeśli tak, to jaka była chęć i możliwość organizowania się jako reemigranci i ich potomkowie w czasach komunizmu i po 1989 roku?

26. Czy zrzeszacie się lub zrzeszaliście tylko z reemigrantami z Zełowa lub też z reemigrantami z innych obszarów (np. Wołynia itp.)

27. Jak postrzegasz stowarzyszenie Exulant? Czy jesteście jego członkami?

28. Jaka jest według Ciebie przyszłość wspólnoty „Zelovák” w Czechach?

29. Wszelkie inne uwagi i uwagi na ten temat:[697]

---

[697] Zainteresowanym mogę przesłać gotowe prace (przewidywany termin dostawy wiosna/lato 2012) przez internet. W takim przypadku prosimy o podanie swojego adresu e-mail:

....

10.3. Kwestionariusz dla potomków reemigrantów Zełowa

KWESTIONARIUSZ DLA POtomków REEMIGRANTÓW ZELO

Witam, nazywam się Barbara Kučerová i studiuję Europeistykę Środkową oraz Etnologię na Wydziale Artystycznym Uniwersytetu Karola w Pradze. W swojej pracy licencjackiej postanowiłem prześledzić losy reemigrantów z Zełowa i okolic oraz ich potomków.

W związku z tym bardzo proszę o wypełnienie niniejszej ankiety. Prosimy o wypełnienie go zgodnie ze swoimi przekonaniami i możliwie wyczerpująco. Aby uzyskać dłuższe odpowiedzi, użyj innego wolnego papieru[698]. Jeśli zdecydujesz się nie odpowiadać na pytanie, w pełni uszanuję Twój wybór.

Z góry dziękujemy za poświęcony czas na wypełnienie ankiety. Jednocześnie prosimy o przesłanie ankiety również swoim bliskim – np. dzieci i wnuki.

1. Imię, nazwisko, data i miejsce urodzenia.

2. Miejsce zamieszkania. Czy pokrywa się z tą, w którą weszli Wasi przodkowie – reemigranci – po fali reemigracji?

3. Którzy z Twoich przodków wyemigrowali ponownie do Czech (pokrewieństwo)?

4. Czy znasz historię wygnania swojej rodziny? Jeśli tak, proszę o krótki opis w tym przypadku. Z jakiej wsi w Zelovskiej pochodzi Twoja rodzina?

5. Czy Twoi rodzice/bliscy opowiadali Ci o swoim wyjeździe z Zelova i okolic, przybyciu do Czechosłowacji i pierwszych latach w ojczyźnie?

---

[698] *Jeżeli chcieliby Państwo przesłać mi ankietę pocztą, prosimy o przesłanie jej (na konto adresata) na adres:*
Švermova 528, Chrudim 53701
Jeśli wyślesz mi go e-mailem, co będzie dla mnie łatwiejsze, a może i dla Ciebie, prześlij go na ten e-mail:
kucerova.barbara@gmail.com

6. Jeśli tak:

a) Skąd wziął się impuls do opuszczenia Zełowa i okolic?

b) Jak przebiegł wyjazd do Czech i jego organizacja? Kiedy i gdzie to miało miejsce? Czy postrzegali to jako drogę do „domu”?

c) Jak wyglądał przyjazd do Czech?

d) Dokąd dotarli i w jakich okolicznościach?

e) Jaka była atmosfera?

f) Czym Czechosłowacja różniła się (jeśli) od swoich oczekiwań?

g) Jak poradzili sobie z językiem, przekonaniami religijnymi, zmianą otoczenia?

h) Jak traktowali ich miejscowi?

i) Czy słyszałeś o powstaniu nowych zborów chrześcijańskich (ewangelickich, baptystycznych lub bracia) „Zelováky” w Czechach lub czy brali w tym udział Twoi przodkowie? Jeśli tak, jak poszło?

j) Czy zainteresowała Cię ta historia? Czy studiowałeś historię rodziny lub Zelovej?

7. Czy przekazujesz tradycje rodzinne swoim potomkom? Czy opowiadasz im o emigracyjnej historii rodziny?

8. Czy Twoje życie różni się dzisiaj od życia Czechów bez emigracyjnych korzeni? Czy zauważasz jakieś różnice?

9. Jaką rolę odgrywa w Twoim życiu Twoje pochodzenie?

10. Jak zdefiniowałbyś swoją tożsamość narodową? (Czy czujesz się Czechem, Czechem, którego przodkowie byli wygnańcami religijnymi, reemigrantami czy nie?)

11. Jak zdefiniowałbyś swoją tożsamość religijną? Czy wierzysz w Boga i zależy Ci na Nim? Czy jesteś protestantem? (Czy Twoje pochodzenie ma na to wpływ? Czy zmieniło się w ciągu Twojego życia?)

12. Do jakiego zboru i kościoła (jeśli w ogóle) należysz? Czy uczestniczysz w życiu Zgromadzenia? Czy chodzenie do kościoła kojarzy Ci się ze wspólnotą?

13. Czy twoi przodkowie Zelowa należeli do kościoła baptystów lub reformowanego (lub do kościoła wolnego lub innego)?

14. Czy czujesz się nosicielem tradycji czeskiej emigracji i protestantyzmu?

15. Jakie znaczenie miała według Pana czeska emigracja religijna jako taka?

16. Jaki jest Twój dzisiejszy związek z Zełowem (lub z okoliczną wsią, z której pochodzili Twoi przodkowie) i w ogóle z Polską?

17. Czy utrzymywałeś kontakty towarzyskie i utrzymujesz kontakty towarzyskie z innymi potomkami reemigrantów, reemigrantami i ich rodzinami? Czy odwiedzasz Zelov (lub okoliczne wioski, z których pochodzili Twoi przodkowie)?

18. Jeśli tak, to jaka była chęć i możliwość organizowania się jako reemigranci i ich potomkowie w czasach komunizmu i po 1989 roku? Czy kontaktujesz się, czy miałeś kontakt tylko z Zełowem lub reemigrantami z innych obszarów (np. Wołynia itp.)

19. Jak postrzegasz stowarzyszenie Exulant? Czy jesteście jego członkami?

20. Jak myślisz, jaka przyszłość czeka wspólnotę „Zelová" w Czechach?

21. Wszelkie inne uwagi i uwagi na ten temat:[699]

---

[699] Zainteresowanym mogę przesłać gotowe prace (przewidywany termin dostawy wiosna/lato 2012) przez internet. W takim przypadku prosimy o podanie swojego adresu e-mail:

....